

ZAKŁAD KRYMINOLOGII INSTYTUTU NAUK PRAWNYCH
P O L S K I E J A K A D E M I I N A U K

ARCHIWUM KRYMINOLOGII

TOM IV

Redaktor

PROF. DR STANISŁAW BATAWIA

Członek korespondent PAN

1969

WROCŁAW – WARSZAWA – KRAKÓW
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

ARCHIWUM KRYMINOLOGII

Tom I

zawiera następujące prace:

1. J. Jasiński i E. Syzduł — *Przestępczość w latach 1954—1958 w świetle statystyki milicyjnej*
2. H. Kołakowska — *Nieletni recydywiści (wyniki badań 500 nieletnich recydywistów)*
3. A. Pawełczyńska — *Grupy nieletnich przestępców (wyniki badań 255 grup)*
4. S. Szelhaus i Z. Baucz-Straszewicz — *Młodociani recydywiści (wyniki badań 100 młodocianych recydywistów)*
5. Z. Łukaszkiewicz i T. Szymanowski — *Rozbój i sprawcy rozboju (wyniki badań 302 akt sądowych)*
6. J. Jasiński — *Przestępczość młodocianych w latach 1951—1957 na podstawie statystyki sądowej*
7. L. Uszkiewiczowa — *Orzecznictwo sądowo-psychiatryczne w świetle 4200 ekspertyz szpitalnych*

Tom III

zawiera następujące prace:

1. J. Jasiński — *Kształtowanie się przestępczości nieletnich w Polsce w latach 1951—1960 w świetle statystyki sądowej*
2. M. Jasińska — *Młodociane prostytutki (analiza procesu społecznego wykołajenia 100 dziewcząt)*
3. S. Batawia i L. Uszkiewiczowa — *Problematyka zaburzeń reaktywnych i symulacji w praktyce sądowo-psychiatrycznej i penitencjarnej*
4. A. Święcicki — *Spożycie napojów alkoholowych w Polsce w świetle badań ankietowych*

Tom III

zawiera następujące prace:

1. S. Batawia — *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych*
2. S. Szelhaus — *Przestępczość 100 młodocianych recydywistów w okresie od 18 r. ż. do ukończenia 25—28 lat (wyniki badań katamnestycznych)*
3. Z. Ostrihanska — *Prognoza recydywy u nieletnich przestępców oraz wyniki badań prognostycznych 180 recydywistów w wieku 15—16 lat*
4. J. Jasiński — *Nasilenie przestępczości młodocianych i dorosłych w latach 1958—1962 na podstawie statystyki sądowej*

**ZAKŁAD KRYMINOLOGII INSTYTUTU NAUK PRAWNYCH
P O L S K I E J A K A D E M I I N A U K**

ARCHIWUM KRYMINOLOGII

TOM IV

Redaktor

PROF. DR STANISŁAW BATAWIA

Członek korespondent PAN

1969

**WROCŁAW-WARSZAWA-KRAKÓW
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK**

**ARCHIWUM
KRYMINOLOGII**

Redaktor Wydawnictwa: Karolina Hansen

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1969. Wydanie I. Nakład 650 + 130 egz. Objętość: 20,1 ark. wyd.; 15 ark. druk. + 8 wklejek; 19,95 ark. A. 1. Oddano do składania 6 III 1969, podpisano do druku 5 XI 1969I, wydrukowano w grudniu 1969 r. w Warszawskiej Drukarni Naukowej, ul. Śniadeckich 8. Nr zam. 233. P-95

SPIS RZECZY

WIELOKROTNIE KARANI RECYDYWIŚCI W WIEKU 26—35 LAT W ŚWIE- TLE BADAŃ KRYMINOLOGICZNYCH.....	7
---	---

Stanisław Szelhaus

ANALIZA PRZESTĘPCZOŚCI WIELOKROTNYCH RECYDYWISTÓW

Rozdział I. Przestępczość 440 wielokrotnych recydywistów.....	11
---	----

1. Początek -przestępczości (s. 13). 2. Rozmiary recydywy (s. 15). 3. Struk-
tura przestępczości (s. 16). 4. Szybkość recydywy (s. 20)

Rozdział II. Analiza przestępstw popełnionych przez 220 recydywi- stów objętych badaniami szczegółowymi.....	22
---	----

1. Rozmiary przestępczości w okresie nieletniości (s. 22). 2. Analiza prze-
stępstw (s. 25): A. kradzieże (s. 27); B. rozboje (s. 32); C. przestępstwa
przeciwko życiu i zdrowiu (s. 34); D. przestępstwa z art. 132 i 133 -k.k.
(s. 35).

Rozdział III. Kategorie recydywistów oraz ich przestępczość.....	36
--	----

Wstęp (s. 36). I. Recydywiści -popelniający głównie przestępstwa prze-
ciwko mieniu (s. 40): 1. przestępcy „zawodowi” (s. 40); 2. recydywiści
dokonujący przestępstw przeciwko mieniu, które nie stanowią -dla nich
głównego źródła utrzymania (s. 46). II. Recydywiści, u których przewa-
żają przestępstwa o charakterze agresywnym (s. 51): 1. recydywiści
wielokrotnie karani niemal wyłącznie za przestępstwa agresywne (s. 51);
2. recydywiści karani głównie za dokonywanie przestępstw agresyw-
nych (s. 53).

Podsumowanie wyników i wnioski.....	55
-------------------------------------	----

Zofia Ostrianska

WIELOKROTNI RECYDYWIŚCI O Wczesnym i Późnym Początku KARALNOŚCI

Wstęp.....	59
------------	----

Rozdział I. Dane o nieprzystosowaniu społecznym badanych w -okre- sie nieletniości.....	65
--	----

1. Początek faktycznej przestępczości (s. 65). 2. Nieprzystosowanie spo-
łeczne (s. 70). 3. Środowiska rodzinne (s. 79). 4. Dane o zaburzeniach
osobowości (s. 83).

Rozdział II. Nieprzystosowanie społeczne badanych po ukończeniu 17 lat.....	84
--	----

1. Służba wojskowa (s. 85). 2. Przebieg pracy zawodowej (s. 86). 3. Stosunki rodzinne (s. 90). 4. Dane o agresywności i samoagresji (s. 93).
5. Poziom inteligencji (s. 95).

Rozdział III. Rozmiary alkoholizmu badanych.....95

1. Nasilenie alkoholizmu (s. 95). 2. Początki częstego nadużywania alkoholu i (s. 97). 3. Wystąpienie objawów alkoholizmu (s. 100).

Wnioski.....101

Andrzej Mościskier

PRZESTĘPCZOŚĆ W REJONACH UPRZEMYSŁAWIANYCH I ZALEŻNOŚĆ DYNAMIKI PRZESTĘPCZOŚCI OD DYNAMIKI PROCESÓW SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH (lata 1958—1960 oraz 1964—1966)

Rozdział I. Przestępczość w rejonach intensywnie uprzemysławianych.....105

Sformułowanie problematyki badań (s. 105). Etapy uprzemysłowienia na szczeblu rejonów (s. 107). Procesy społeczno-demograficzne zachodzące w rejonach uprzemysławianych (s. 108). Wskaźniki procesów społeczno-demograficznych (s. 111). Dynamika przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych (s. 116). Wnioski (s. 122).

Rozdział II. Dynamika procesów społeczno-gospodarczych a dynamika przestępczości.....126

Cel badań i omówienie podstawowych pojęć (s. 126). Przestępstwa zameldowane MO w latach 1958—1960 i 1964—1966 według województw (s. 128). Omówienie wielowektorowej metody analizy zespołu cech J. Perkala (s. 130). Wyodrębnione procesy społeczno-gospodarcze i ich związek z dynamiką przestępczości (s. 132).

Wyniki i wnioski.....137

Jerzy Jasiński

PRZESTĘPCZOŚĆ NIELETNICH W POLSCE W LATACH 1961—1967 (ROZMIARY, STRUKTURA PRZESTĘPCZOŚCI, ORZECZONE ŚRODKI)

Uwagi wstępne149

Rozdział I. Rozmiary ujawnionej przestępczości nieletnich.....151

1. Uwagi ogólne (s. 151). 2. Miejsce skazań nieletnich wśród ogółu skazań (s. 151). 3. Liczba skazań (osądzeń) (s. 154). 4. Liczba nieletnich, wobec których sądy dla nieletnich wykonywały środki wychowawcze i poprawcze (s. 160). 5. Nasilenie skazań (s. 163). 6. Liczba skazanych i rozmiary ich udziału wśród ogółu nieletnich (s. 171). 7. Liczba przestępstw, o popełnianie których podejrzani byli nieletni (s. 173).

Rozdział II. Struktura przestępczości.....177

1. Charakterystyka ogólna (s. 177). 2. Struktura przestępczości nieletnich na tle struktury przestępczości młodocianych i dorosłych (s. 184). 3. Struktura przestępczości chłopców i dziewcząt oraz nieletnich w różnych grupach wieku (s. 187). *

Rozdział III. Orzeczone środki wychowawcze i poprawcze.....193

1. Rodzaje orzeczonych środków (s. 193). 2. Orzeczone środki wobec młodszych i starszych nieletnich (s. 197). 3. Czas trwania i przyczyny zakończenia stosowania środków (s. 199).

SUMMARIES OF CONTRIBUTIONS.....203

WIELOKROTNIE KARANI RECYDYWIŚCI W WIEKU 26-35 LAT W ŚWIELE BADAŃ KRYMINOLOGICZNYCH

Zakład Kryminologii INP PAN od wielu lat prowadzi systematyczne badania dotyczące recydywistów wielokrotnie karanych. Badaniami tymi objęto dotychczas — poza kilkoma populacjami nieletnich recydywistów — 100 młodocianych recydywistów (17—20-letnich), 100 recydywistów w wieku 21—25 lat, a ostatnio 220 recydywistów w wieku 26—35 lat. W badaniach młodocianych i młodych (21—25-letnich) recydywistów została w całej pełni zweryfikowana hipoteza, że wielokrotnie karani recydywiści rekrutują się z reguły spośród osobników nieprzystosowanych społecznie poczynając od dzieciństwa, u których przestępczość (popęłnianie kradzieży) datuje się już od okresu nieletniości.

100 badanych w latach 1957/1958 młodocianych recydywistów (średni wiek około 20 lat) stanowiło populację więźniów recydywistów, spośród których było wówczas karanych po ukończeniu 17 lat: 2 razy — 52 %, 3 razy — 25 % oraz 4 i więcej razy — 23%. Badania szczegółowe ujawniły, iż tylko 9% spośród ogółu tych młodocianych recydywistów nie popełniało przestępstw (kradzieży) w okresie nieletniości, że 80% miało sprawy w sądzie dla nieletnich (przy czym 68% miało sprawy w związku z dokonaniem co najmniej 2 kradzieży) L

Badania 100 recydywistów w wieku 21—25 lat (średni wiek 23; 6 lat), prowadzone w więzieniach w Warszawie w latach 1961/1962, dotyczyły recydywistów, spośród których 44% było karanych 3 razy, 21 % — 4 razy i 35 % — 5 i więcej razy. W szczegółowych badaniach, którymi objęto 60 kilkakrotnie karanych recydywistów z tej populacji, ustalono, że 70% należy do kategorii osobników, u których przestępczość

¹ Zaznaczyć należy, że do badań kwalifikowano bez żadnej selekcji młodocianych więźniów skazanych po ukończeniu 17 lat co najmniej po raz drugi i przebywających w więzieniu co najmniej drugi raz, którzy mieszkali w Warszawie lub w miejscowościach w pobliżu Warszawy i posiadali co najmniej jedno z rodziców. Por. S. Szelhaus, Z. Straszewicz: *Młodociani recydywiści*, „Archiwum Kryminologii”, T. I, 1960; oraz S. Szelhaus: *Przestępczość 100 młodocianych recydywistów, w okresie od 18 r. ż. do ukończenia 25—28 lat (wyniki badań kat amnestycznych)*, „Archiwum Kryminologii”, T. III, 1965.

datuje się od okresu nieletniości; zaznaczyć poza tym należy, iż jedynie 20 % spośród 100 młodych recydywistów miało po ukończeniu 17 lat pierwszą sprawę w wieku 21 lat i powyżej, natomiast aż 57% — w wieku 17—18 lat².

Problem nieprzystosowania społecznego młodocianych i młodych recydywistów już w okresie dzieciństwa ujawnił się jednak w całej pełni nie tylko w odniesieniu do tych recydywistów, którzy często popełniali kradzieże w okresie nieletniości, ale z reguły i w przypadkach tych recydywistów, u których nie stwierdzono przestępczości w tym okresie. Ujawniło się zarazem zagadnienie alkoholizmu zarówno już u 17—20-letnich, jak i 21—25-letnich recydywistów jako kwestia o zasadniczym znaczeniu nie tylko w etiologii wielu dokonywanych przez nich przestępstw, ale i jako czynnika powodującego stałe pogłębianie się całego procesu wykołajania się społecznego tych osobników.

Zbadanie, czy uzyskane w odniesieniu do młodocianych i młodych recydywistów wyniki znajdują potwierdzenie w badaniach wielokrotnych recydywistów, będących już w wieku 26—35 lat, wydawało się ważne nie tylko z teoretycznego punktu widzenia, ale i ze względu na społeczne znaczenie szczególnie dużego nasilenia recydywy w tych rocznikach wieku. Ustalenie, od kiedy datuje się przestępczość recydywistów będących w wieku 26—35 lat, jak licznie reprezentowani są wśród nich osobnicy nieprzystosowani społecznie już począwszy od dzieciństwa oraz osobnicy z zaburzeniami osobowości, jaki odsetek stanowią recydywiści o stosunkowo późnym początku przestępczości, w jakich rozmiarach występuje alkoholizm i w jakim stopniu przyczynia się on do przestępczości wielokrotnie karanych recydywistów — wszystko to ma istotne znaczenie przy rozpatrywaniu całokształtu zagadnienia wielokrotnej recydywy zarówno z punktu widzenia stosowania we właściwym czasie odpowiednich środków profilaktycznych wchodzących w zakres określonych zadań polityki społecznej, jak i stosowania w okresie późniejszym racjonalnych sankcji karnych.

Omawianą w niniejszej pracy populację 220 wielokrotnie karanych recydywistów w wieku 26—35 lat uzyskano w badaniach prowadzonych przez Zakład Kryminologii w okresie około 2 lat (1965 — 1966) w Centralnym Więzieniu w Warszawie, przy czym zasadniczym kryterium doboru poszczególnych przypadków do badań były: co najmniej 4 skazania oraz co najmniej czwarty pobyt w więzieniu, zamieszkiwanie na terenie Warszawy lub województwa warszawskiego oraz posiadanie naj-

² Kryterium doboru przypadków do badań były co najmniej 2 kary sądowe i co najmniej trzeci pobyt w więzieniu, zamieszkiwanie w Warszawie lub w pobliskich miejscowościach oraz posiadanie członków najbliższej rodziny. W 2 więzieniach w Warszawie w okresie roku było 259 recydywistów w wieku 21—25 lat, odpowiadających wymienionym kryteriom. Po sprawdzeniu w sądach dla nieletnich okazało się, iż spośród tych recydywistów aż 152 (59%) miało sprawy karne w okresie nieletniości (z reguły o kradzieże). W związku z tym recydywistów tych nie objęto szczegółowymi badaniami, gdyż populacja ta była analogiczna do poprzednio badanych 100 młodocianych recydywistów, spośród których zaledwie 9 % nie popełniało wielokrotnych kradzieży przed ukończeniem 17 lat. W odniesieniu do pozostałych szczegółowo badanych recydywistów w wieku 21—25 lat stwierdzono, że tylko 30% stanowią wśród nich tacy recydywiści, co do których nie zdołano ustalić, iż zaczęli oni popełniać kradzieże w okresie nieletniości. Por. S. Batawia: *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych*, „Archiwum Kryminologii”, T. III, 1965, s. 14.

bliższej rodziny (z reguły matki lub ojca), która mogłaby udzielić o badanych szczegółowych informacji.

Ponieważ w wymienionym okresie czasu na sporządzonych listach więźniów recydywistów w wieku 26—35 lat skazanych co najmniej 4 razy i co najmniej czwarty raz przebywających w więzieniu figurowało aż 440 więźniów z terenu Warszawy i województwa warszawskiego, a Wszystkich niepodobna było objąć szczegółowymi badaniami, starano się w tych badaniach uwzględniać zwłaszcza takich więźniów, którzy byli sprawcami najbardziej typowych dla recydywistów przestępstw (przeciwko mieniu, władzom i urzędowi oraz zdrowiu). Starano się poza tym, aby kwalifikować do badań szczegółowych wszystkie przypadki, w których figurowały skazania za rozbój. Niepomijanie żadnego w zasadzie wielokrotnego recydywisty, będącego również sprawcą rozboju, podyktowane zostało naczelną dyrektywą, aby uwzględniać wszystkie przypadki recydywy z poważniejszą przestępczością.

Przeszkodą w przestrzeganiu zasady kolejnego dobierania przypadków do badań według powyższych kryteriów był zbyt krótki pobyt w więzieniu niektórych kwalifikujących się do badań recydywistów, którzy zostali szybko odesłani do innych więzień.

W związku z tymi zastrzeżeniami uzyskany materiał nie jest w pełni reprezentatywny dla tej kategorii recydywistów, którzy przebywali w okresie 2 lat w Centralnym Więzieniu w Warszawie.

Badania szczegółowe przerwano wówczas, gdy zbadano połowę spośród ogółu wielokrotnie karanych recydywistów, figurujących na wykazach sporządzonych według wymienionych kryteriów.

Praca niniejsza zawiera wyniki badań dotyczące 440 recydywistów, oparte na danych z rejestru skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości i rejestru Centralnego Zarządu Więziennictwa oraz wyniki szczegółowych badań kryminologicznych 220 spośród tych recydywistów, przy czym część I opracowana przez S. Szelhausa omawia głównie problematykę przestępczości, z wyodrębnieniem różnych kategorii recydywistów, część II zaś opracowana przez Z. Ostrianską poświęcona jest wszechstronnej analizie kryminologicznej materiału z podziałem badanych recydywistów na „wczesnych”, którzy mieli pierwsze sprawy w sądzie powszechnym w wieku poniżej 21 lat (w większości w wieku 17—18 lat), oraz „późnych”, u których pierwsze sprawy sądowe datują się co najmniej od wieku 21 lat. Ta właśnie kategoria wielokrotnych recydywistów o stosunkowo późnym początku przestępczości — w odróżnieniu od dotychczas badanych niejednokrotnie karanych recydywistów 17—25-letnich, u których początek przestępczości jest z reguły bardzo wczesny — jest głównym tematem pracy Z. Ostrianskiej. Kwestia bowiem, jakimi czynnikami jest uwarunkowana wielokrotna recydywa, której początek datuje się dopiero po ukończeniu dwudziestu kilku lat, jest tematem szczególnie interesującym, który dotychczas nie był przedmiotem systematycznych badań.

W badaniach 220 recydywistów brali udział: dr Z. Ostrianska, dr S. Szelhaus, mgr D. Wójcik i mgr M. Kieżun-Majewska oraz prof. dr S. Batawia.

Materiał uzyskany o 220 badanych wielokrotnych recydywistach poza wynikami badań psychologiczno-lekarskich obejmował: dane o karalności z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości i z rejestru Centralnego Zarządu Więziennictwa, wyciągi z akt sądowych dotyczące zarówno poprzednich, jak i ostatniej sprawy (przeciętnie około 5 wyciągów w stosunku do jednego badanego), informacje o recydywistach z archiwalnych repertoriów sądów dla nieletnich (czy i ile spraw mieli przed ukończeniem 17 lat), informacje uzyskane o pracy badanych z zakładów, w których byli zatrudnieni (przeciętnie z około 3 miejsc pracy w każdym przypadku).

Stanisław Szelhaus

ANALIZA PRZESTĘPCZOŚCI WIELOKROTNYCH RECYDYWISTÓW

Rozdział I

PRZESTĘPCZOŚĆ 440 WIELOKROTNYCH RECYDYWISTÓW

Jak już podano we wstępie, tylko połowę spośród 440 recydywistów w wieku 26—35 lat, karanych co najmniej 4 razy i co najmniej czwarty raz przebywających w więzieniu, objęto badaniami szczegółowymi. Dane uzyskane co do drugiej połowy materiału ograniczają się do informacji figurujących w „zapytaniach o karalność” z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości i rejestru Centralnego Zarządu Więziennictwa. W zakresie wiadomości o przestępczości tych badanych brak jest przede wszystkim danych o okresie nieletniości oraz wyciągów z akt sądowych poprzednich spraw karnych. Ten ograniczony zakres informacji posiadanych o wszystkich 440 recydywistach sprawia, że w tej części opracowania można było uwzględnić tylko niektóre zagadnienia, przy czym ich merytoryczna analiza jest w wielu przypadkach bardzo utrudniona. Jednakże przedstawienie niektórych danych o przestępczości 440 recydywistów wydawało się celowe z tego względu, iż dane te dotyczą wszystkich więźniów — wielokrotnych recydywistów, którzy w ciągu ok. 2 lat przebywali w Centralnym Więzieniu w Warszawie i odpowiadali wymienionym poprzednio kryteriom.

Badając wiek recydywistów w chwili przeprowadzania badań (por. tablicę 1), stwierdzono, że spośród ogółu recydywistów w wieku 26—35 lat karanych już co najmniej 4 razy niemal połowa (41,8%) nie przekroczyła jeszcze 31 lat, a ponad połowa (58,2%) była w wieku 31 — 35 lat. Charakterystyczne jest, że odsetki recydywistów w poszczególnych rocznikach wieku układają się bardzo równomiernie (od ok. 7% do ok. 11%) z wyjątkiem 2 najstarszych roczników najliczniej reprezentowanych — recydywiści w wieku 34—25 lat stanowią bowiem 30% ogółu omawianej kategorii recydywistów. Najmłodszych recydywistów (26-letnich) dzieli od ukończenia 17 lat ok. 9 lat, a najstarszych (35-letnich) — ok. 18 lat; ponieważ przeciętny wiek badanych wynosi ok. 31 lat, okres, który upłynął od prze-

kroczenia wieku odpowiedzialności karnej, wynosi dla wszystkich objętych badaniami ok. 14 lat.

Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania ustalono, że niemal $\frac{2}{3}$ recydywistów (65%) mieszkało na terenie Wielkiej Warszawy, a 22% w najbliższej okolicy — 15% w miastach i osiedlach podwarszawskich (np. Otwock, Wołomin, Pruszków,

Tablica 1. Wiek 440 recydywistów w chwili objęcia ich badaniami

Wiek (w latach)	Liczba bezwzględna	%
26	32	7,3
27	31	7,0
28	38	8,6
29	42	9,6
30	41	9,3
31	48	10,9
32	38	8,6
33	38	8,6
34	61	13,9
35	71	16,2

Ursus, Marki, Błonie), a 7 % we wsiach podwarszawskich (w powiatach: pruszkowskim, otwockim, wołomińskim itd.).

Tak więc 87% badanych recydywistów mieszkało w Warszawie lub w niewielkiej odległości od stolicy, umożliwiającą dojazd do pracy do Warszawy. Należy przypuszczać, iż niemal wszyscy oni byli dość blisko powiązani z Warszawą.

Tablica 2. Wiek pierwszego skazania u 440 recydywistów po ukończeniu 17 lat

Wiek (w latach)	Liczba bezwzględna	%
Ogółem	440	100,0
17—18	168	38,2
19—20	126	28,6
21—24	96	21,8
25 i powyżej	50	11,4

Potwierdzają to dane, uzyskane od recydywistów badanych szczegółowo, oraz fakt, iż większość z nich miała sprawy (wszystkie lub większą część) w sądzie dla miasta Warszawy. Pozostałych 13 % recydywistów mieszkało bądź w miastach woj. warszawskiego bardziej odległych od Warszawy (np. Żyrardów, Płock, Sochaczew itd. — 8%), bądź we wsiach położonych na terenie powiatów nie graniczących

bezpośrednio z Warszawą (5%). Jednakże większość z nich miała również przynajmniej 1 sprawę w sądzie dla miasta Warszawy.

Ogółem więc spośród 440 recydywistów 65% mieszkało na terenie Wielkiej Warszawy, 23% w miastach i osiedlach położonych w woj. warszawskim, a 12% we wsiach.

1. Przechodząc obecnie do bardziej szczegółowego omówienia przestępczości 440 recydywistów, u których przeciętna liczba skazań wynosi 6,7, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na początek ich przestępczości. Trzeba jednak pamiętać o tym, że odnośnie do 220 recydywistów nie objętych badaniami szczegółowymi nie ustalono, czy mieli oni sprawy sądowe w okresie nieletniości lub czy popełniali wówczas przestępstwa, za dokonanie których nie odpowiadali przed sądem dla nieletnich. Dlatego też dane, zamieszczone w tablicy 2 oznaczają tylko, w którym roku życia recydywiści byli pierwszy raz karani po ukończeniu 17 lat.

Ze względu jednak na to, iż zagadnienie kształtowania się rzeczywistych początków przestępczości jest szczególnie istotne dla problematyki recydywy, przytaczamy obecnie pokrótce (kwestia ta będzie obszerniej omówiona w 2 części pracy) dane dotyczące przestępczości w okresie nieletniości 220 recydywistów objętych badaniami szczegółowymi. Z danych tych wynika, iż co trzeci recydywista (36,8%) miał sprawy sądowe już w okresie nieletniości, a jeśli uwzględnimy ponadto takich recydywistów, którzy wprawdzie nie mieli spraw sądowych w tym okresie, ale jak ustalono w wywiadach, niejednokrotnie kradli przed ukończeniem 17 lat, to okazuje się, że tylko w ok. 43% przypadków nie zdołano ujawnić popełniania przestępstw w okresie, gdy obecni recydywiści byli jeszcze nieletnimi. Nawet jednak te dane należy uznać za niższe od rzeczywistych, gdyż co do badanych liczących co najmniej 33 lata oraz urodzonych i zamieszkających poza Warszawą nie można było sprawdzić karalności w repertoriach sądów dla nieletnich. Z tych względów za bardziej miarodajne należy uznać, że 63,2% recydywistów miało sprawy sądowe lub popełniało przestępstwa niejednokrotnie w okresie nieletniości, co zostało ustalone w odniesieniu do 136 spośród tych 220 recydywistów, o których można było uzyskać miarodajne informacje.

Uzyskane wyniki potwierdzają więc tezę, iż u znakomitej większości recydywistów początek przestępczości sięga okresu nieletniości¹

Rozpatrując obecnie wiek recydywistów, w którym mieli oni pierwsze sprawy sądowe po ukończeniu 17 lat, stwierdzamy (por. tablicę 2), że aż 38,2% spośród nich było pierwszy raz karanych już w wieku 17—18 lat (w tym 20% w wieku 17 lat). Jeśli uwzględnimy jeszcze pierwsze skazania w wieku 19—20 lat (28,6%), to okazuje się, że aż $\frac{2}{3}$ recydywistów (66,8%) miało pierwsze sprawy sądowe przed ukończeniem 21 lat. Pierwsze skazanie w starszych rocznikach wieku (po ukończeniu 21 lat)

¹Na marginesie warto podać, iż co do 220 recydywistów nie badanych szczegółowo ustalono (tylko na podstawie danych z Centralnego Rejestru Skazanych), że co najmniej 20% spośród nich

miało sprawy sądowe w okresie nieletniości. Jest to oczywiście odsetek na pewno znacznie niższy od rzeczywistego.

miało miejsce tylko w 33,2 % przypadków, przy czym warto zwrócić uwagę na to, że 50 recydywistów (11,4%) było skazanych pierwszy raz mając dopiero co najmniej 25 lat, a mimo to przed ukończeniem 35 lat byli już karani 4 lub więcej razy i co najmniej 4 razy przebywali w więzieniu.

Chcąc odpowiedzieć na bardzo istotne pytanie, czy rozmiary recydywy są większe u osobników, którzy pierwszy raz byli karani wcześniej, czy też u tych recydywistów, u których pierwsze sprawy sądowe przypadają na lata późniejsze, skorelowano wiek pierwszej sprawy sądowej z liczbą skazań.

Z danych zamieszczonych w tablicy 3 wynika, iż spośród recydywistów, którzy byli pierwszy raz skazani mając 17—18 lat, tylko 25% było następnie karanych

Tablica 3. Wiek pierwszego skazania a liczba skazań u 440 recydywistów

Wiek (w latach)	Skazania									
	ogółem		4—5		6—7		8—9		10 i więcej	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
17—18	168	100	42	25,0	59	35,0	40	23,9	27	16,1
19—20	126	100	54	42,9	42	33,3	1,8	14,3	12	9,5
21—24	96	100	49	51,0	40	41,7	3	3,1	4	4,2
25 i powyżej	50	100	30	60,0	13	26,0	6	12,0	1	2,0

4—5 razy, natomiast niemal połowa (40%) co najmniej 8 razy (w tym 16% — 10 i więcej razy); spośród karanych pierwszy raz w wieku 19—20 lat — 4—5 skazań miało już ok. 43%, a 8 i więcej 24%. Spośród takich recydywistów, którzy mieli pierwsze sprawy sądowe w wieku 21—24 lata, aż ponad połowa (51,0%) była karana tylko 4—5 razy i zaledwie 7% — 8 i więcej razy. Wreszcie spośród recydywistów, którzy pierwszy raz byli skazani najpóźniej (w wieku 25 lat lub powyżej), największy odsetek (60%) był karany tylko 4—5 razy. Dość wysoki odsetek karanych 8 i więcej razy występujący w tej grupie (14%) należy tłumaczyć tym, iż recydywiści ci byli 1—3 razy skazani na karę grzywny lub na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania.

Rozpatrując powyższe dane, nie można oczywiście zapominać o tym, iż recydywiści, którzy byli pierwszy raz skazani w młodszych rocznikach wieku, mogli mieć więcej czasu na to, aby być następnie wielokrotnie karanymi, niż ci, u których pierwsze skazanie miało miejsce w późniejszym wieku. Okazuje się jednak, iż czynnik upływu czasu ma tu znacznie mniejsze znaczenie niż można by oczekiwać. Przeciętny bowiem wiek recydywistów, którzy byli pierwszy raz skazani najwcześniej (w wieku 17—18 lat), wynosił w okresie badań ok. 28 lat, a tych, którzy byli pierwszy raz skazani dopiero w wieku 25 lat lub później — ok. 34 lat. Oznacza to w odniesieniu do pierwszej grupy recydywistów, że od pierwszego skazania do objęcia recydywistów badaniami upłynęło ok. 10—11 lat; w przypadku zaś drugiej grupy odpowiedni okres wynosi ok. 9 lat. Ta niewielka różnica (wynosząca przeciętnie ok. 1 1/2 roku) w upły-

wie czasu od pierwszego skazania do objęcia recydywistów badaniami nie tłumaczy więc tak znacznych różnic w rozmiarach recydywy tych, którzy byli pierwszy raz skazani wkrótce po przekroczeniu wieku odpowiedzialności karnej, i tych, którzy mieli pierwszą sprawę sądową dopiero po ukończeniu 25 lat.

Wyniki niniejszych badań dotyczących populacji wielokrotnych recydywistów potwierdzają więc ustalenia wynikające z licznych innych badań kryminologicznych, według których wczesny początek przestępczości (którego wskaźnikiem w tych badaniach jest wiek pierwszej sprawy sądowej po ukończeniu 17 lat) ma istotne znaczenie dla kształtowania się rozmiarów późniejszej recydywy.

2. Przechodząc obecnie do omówienia danych, dotyczących kształtowania się rozmiarów recydywy (tablica 4), trzeba przypomnieć, że najmłodszych bada-

Tablica 4. Skazania i pobyty w więzieniu 440 recydywistów

Skazania lub pobyty w więzieniu	Skazani sądownie		Przebywający w więzieniu	
	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	440	100,0	440	100,0
4	89	20,2	115	26,1
5	86	19,6	118	26,8
6	97	22,0	74	16,8
7	57	13,0	61	13,9
8	44	10,0	30	6,8
9	23	5,2	18	4,1
10 i więcej	44	10,0	24	5,5

nych 26—27-letnich (tylko ok. 14%) dzieli od przekroczenia wieku odpowiedzialności karnej ok. 9—10 lat, a najstarszych (35-letnich) — ok. 18 lat, przy czym okres ten wynosi przeciętnie ok. 14 lat. Omówione poniżej dane o karalności i pobytach w więzieniu dotyczą więc okresu wynoszącego wiele lat. Dane, zamieszczone w tablicy 4, omawiamy łącznie dla całej populacji bez uwzględnienia wieku, gdyż okazało się, że rozmiary recydywy u młodszych (26—30-letnich) i starszych (31 —35-letnich) recydywistów nie wykazują istotnych różnic.

Z tablicy wynika, że co piąty recydywista (20,2 %) był karany tylko 4 razy (minimum skazań kwalifikujące do badań wynosiło 4). Recydywiści karani 4—6 razy stanowili łącznie blisko 2/3 ogółu badanych (62%), karani 7—9 razy — 28,2%, a karani 10 lub więcej razy — 10%. Na 1 recydywistę przypada przeciętnie ok. 6,7 skazań w ciągu okresu wynoszącego przeciętnie ok. 14 lat.

Warto dodać, iż recydywistów karanych tylko 4 razy charakteryzowało rzeczywiście mniejsze nasilenie recydywy, gdyż nie byli oni skazywani na dłuższe kary niż recydywiści karani większą ilość razy.

W tablicy 4 zawarte są również dane dotyczące liczby pobytów w więzieniu, przy czym uwzględniono zarówno pobyty w związku z odbywaniem kary pozba-

wienia wolności, jak i pobyty w więzieniu w związku z zastosowaniem aresztu śledczego². Mimo uwzględnienia aresztów śledczych liczba pobyków w więzieniu jest mniejsza niż liczba skazań. Należy to tłumaczyć przede wszystkim tym, iż badani odbywali czasem łącznie (bez zwolnienia z więzienia) kary orzeczone 2 wyrokami.

Z danych dotyczących pobyków w więzieniu wynika, iż co czwarty recydywista (26 %) przebywał w więzieniu tylko 4 razy, przy czym recydywiści ci nie byli skazywani na dłuższe kary niż ci, którzy przebywali w więzieniu większą ilość razy. Recydywistów, którzy przebywali w więzieniu 5—6 razy, było 43,6%, a takich, którzy byli w więzieniu 7 i więcej razy — 30,3 %.

Warto dodać, iż nie stwierdza się różnic w liczbie pobyków w więzieniu u młodszych (26—30-letnich) i starszych (31 —35-letnich) recydywistów; ponadto wiek, w którym badani znaleźli się pierwszy raz w więzieniu, zbliżony jest do wieku, w którym mieli pierwszą sprawę sądową (wynika to z tego, iż wobec badanych już w pierwszej sprawie sądowej stosowano z reguły karę pozbawienia wolności bez zawieszenia jej wykonania).

2. Rozpatrując obecnie strukturę przestępczości, należy zwrócić uwagę na to, że informacje, którymi w tym zakresie dysponujemy odnośnie do wszystkich 440 recydywistów, ograniczają się do kwalifikacji prawnej czynu. W tablicy 5 uwzględniono nie tylko przestępstwa, za popełnienie których badani zostali skazani, lecz i te, o dokonanie których byli podejrzani, o ile zastosowano w związku z tym areszt śledczy³. Włączenie także i tych przestępstw wydawało się celowe z kryminologicznego punktu widzenia z tego względu, iż część spraw była umorzona na mocy amnestii, a oprócz tego — jak wykazały badania szczegółowe 220 wielokrotnych recydywistów oraz poprzednie badania młodocianych i młodych recydywistów — większość tych spraw jest umarzana z powodu braku dostatecznych dowodów winy, przy czym w toku przeprowadzanych wywiadów recydywiści niejednokrotnie przyznawali się do popełnienia przestępstw, o dokonanie których byli podejrzani.

Spośród blisko 4000 przestępstw popełnionych przez 440 wielokrotnych recydywistów (na 1 badanego przypada przeciętnie ok. 9 czynów) ponad połowę (59,2%) stanowią przestępstwa przeciwko mieniu. Wśród nich najliczniejsze są kradzieże mienia indywidualnego (art. 257 k.k.) stanowiące blisko połowę (49,1 %) przestępstw przeciwko mieniu i niemal $\frac{1}{3}$ ogółu przestępstw popełnionych przez tych recydywistów (29,1%). Kradzieże mienia społecznego stanowią tylko 26,5%, przy czym większość z nich (17%) to zwykłe zagarnięcia mienia społecznego (kwalifikowane z reguły z art. 1 § 1 ustawy z 18 VI 1959, a poza tym z art. 2 § 1 tej ustawy i odpowiednich przepisów poprzednio obowiązującego dekretu z 4 III 1953). Pozostałe, bardzo nieliczne reprezentowane kradzieże mienia społecznego (tylko 9,5%, tj. zaledwie 5,6% ogółu przestępstw), zostały dokonane z włamaniem lub w grupie

² Jeśli badany przebywał w więzieniu 2 lub więcej razy w związku z tą samą sprawą sądową, liczono te pobyty jako jeden.

³ Nie można było oczywiście uwzględnić przestępstw, o popełnienie których badani byli podejrzani, jeśli nie zastosowano aresztu.

Tablica 5. Przestępstwa popełnione przez 440 recydywistów

Przestępstwa	Liczba bezwzględna	%	%
Ogółem	3862		100,0
Przeciwko mieniu:			
ogółem	2287	100,0	59,2
art. 257 k.k.	1124	49,1	29,1
zagarnięcie mienia społecznego	389	17,0	10,1
kradzież mienia społ. z włamaniem lub w grupie	217	9,5	5,6
art. 259 k.k.	148	6,5	3,8
art. 265 k.k.	88	3,8	2,3
art. 161 k.k.	70	3,1	1,8
art. 264 k.k.	69	3,0	1,8
art. 263 k.k.	73	3,2	1,9
inne	109	4,8	2,8
Przeciwko życiu i zdrowiu:			
ogółem	588	100,0	15,2
art. 225 k.k.	6	1,0	0,2
art. 236 k.k.	29	4,9	0,8
art. 237 k.k.	140	23,8	3,6
art. 239 k.k.	254	43,2	6,6
art. 240 § 1, 241 k.k.	46	7,8	1,2
art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu	98	16,7	2,5
inne	15	2,6	0,3
Przeciwko władzom i urządóm:			
ogółem	466	100,0	12,1
art. 132 k.k.	265	56,9	6,9
art. 133 k.k.	61	13,1	1,6
art. 132 i 133 k.k.	140	30,0	3,6
Różne inne	521	—	13,5

przestępczej⁴. Z innych przestępstw przeciwko mieniu, występujących w małych odsetkach, należy wymienić przede wszystkim rozbój (tylko 6,5%, tj. 3,8% ogółu przestępstw) oraz takie czyny, jak szalbierstwo (ok. 4 %), paserstwo (3 %), oszustwo (3 %), uszkodzenie mienia (3,2%) i inne (np. przywłaszczenie, paserstwo nieumyślne).

Wśród przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, które stanowią 15,2% ogółu przestępstw, najliczniej reprezentowane są naruszenia nietykalności cielesnej (art. 239 k.k. — 43,2%), lekkie uszkodzenia ciała (art. 237 k.k. — ok. 24%) oraz prze-

⁴ Z powodu nieścisłości występujących w informacjach zawartych w „zapytaniach o karalność” nie można dokładnie ustalić liczby kradzieży mienia społecznego dokonanych z włamaniem oraz liczby kradzieży bez włamania, ale w grupie przestępczej.

stępstwa z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu (ok. 17%)⁵. Te 3 rodzaje przestępstw o stosunkowo mniejszym ciężarze gatunkowym stanowią łącznie aż ok. 84 % ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, natomiast ciężkie uszkodzenia ciała (art. 236 k.k.) występują tylko w 4,9%, a udział w bójce w ok. 8% przypadków.

Przestępstwa przeciwko władzom i urzędom stanowią 12,1 % ogółu przestępstw. Większość z nich (aż 57%) polega tylko na znieważeniu urzędnika (jak wynika z badań szczegółowych, z reguły jest nim funkcjonariusz MO); pozostałe czyny zakwalifikowano bądź z art. 133 k.k. (tzw. czynna napaść), bądź łącznie z obu wymienionych przepisów.

Jeśli chodzi o przestępstwa zaliczone do grupy „innych” (13,5% ogółu przestępstw), to najliczniej występują wśród nich: obraza i zniesławienie (2,2% ogółu przestępstw), przestępstwa wojskowe (2% — z reguły samowolne oddalenie się z jednostki), przestępstwa z art. 201 k.k. oraz różne inne przestępstwa. Należy zaznaczyć, że przestępstw zakwalifikowanych z art. 204 k.k. było tylko 8, a zakwalifikowanych z art. 203 k.k. — zaledwie 5.

Jeśli spośród ok. 4000 przestępstw dokonanych przez 440 wielokrotnie karanych recydywistów wyeliminujemy kradzieże (które zostaną bliżej zanalizowane w związku ze szczegółowo zbadanymi 220 recydywistami) i zbadamy, jak licznie wśród ogółu przestępstw reprezentowane są poważniejsze przestępstwa połączone z agresją oraz jak liczna jest kategoria recydywistów, których zaliczyć można do niebezpiecznych przestępców, popełniających poważne przestępstwa połączone z agresją lub przestępstwa seksualne, to dochodzimy do następujących ustaleń.

1. Zaledwie 209 przestępstw, a więc tylko 5,4%, stanowią wyżej wymienione poważne przestępstwa⁶, wśród których było: 148 rozbojów (jak się jednak okaże przy analizie rozbojów dokonanych przez 220 recydywistów badanych szczegółowo, aż w 80% przypadków poszkodowani nie odnieśli żadnych obrażeń ciała), 29 ciężkich uszkodzeń ciała, 12 bójek z użyciem niebezpiecznych narzędzi, 8 zgwałceń, 6 zabójstw, 5 przestępstw zakwalifikowanych z art. 203 k.k., oraz 1 bójka z wynikiem śmiertelnym.

2. Jakkolwiek recydywistów, którzy dokonali tych 209 poważnych przestępstw, było aż 150, a więc 34% ogółu badanych recydywistów, to jednak znakomita większość spośród nich była karana tylko 1 raz za dokonanie poważnego przestępstwa połączonego z agresją. W całym materiale, obejmującym 440 wielokrotnie karanych recydywistów, było tylko 41 (a więc 9,3 % ogółu recydywistów) takich przestępców, którzy dokonali 2 lub więcej wymienionych wyżej poważnych przestępstw agresywnych.

⁵ Przestępstwa zakwalifikowane z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu włączono do kategorii przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, gdyż w przypadkach tych zawsze chodziło nie tylko o moralne, ale i fizyczne znęcanie się nad członkami najbliższej rodziny.

⁶ Pamiętać należy, iż liczba tych przestępstw uległaby jeszcze zmniejszeniu, gdybyśmy uwzględnili tylko te przestępstwa, za dokonanie których recydywiści byli skazani.

Spośród tych 41 recydywistów aż 23 było karanych co najmniej 2 razy za dokonanie rozboju⁷. Wśród nich 1 recydywista dokonał 11 rozbojów, jeden — 6 i jeden — 5; 4 recydywistów dokonało po 4 rozboje, 6 po 3 rozboje, a 10 po 2 rozboje (1 z nich był także karany za udział w bójce — art. 240 § 1).

8 innych recydywistów było 1 raz karanych za rozbój oraz 1 raz za inne poważne przestępstwo (4 — za ciężkie uszkodzenie ciała, 3 — za udział w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi, 1 — za zgwałcenie).

6 recydywistów było karanych za zabójstwo, przy czym 3 z nich nie było poza tym karanych za inne poważne przestępstwo, natomiast z 3 pozostałych 1 był karany za rozbój i ciężkie uszkodzenie ciała, 1 tylko za rozbój, a 1 za udział w bójce z wynikiem śmiertelnym.

Wreszcie 4 recydywistów było karanych co najmniej 2 razy za dokonanie innych poważnych przestępstw: 1 trzykrotnie za udział w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi, 1 dwukrotnie za ciężkie uszkodzenie ciała oraz za udział w bójce, 1 za udział w bójce oraz za 2 przestępstwa z art. 203 k.k. i tylko 1 za 2 przestępstwa seksualne (z art. 204 i 203 k.k.).

Po omówieniu danych o przestępstwach popełnianych przez recydywistów przedstawiamy informacje o tym, jak licznie reprezentowane są kategorie recydywistów karanych za dokonywanie przestępstw poszczególnych rodzajów.

Okazuje się, że tylko 105 recydywistów (23,8%) było karanych wyłącznie za popełnianie przestępstw przeciwko mieniu (większość wyłącznie za kradzieże), u 124 (28,2%) przestępstwa przeciwko mieniu wyraźnie przeważały nad innymi przestępstwami.

Nieliczną grupę, obejmującą 40 recydywistów (tylko 9,1%), stanowią tacy, którzy mieli sprawy sądowe wyłącznie za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko władzom i urzędom. U 72 recydywistów (16,4%) przestępstwa te wyraźnie przeważały nad innymi.

76 recydywistów (17,3 %) było karanych za dokonywanie przestępstw przeciwko mieniu, życiu i zdrowiu oraz przeciwko władzom i urzędom, przy czym żadna z tych kategorii przestępstw nie przeważała nad innymi.

Wreszcie Nieliczną grupę (23) stanowią recydywiści karani za dokonanie różnorodnych przestępstw.

Powyższe dane wskazują więc wyraźnie na to, że wśród wielokrotnych recydywistów nielicznie reprezentowane są kategorie przestępców karanych wyłącznie za popełnianie przestępstw jednego rodzaju, w szczególności, zaś na to, że tylko ok. 24 % recydywistów było karanych wyłącznie za przestępstwa przeciwko mieniu. Na podkreślenie zasługuje także fakt, że aż $\frac{2}{3}$ wielokrotnych recydywistów było karanych za dokonywanie różnych przestępstw.

⁷ Pomijamy inne przestępstwa, o mniejszym ciężarze gatunkowym, których dokonywali ci recydywiści.

3. Rozpatrując kształtowanie się recydywy badanych nie należy zapominać o tym, że na jej rozmiary mają istotny wpływ orzekane kary pozbawienia wolności. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że recydywista karany np. tylko 4 razy, ale na kary długoterminowe, przebywał na wolności po ukończeniu 17 lat stosunkowo krócej, niż recydywista karany wprawdzie więcej razy, ale na kary krótkoterminowe. Dlatego też dane o liczbie skazań i pobytów w więzieniu uzupełniamy informacjami dotyczącymi długości okresów pobytu na wolności i w więzieniu oraz nader istotnymi danymi obrazującymi szybkość recydywy — po jakim czasie od zwolnienia z więzienia nastąpiło ponowne aresztowanie w związku z dokonaniem nowego przestępstwa.

Biorąc pod uwagę łączną długość pobytu w więzieniu (w związku z odbywaniem kary lub pobytem w areszcie śledczym), stwierdzono, że aż 100 (ok. 22%) recydywistów przebywało w więzieniu od 5 lat do poniżej 7 lat i 97 (22%) co najmniej 7 lat lub dłużej.

Okazuje się więc, że niemal połowa (44%) badanych recydywistów przebywała w więzieniu długi okres czasu (co najmniej 5 lat), a mimo to nadal popełniała przestępstwa.

Ponieważ najmłodsi recydywiści mają 26 lat, a najstarsi 35 lat, powyższe dane wskazujące na to, ile lat spędzili oni w więzieniu, nie dają odpowiedzi na istotne pytanie — jaką część okresu, który upłynął od ukończenia przez nich 17 lat, przebywali oni w więzieniu, a jaką na wolności. Aby uzyskać odpowiedź na powyższe pytanie, obliczono odrębnie dla każdego recydywisty (co czyni pozbawionym znaczenia fakt, iż są oni w różnym wieku) odsetek czasu, który spędził on na wolności.

Dane zawarte w tablicy 6 świadczą o tym, że aż ok. 30 % recydywistów przebywało po ukończeniu 17 lat dłużej w więzieniu niż na wolności. Rozpatrując powyższe

Tablica 6. Przebywanie na wolności 440 recydywistów od ukończenia 17 lat do chwili przeprowadzania badań

Przebywanie na wolności (cały okres — 100%)	Liczba bezwzględna	%
Poniżej 25	17	3,9
25—50	111	25,2
51—74	173	39,3
75 i powyżej	139	31,6

dane, nie należy przy tym zapominać, że przy obliczaniu okresu pobytu na wolności wliczano również okres poprzedzający pierwsze aresztowanie, które w 60% przypadków miało miejsce dopiero w wieku 19 lat. Gdybyśmy za podstawę wzięli datę pierwszego aresztowania (a nie ukończenie 17 lat), wówczas odsetek recydywistów, przebywających dłużej w więzieniu niż na wolności, byłby znacznie wyższy niż wymieniony powyżej.

Dla oceny nasilenia przestępczości badanych recydywistów najistotniejsza jest, naszym zdaniem, kwestia dotycząca szybkości recydywy, którą obrazują dane o przeciętnym, najkrótszym i najdłuższym pobycie na wolności od zwolnienia z więzienia do ponownego aresztowania (por. tablicę 7).

Tablica 7; Pobyty na wolności 440 recydywistów

O l r r p Q A. i V J	Przeciętny		Najkrótszy		Najdłuższy	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	440	100,0	440	100,0	440	100,0
6 miesięcy i poniżej	58	13,2	328	74,6		
6—11 miesięcy	144	32,7	71	16,2		12,5
1 do 11/2 roku	111	25,2	27	6,1		
11/2 roku i powyżej do 2 lat	66	15,0	5	1,1	115	26,1
2 i powyżej do 3 lat			9	2,0	123	28,0
3 i powyżej do 5 lat		13,9	—	—	102	23,2
5 lat i powyżej		—	—	—	45	10,2

Biorąc pod uwagę przeciętny⁸ pobyt na wolności między kolejnymi aresztowaniami, stwierdza się więc, iż u prawie połowy recydywistów (46%) był on bardzo krótki — poniżej 1 roku (w tym u 13% nie przekraczał 6 miesięcy). W 40% przypadków przeciętny pobyt na wolności wynosił od 1 roku do poniżej 2 lat i tylko u 14% recydywistów wynosił co najmniej 2 lata.

Jakkolwiek przeciętne pobyty na wolności między kolejnymi aresztowaniami są stosunkowo najbardziej miarodajne dla określenia szybkości recydywy, to jednak nie ujawniają one wielkiej różnorodności okresów, po których u poszczególnych recydywistów następują ponowne aresztowania.

Jeśli porównamy dane dotyczące przeciętnego pobytu na wolności z danymi dotyczącymi najkrótszego i najdłuższego pobytu, to okazuje się, że długość poszczególnych pobytów na wolności (a więc szybkość recydywy) kształtuje się bardzo różnorodnie. Jeżeli bowiem weźmiemy pod uwagę najkrótsze pobyty, to okazuje się, że aż $\frac{3}{4}$ recydywistów (74,6%) co najmniej 1 raz w życiu zostało ponownie aresztowanych już przed upływem zaledwie 6 miesięcy od poprzedniego zwolnienia z więzienia (aż 91 % przed upływem 1 roku). Jednocześnie jednak najdłuższe pobyty na wolności wskazują na to, że tylko ok. 13 % recydywistów nie przebywało na wolności między aresztowaniami nigdy dłużej niż 1 rok, natomiast aż 61 % przynajmniej 1 raz w życiu przebywało na wolności od zwolnienia z więzienia do ponownego aresztowania przez okres co najmniej 2 lat (w tym 33% co najmniej 3 lata).

Przytoczone dane wskazują więc na to, że szybkość recydywy u wielokrotnie karanych recydywistów kształtowała się bardzo różnorodnie.

⁸ Przeciętny pobyt na wolności obliczono w ten sposób, iż zsumowano długość wszystkich pobytów na wolności między aresztowaniami i podzielono przez liczbę tych pobytów.

Wniosek ten potwierdza przedstawiona poniżej próba klasyfikacji 440 recydywistów, dokonana z punktu widzenia ogólnej oceny szybkości ich recydywy. Za jej podstawę wzięto merytoryczną ocenę wszystkich pobytów na wolności, a nie jak poprzednio tylko jeden czynnik, tzn. przeciętny, najkrótszy lub najdłuższy, pobyt na wolności.

Do pierwszej, najliczniejszej grupy zaliczono aż 288 (65,5%) recydywistów, u których szybkość recydywy kształtowała się bardzo różnorodnie — u wszystkich tych badanych obok bardzo krótkich (paromiesięcznych) pobytów na wolności między aresztowaniami występowały również dłuższe pobyty na wolności, z reguły wynoszące około 2 lub więcej lat.

Drugą pod względem liczebności grupę (97 badanych — ok. 22%) stanowią ci recydywiści, u których szybkość recydywy jest stosunkowo najmniejsza — niemal wszystkie pobyty na wolności między kolejnymi aresztowaniami wynosiły w każdym przypadku około 2 lat lub więcej.

Trzecią wreszcie grupę, najmniej liczną (55 recydywistów — 12,5%), stanowią recydywiści wykazujący tendencje do szczególnie szybkiej recydywy — ponowne aresztowania następowały u nich zawsze już przed upływem 1 roku od poprzedniego zwolnienia z więzienia.

Jak widać z całokształtu danych, rozpatrywana populacja wielokrotnych recydywistów rekrutuje się spośród osobników wykazujących w większości przypadków tendencje do szybkiej recydywy. Nie należy jednak zapominać, iż wśród tych recydywistów istnieje również stosunkowo znaczny odsetek osobników (31,6%), którzy przebywali na wolności powyżej $\frac{3}{4}$ okresu czasu, który upłynął od ukończenia 17 lat. Należy poza tym uwzględnić istotny fakt, iż ok. $\frac{1}{4}$ (24,3 %) występów, które pociągnęły za sobą kary pozbawienia wolności, stanowią u badanych czyny dokonane w stanie nietrzeźwym, kwalifikowane z art. 237, 239, 132 i 133, 263 k.k., co oczywiście sprawia, iż genezę ich szybkiej recydywy należy w wielu przypadkach rozpatrywać ze specjalnego punktu widzenia.

Rozdział II

ANALIZA PRZESTĘPSTW POPEŁNIONYCH PRZEZ 220 RECYDYWISTÓW OBJĘTYCH BADANAMI SZCZEGÓŁOWYMI

1. Jak już podano we wstępie, spośród 440 recydywistów, których przestępczość i rozmiary recydywy zostały powyżej omówione, 220 było objętych badaniami szczegółowymi, w których uzyskano nie tylko informacje o karalności i pobytach w więzieniu tych recydywistów po ukończeniu przez nich 17 lat (z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości i Rejestru Centralnego Zarządu Więziennictwa), lecz i dane z repertoriów sądów dla nieletnich w Warszawie i Pruszkowie o tym, czy mieli oni sprawy sądowe w okresie nieletniości, informacje z kartoteki MO o recydywistach zamieszkałych na terenie Warszawy oraz bogaty

materiał aktowy obejmujący wszystkie ostatnie sprawy sądowe oraz znaczną większość poprzednich spraw (na 1 badanego przypadku przeciętnie 5 wyciągów z akt sądowych). Ponadto w toku przeprowadzania wywiadów starano się uzyskać od samych badanych i ich rodzin informacje o przestępczości zarówno z okresu nieletniości, jak i po ukończeniu 17 lat. Uzyskany materiał pozwala na merytoryczną analizę przestępstw popełnionych przez tych 220 recydywistów oraz na podjęcie próby wyodrębnienia wśród badanych recydywistów różnych kategorii przestępców.

Ponieważ, jak już podano, recydywiści nie badani szczegółowo oraz objęci badaniami szczegółowymi nie różnią się w istotny sposób pod względem wieku, miejsca zamieszkania, liczby skazań i liczby pobyków w więzieniu oraz popełnionych rodzajów przestępstw (poza większym odsetkiem rozbojów występującym w grupie badanej szczegółowo), kwestii tych nie będziemy omawiać odrębnie w odniesieniu do analizowanej obecnie grupy 220 recydywistów badanych szczegółowo.

Przypominamy tylko, że na 1 recydywistę w tej grupie przypada przeciętnie ok. 6,5 skazań i ok. 6 pobyków w więzieniu. Należy również przypomnieć, że wśród recydywistów badanych szczegółowo występuje znacznie większy odsetek sprawców rozboju, gdyż pragnąc uzyskać w miarę możliwości populację wielokrotnych recydywistów popełniających w większym odsetku przypadków poważne przestępstwa, starano się o to, aby nie pomijać takich 4-krotnie karanych recydywistów, którzy mieli w przeszłości lub ostatnio sprawę (sprawy) o dokonanie rozboju.

Przed omówieniem danych dotyczących przestępstw popełnionych przez tych 220 recydywistów należy zwrócić uwagę na zagadnienie — bardzo istotne z kryminologicznego punktu widzenia — początków i rozmiarów przestępczości w okresie nieletniości badanych, które nie mogło być opracowane w odniesieniu do wszystkich 440 recydywistów.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że nawet w przypadku 220 recydywistów objętych badaniami szczegółowymi dokładne ustalenie początków i rozmiarów przestępczości w okresie nieletniości napotykało na poważne trudności. Przede wszystkim brak repertoriów uniemożliwił sprawdzenie karalności tych recydywistów, którzy ukończyli 33 lata w okresie badań więziennych. Nie można było również uzyskać obiektywnych informacji o badanych urodzonych i zamieszkałych poza terenem objętym działalnością sądów dla nieletnich dla Warszawy i Pruszkowa. W tych dość licznych przypadkach (84) dane o sprawach sądowych w okresie nieletniości pochodzą tylko od badanych i ich rodzin; miarodajność tych informacji, podobnie jak i danych o popełnianiu przestępstw, które nie znalazły epilogu w postaci sprawy sądowej, może oczywiście budzić zastrzeżenia.

Jeśli więc pominiemy tych 84 recydywistów, których karalności w okresie nieletniości nie można było sprawdzić w repertoriach sądowych ze względu na wiek lub miejsce zamieszkania, to okazuje się, że spośród 136 badanych, o których można było uzyskać obiektywne informacje, aż 63,2% było w okresie nieletniości karanych przez sąd dla nieletnich lub przyznało się do niejednokrotnego popełniania kradzieży, które nie były osądzone przez sąd dla nieletnich.

Poprzestając zaś na niepełnych danych, które uzyskaliśmy o wszystkich 220 recydywistach, ustalono, że co najmniej 125 (56,8%) spośród nich popełniało przestępstwa już w okresie nieletniości, przy czym 81 (36,8%) miało sprawy sądowe w sądzie dla nieletnich, a 44 (20,0%) nie miało spraw sądowych, ale niejednokrotnie dokonywało kradzieży. Okazuje się więc, że tylko w 43,2% przypadków u badanych wielokrotnych recydywistów, których przeciętny wiek wynosi już ok. 31 lat, nie zdołano ujawnić karalności lub popełniania przestępstw przed ukończeniem 17 lat.

Rozpatrując dane o początkach przestępczości nie należy oczywiście zapominać o tym, iż dokładne ustalenie u dorosłych recydywistów wczesnego początku ich faktycznej przestępczości natrafia, jak wiadomo, na poważne trudności. Poniżej przedstawione dane, dotyczące początków przestępczości poniżej 13 lat, należy traktować jako niewątpliwie zaniżone, o czym zresztą świadczą dotychczasowe badania Zakładu Kryminologii INP PAN i Zakładu Kryminologii UW nad kilkoma populacjami nieletnich recydywistów, których dalsze losy ustalano w ciągu wielu lat.

Ustalony początek przestępczości u badanych recydywistów przedstawia się następująco:

10 lat lub wcześniej	— 31 badanych — 14,1%,
11-12 lat	— 23 badanych — 10,5%,
13-14 lat	— 26 badanych — 11,8%,
15-16 lat	— 45 badanych — 20,4%,
17 lat lub później	— 95 badanych — 43,2%.

Tak więc, mimo powyżej sformułowanych zastrzeżeń, co najmniej co czwarty recydywista zaczął popełniać przestępstwa już przed ukończeniem 13 lat, a co trzeci przed ukończeniem 15 lat.

Jeśli chodzi o przestępstwa, które recydywiści popełniali w okresie nieletniości, to oczywiście dominowały wśród nich kradzieże — spośród omawianych 125 badanych aż 112 popełniało kradzieże, przy czym 44 mimo to nie miało spraw sądowych, pozostali natomiast byli skazani przez sąd dla nieletnich. Charakterystyczne jest, że tylko V₅ tych badanych popełniała kradzieże na szkodę domu rodzinnego lub szkoły, wszyscy inni kradli poza najbliższym środowiskiem — były to kradzieże mieszkaniowe, sklepowe, z kiosków, piwnic i strychów; kilku badanych, którzy już pracowali, popełniało kradzieże w miejscu pracy. Podkreślić należy, iż 9 badanych dopuszczało się niejednokrotnie kradzieży kieszonkowych, kilku okradało pijanych, a 3 dokonało rozboju.

Tylko u 13 spośród tych 125 recydywistów nie ujawniono dokonywania kradzieży — mieli oni sprawy w sądzie dla nieletnich (z reguły w wieku 15 — 16 lat) tylko za dokonanie takich przestępstw, jak lekkie uszkodzenie ciała (5), naruszenie nieetykalności cielesnej (3), uszkodzenie mienia (3) oraz za przestępstwa z art. 241 i 215 k.k.

Biorąc obecnie pod uwagę 81 recydywistów, którzy w okresie nieletniości mieli sprawy w sądzie dla nieletnich, stwierdzić trzeba, że (choć informacje posiadane

w tym zakresie są na pewno niekompletne) ponad połowa spośród nich (51,9%) miała co najmniej 2 sprawy sądowe (w tym 28,4% — 3 lub więcej spraw). Warto dodać, iż w większości przypadków sprawę sądową poprzedzał paroletni okres dokonywania przestępstw, które nie zostały jednak ujawnione.

Kwestia orzeczonych wobec badanych środków wychowawczo-poprawczych nie mogła być dokładniej zbadana. Ustalono jednak, że co najmniej 45 badanych przebywało w zakładach poprawczych lub — w kilku przypadkach — w zakładach wychowawczych, przy czym okresy pobytu w zakładach były zazwyczaj bardzo krótkie — $\frac{1}{4}$ przebywała w zakładzie zaledwie kilka miesięcy, połowa — od 1 roku do 2 lat i tylko $\frac{1}{4}$ badanych przebywała w zakładzie co najmniej 2 lata.

Omówione powyżej dane, dotyczące przestępczości w okresie nieletniości badanych recydywistów w wieku 26—35 lat, podobnie jak wyniki poprzednio prowadzonych przez Zakład Kryminologii INP PAN badań, dotyczących recydywistów w wieku 17—20 lat i 21—24 lata, potwierdzają więc fakt, iż większość recydywistów zaczyna popełniać przestępstwa już w okresie nieletniości.

2. Przechodzimy obecnie do analizy przestępstw, za popełnienie których badani recydywiści zostali skazani po ukończeniu 17 lat, w okresie wynoszącym przeciętnie ok. 14 lat.

Wśród 220 recydywistów objętych badaniami szczegółowymi wyodrębniono (jak o tym będzie mowa w następnym rozdziale) kilka kategorii przestępców. Aczkolwiek przestępczość różnych kategorii recydywistów kształtuje się odmiennie* to jednak celowe wydawało się przedstawienie ogólnej charakterystyki przestępstw dokonanych przez ogół badanych recydywistów. Kompleksowe omówienie przestępczości badanych pozwala na zorientowanie się w bardzo istotnej kwestii — jakie przestępstwa, w jaki sposób i w jakich okolicznościach są najczęściej popełniane przez wielokrotnych recydywistów oraz jakie szkody one powodują, w jakim odsetku przypadków przestępstwa przeciwko mieniu pociągają za sobą poważne straty materialne, jak licznie reprezentowane są prawdziwie niebezpieczne przestępstwa przeciwko osobie.

Dane zawarte w tablicy 8 umożliwiają dokładne zorientowanie się, jakie przestępstwa popełnili recydywiści objęci badaniami szczegółowymi. Danych tych nie będziemy jednak bliżej omawiać, gdyż ogólnej charakterystyki przestępstw popełnionych przez wszystkich 440 recydywistów dokonano już poprzednio, a — jak była o tym mowa — przestępczość recydywistów nie badanych szczegółowo i recydywistów objętych badaniami szczegółowymi nie wykazuje różnic. Przypominamy więc tylko, że na 1 recydywistę z omawianej obecnie grupy badanych szczegółowo przypada przeciętnie ok. 7 skazań, ok. 6 pobyków w więzieniu i ok. 10 przestępstw. Natomiast przedmiotem szczegółowej analizy będą dane aktowe (których nie posiadamy odnośnie do wszystkich 440 recydywistów), dotyczące kilku kategorii przestępstw, które reprezentowane są w najwyższych odsetkach, a mianowicie: kradzieży mienia indywidualnego (ok. 27% ogółu przestępstw) i kradzieży mienia społecznego (ok. 15%) oraz rozbojów (ok. 5%), przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (z art.

Tablica 8. Przestępstwa popełnione przez 220 recydywistów

Przestępstwa	Liczba bezwzględna		%
Ogółem	2224		100,0
Przeciwko mieniu:			
ogółem	1270	100,0	57,1
art. 257 k.k.	604	47,5	27,2
zagarnięcie mienia społecznego	198	15,6	8,9
kradzież mienia społecznego z włamaniem lub w grupie	130	10,2	5,8
art. 259 k.k.	117	9,2	5,3
art. 265 k.k.	44	3,5	2,0
art. 161 k.k.	40	3,2	1,8
art. 264 k.k.	34	2,7	1,5
art. 263 k.k.	38	3,0	1,7
inne	65	5,1	2,9
Przeciwko życiu i zdrowiu:			
ogółem	313	100,0	14,1
art. 225 k.k.	3	0,9	0,1
art. 236 k.k.	11	3,5	0,5
art. 237 k.k.	94	30,0	4,2
art. 239 k.k.	131	42,0	6,0
art. 240—241 k.k.	23	7,3	1,0
art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu	44	14,1	2,0
inne	7	2,2	0,3
Przeciwko władzom i urzędom:			
ogółem	354	100,0	15,9
art. 132 k.k.	228	64,4	10,3
art. 133 k.k.	126	35,6	5,6
Różne inne*	287	—	12,9

* Najliczniej reprezentowane: 58 przestępstw z art. 255, 256 k.k., 54 przestępstwa wojskowe i 26 przestępstw z art⁹ 201 k.k.

225, 236, 237, 239 k.k. — stanowiących łącznie ok. 11 % ogółu przestępstw) i przestępstw z art. 132 i 133 k.k. (ok. 16%). Analizowane kategorie przestępstw stanowią więc łącznie 73,9% ogółu przestępstw popełnionych przez 220 recydywistów. Nie będziemy natomiast omawiać innych przestępstw, występujących tylko w nieznacznych odsetkach.

Zgromadzony przez nas materiał aktowy⁹ nie obejmuje oczywiście wszystkich

⁹ Zgromadzony materiał aktowy obejmuje ogółem ok. 1100 wyciągów z akt sądowych. Na 1 recydywistę przypada przeciętnie ok. 5 akt. Część materiału aktowego dotyczy przestępstw, których bliżej nie omawiamy.

przestępstw wymienionych powyżej. Dane o liczbie przestępstw figurujących w posiadanych aktach sądowych w stosunku do liczby przestępstw popełnionych ilustruje tablica 9.

Tablica 9. Przestępstwa popełnione a figurujące w aktach

Rodzaj przestępstwa	Przestępstwa popełnione	Przestępstwa figurujące w aktach	% przestępstw, o których są dane
Kradzieże mienia indywidualnego	604	444*	74
Kradzieże mienia społecznego bez włamania	198	138	70
Kradzieże mienia społecznego z włamaniem lub w grupie	130	108	83
Rozboje	113	106	94
Przestępstwa z art. 225, 236, 237, 239 k.k.	239	193	81
Przestępstwa z art. 132 i 133 k.k.	354	198	56

* W tym 264 bez włamania i 180 z włamaniem.

Jak więc widać, badani recydywiści popełnili ogółem 1638 przestępstw wymienionych powyżej rodzajów; spośród nich w zbadanych aktach figuruje 1187, tj. 72,5%.

A. Przed przystąpieniem do charakterystyki popełnionych kradzieży należy zwrócić uwagę na bardzo istotną kwestię dotyczącą materiału aktowego uzyskanego odnośnie do kradzieży — kwestię, która ma duże znaczenie przy ocenie ciężaru gatunkowego kradzieży.

Uzyskanie wszystkich akt sądowych, z których znaczna część dotyczy spraw sprzed wielu lat lub pochodzi z sądów pozawarszawskich, było w praktyce niemożliwe. Gromadząc materiał aktowy położono więc specjalny nacisk na uzyskanie akt pierwszej i ostatniej sprawy sądowej oraz na otrzymanie akt spraw dotyczących poważniejszych przestępstw. Okazało się, że spośród spraw o kradzieże mienia społecznego i indywidualnego, w których orzeczona kara nie przekraczała 6 miesięcy, aż 43% akt nie udało się uzyskać (w przypadkach kradzieży mienia społecznego brakowało akt dla 47% spraw). Dla spraw, w których wymierzona kara wynosiła od 7 do 11 miesięcy, brakujących akt było już znacznie mniej — tylko ok. 20%, a dla spraw, w których zapadł wyrok skazujący na co najmniej 1 rok pozbawienia wolności, nie udało się uzyskać zaledwie 13 % akt, przy czym — co warto podkreślić — w sprawach, w których kara przekraczała 2 lata braki występują tylko sporadycznie. Brakujące akta dotyczą więc przede wszystkim kradzieży o małym ciężarze gatunkowym, w przypadku których — jak można się spodziewać — nie miało miejsca włamanie, a wartość skradzionego mienia była nieznaczna. Rozpatrując więc poniżej przytoczone dane, dotyczące kradzieży z włamaniem i kradzieży bez włamania, oraz dane, dotyczące wartości skradzionego mienia, należy pamiętać o tym, iż gdyby

udało się zgromadzić akta wszystkich spraw sądowych 220 recydywistów, to odsetek kradzieży powodujących tylko niewielkie straty materialne wzrósłby zapewne bardzo znacznie.

Przechodząc obecnie do charakterystyki kradzieży z włamaniem, przypominamy, że spośród ogółu kradzieży mienia indywidualnego kradzieże z włamaniem stanowiły 40,5%, a spośród ogółu kradzieży mienia społecznego kradzieże z włamaniem stanowiły 39,6% (por. dane w tablicy 8).

Rozpatrując dane, zawarte w zgromadzonych aktach spraw sądowych, stwierdzamy, że spośród 180 kradzieży z włamaniem do obiektów prywatnych największy odsetek (ok. 37 %) stanowiły włamania do mieszkań (por. tablicę 10). Trze-

Tablica 10. Kradzieże z włamaniem

Rodzaj kradzieży	Liczba bezwzględna	%
Mienie indywidualne:		
ogółem	180	100,0
z mieszkań	66	36,6
z piwnic	23	12,8
z komórek, kurników, gołębników	30	16,7
z garaży	11	6,1
z innych obiektów	50	27,8
Mienie społeczne:		
ogółem	108	100,0
ze sklepów	42	38,9
z magazynów	29	26,9
z kiosków	20	18,5
z zakładów pracy	11	10,2
z innych obiektów	6	5,5

ba jednak podkreślić, że spośród 66 włamań do mieszkań aż 40 włamań dokonali tylko 2 włamywacze-specjaliści (jeden z nich dokonał 30 włamań, drugi — 10). Wartość mienia skradzionego, jednorazowo z mieszkań była oczywiście wysoka — niemal zawsze poszkodowani ponosili straty przekraczające 3000 zł, przy czym w blisko połowie kradzieży wartość skradzionego mienia przekraczała 10 000 zł (por. tablicę 12, w której zebrano całokształt danych dotyczących wartości skradzionego mienia).

Kradzieże z włamaniem do innych obiektów prywatnych reprezentowane są w znacznie mniejszych odsetkach — włamania do piwnic stanowiły tylko ok. 13%, włamania do kurników, gołębników i komórek — ok. 17 %, włamania do garaży — ok. 6 %. Wartość skradzionego jednorazowo mienia (poza kilkoma kradziejami motocykli z garaży) z reguły nie przekraczała w tych przypadkach 1000 zł.

Z włamań zaliczonych do grupy „innych” można wymienić: kilka włamań do prywatnych warsztatów, włamania do samochodów (skąd skradziono różne drobne przedmioty) oraz włamania do budynków gospodarczych — szklarni, spichrzy, chlewów, stajni itp.

W 36% włamań do obiektów prywatnych (z reguły do kurników, gołębników, komórek i piwnic) sprawca kradzieży działał sam, natomiast w 64 % kradzieży z co najmniej 1 współsprawcą (w ok. $\frac{1}{3}$ tych kradzieży działało co najmniej 3 współsprawców — były to z reguły kradzieże z mieszkań). Warto również dodać, iż niemal $\frac{1}{3}$ włamań (z reguły włamania do kurników, komórek, samochodów itp.) dokonywana była przez sprawców znajdujących się w stanie nietrzeźwym.

Wśród włamań do obiektów uspołecznionych najliczniej reprezentowane są włamania do sklepów (ok. 39 %) i magazynów (ok. 27 %), łącznie ok. 66 %. Włamania te dokonywane były z reguły przez co najmniej 2—3 sprawców; wartość skradzionego jednorazowo mienia w ok. $\frac{3}{4}$ tych włamań przekraczała 5000 zł (w tym w ok. $\frac{1}{4}$ przekraczała 10 000 zł).

Włamania do kiosków (ok. 19 %) miały z reguły odmienny charakter — w większości przypadków były dokonywane przez 1 sprawcę, w ponad połowie tych kradzieży działającego w stanie nietrzeźwym. W znacznej większości przypadków wartość skradzionego mienia nie przekraczała 5000 zł.

Nielicznie reprezentowane włamania do zakładów pracy (10%) dokonane były w 6 przypadkach do przedsiębiorstwa, w którym sprawca był zatrudniony. We włamaniach do „innych” obiektów występują włamania do wagonów kolejowych i autobusów PKS.

Porównując kradzieże z włamaniem do obiektów uspołecznionych z włamaniami do obiektów prywatnych stwierdza się, że wyrządzone szkody są większe w przypadkach włamań do obiektów uspołecznionych — niemal połowę stanowią straty powyżej 5000 zł (49%), w tym 29% — straty przekraczające 10 000 (odpowiednie dane przy kradzieżach mienia indywidualnego wynoszą: 31 % i 15 %) oraz że włamania do obiektów uspołecznionych dokonują w większym odsetku przypadków sprawcy nie działający w stanie nietrzeźwym (77 %) oraz działający ze współsprawcami (78 %). Należy jednakże podkreślić, że zarówno w przypadkach kradzieży z włamaniem do obiektów prywatnych, jak i do obiektów społecznych bardzo rzadko spotykamy się z kradzieżami powodującymi bardzo poważne straty materialne — spośród 150 kradzieży mienia indywidualnego było tylko 6, a spośród 90 kradzieży mienia społecznego było tylko 8 takich kradzieży, które spowodowały szkody przekraczające 30 000 zł (z tych kradzieży tylko 5 spowodowało szkody powyżej 100 000 zł). Przytoczone powyżej dane nie potwierdzają więc mniemania, zgodnie z którym wielokrotni recydywiści dopuszczają się szczególnie często kradzieży powodujących poważne straty materialne.

Przechodząc obecnie do ogólnej charakterystyki recydywistów karanych za kradzieże z włamaniem (mienia indywidualnego i mienia społecznego) należy przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, iż znakomita większość spośród nich była karana

za włamania tylko 1—2 razy; takich zaś, którzy byli karani za dokonanie 3 lub więcej włamań, było tylko 29 (tj. zaledwie ok. 16% ogółu badanych recydywistów); stwierdzono przy tym, że ponad połowę spośród 288 włamań (do obiektów prywatnych i społecznych) dokonało tylko 14 recydywistów. Wprawdzie merytoryczna analiza różnych, wyodrębnionych kategorii recydywistów jest przedmiotem III rozdziału pracy, jednak już teraz warto podkreślić znamieny fakt — wśród wielokrotnie karanych recydywistów, którzy dokonali kilku włamań, zaledwie 3 można uznać za specjalistów-włamywaczy, tj. takich przestępców, którzy dokonują wyłącznie lub niemal wyłącznie włamań określonego rodzaju (np. włamań do mieszkań, włamań do sklepów i magazynów, włamań do garaży itp.). Natomiast jest regułą, iż recydywiści dokonują włamań do różnych obiektów i to zarówno prywatnych, jak i społecznych, oraz że większość z nich popełnia również kradzieże bez włamań oraz różne inne przestępstwa przeciwko mieniu.

Przechodzimy obecnie do omówienia kradzieży dokonywanych bez włamania. Dane dotyczące przestępstw tego rodzaju zawarte są w tablicy 11.

Tablica, 11. Kradzieże bez włamania

Rodzaj kradzieży	Liczba bezwzględna	%
Mienie indywidualne:		
ogółem	264	100,0
z mieszkań	87	32,9
z piwnic, komórek, kurników	48	18,2
okradanie pijanych	64	24,2
kieszonkowe	20	7,6
w miejscu pracy	15	5,7
inne	30	11,4
Mienie społeczne:		
ogółem	138	100,0
w miejscu pracy	90	65,3
w sklepach	25	18,1
z placów budowy, placów składowych	13	9,4
inne	10	7,2

Biorąc najpierw pod uwagę kradzieże mienia indywidualnego stwierdzamy, że — podobnie jak w przypadkach włamań do obiektów prywatnych — najliczniejsze są kradzieże mieszkaniowe (32,9 %), dokonywane zazwyczaj w ten sposób, że sprawca (rzadziej sprawcy) wykorzystując nie zamknięte okno lub drzwi okradał mieszkanie, zabierając najczęściej garderobę, zegarki i pieniądze, przy czym w niemal połowie tych kradzieży wartość jednorazowo skradzionego mienia przekraczała 3000 zł (w $\frac{1}{4}$ przekraczała 5000 zł). Warto dodać, że w ok. 20% kradzieży mieszka-

niowych sprawca dostawał się do mieszkania podając się za przedstawiciela ZUS, ADM lub pracownika MO i korzystając z nieuwagi mieszkańców kradł drobne przedmioty znajdujące się na Wierzchu. Należy także podać, iż w niemal $\frac{1}{3}$ kradzieży mieszkaniowych poszkodowanymi byli znajomi sprawcy (dalsza rodzina, przyjaciółki, byłe żony, koledzy itd.).

Drugą pod względem liczebności grupę (24,2%) stanowią kradzieże specjalnego typu dokonywane na szkodę osób pijanych w stereotypowy sposób na ulicach, w parkach, na dworcach lub w pociągach. W ok. $\frac{1}{4}$ tych kradzieży sprawca (rzadziej sprawcy) stwarzał sobie sytuację dogodną do dokonania kradzieży, np. wyprowadzając pijanego z baru lub restauracji pod pozorem odprowadzenia go do domu. Wartość jednorazowo skradzionego mienia (z reguły portfele i zegarki) nie przekraczała 1000 zł. Warto dodać, iż w ok. $\frac{1}{4}$ przypadków poszkodowanymi były osoby znane uprzednio sprawcy (w tych przypadkach sprawca niemal zawsze był również nietrzeźwy).

Należy zwrócić uwagę na to, iż kradzieże kieszonkowe stanowią tylko nieznaczny odsetek (7,6%). Kradzieży tych dokonało tylko 6 sprawców, co stanowi zaledwie 2,7% ogółu 220 badanych recydywistów.

Co do pozostałych kradzieży mienia prywatnego warto wskazać na stosunkowo znaczny odsetek (jak na przestępstwa dokonywane przez wielokrotnych recydywistów) kradzieży drobiu, gołębi i królików z piwnic, komórek, kurników itp. (18,2%).

Wśród „innych” kradzieży (11,4%) najliczniej występują kradzieże kwiatów, owoców i jarzyn z ogrodów i pól, drobne kradzieże artykułów żywnościowych z prywatnych kiosków oraz kradzieże walizek, teczek itp. na dworcach i w pociągach.

Wśród kradzieży mienia społecznego dokonywanych bez włamania najliczniej (aż 65,3%) reprezentowane są kradzieże na szkodę przedsiębiorstw, w których sprawca był zatrudniony. Wśród tych kradzieży można wyodrębnić kilka zasadniczych rodzajów. Około połowy tych przestępstw stanowiły kradzieże różnych przedmiotów (np. materiały budowlane, narzędzia, części maszyn itp.), z którymi sprawca miał do czynienia w związku ze swoją pracą; w większości przypadków wartość mienia zagarniętego w 1 kradzieży nie przekraczała 1000 zł. W kilkunastu przypadkach były to kradzieże ubrań i obuwia ochronnego, których sprawca nie zwracał po zwolnieniu lub porzuceniu pracy (wartość wynosiła z reguły kilkaset złotych). Trzeci rodzaj przestępstw na szkodę zakładu pracy stanowiły kradzieże materiałów pędnych dokonywane przez kierowców oraz pobieranie nienależnego uposażenia w wyniku sfałszowania kart drogowych, kart pracy lub zwolnień lekarskich. Również i w tych przypadkach wartość szkody spowodowanej jedną kradzieżą nie przekraczała zazwyczaj kilkuset złotych. Warto dodać, iż sprawcy przestępstw na szkodę instytucji uspołecznionych, w których pracowali, działali zazwyczaj pojedynczo; nie stwierdzono, aby badani przez nas wielokrotni recydywiści należeli do zorganizowanych grup przestępczych dokonujących systematycznie poważniejszych kradzieży na szkodę instytucji, w których pracowali.

Drugim pod względem liczebności (aczkolwiek wynoszącym tylko 18%) rodzajem kradzieży mienia społecznego bez włamania są kradzieże sklepowe. Spośród nich ponad połowę stanowiły drobne kradzieże artykułów żywnościowych, dokonywane zazwyczaj przez sprawców znajdujących się w stanie nietrzeźwym. Tylko w kilku przypadkach były to poważniejsze kradzieże garderoby lub zegarków i pieniędzy, w których wartość skradzionego mienia przekraczała 1000 zł.

Z pozostałych nielicznych kradzieży mienia społecznego 9 % stanowiły kradzieże materiałów budowlanych i węgla, dokonywane z placów budowy, placów składowych itd., oraz różne inne kradzieże (ok. 7%).

Tablica 12. Wartość mienia skradzionego jednorazowo*

Wartość (w zł)	Ogółem		Kradzieże bez włamania				Kradzieże z włamaniem			
			mienie indywidualne		mienie społeczne		mienie indywidualne		mienie społeczne	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	608	100,0	238	100,0	130	100,0	150	100,0	90	100,0
Do 300	123	20,2	50	21,0	42	32,3	25	16,7	6	6,7
301—500	57	9,4	32	13,4	11	8,5	11	7,3	3	3,3
501—1000	108	17,8	57	23,9	26	20,0	19	12,6	6	6,7
1001—2000	81	13,3	40	16,8	20	15,4	15	10,0	6	6,7
2001—3000	53	8,7	21	8,8	6	4,6	17	11,3	9	10,0
3001—5000	57	9,4	15	6,4	10	7,7	16	10,7	16	17,8
5001—10000	68	11,2	15	6,4	10	7,7	25	16,7	18	20,0
10001—30000	45	7,4	6	2,5	5	3,8	16	10,7	18	20,0
30001 i powyżej	16	2,6	2	0,8	—	—	6	4,0	8	8,8

* Dane w poszczególnych kolumnach są niższe od liczby przestępstw figurujących w aktach sądowych, gdyż w niektórych przypadkach brak było w aktach informacji o wartości skradzionego mienia.

Warto dodać, iż — jak o tym będzie mowa później — wśród sprawców kradzieży bez włamań spotykamy liczniejszą (w porównaniu z recydywistami dokonującymi włamań) aczkolwiek też niezbyt liczną grupę recydywistów dokonujących przeważnie kradzieży jednego rodzaju — 6 recydywistów dokonywało kradzieży kieszonkowych, a 9 — najczęściej kradzieży w miejscu pracy.

B. Po omówieniu danych aktowych dotyczących kradzieży przedstawiamy obecnie materiał aktowy dotyczący rozboju¹⁰.

Spośród 220 recydywistów objętych badaniami szczegółowymi aż 66 było karanych za dokonanie rozboju (przypominamy, że wśród 220 recydywistów nie badanych szczegółowo było tylko 29 sprawców rozboju), przy czym 50 miało sprawy o dokonanie 1 rozboju, 6 — o dokonanie 2 rozbojów, a 10 — o dokonanie 3 lub więcej rozbojów. Ogółem tych 66 recydywistów było skazanych za dokonanie 113

¹⁰ Obliczeń statystycznych dotyczących rozboju dokonali: D. Wójcik i S. Szelhaus.

rozbojów; ponieważ o 7 rozbojach brak jest bliższych informacji, omawiamy 106 rozbojów, o których posiadamy dane aktowe.

Charakteryzując ogólnie sprawców rozboju i rozboje, stwierdzić należy, że tylko w 9 przypadkach rozboj był pierwszym przestępstwem, za które sprawca został skazany, w 7 — drugim, natomiast aż w połowie przypadków — piątym lub dalszym. Wśród sprawców rozboju występuje większy niż u pozostałych recydywistów odsetek osobników popełniających przestępstwa w okresie nieletniości (67 %). Sprawcy rozbojów zazwyczaj nie działają pojedynczo — tylko w 34% rozboju dokonał 1 sprawca, w 37 % — 2 sprawców, w pozostałych przypadkach działało co najmniej 3 sprawców.

W charakterystyczny sposób przedstawiają się dane, dotyczące stanu trzeźwości sprawców rozboju i osób poszkodowanych. Okazało się bowiem, że tylko w 23 % rozbojów sprawca był trzeźwy i tylko w 45% przypadków osoba poszkodowana nie znajdowała się pod wpływem, alkoholu.

Większość rozbojów została dokonana na ulicy lub w parku (54% i 11 %), 27% w mieszkaniach, a 8% w różnych innych miejscach (na terenach podmiejskich, na dworcu, w barach itp.).

Typowym zjawiskiem w przypadkach rozbojów dokonywanych przez badanych recydywistów jest brak obrażeń u osób poszkodowanych (aż 80% przypadków).

Dokonując merytorycznej analizy rozbojów, wyodrębniono spośród nich przede wszystkim 22 rozboje (21 %), które można zaliczyć do planowanych, dobrze uprzednio przygotowanych napadów rabunkowych na mieszkania (właścicieli prywatnych wytwórni i warsztatów, ogrodników, księży, lekarzy itd.). Wszystkie rozboje zaliczone do tej grupy zostały dokonane przez co najmniej 2 sprawców (z reguły przez 2—3), którzy mieli do spełnienia ściśle określone czynności. Przy dokonywaniu tych przestępstw sprawcy posługiwali się bronią palną lub imitacją pistoletów. Wartość zrabowanego mienia (pieniądze, biżuteria, futra, ubrania itd.) była oczywiście znacznie wyższa niż w innych rozbojach — tylko w 6 przypadkach nie przekraczała 3000 zł, a w 4 wynosiła od 3000 do 10 000 zł, natomiast w 8 przypadkach wynosiła od 10 000 do 50 000 zł, a w 4 przekraczała 50 000 zł.

Należy jednak podkreślić, że aczkolwiek rozboje te stanowią aż ok. 21 % ogółu rozbojów, to jednak zostały one popełnione tylko przez 9 sprawców (co stanowi zaledwie 13% ogółu recydywistów-sprawców rozboju), przy czym tylko 2 recydywiści dokonali (wraz z innymi sprawcami) aż 15 spośród tych 22 rozbojów, pozostałych 7 sprawców dokonało tylko po 1 rozboju.

Drugą wyodrębnioną kategorią rozbojów (34—32,1%) stanowią napady rabunkowe dokonywane na ulicach, w parkach, na terenach podmiejskich itd. na osoby zapewne nie znane sprawcy; z reguły w tych rozbojach zarówno sprawca jak i poszkodowany znajdowali się w stanie nietrzeźwym. Ofiarom napadów rabowano zegarki i pieniądze (tylko w 3 przypadkach zrabowano garderobę). Typowym zjawiskiem było w tych rozbojach pobicie poszkodowanego.

Do trzeciej kategorii, obejmującej łącznie 47 rozbojów, zaliczono takie rozboje (podobnie jak w poprzedniej grupie dokonywane z reguły na ul'cach lub w parkach,

w kilku przypadkach w mieszkaniu sprawców), w których poszkodowanymi okazały się osoby, z którymi sprawca miał już kontakty przed dokonaniem rozboju. Tę kategorię rozbojów można podzielić na 2 podgrupy — do pierwszej zaliczyć można 27 napadów na osoby, które sprawca poznał bezpośrednio przed napadem (np. pił razem w barze lub restauracji, poznał go u znajomej prostytutki itp.). Do drugiej podgrupy zaliczono 20 rozbojów, w których poszkodowanymi były osoby, które sprawca znał od dawna (osoby zamieszkałe w pobliżu sprawcy, znajome kobiety, koledzy z pracy, osoby, z którymi sprawca handlował itp.). Należy zwrócić uwagę na to, że spośród ofiar 47 rozbojów zaliczonych do powyższej kategorii aż 34 było również karanych sędownie, oraz że w większości tych napadów zarówno sprawca, jak i poszkodowani znajdowali się w stanie nietrzeźwym.

Pozostałe 3 rozboje mają odmienny charakter — w jednym przypadku sprawca podając się za pracownika wydziału rent wszedł do mieszkania 80-letniej staruszki, zabił ją uderzeniem siekiery i obrabował mieszkanie, 2 rozboje to napady rabunkowe na sklepy.

Można więc ogólnie stwierdzić, że spośród 106 rozbojów dokonanych przez wielokrotnych recydywistów 59 (55,7%) ma charakter czynów niewątpliwie niebezpiecznych dla przeciętnego obywatela — są to napady rabunkowe na mieszkania i sklepy oraz napady na ulicach na osoby nie znane sprawcy. Natomiast niemal połowa rozbojów (44,3%) ma odmienny charakter — są to przestępstwa dokonane na szkodę osób, które zazwyczaj piły ze sprawcą uprzednio alkohol (nierzadko w podejrzanych miejscach), przy czym poszkodowani ci rekrutowali się często również spośród osób zaliczanych do marginesu społecznego.

C. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu stanowią ogółem 14% wszystkich przestępstw popełnionych przez 220 recydywistów. Poniżej omówione zostaną dane dotyczące 193 czynów zakwalifikowanych z art. 225, 236, 237 i 239 k.k., pomijając nieliczne przestępstwa z art. 240—241 k.k. i specyficzne czyny zakwalifikowane z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

Najpierw omówimy pokrótce 3 przypadki zabójstw, z uwagi na ciężar gatunkowy i atypowy charakter tego przestępstwa. Jedno przestępstwo zostało popełnione w ten sposób, że 27-letni sprawca (upośledzony umysłowo, karany 2 razy przez sąd dla nieletnich i 15 razy za różne przestępstwa po ukończeniu 17 lat), podając się za pracownika wydziału rent, wszedł w celach rabunkowych do mieszkania 80-letniej staruszki, zabił ją ciosem siekiery znalezionej w sieni i okradł mieszkanie. Drugie zabójstwo ma odmienny charakter — 30-letni sprawca (nałogowy alkoholik, 7-krotnie karany za przestępstwa o charakterze chuligańskim), będąc w stanie nietrzeźwym, zabił w czasie kłótni dziadka i babkę, których od wielu lat maltretował. Trzeciego zabójstwa, w innych okolicznościach, dokonał 30-letni sprawca (debil, nałogowy alkoholik, karany 4 razy z art. 241, 132, 133 i 263); będąc w stanie nietrzeźwym zabił nożem mężczyznę usiłującego rozdzielić kilka osób bijących się koło budki z piwem, wśród których znajdował się zabójca.

Omawiając przestępstwa przeciwko osobie (107 z art. 239; 71 z art. 237 i tylko

11 z art. 236 k.k.), trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na ścisły związek czynnika alkoholu z przestępstwami tego rodzaju — aż w 91 % przypadków sprawca w czasie dokonywania czynu znajdował się w stanie nietrzeźwym. Z podobnie wysokim odsetkiem osób nietrzeźwych spotykamy się u współsprawców — w tych licznych przypadkach (46 %), gdy w przestępstwie brały udział co najmniej 2 osoby. Znaczny odsetek (co najmniej 32%) osób nietrzeźwych ujawniono również wśród poszkodowanych, przy czym odsetek ten byłby na pewno wyższy, gdyby we wszystkich aktach spraw sądowych figurowały informacje na ten temat.

Warto wskazać także na to, że tylko w 27 % przypadków poszkodowanymi byli krewni lub znajomi sprawcy (sąsiedzi, koledzy z miejsc pracy itd.), w pozostałych przypadkach występowały osoby obce sprawcy.

Typowe przestępstwa tego rodzaju popełniane są na ulicach (63%), rzadziej w barach i restauracjach lub w mieszkaniach prywatnych (po ok. 12%), poza tym w środkach komunikacji miejskiej i podmiejskiej oraz na dworcach.

W charakterystyczny sposób układają się dane, dotyczące motywów popełnienia tych przestępstw — w 35 % przypadków nie można było znaleźć żadnego racjonalnego powodu, dla którego sprawca uderzył lub pobił, na ulicy nieznaną sobie osobę. Należy jednak podkreślić, iż wszyscy sprawcy takich przestępstw byli nietrzeźwi. Natomiast w 65 % przestępstw można przyjąć, że zaistniał jakiś bardzo błahy powód, który spowodował reakcję sprawcy w postaci czynu o znamionach tzw. przestępstwa chuligańskiego, reakcję wyrażnie nieadekwatną do okoliczności zajścia. Wydaje się, iż gdyby sprawcy, a w części przypadków także i poszkodowani, byli trzeźwi, nie doszłoby do popełnienia tych przestępstw. W większości omawianych przypadków między sprawcą a poszkodowanym zaistniał jakiś doraźny konflikt — np. sprawca został potrącony, poszkodowany głośno wyrażał dezaprobatę z powodu niewłaściwego zachowania się sprawcy, faktu, iż sprawca jest pijany, zwracał mu uwagę, że zaczepia przechodniów itd. W kilkunastu przypadkach uderzenie lub pobicie poszkodowanego było wynikiem odmowy dania sprawcy pieniędzy na wódkę, „postawienia” mu piwa, dania papierosa itd. (w części przypadków poszkodowani byli znajomymi sprawcy). Tylko kilka przestępstw (w tym 5 ciężkich uszkodzeń ciała) było spowodowanych zemstą w związku z poprzednio zaistniałymi konfliktami z krewnymi lub kolegami.

D. Przestępstwa zakwalifikowane z art. 132 i 133 k.k. stanowią łącznie ok. 16% przestępstw popełnionych przez badanych recydywistów. Materiał aktowy, którym dysponujemy, obejmuje 198 takich przestępstw (w tym 2/3 z art. 132 k.k.).

Jak wiadomo, przestępstwa z art. 132 i 133 k.k. kwalifikowane są z reguły jako przestępstwa o charakterze chuligańskim. Przestępstw z wymienionych artykułów dopuszczają się również niemal wyłącznie sprawcy będący w stanie nietrzeźwym (aż 93.%). Jeśli zaś pominiemy nieliczne przestępstwa, w których poszkodowanymi byli funkcjonariusze służby więziennej lub żołnierze WSW, to okazuje się, iż przestępstw takich w stosunku do funkcjonariuszy MO dopuszczają się wyłącznie sprawcy działający w stanie nietrzeźwym.

Przestępstwa z art. 132 i 133, podobnie jak przestępstwa z art. 239, 237 i 236 popełniane są zazwyczaj na ulicy (45 %), w barach i restauracjach (11 %), na dworcach (10 %), w środkach komunikacji miejskiej i podmiejskiej (8 %) oraz w komendach MO (10%) i w więzieniach (3%), w nielicznych przypadkach w różnych innych miejscach (np. w mieszkaniach, poczekalniach kin itp.).

Omawiana obecnie kategoria przestępstw różni się od opisanych poprzednio przestępstw z art. 239, 237 i 236 m.in. tym, iż są one niemal wyłącznie (83 %) popełniane przez 1 sprawcę, a tylko w ok. 17% przypadków w przestępstwie brało udział co najmniej 2 sprawców (z reguły 2—3).

Istotne wydawało się również ustalenie, jakie okoliczności poprzedziły dokonanie przestępstw z art. 132 i 133 k.k. Pomijając nieliczne przypadki, w których poszkodowani nie byli milicjantami, stwierdza się, że najczęściej (47%) przestępstwo było związane z zatrzymaniem sprawcy, który dopuścił się jakiegoś wykroczenia (np. zaczepianie przechodniów, zakłócanie spokoju itd.), rzadziej przestępstwa (ok. 30%), np. pobicia przechodnia, kradzieży itd. Należy jednak zwrócić uwagę na istotny fakt, że w 23% przypadków czyn zakwalifikowany z art. 132 lub 133 k.k. był związany z legitymowaniem osobnika znajdującego się w stanie nietrzeźwym, który nie dopuścił się uprzednio ani przestępstwa, ani wykroczenia.

Rozdział III

KATEGORIE RECYDYWISTÓW ORAZ ICH PRZESTĘPCZOŚĆ

Rozpatrując całą populację 220 wielokrotnych recydywistów pod kątem widzenia wyodrębnienia wśród nich pewnych kategorii recydywistów, u których dominował określony rodzaj przestępstw, można wszystkich badanych podzielić na 2 zasadnicze kategorie ¹¹ (tabl. 13).

Pierwszą znaczną liczebnie kategorię (70% ogółu badanych) stanowią tacy recydywiści, u których przestępstwa przeciwko mieniu (z reguły kradzieże) znacznie przeważają nad wszystkimi innymi dokonanymi przez nich przestępstwami; do drugiej, nielicznej kategorii (29 %) zaliczono takich recydywistów, którzy bądź w ogóle nie popełniali przestępstw przeciwko mieniu, bądź popełniali je tylko wyjątkowo.

1. W pierwszej kategorii obejmującej 152 recydywistów, którzy popełniali przede wszystkim przestępstwa przeciwko mieniu (z reguły kradzieże) można wyodrębnić kilka grup przestępców.

Najliczniejszą grupę, obejmującą aż 93 recydywistów, stanowią przestępcy, których można by określić mianem „przestępców zawodowych” z uwagi na to, że ich głównym lub wyłącznym źródłem utrzymania są dochody uzyskiwane z przestępstw, jakkolwiek pewne istotne zastrzeżenia, o których będzie mowa, przemawiają prze-

¹¹ Nie uwzględniamy 4 recydywistów karanych za różnorodne przestępstwa, wśród których przeważały: przestępstwa wojskowe, czyny zakwalifikowane z art. 201, 215, 150, 250 k.k. (2 z nich byli karani 1 raz za rozbój).

ciwko utożsamianiu ich z typem prawdziwego przestępcy zawodowego. Jeśli spośród tych 93 recydywistów wyeliminujemy kilku (7), którzy nie kradli, lecz utrzymywali się z handlu walutami, biletami do kina, fałszerstwami itp., oraz 1 zawodowego oszusta, to wśród pozostałych 85 recydywistów można wyróżnić 2 podgrupy przestępców: 44 przestępców dokonujących systematycznie poważniejszych kradzieży (bądź rozbojów) i 41 przestępców, których zaliczyć należy raczej do recydywistów popełniających przeważnie drobne kradzieże. Jakkolwiek wśród tych ostatnich są również recydywiści, u których epizodycznie występują poważniejsze przestępstwa przeciwko mieniu, to jednak biorąc pod uwagę całą ich przestępczość, niepodobna tych recydywistów uznać za takich, którzy reprezentują typ chronicznego przestępcy uprawiającego działalność przestępczą o dużej szkodliwości społecznej.

Druga grupa obejmuje 59 recydywistów dokonujących niemal wyłącznie przestępstw przeciwko mieniu, które nie są jednak dla nich głównym, ani tym bardziej wyłącznym źródłem utrzymania. Grupa ta dzieli się na 2 podgrupy. Pierwszą, nie-liczną (26) podgrupę stanowią tacy recydywiści, którzy dokonywali kradzieży nie związanych z systematycznym alkoholizowaniem się. Są to przestępcy popełniający wprawdzie niemal wyłącznie przestępstwa przeciwko mieniu (78%), ale pracujący mniej lub bardziej systematycznie i korzystający często poza tym z pomocy najbliższej rodziny. Wśród tych 26 recydywistów aż 9 dokonywało zresztą zwykle drobnych kradzieży tylko w miejscu pracy. Do drugiej podgrupy recydywistów (33), u których znakomitą większość dokonywanych przestępstw stanowią również przestępstwa przeciwko mieniu (75%), należą przestępcy, dokonujący kradzieży związanych z ich alkoholizmem. Zaczęli oni dokonywać przestępstw stosunkowo późno (co różni ich od grupy poprzedniej), początek nadużywania alkoholu wyprzedza u nich z reguły początek popełniania przestępstw przy czym bardzo znaczny odsetek kradzieży dokonywanych jest w stanie nietrzeźwym. W tej grupie recydywistów nałogowych alkoholików jest najwięcej, prawie 80%.

2. Odrębną kategorię wielokrotnych recydywistów stanowią ci (64), którzy — jak była już o tym poprzednio mowa — przestępstw przeciwko mieniu bądź w ogóle nie popełniają bądź popełniają tylko niewiele. Wśród nich możemy wyróżnić 2 różne grupy.

Jedna reprezentowana jest przez 41 recydywistów dokonujących niemal wyłącznie przestępstw kwalifikowanych jako chuligańskie. Wśród tych 41 recydywistów 18 było karanych za popełnienie wyłącznie takich przestępstw, a u 23 przestępstwa takie stanowią 81 % wszystkich dokonanych przez nich przestępstw (liczba przestępstw przeciwko mieniu przypadająca na 1 recydywistę w tej grupie nie przekracza 1,5). W drugiej grupie recydywistów występuje 23 przestępców o odmiennym obliczu, mimo iż większość popełnionych przez nich przestępstw stanowią również przestępstwa kwalifikowane jako chuligańskie (61 %); przeciętna liczba kradzieży przypadająca na 1 recydywistę nie przekracza 3,3. Są to jednak recydywiści bardzo poważnie wykołejeni społecznie, wykazujący z reguły (91 %) już od wczesnej młodości objawy poważnego nieprzystosowania społecznego i popełniający w 83 % przypadków

Tablica 13. Dane o przestępczości 220 recydywistów z uwzględnieniem poszczególnych grup

Dane o przestępczości	Ogółem*		Kategoria I				Kategoria II	
			Grupa 1		Grupa 2		Grupa 1	Grupa 2
			A	B	A	B		
	l.b.	%	%	%	%	%	%	%
Przestępstwa:								
przeciwko mieniu	1270	57,1	74,6	58,7	78,2	74,7	17,0	38,9
przeciwko życiu i zdrowiu	313	14,1	9,3	12,0	6,4	3,7	40,0	20,7
przeciwko władzom i urządóm	354	15,9	9,3	15,0	6,4	6,7	35,0	26,9
inne**	287	12,9	6,8	14,3	9,0	14,9	8,0	13,5
Przeciętna przestępczów na 1 recydywistę								
(liczby bezwzględne):								
przeciwko mieniu	5,8		8,9	6,6	6,9	6,7	1,5	4,6
przeciwko życiu i zdrowiu	1,4		1,0	1,4	0,3	0,3	3,2	2,5
przeciwko władzom i urządóm	1,6		1,0	1,7	0,3	0,6	2,9	3,2
Pełnienie przestępczów w okresie nieletniości	125	56,8	86,4	75,6	46,2	33,3	19,5	82,6
Niepełnienie przestępczów w okresie nieletniości	95	43,2	13,6	24,4	53,8	66,7	80,5	17,4
Pierwsza sprawa sądowa po ukończeniu 17 lat w wieku:								
17—18 lat	88	40,0	63,6	46,3	42,3	24,3	12,2	52,2
19—20 lat	67	30,5	20,4	31,7	27,0	30,3	39,0	39,1
21 lat lub powyżej	65	29,5	16,0	22,0	30,7	45,4	48,8	8,7
Skazania:								
4—5	75	34,1	29,3	26,8	38,4	33,3	51,2	26,1
6—7	74	33,6	34,2	31,7	38,4	27,2	29,3	39,1
8—9	44	20,0	20,5	21,8	11,6	30,3	19,5	8,7
10 i więcej	27	12,3	16,0	19,7	11,6	9,2	—	26,1

Dane o przestępczości	Ogółem		Kategoria I				Kategoria II	
			Grupa 1		Grupa 2		Grupa 1	Grupa 2
			A	B	A	B		
	l.b.	%	%	%	%	%	%	%
Przeciętny pobyt na wolności między aresztowaniami								
poniżej 7 miesięcy	38	17,3	43,3	24,4			12,2	13,0
7—11 miesięcy	65	29,5	45,4	36,6	27,0	27,2	14,7	26,0
1 rok do poniżej 2 lat	85	38,6	11,3	31,7	42,3	54,6	51,2	43,6
2 lata i powyżej	32	14,6	—	7,3	30,7	18,2	21,9	17,4
Najdłuższy pobyt na wolności między aresztowaniami								
poniżej 1 roku	33	15,0	43,3	14,6	3,8	3,0	7,3	8,7
1 rok do poniżej 2 lat	63	28,6	36,5	43,9	19,4	21,2	15,7	34,8
2 lata i powyżej	124	56,4	20,2	41,5	76,8	75,8	77,0	56,5
Przebywanie na wolności od ukończenia 17 lat do chwili przeprowadzenia badań (cały okres 100%):								
poniżej 25%	11	5,1	22,7	2,4				
25—50%	57	25,9	52,3	34,1	27,0	6,1	7,3	30,4
51—74%	88	40,0	22,7	43,9	50,0	51,5	31,7	43,5
75% i powyżej	64	29,0	2,3	19,6	23,0	42,4	61,0	26,1

* Wliczono także 12 recydywistów nie omawianych w żadnej z wyodrębnionych grup.

** Zaliczono także niektóre nielicznie występujące przestępstwa o charakterze chuligańskim (np. z art. 255, 256, 263 k.k.) nie uwzględnione w kategoriach przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz przestępstw przeciwko władzom i urzędom.

przestępstwa już w okresie nieletniości. Różnią się oni pod tym względem w istotny sposób od poprzedniej grupy recydywistów, wśród których znaczny stopień społecznego nieprzystosowania stwierdzono tylko w 50% przypadków i u których kradzieże w okresie nieletniości występują jedynie w 19% przypadków.

Wyodrębnienie wśród badanych omówionych powyżej kategorii i podział na poszczególne grupy dokonane zostały na podstawie kryteriów przede wszystkim formalnych związanych z rodzajem najczęściej popełnianych przez nich przestępstw — co oczywiście charakteryzuje ich pod pewnym tylko względem. Bliższa analiza kryminologiczna uwiódłby jednak szereg istotnych różnic zachodzących między recydywistami zaliczonymi do poszczególnych grup.

I. RECYDYWIŚCI POPEŁNIAJĄCY GŁÓWNIIE PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO MIENIU

1. Przestępcy „zawodowi”

Przystępując do omawiania tej kategorii przestępców, których wśród badanych było 85 (36,8% ogółu badanych) ¹², musimy z konieczności — jak już była o tym mowa — podzielić ich na 2 podgrupy biorąc pod uwagę znacznie większy odsetek przestępstw o poważniejszej ciężarze gatunkowym dokonywanych przez grupę złożoną z 44 recydywistów, w porównaniu z drugą podgrupą obejmującą 41 badanych dokonujących zazwyczaj przestępstw o mniejszym ciężarze gatunkowym.

A. Przestępcy „zawodowi” dokonujący poważniejszych przestępstw

Rekrutują się oni aż w 91 % przypadków spośród osobników nieprzystosowanych społecznie już w okresie nieletniości. 86,4% spośród nich zaczęło popełniać przestępstwa przed ukończeniem 17 lat.

Tylko 29% tych recydywistów ukończyło szkołę podstawową; 36,6% wykazuje obniżony poziom inteligencji (debilów i osobników na pograniczu debilizmu jest 9,8%, ociężałych umysłowo — 26,8%).

Ponad połowa (52,5 %) zaczęła nadużywać alkoholu już przed ukończeniem 17 lat. Jeśli chodzi o systematyczne nadużywanie alkoholu po ukończeniu 17 lat, to ujawniono je aż w 85,4% przypadków, przy czym początek systematycznego nadużywania alkoholu aż w 59% przypadków przypada na okres przed ukończeniem lat 21. Alkoholików nałogowych, wykazujących wyraźne objawy alkoholizmu, jest w tej grupie recydywistów 42%, przy czym u $\frac{1}{3}$ początkowe objawy alkoholizmu wystąpiły już w wieku poniżej 25 lat i załedwie w 16,7% przypadków w wieku 30 lat lub powyżej. Fakt, iż tak wielu tych recydywistów (aż 80%) systematycznie nadużywało alkoholu, a więc piło 3 lub więcej razy tygodniowo co najmniej $\frac{1}{4}$ litra wódki, ma w tej grupie — podobnie zresztą jak i w całym materiale — duże znaczenie

¹² Jak już podano, nie omawiamy bliżej 8 recydywistów zaliczonych do kategorii „zawodowych”, którzy utrzymywali się nie z kradzieży, lecz z innych nielegalnych źródeł dochodu.

w ocenie przebiegu procesu stale pogłębiającego się wykołajania się społecznego recydywistów.

Należy podkreślić iż recydywiści należący do tej kategorii (z wyjątkiem 17%) pracowali właściwie tylko dorywczo; ok. 70% nie posiadało zresztą żadnego przeszkolenia zawodowego. Nie należy oczywiście zapominać o tym, iż znakomita większość spośród nich bardzo długo przebywała w więzieniu.

Jak już podano, 86,4% tych recydywistów zaczęło popełniać przestępstwa w okresie nieletniości, przy czym 61,4% miało sprawy w sądach dla nieletnich (z reguły co najmniej 2 sprawy), a u pozostałych 25% ustalono iż niejednokrotnie kradli, mimo iż nie mieli spraw sądowych. Bardzo znaczne rozmiary przestępczości w okresie nieletniości ujawnione w tej grupie zasługują na specjalną uwagę¹³. Wśród tych recydywistów spotykamy również największy odsetek takich (ok. 64%), którzy pierwszą sprawę sądową mieli wkrótce po przekroczeniu wieku odpowiedzialności karnej (17 — 18 lat). W grupie tej występuje także najwyższy odsetek recydywistów, którzy większość swego życia spędzili w więzieniu (aż 75%). Charakteryzuje ich również szybsza — w porównaniu z innymi grupami — recydywa, gdyż przeciętny pobyt na wolności między kolejnymi aresztowaniami aż w 43 % przypadków nie przekraczał 6 miesięcy i aż w 89% wynosił poniżej 1 roku. O bardzo znacznej szybkości recydywy w tej grupie świadczy również to, że u niemal połowy tych recydywistów najdłuższy (a więc „najlepszy”) pobyt na wolności nie przekraczał 1 roku.

Wśród przestępstw dokonanych przez tych 44 przestępców „zawodowych” 75% stanowią przestępstwa przeciwko mieniu (są to z reguły kradzieże, stosunkowo licznie reprezentowane są jednak też rozboje).

Rozmiary działalności przestępczej tych recydywistów są większe niż w innych grupach — przeciętnie na 1 badanego przypada 12,5 udowodnionych przestępstw. Również ciężar gatunkowy dokonywanych przez nich przestępstw przeciwko mieniu jest największy — straty materialne poniesione przez poszkodowanych w 40% kradzieży, o których mamy dane aktowe, przekraczają 5000 zł.

Kwestia wyodrębnienia w tej grupie recydywistów zaliczonych do przestępców „zawodowych”, przestępców o wyraźnym profilu, popełniających tylko określony typ przestępstw (np. złodziei kieszonkowych, włamywaczy do mieszkań itp.), natrafia na poważne trudności — nie ma bowiem właściwie (poza nielicznymi wyjątkami) nawet wśród tej kategorii recydywistów — nie mówiąc już o następnej grupie — takich, którzy dokonywaliby tylko kradzieży określonego rodzaju. W związku z tym wyodrębnienia kilku grup recydywistów dokonano biorąc pod uwagę to, jakie przestępstwa dominowały w ich przestępczości. Grupy te charakteryzujemy poniżej.

¹³ Podobny odsetek (ok. 83 %) recydywistów, którzy popełniali przestępstwa w okresie nieletniości spotykamy tylko w grupie II-2, jednakże część spośród tych recydywistów w przeciwieństwie do obecnie omawianych nie popełniała kradzieży, lecz miała sprawy sądowe za przestępstwa o charakterze chuligańskim.

Najliczniejszą grupę, obejmującą 20 recydywistów, stanowią osobnicy mający opinię włamywaczy — u 5 spośród nich przeważały włamania do mieszkań, u 7 włamania do sklepów, magazynów i kiosków, a 8 dokonywało włamań zarówno do obiektów prywatnych, jak i uspołecznionych. Nie należy jednak zapominać o tym, iż niemal wszyscy recydywiści zaliczeni do grupy włamywaczy dokonywali także kradzieży innego rodzaju.

W materiale występuje również grupa recydywistów (10) uważanych za złodziei kieszonkowych. Jednakże dokładna analiza przestępstw świadczy o tym, że wszyscy oni byli także karani za dokonywanie innych przestępstw przeciwko mieniu (okradanie osób pijanych, kradzieże mieszkaniowe, włamania do mieszkań, włamania do kiosków i sklepów itd.).

Trzecią grupę recydywistów, 11 badanych, stanowią tacy, którzy dokonywali różnorodnych przestępstw przeciwko mieniu — kradzieży z włamaniem i bez włamania na szkodę osób prywatnych i instytucji uspołecznionych, przywłaszczeń, paserstwa itd.

Wyodrębniono wreszcie 3 recydywistów, którzy byli karani za dokonanie wielu napadów rabunkowych na mieszkania.

Należy podkreślić, iż zaledwie 6 spośród tych 44 recydywistów można zaliczyć do przestępców zawodowych, którzy uprawiali systematycznie dokonywanie przestępstw tego samego rodzaju — wśród nich występuje 3 specjalistów włamywaczy do mieszkań oraz 3 przestępców dokonujących napadów rabunkowych na mieszkania.

Zasługuje również na uwagę fakt, iż wśród 44 recydywistów, zaliczonych do omawianej kategorii przestępców „zawodowych” dokonujących poważniejszych kradzieży, tylko 14 (32%) było skazanych za dokonanie co najmniej 2 kradzieży pociągających za sobą straty powyżej 3000 zł, przy czym tylko u 9 stwierdzono dokonanie co najmniej 2 kradzieży mienia o wartości przekraczającej 5000 zł.

W świetle szczegółowych badań 11 spośród tych recydywistów można zaliczyć do kategorii przestępców prawdziwie niebezpiecznych, dokonywujących niejednokrotnie przestępstw połączonych z poważną agresją. Są to sprawcy co najmniej 2 rozbojów oraz 1 recydywista skazany z art. 225 i 204 k.k. W grupie tej brak jest recydywistów karanych wielokrotnie za dokonywanie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko władzom i urządzeniom (na 1 badanego przypada przeciętnie zaledwie 1 przestępstwo przeciwko osobie i 1 z art. 132 lub 133).

O tym jak bardzo różnorodne pod względem rodzaju i ciężaru gatunkowego kradzieże popełniają „zawodowi” przestępcy zaliczeni do tej grupy świadczą poniżej przytoczone przykłady.

Nr 138, lat 29, kradnie od 11 r.ż., 2 sprawy w sądzie dla nieletnich; po ukończeniu 17 lat karany 8 razy; przebywał na wolności 4 lata, w więzieniu 8 1/2 lat. Oprócz 3 zaplanowanych, dokonanych grupowo włamań (2 razy do magazynów oraz do spichrza) dokonał kradzieży zegarka koledze w miejscu pracy, skradł zegarek współpasażerowi w pociągu oraz (wraz z żoną) ukradł przygodnie poznanemu mężczyźnie książeczkę PKO (podjął 40 000 zł) i dowód osobisty (kradzieży dokonał

w swoim mieszkaniu, gdy poszkodowany, pijany, zasnął). Oprócz tego karany z art. 239 i 237.

Nr 77, lat 30, kradnie od 9 r.ż., 2 sprawy w sądzie dla nieletnich; po ukończeniu 17 lat karany 7 razy; przebywał na wolności 2; 2 lata, w więzieniu 7¹/₂ lat. Oprócz zaplanowanego rozboju (napad na przechodnia na ulicy) i włamania do mieszkania skradł z podwórka rykszę rowerową, na dworcu ukradł pasażerowi 2 paczki wafli wartości 7 zł oraz 2 razy okradł osoby pijane (rękawiczki i zegarek); karany również z art. 237.

Nr 82, lat 34, 1 sprawa o kradzież w sądzie dla nieletnich, po ukończeniu 17 lat karany 7 razy; na wolności przebywał ok. 12 lat, w więzieniu ponad 6 lat. Jest znanym MO zawodowym kieszonkowcem, karany 3 razy za kradzieże kieszonkowe w tramwajach. Oprócz tego usiłował dokonać włamania do sklepu, dokonał kilku włamań do piwnic, 4 razy ukradł kury i gołębie z komórek, dokonał kradzieży motocykla oraz chodnika powieszonego na trzepaku stojącym w podwórzu.

Nr 20, lat 33, kradnie od 14 r.ż., 2 sprawy w sądzie dla nieletnich; po ukończeniu 17 lat karany 5 razy; przebywał na wolności ok. 6 lat, w więzieniu ok. 10 lat; brat jest recydywistą. Oprócz 2 zaplanowanych włamań do wagonów towarowych na bocznicę kolejowej i rozboju ukradł płaszcz klientowi znajomej prostytutki, zegarek pijanemu oraz torbę lekarską w poczekalni Pogotowia Ratunkowego. Karany także z art. 237.

Nr 9, lat 31, karany przez sąd dla nieletnich, po ukończeniu 17 lat karany 6 razy, przebywał na wolności ok. 5 lat, w więzieniu ok. 9 lat. Był skazany za dokonanie 5 włamań (3 razy do wagonów kolejowych oraz do gospody GS i kiosku Ruchu). Oprócz tego na dworcu ukradł worek (w którym były różne przedmioty wartości ok. 1400 zł) oraz dokonał kradzieży 17 butelek (20 zł) z placu magazynu opakowań.

Nr 74, lat 26, kradnie od 11 r.ż., 2 sprawy w sądzie dla nieletnich; po ukończeniu 17 lat karany 5 razy; na wolności przebywał 2¹/₂ roku, w więzieniu ok. 6¹/₂ lat. Oprócz 4 włamań (do magazynu, sklepu, kiosku) i rozboju dokonał kradzieży ceraty z ciężarówky PKS, królików i kur z komórki oraz 2-krotnie dokonał kradzieży z mieszkania (z zewnątrz przez otwarte okno), zabierając słoik konfitur i kawałek boczku.

Nr 72, lat 31, kradnie od 10 r.ż., 2 razy karany przez sąd dla nieletnich; po ukończeniu 17 lat karany 6 razy; na wolności przebywał ponad 7 lat, w więzieniu ok. 7 lat. Ma opinię włamywacza do mieszkań; był 2 razy karany za włamania do mieszkań, 1 raz za włamanie do magazynu. Oprócz tego dokonał kradzieży wełny w miejscu pracy, ukradł zegarek pijanemu na dworcu oraz dokonał kradzieży 1 pary butów na szkodę znajomych.

Nr 184, lat 34, brak danych o przestępczości w okresie nieletniości. Po ukończeniu 17 lat karany 6 razy; na wolności przebywał 6 lat, w więzieniu ok. 11 lat. Karany za 2 włamania do mieszkań, podejrzany przez MO o udział w ok. 30 włamaniach do mieszkań. Oprócz tego ukradł sąsiadowi świnie, którą zabił, i sprzedał mięso oraz dokonał kradzieży 60 kg cebuli z pola, którą sprzedał na targu.

Nr 195, lat 34, kradnie od 14 r.ż., przez sąd dla nieletnich karany 2 razy (za rozbój i kradzież); po ukończeniu 17 lat karany 10 razy; przebywał na wolności ok. 5 lat, w więzieniu ok. 12 lat. Oprócz 4 włamań (3 do sklepów i 1 do mieszkania) okradł mieszkanie znajomych, usiłował ukraść radio ze świetlicy szkolnej, 4-krotnie okradł podróżnych w pociągu (m.in. ukradł siatkę z 12 kg rabarbaru) oraz ukradł lalkę-manekin z wystawy zakładu fryzjerskiego.

Nr 212, lat 33, kradnie od 9 r.ż., spraw w sądzie dla nieletnich nie miał, po ukończeniu 17 lat karany 5 razy; przebywał na wolności ok. 3¹/₂ lat, w więzieniu ok. 13 lat. Oprócz 3 rozbójów (na przygodnie poznane osoby, z którymi pił wódkę) i 2 włamań — do sklepu (przez wybite otwory w ścianie) i stoiska jubilerskiego w CDT — ukradł różne drobne przedmioty kolegom w hotelu robotniczym oraz usiłował dokonać kradzieży żywności w sklepie.

Nr 176, lat 33, kradnie od 9 r.ż., miał 3 sprawy w sądzie dla nieletnich; po ukończeniu 17 lat karany 6 razy, przebywał na wolności ok. 8 lat, w więzieniu ok. 8¹/₂ lat. Oprócz 2 rozbójów i 2 włamań (do sklepu i strychu) 3-krotnie dokonał drobnych kradzieży w mieszkaniach (występując

z grupą kołédników oraz podając się za milicjanta), w miejscu pracy przywłaszczył 9 par butów dziecięcych oraz dokonał kradzieży swetra i motoroweru i wyłudzenia różnych sum pieniędzy na niekorzyść przyjaciółki, której obiecywał małżeństwo.

B. Przestępcy „zawodowi” dokonujący mniej poważnych przestępstw

Również i ta grupa recydywistów, których głównym lub wyłącznym źródłem utrzymania są dochody osiągane z nielegalnych źródeł (z reguły również z kradzieży), rekrutuje się spośród osób, które wykazywały w nieletniości objawy wyraźnego nieprzystosowania społecznego (90%) i popełniały kradzieże (75%). Niemal połowa spośród nich (46,3%) miała pierwsze sprawy sądowe w sądzie powszechnym już w wieku 17—18 lat, 32% w wieku 19—20 lat i tylko 22% w wieku 21 lat lub później. 30% spośród nich ukończyło zaledwie 1 — 3 klasy i tylko 27,5% skończyło szkołę podstawową.

Rozmiary alkoholizmu są wśród nich ogromne — początek nadużywania alkoholu przypada u nich aż w 64,1 % przypadków na wiek poniżej lat 17. Wszyscy oni systematycznie nadużywali alkoholu po ukończeniu 17 lat, przy czym początek systematycznego nadużywania alkoholu przypada w 59% przypadków na wiek poniżej 21 lat, a tylko w 17 % przypadków na wiek 25 lat lub powyżej. Alkoholików nałogowych w okresie badań było aż 69 %, przy czym początkowe objawy alkoholizmu wystąpiły u 26% badanych już przed ukończeniem 25 lat, a tylko u 19% w wieku 30 lat lub później.

Podobnie jak 44 recydywistów, o których była mowa powyżej, również i obecnie omawiana kategoria recydywistów (poza 4) pracowała tylko dorywczo; 63,4% spośród nich nie posiadało żadnego przeszkolenia zawodowego.

„Zawodowi” przestępcy popełniający mniej poważne przestępstwa — w przeciwieństwie do poprzednio omawianej grupy — znacznie dłużej przebywali na wolności : tylko 36 % spośród nich przebywało w więzieniu ponad połowę swego życia po ukończeniu 17 lat. Szybkość recydywy była w tej grupie znacznie mniejsza niż w poprzedniej — tylko W 1/4 przypadków przeciętny pobyt na wolności między kolejnymi aresztowaniami nie przekraczał 6 miesięcy (w grupie poprzedniej aż 43 %), natomiast w ok. 39 % przypadków wynosił ponad 1 rok (w poprzednio omawianej grupie tylko ok. 11 %).

Wśród przestępstw popełnionych przez tych recydywistów tylko 58,7 % stanowią przestępstwa przeciwko mieniu (z reguły kradzieże), natomiast aż 31 % — przestępstwa o tzw. charakterze chuligańskim. Tylko 18,5% tych recydywistów było sprawcami rozboju (w grupie poprzednio omawianej aż 50%). Ciężar gatunkowy popełnionych przez nich kradzieży był znacznie mniejszy — 34% stanowiły kradzieże, w których wartość skradzionego mienia nie przekraczała 500 zł, natomiast kradzieże, w których wysokość strat materialnych przekraczała 5000 zł, wynosiły tylko ok. 14%.

Warto podkreślić, że wśród omawianej obecnie kategorii badanych nie ma

właściwie żadnego recydywisty, którego można by zaliczyć do takich przestępców, którzy mają określoną specjalność.

Przestępczość tych recydywistów jest tak dalece zróżnicowana, że wyodrębnienie wśród nich pewnych kategorii przestępców, z punktu widzenia przestępstw dominujących w ich przestępczości, napotyka w tej grupie na jeszcze większe trudności niż w grupie przestępców „zawodowych” dokonujących poważniejszych przestępstw.

Do najliczniejszej grupy (19 badanych) zaliczyć można takich recydywistów, którzy dokonują różnorodnych kradzieży, powodujących z reguły stosunkowo niewielkie straty materialne. Wśród popełnianych przez nich przestępstw licznie reprezentowane były włamania do kurników, gołębników i komórek, drobne kradzieże mieszkaniowe i sklepowe, kradzieże z placów budowy itd.; sporadycznie występowały włamania do mieszkań i kiosków powodujące zazwyczaj większe szkody.

Druga pod względem liczebności grupa obejmuje 14 recydywistów, u których znacznie dominowały kradzieże na szkodę osób pijanych, aczkolwiek dokonywali oni także innych różnorodnych kradzieży i innych przestępstw.

Głównym źródłem utrzymania 8 pozostałych recydywistów zaliczonych do tej grupy były zyski czerpane z gier hazardowych, nielegalnego handlu, paserstwa i drobnych oszustw. Większość z nich dokonywała jednak również różnych drobnych kradzieży.

O różnorodnych typach działalności przestępczej tych recydywistów świadczą przytoczone poniżej dane uzyskane o popełnianych przez nich przestępstwach z akt sądowych.

Nr 46, lat 30, w okresie nieletniości spraw sądowych nie miał, od 16 roku życia dokonywał kradzieży; po ukończeniu 17 lat był karany 4 razy; na wolności przebywał ok. 7 lat, w więzieniu ok. 6 lat. Dokonał 1 kradzieży z włamaniem do kiosku oraz 13 kradzieży wyłącznie drobiu i królików z komórek i piwnic. Najwyższa wartość jednorazowo skradzionego mienia nie przekracza 800 zł. Oprócz tego karany z art. 132 i 133 k.k.

Nr 117, lat 26; 6, kradł od 9 r.ż. (w domu), nie miał spraw w sądzie dla nieletnich; po ukończeniu 17 lat karany 8 razy; na wolności przebywał ok. 5 lat, w więzieniu ok. 4 lat. Dokonał 1 rozboju (będąc w stanie nietrzeźwym) oraz 3 drobnych kradzieży z mieszkań (u dalszej rodziny i sąsiadów), ukradł buty z klatki schodowej, wózek dziecienny z klatki schodowej oraz 2 razy okradł osoby pijane. Najwyższa wartość 1 kradzieży — 800 zł. Oprócz tego 2 razy karany za szalbierstwo.

Nr 148, ok. 30 lat, kradnie od 12 r.ż., w okresie nieletniości skazany 4 razy za kradzieże; po ukończeniu 17 lat karany 7 razy; na wolności przebywał ok. 7½ lat, w więzieniu — ok. 5 lat. Oprócz 1 włamania do mieszkania dokonał 2 kradzieży rowerów na ulicy, kradzieży węgla z placu składowego; furtki z placu budowy, kilku worków cementu z budowy.

Nr 29, lat 28, spraw w sądzie dla nieletnich nie miał, ale kradł od 10 r.ż., po ukończeniu 17 lat był karany 7 razy; na wolności i w więzieniu przebywał po ok. 5 ½ lat. Dokonał 1 rozboju (na ulicy wyrwał kobiecie torebkę) oraz dokonał kradzieży biletów autobusowych w szkole (do której poprzednio uczęszczał), kradzieży bielizny ze strychu domu, w którym mieszkał, 2 drobnych kradzieży w sklepach oraz włamania do mieszkania.

Nr 162, lat 28, kradł od 11 r.ż., miał 4 sprawy w sądzie dla nieletnich za kradzieże; po ukończeniu 17 lat karany 8 razy; na wolności przebywał ok. 3 ½ lat, w więzieniu ok. 7 ½ lat. Ogółem był

skazany za dokonanie 19 kradzieży — 12 kradzieży drobiu, królików i gołębi; kradzieży żywności z wozu na targu, a także był współsprawcą włamań do mieszkań i piwnicy.

Nr 116, lat 33, nie ujawniono kradzieży w okresie nieletniości; miał sprawę w sądzie dla nieletnich za udział w bójce; po ukończeniu 17 lat był karany 8 razy; na wolności przebywał ok. 8 lat, w więzieniu ok. 8 1/2 lat. Trudni się handlem biletami do kina, uprawia gry hazardowe, dokonał 4 drobnych kradzieży w piwiarniach i restauracjach na szkodę konsumentów (teczka, wieczne pióro), ukradł znajomemu garderobę wartości 600 zł. Oprócz tego karany z art. 237, 239, 133 k.k.

Nr 218, ok. 28 lat, kradnie od 16 r.ż., miał 3 sprawy w sądzie dla nieletnich za kradzieże i handel biletami; po ukończeniu 17 lat był karany 6 razy, na wolności przebywał ponad 7 lat, w więzieniu ok. 4 lat. Dokonał włamania do sklepu oraz do lokalu ADM (skąd skradł pustą kasetkę), a także kradzieży pieniędzy z automatu telefonicznego, kradzieży 3 kur, kradzieży kilkuset jaj z fermy. Oprócz tego był karany z art. 263, 133, 132 k.k. i za przestępstwo wojskowe.

Należy podkreślić, że w tej grupie badanych nie ma ani jednego recydywisty, który mógłby być zaliczony do kategorii przestępców niebezpiecznych, popełniających niejednokrotnie poważniejsze przestępstwa agresywne. W omawianej grupie było tylko 4 przestępców, którzy popełnili co najmniej 2 kradzieże powodujące straty powyżej 5000 zł.

Kończąc omawianie dwu grup recydywistów zaliczonych do kategorii przestępców zawodowych (dokonujących przestępstw poważniejszych i mniej poważnych), należy podkreślić, iż nader istotną wspólną ich cechą jest bardzo znaczny odsetek (przekraczający 80%) takich recydywistów, którzy zaczęli popełniać przestępstwa w okresie nieletniości, przy czym co najmniej 53 % spośród nich miało już sprawy sądowe przed ukończeniem 17 lat.

Byli oni niemal wszyscy (90 %) nieprzystosowani społecznie już w okresie dzieciństwa i większość z nich (60%) ujawniała w wieku szkolnym wyraźną postawę agresywną.

Systematyczne nadużywanie alkoholu w dużych ilościach, które datuje się u większości spośród nich (59%) już poniżej 21 r.ż., odegrało niewątpliwie poważną rolę w procesie pogłębiania się ich społecznego wykołajania się i szybkiej recydywy, jakkolwiek pierwsze ich sprawy sądowe znacznie wyprzedzają początek nadużywania przez nich alkoholu.

2. Recydywiści dokonujący przestępstw przeciwko mieniu, które nie stanowią dla nich głównego źródła utrzymania

A. Recydywiści dokonujący kradzieży nie mających związku z systematycznym alkoholizowaniem się

Omawiana obecnie kategoria recydywistów (26), popełniających w dość znacznym odsetku przypadków poważniejsze kradzieże, rekrutuje się tylko w 46% przypadków spośród osobników dokonujących przestępstw w okresie nieletniości (jednakże tylko 19% miało już w tym czasie sprawy sądowe).

42% tych badanych miało pierwsze sprawy w sądzie powszechnym w wieku 17—18 lat, 27% w wieku 19—20 lat, 31 % mając 21 lat lub później. Odsetek osobników, którzy mieli pierwsze sprawy sądowe stosunkowo późno (w wieku 21 lat

lub później), jest w tej grupie wyższy niż w poprzednio omawianych; są to recydywiści popełniający z reguły głównie nadużycia w pracy.

W przeciwieństwie do przestępców „zawodowych” pracę zarobkową tych recydywistów należy ocenić raczej pozytywnie — ponad połowa spośród nich (54%) pracowała względnie systematycznie ponad połowę okresu, w którym przebywali oni na wolności po ukończeniu 17 lat; ci, którzy pracowali krócej, korzystali z pomocy materialnej najbliższej rodziny oraz podejmowali różne prace dorywcze. Tylko 46% tych badanych nie posiadało żadnego przeszkolenia zawodowego.

Spośród recydywistów należących do tej grupy aż 65,4% ukończyło co najmniej szkołę podstawową, w tym 23% uczęszczało także do szkoły zawodowej (spośród przestępców „zawodowych” szkołę podstawową ukończyło 29 % w grupie 1A i 28 % w grupie IB).

Wprawdzie systematycznie nadużywało alkoholu 65 % spośród tych recydywistów, ale tylko 35% zaczęło systematycznie nadużywać alkoholu w wieku poniżej 21 lat. Jest to jedyna populacja recydywistów, w której odsetek nałogowych alkoholików jest niewielki (nie przekracza 16%), a zarazem jedyna, w której tylko zupełnie sporadycznie występują przestępstwa o charakterze chuligańskim (tylko ok. 11%).

Znakomita większość tych recydywistów (73%) przebywała po ukończeniu 17 lat dłużej na wolności niż w więzieniu. Szybkość recydywy jest w tej grupie znacznie mniejsza niż w obu grupach przestępców „zawodowych” — zaledwie w 27 % przypadków przeciętny pobyt na wolności między kolejnymi aresztowaniami wynosił poniżej 1 roku, natomiast aż u 31% badanych wynosił co najmniej 2 lata.

Jeśli chodzi o rodzaj przestępstw przeciwko mieniu dokonywanych przez tych 26 recydywistów, to wyraźnie wyróżnia się 9 badanych, w których przestępczości dominowały kradzieże (z reguły powodujące stosunkowo niewielkie straty materialne) dokonywane w miejscu pracy. Były to kradzieże materiałów pędnych popełniane przez kierowców, materiałów budowlanych z placów budowy, artykułów żywnościowych (konwojenci) oraz pobieranie nienależnego wynagrodzenia przez fałszowanie kart pracy, pokwitowań itd.

Wśród pozostałych 17 recydywistów sprawców kradzieży 11 dopuszczało się różnorodnych kradzieży, takich jak okradanie pijanych, kradzieże mieszkaniowe i sklepowe bez włamań, kradzieże z placów budowy, kradzieże rowerów i motocykli itd. Kradzieże te powodowały straty materialne z reguły nie przekraczające 3000 zł. Pozostałych 6 recydywistów popełniało, oprócz drobnych kradzieży, także 1 poważniejsze, pociągające za sobą straty materialne przekraczające 5000 zł (były to włamania do sklepów i magazynów, włamania do mieszkań, kiosków, szkół itd.). Warto dodać, że w omawianej grupie jest nawet 9 recydywistów, którzy co najmniej 2 razy dokonali kradzieży, w których wartość skradzionego mienia przekraczała 5000 zł.

Grupa ta jest bardzo różnorodna, gdyż zaliczeni do niej recydywiści popełniali kradzieże, które nie stanowiły dla nich głównego źródła utrzymania, i nie nadużywali alkoholu. Znaleźli się w niej zarówno dokonujący głównie nadużyć w miejscu pracy

oraz tacy, u których popełnianie kradzieży ma mechanizm wyraźnie patologiczny, jak i tacy, którzy dokonywali kradzieży znajdując się w wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej, a nawet tacy systematycznie pracujący, którzy w jakimś okresie swego życia związali się przejściowo ze środowiskiem przestępczym. Jest to jednak grupa mało liczna i nadająca się właściwie do analizy indywidualnych przypadków. O rodzajach przestępstw popełnianych przez recydywistów zaliczonych do tej grupy badanych świadczą poniższe przykłady.

Nr 53, lat 31, w okresie nieletniości miał sprawę sądową za pobicie; po ukończeniu 17 lat był karany 7 razy, na wolności przebywał 11½ lat, w więzieniu ok. 3 lat. Pracuje dość systematycznie jako kierowca, dokonując w miejscach pracy kradzieży: 3-krotnie materiałów pędnych (na sumę ok. 8000 zł, 460 zł, 58 zł) oraz 2-krotnie kradzieży żwiru, który miał przewieźć na budowę (wartości 135 zł i 60 zł). O 2 pozostałych kradzieżach brak bliższych danych, wiadomo jednak, iż były to drobne kradzieże w miejscu pracy.

Nr 161, lat 28; w okresie nieletniości kradzieży nie ujawniono; po ukończeniu 17 lat był skazany 4 razy, na wolności przebywał ok. 3 lat, w więzieniu ponad 2 lata. Pracował bardzo systematycznie w spółdzielni kominiarskiej. Oprócz skazania za przestępstwo wojskowe (samowolne oddalenie się z jednostki) był 3-krotnie karany za pobranie wynagrodzenia za rzekomo wykonane prace kominiarskie (8000 zł, 2000 zł, 500 zł).

Nr 144, lat 28; w okresie nieletniości dokonywał kradzieży owoców i jarzyn; spraw sądowych nie miał; po ukończeniu 17 lat był karany 4 razy, na wolności przebywał ponad 3 lata, w więzieniu ok. 8 lat. W czasie pobytów na wolności pracował dość systematycznie, korzystając także z pomocy materialnej matki posiadającej gospodarstwo rolne. Oprócz skazania za zniszczenie kolejowych urządzeń sygnalizacyjnych (był w stanie nietrzeźwym) miał 3 sprawy sądowe za kradzieże — kradzież świni sąsiadowi oraz za udział w kilku włamaniach do sklepów w miejscowościach podwarszawskich, dokonanych w ciągu paru dni (badany był w tym czasie przejściowo związany z grupą włamywaczy; w grupie tej spełniał rolę pomocniczą osiągając z kradzieży niewielkie korzyści materialne).

Nr 164, lat ok. 27, w okresie nieletniości miał 2 sprawy sądowe za dokonanie kradzieży samochodu i motocykla. Po ukończeniu 17 lat był skazany 5 razy; na wolności przebywał 5 lat, w więzieniu ok. 4 ½ lat. Pracował dość systematycznie w warsztacie ojca, korzystając także z pomocy materialnej rodziny. Dokonał 4 kradzieży (o 1 kradzieży brak danych) samochodów osobowych pozostawionych na ulicy, które porzucał, nie dokonując ani kradzieży części samochodowych, ani innych przedmiotów znajdujących się w samochodzie. Z przestępstw tych nie osiągał żadnych korzyści materialnych.

Nr 67, lat 28, nie ujawniono dokonywania przestępstw w okresie nieletniości. Po ukończeniu 17 lat był skazany 4 razy, na wolności przebywał ok. 9 lat, w więzieniu ok. 3 lat. Badany mieszka na wsi, pracuje dość systematycznie, ale z powodu bardzo znacznego spowolnienia nie może zdobyć żadnego zawodu ani objąć pracy zarobkowej dającej lepsze wynagrodzenie. Ma na utrzymaniu 2 małych dzieci i żonę niezdolną do pracy z powodu gruźlicy. Badany był skazany za popełnienie 4 drobnych kradzieży (o 1 kradzieży brak danych) — ukradł z lasu drzewo na opał (wartość 300 zł), 2 drewniane słupy (wartość 370 zł) oraz dokonał kradzieży 2 starych szyn kolejowych z bocznic PKP.

B. Recydywiści popełniający kradzieże związane z ich alkoholizmem

Jest to specjalna grupa obejmująca 33 recydywistów, wyodrębniona z uwagi na występowanie charakterystycznego zjawiska — początek nadużywania alkoholu wyprzedza u nich z reguły początek popełniania przestępstw i bardzo znaczny

odsetek kradzieży dokonywany jest przez tych recydywistów w stanie nietrzeźwym lub w celu uzyskania pieniędzy na wódkę.

W związku z tym rozmiary częstego alkoholizowania się badanych wymagają w tej grupie szczególnego podkreślenia. Okazało się, że 56 % tych recydywistów zaczęło nadużywać alkoholu już w wieku poniżej 17 lat; 75 % przed ukończeniem 21 lat. Biorąc pod uwagę systematyczne nadużywanie alkoholu stwierdzono, że przed ukończeniem 21 lat piło systematycznie co najmniej 1/4 litra wódki 3 lub więcej razy tygodniowo aż 45,5 % badanych i że zaledwie 24,3 % zaczęło systematycznie nadużywać alkoholu w takich ilościach dopiero od wieku powyżej 25 lat.

Bardzo duży odsetek nałogowych alkoholików (aż 79 %), występujący w tej grupie, ma swoistą wymowę. W ponad połowie przypadków (54%) pierwsze objawy alkoholizmu widoczne były przed ukończeniem 28 lat, a jedynie u 29 % badanych wystąpiły dopiero w wieku powyżej 30 lat.

Większość tych recydywistów (70%) wykazywała wyraźne objawy nieprzystosowania społecznego już w okresie nieletniości, jednakże tylko 33% popełniało już w tym okresie kradzieże (jedynie 15 % miało sprawy w sądzie dla nieletnich). Zaledwie 33 % recydywistów zaliczonych do tej grupy ukończyło szkołę podstawową. Tylko 1/3 tych recydywistów pracowała dość systematycznie (ponad połowę okresu, w którym przebywali na wolności); pozostali korzystali z pomocy materialnej rodziny i podejmowali prace dorywcze; kilku okresowo handlowało. Jeśli jednak uwzględnimy okres 17—21 lat, kiedy alkoholizm tych recydywistów nie osiągnął jeszcze bardzo dużych rozmiarów, to okazuje się, że 63 % spośród nich pracowało systematycznie ponad połowę okresu, w którym przebywali na wolności.

Początek przestępczości w omawianej obecnie grupie występuje później niż w grupach omówionych poprzednio — jak już podano, aż 67 % tych recydywistów nie popełniało przestępstw w okresie nieletniości, niemal połowa (45,4%) miała pierwsze sprawy sądowe dopiero w wieku 21 lat lub powyżej (tylko 24,3% w wieku 17—18 lat). Zaledwie 2 spośród tych 33 recydywistów przebywało dłużej w więzieniu niż na wolności, natomiast aż 42,4% przebywało w więzieniu bardzo krótko — poniżej 1/4 okresu czasu dzielącego ich od ukończenia 17 lat.

Przestępstwa przeciwko mieniu stanowią w tej grupie 75% ogółu popełnionych przestępstw; na jednego recydywistę przypada 6,7 tego typu przestępstw i zaledwie 1,2 przestępstw o charakterze chuligańskim — co zasługuje na podkreślenie ze względu na tak znaczne nasilenie rozmiarów alkoholizmu w tej grupie.

W 39% kradzieży dokonanych przez tych recydywistów straty materialne nie przekraczają 500 zł, a tylko w ok. 17% kradzieże spowodowały szkody w wysokości powyżej 5000 zł. Jedynie 5 recydywistów z tej grupy dokonało co najmniej 2 kradzieży, w których szkody przekroczyły 5000 zł.

Próba wyodrębnienia wśród 33 recydywistów, należących do omawianej grupy, sprawców poszczególnych kategorii przestępstw doprowadza do następujących rezultatów: połowa spośród nich (51,5%) dokonywała niemal wyłącznie drobnych kradzieży, działając z reguły w stanie nietrzeźwym. Najliczniej reprezentowane są:

kradzieże na szkodę osób pijanych (w restauracjach, parkach, na dworcach itp.), kradzieże drobiu i gołębi, kradzieże cegieł i innych materiałów budowlanych z placów budowy, węgla ze składów itd. 36,4% badanych popełniało oprócz drobnych kradzieży również i kradzieże powodujące poważniejsze straty (z reguły jednak na szkodę rodziny i znajomych). Zaledwie 12% tych recydywistów dokonywało kradzieży z włamaniem do sklepów, kiosków i magazynów.

Jeśli chodzi o 10 sprawców rozboju występujących w tej grupie, to należy wskazać na to, że typowy rozbój dokonany przez nich sprowadza się właściwie do okradania z użyciem przemocy znajomych lub osób, z którymi sprawcy tych rozbojów pili uprzednio wódkę w barach, parkach itp. Spośród 10 sprawców rozboju 2 można uznać za niebezpiecznych przestępców — dokonali oni co najmniej 2 rozbojów, napadając na ulicy na osoby obce.

Poniższe przykłady uwidaczniają ciężar gatunkowy i różnorodność kradzieży dokonywanych przez omówioną powyżej grupę recydywistów.

Nr 2, lat 35, nałogowy alkoholik; w okresie nieletniości nie kradł; po ukończeniu 17 lat karany 6 razy; na wolności przebywał ok. 15 lat, w więzieniu ok. 4 lat. Oprócz przestępstw z art. 239 i 256 k.k. był 4-krotnie skazany za dokonanie kradzieży — będąc w stanie nietrzeźwym dokonał dwukrotnie kradzieży drobiu, ukradł bratu kozuch, który sprzedał, a pieniądze natychmiast przepił, oraz dokonał kradzieży garderoby (we wspólnym mieszkaniu), przy czym uzyskane ze sprzedaży pieniądze przepił.

Nr 6, lat 30, nałogowy alkoholik. W okresie nieletniości nie kradł; po ukończeniu 17 lat był karany 8 razy, na wolności przebywał 7 1/2 lat, w więzieniu 5 1/2 lat. Dokonał przestępstw z art. 265 i 262 k.k. oraz 9 kradzieży, przy czym tylko 2 kradzieży (tzw. sortów mundurowych w miejscu pracy oraz garderoby brata) dokonał będąc trzeźwym. Pozostałych kradzieży (6 rowerów i materiały budowlane) dopuścił się będąc w stanie nietrzeźwym.

Nr 12, lat 33, nie jest alkoholikiem nałogowym, ale systematycznie nadużywa alkoholu. W okresie nieletniości nie popełniał przestępstw; po ukończeniu 17 lat był karany 5 razy; na wolności przebywał ok. 14 lat, w więzieniu 2 lata. Oprócz przestępstwa z art. 241 dokonał 6 kradzieży — 4-krotnie ukradł ciotce drobne sumy pieniędzy; będąc pijany ukradł (wraz z bratem) owcę z pastwiska którą od razu sprzedali, a pieniądze przepili, oraz dokonał kradzieży szyn żelaznych z placu budowy.

Nr 26, lat 33 ;6, nie jest nałogowym alkoholikiem, ale systematycznie nadużywa alkoholu. W okresie nieletniości nie miał spraw sądowych, ale dokonywał kradzieży w domu oraz sąsiadom. Po ukończeniu 17 lat był karany 7 razy; na wolności przebywał ok. 12 lat, w więzieniu ok. 41/2 lat. Oprócz przestępstw z art. 265 (2) i 262 k.k. oraz przestępstwa wojskowego (wszystkie popełnione w stanie nietrzeźwym) dokonał 5 kradzieży — 1 tony saletrzaku w miejscu pracy, butów koledze, kurtki kuzynowi, cementu z placu budowy oraz nie zwrócił tzw. sortów mundurowych po zwolnieniu z pracy.

Nr 31, lat 30; 6, w okresie nieletniości nie kradł, miał 1 sprawę w sądzie dla nieletnich o pobicie w stanie nietrzeźwym. Po ukończeniu 17 lat był karany 5 razy, na wolności przebywał 10i/2 lat, w więzieniu 3 lata. Był skazany za 2 kradzieże dokonane w stanie nietrzeźwym — w miejscu pracy ukradł 20 żeberek do kaloryferów oraz z rozbieranego budynku 800 cegieł. Był także skazany za dokonanie rozboju (będąc pijanym koło budki z piwem wyrwał z ręki nietrzeźwemu osobnikowi 20 zł) oraz za przestępstwa z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, z art. 201 i 262 § 2 k.k.

Nr 33, lat 36, alkoholik z objawami poważnej degradacji. W okresie nieletniości dokonywał kradzieży; po ukończeniu 17 lat był karany 7 razy, na wolności przebywał ok. 11 lat, w więzieniu 8 lat. Dokonał 8 kradzieży (o 2 brak danych) — będąc pijanym ukradł konia z wozem pozostawionego na ulicy; dokonał kilku kradzieży na szkodę osób zajmujących wspólne mieszkanie (palma,

poduszki, meble), będąc w stanie nietrzeźwym ukradł 1 rolkę papy z piwnicy domu, w którym mieszkał, oraz usiłował ukraść motocykl na ulicy; z wozu ukradł bieliznę. Oprócz tego był dwukrotnie skazany za samowolne oddalenie się z jednostki wojskowej oraz za przestępstwo z art. 251 k.k.

Nr 13, lat 35, w okresie nieletniości nie kradł; po ukończeniu 17 lat był karany 5 razy, na wolności przebywał 15 lat, w więzieniu ok. 3 lat. Był skazany za dokonanie w stanie nietrzeźwym 6 kradzieży (o 1 brak danych) — 2 rowerów z ulicy, gałęzi z lasu, garderoby z mieszkania znajomych, kawałka skóry znajomemu. Oprócz tego był skazany za przestępstwo z art. 161 k.k.

Nr 55, lat 35, alkoholik nałogowy, w okresie nieletniości dokonywał kradzieży owoców i warzyw; miał 1 sprawę sądową. Po ukończeniu 17 lat był karany 6 razy; na wolności przebywał ok. 17 lat, w więzieniu 1 rok. Oprócz przestępstw z art. 251 k.k. i art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu dopuścił się 4 kradzieży (o 1 brak danych) — będąc w stanie nietrzeźwym ukradł płaszcz leżący w wózku dziecięcym pozostawionym na ulicy; w stanie nietrzeźwym dokonał kradzieży 15 kur; z placu budowy ukradł materiały budowlane wartości 600 zł.

W omawianej grupie mamy więc do czynienia z recydywistami dokonującymi głównie przestępstw przeciwko mieniu o małym ciężarze gatunkowym. Nader znamienny jest fakt, że mimo tak dużego odsetka alkoholików (79 %) i wczesnych początków nadużywania alkoholu recydywiści ci popełniają tylko bardzo rzadko przestępstwa przeciwko zdrowiu oraz przeciwko władzom i urzędom.

II. RECYDYWIŚCI, U KTÓRYCH PRZEWAŻAJĄ PRZESTĘPSTWA O CHARAKTERZE AGRESYWNYM

Przystępujemy obecnie do omawiania odrębnej kategorii (64) wielokrotnie karanych recydywistów, którzy — stanowiąc 29% całej zbadanej populacji — wyróżniają się spośród pozostałych recydywistów tym, że dokonują niemal wyłącznie przestępstw połączonych z agresją wobec osób z reguły obcych sprawcom, a bardzo rzadko popełniane przez nich kradzieże są raczej zjawiskiem drugoplanowym lub wręcz epizodycznym w ich życiu, przy czym dokonywane są najczęściej w sposób nieplanowany, wykorzystujący przypadkowo nadarżające się okazje.

Omawianą kategorię podzielono (o czym była już mowa na wstępie) na 2 grupy: 41 recydywistów popełniających niemal wyłącznie przestępstwa agresywne oraz 23 recydywistów, u których na 1 badanego, oprócz przestępstw o tzw. charakterze chuligańskim, przypada przeciętnie 3,3 kradzieży. Wydaje się jednak, że twierdzenie o sporadycznym i nieplanowanym charakterze dokonywanych kradzieży jest słuszne w odniesieniu nie tylko do pierwszej grupy, ale i do grupy drugiej, mimo iż popełniają oni nieraz kradzieże oraz mimo iż u tych recydywistów proces społecznego wykołajania się rozpoczyna się z reguły znacznie wcześniej, bo już w okresie nieletniości (znakomita większość spośród nich dokonywała kradzieży już przed ukończeniem 17 lat, w sposób typowy dla osób w tym wieku).

1. Recydywiści wielokrotnie karani niemal wyłącznie za przestępstwa agresywne

Populacja ta, złożona z 41 recydywistów karanych niemal wyłącznie za dokonywanie przestępstw kwalifikowanych zwykle jako chuligańskie, rekrutuje się spośród osobników, którzy wprawdzie w 62% przypadków ujawniali objawy nie-

przystosowania społecznego już w okresie nieletniości, ale których znakomita większość (aż ok. 81 %) nie popełniała przestępstw w tym okresie (fakt zasługujący na specjalne podkreślenie, gdyż odsetek ten jest znacznie wyższy niż w innych grupach). Początek ich przestępczości jest późny — aż połowa (49%) miała pierwsze sprawy sądowe dopiero w wieku 21 lat lub później, a tylko 12% było pierwszy raz karanych w wieku 17—18 lat. Jest to grupa recydywistów karanych najmniejszą ilością razy — połowa spośród nich (51,2%) była skazana tylko 4—5-krotnie, a jedynie ok. 19% 8—9-krotnie. Recydywiści ci spędzili w więzieniu — w porównaniu z innymi grupami — stosunkowo krótki okres czasu: niemal wszyscy (93%) poniżej połowy swego życia po ukończeniu 17 lat, przy czym aż 61 % (najwyższy odsetek w całej badanej populacji) przebywało w więzieniu poniżej $\frac{1}{4}$ tego okresu.

Tylko 46% tych recydywistów nie ukończyło szkoły podstawowej. 59% miało wyuczony zawód i większość (57%) pracowała dość systematycznie — powyżej połowy okresu, w którym przebywali na wolności po ukończeniu 17 lat.

30 % badanych zaczęło nadużywać alkoholu w okresie nieletniości, 37 % w wieku 17—18 lat i tylko 32% mając 19 lat lub później. Niemal połowa badanych (45,4%) już w wieku poniżej 21 lat piła 3 i więcej razy tygodniowo co najmniej $\frac{1}{4}$ litra wódki, a tylko 23% zaczęło systematycznie nadużywać alkoholu tak często oraz w takich ilościach w wieku 25 lat.

W omawianej grupie recydywistów 50% wykazuje wyraźne objawy nałogowego alkoholizmu, przy czym u 55% spośród tych alkoholików początkowe objawy alkoholizmu wystąpiły już przed ukończeniem 28 lat.

Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że aż 50% badanych z omawianej populacji ujawniało wyraźne objawy intolerancji alkoholowej, podczas gdy wśród pozostałych wielokrotnych recydywistów tylko 26,2% wykazuje wybitnie zmniejszoną tolerancję na alkohol.

Biorąc pod uwagę przestępczość 41 recydywistów zaliczonych do tej grupy stwierdzamy, że 18 recydywistów popełniało wyłącznie czyny agresywne wobec osób obcych, natomiast u pozostałych 23 badanych występowały również sporadycznie drobne kradzieże (na 1 badanego przypadało ok. 1,5 kradzieży), przy czym tylko 30% spośród nich dokonywało kradzieży w początkowym okresie swej działalności przestępczej. O specyfice ich kradzieży świadczą informacje zawarte w poniżej przytoczonych przykładach.

Nr 51, lat 31, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat był karany 5 razy; na wolności był $12\frac{1}{2}$ lat, w więzieniu ok. 2 lat. Oprócz przestępstw z art. 132, 133 k.k. i art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu dokonał 3-krotnie kradzieży na szkodę swojej siostry — butów i pościeli (600 zł), płyt do adapteru (ok. 1000 zł) i pieniędzy (150 zł).

Nr 193, lat 33, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat był karany 6 razy, na wolności przebywał ok. 14 lat, w więzieniu $2\frac{1}{2}$ lat. Oprócz 4 przestępstw z art. 132, 4 z art. 133 i 1 z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu dokonał 2 kradzieży — waty szklanej w miejscu pracy oraz 3 śledzi w sklepie.

Nr 60, lat 33, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat był karany 5 razy, na wolności przebywał ok. 15 lat, w więzieniu ok. 2 lat. Oprócz 3 przestępstw

z art. 132 i 2 z art. 133 dokonał w stanie nietrzeźwym 2 kradzieży — 100 kg węgla z placu składowego oraz 3 kur (w czasie pobytu na wsi w związku z delegacją służbową).

Nr 93, lat 35, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat był karany 4 razy; na wolności przebywał ok. 16 lat, w więzieniu ponad 2 lata. Oprócz przestępstw z art. 239, 242, 132 i 133 k.k. dokonał kradzieży 3 rolek papy (wartości 600 zł) w przedsiębiorstwie, w którym pracował.

Nr 3, lat 33, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat był karany 6 razy; na wolności przebywał 15 lat, w więzieniu ok. 1 1/2 roku. Oprócz przestępstw z art. 237, 256 i 132 k.k. oraz z art. 28 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu dokonał kradzieży złomu z placu składowego portu nad Wisłą.

Nr 61, lat 34, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat był karany 5 razy; na wolności przebywał 13 lat, w więzieniu ok. 4 lat. Oprócz przestępstw z art. 132 k.k. i art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu dokonał będąc w stanie nietrzeźwym 2 kradzieży — 8 butelek mleka ze sklepu oraz garderoby i pieniędzy z mieszkania żony, z którą przeprowadzał rozwód.

Nr 62, lat 30, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat karany 6 razy, na wolności przebywał ok. 11 lat, w więzieniu ok. 3 lat. Oprócz przestępstw z art. 239, 132, 133 k.k. i z art. 28 i 30 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu dokonał 1 kradzieży — pracując jako kierowca Ukradł koło zapasowe, kozuch oraz 300 l. benzyny.

Nr 100, lat 27, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat był karany 4 razy, na wolności przebywał 8 1/2 lat, w więzieniu ok. 2 lat. Oprócz przestępstw z art. 239, 240 § 2 i 133 k.k. dokonał jednej kradzieży — będąc w stanie nietrzeźwym ukradł w sklepie 1 butelkę wina.

Nr 5, lat 35, w okresie nieletniości nie kradł i nie miał spraw sądowych; po ukończeniu 17 lat był karany 10 razy, na wolności przebywał 13 lat, w więzieniu ponad 5 lat. Oprócz 3 przestępstw z art. 239, 3 z art. 132, oraz z art. 133, 256, 215 k.k. dokonał, będąc w stanie nietrzeźwym, kradzieży motocykla pozostawionego na ulicy.

Nr 208, lat 28, w okresie nieletniości nie ujawniono częstego popełniania kradzieży, ale miał 1 sprawę w sądzie dla nieletnich o dokonanie kradzieży. Po ukończeniu 17 lat był 5 razy karany; na wolności przebywał ok. 9 lat, w więzieniu ok. 2 1/2 lat.

Oprócz przestępstw z art. 239, 132, 133, 256 k.k. dokonał w miejscu pracy kradzieży kilku arkuszy blachy (wartości ok. 300 zł).

Jeśli chodzi o szczególnie istotną kwestię — jak licznie reprezentowani są w tej kategorii przestępców recydywiści, których można uznać za niebezpiecznych z uwagi na nasilenie przestępczości o charakterze agresywnym to stwierdza się, że jedynie 8 badanych można zakwalifikować w ten sposób, i to z pewnymi zastrzeżeniami — jakkolwiek bowiem jeden z nich dokonał zabójstwa, a u 3 występują ciężkie uszkodzenia ciała, to jednak u pozostałych dominują przestępstwa o mniejszym ciężarze gatunkowym z art. 237, 239, 132 i 133 k.k.

2. Recydywiści karani głównie za dokonywanie przestępstw agresywnych

Zbliżona pod względem nasilenia przestępstw agresywnych, kwalifikowanych zwykle jako chuligańskie jest grupa złożona z 23 recydywistów, u których przestępstwa te stanowią ok. 53% ogółu popełnionych przestępstw (w poprzednio omawianej grupie ok. 75%); przestępstw przeciwko mieniu jest tylko ok. 39% (w poprzedniej grupie 17%).

Omawiana obecnie grupa recydywistów — w odróżnieniu od poprzedniej — zaczęła popełniać przestępstwa już w okresie nieletniości (83 %) i większość (59 %) miała w tym okresie sprawy sądowe, przy czym niemal wszyscy ci recydywiści (96%) byli dziećmi nieprzystosowanymi społecznie. Jest to grupa recydywistów zbliżona co do wczesnego początku przestępczości i rozmiarów nieprzystosowania społecznego do kategorii recydywistów zaliczonych do przestępców „zawodowych”, omówionych na początku niniejszego rozdziału.

Przebieg nauki szkolnej zasługuje w tej grupie na bardziej negatywną ocenę niż w poprzedniej — tylko ok. 35% tych recydywistów ukończyło szkołę podstawową i aż 61 % nie posiadało żadnego przeszkolenia zawodowego.

Recydywiści należący do omawianej populacji prowadzą na ogół tryb życia, który można określić jako pasożytniczy. Tylko ok. 24% pracowało stosunkowo systematycznie — powyżej połowy okresu, w którym przebywali na wolności. Znakomita większość korzystała z pomocy materialnej najbliższej rodziny i pracowała dorywczo, kilku korzystało również z dochodów pochodzących z takich źródeł, jak gry hazardowe lub nielegalny handel.

Początek przestępczości jest w tej grupie znacznie wcześniejszy niż w poprzedniej — badani ci, jak już była o tym mowa, zaczęli popełniać przestępstwa z reguły już w okresie nieletniości (aż 83%, podczas gdy w grupie poprzedniej odpowiednio tylko ok. 19 %) i tylko 9 % miało pierwszą sprawę sądową w wieku 21 lat lub później, podczas gdy w wieku 17—18 lat aż 52% (w grupie poprzedniej odpowiednio 49% i 12 %). Znamienne jest, że w większości pierwszych i drugich spraw sądowych byli oni skazani za popełnienie przestępstw kwalifikowanych jako chuligańskie, a nie za dokonanie przestępstw przeciwko mieniu. 30 % tych recydywistów przebywało dłużej w więzieniu niż na wolności, a tylko 26 % było w więzieniu stosunkowo krótko — poniżej $\frac{1}{4}$ okresu, który upłynął od ukończenia przez nich 17 lat.

Dla należytej oceny przestępczości tej grupy recydywistów znamienne są dane o rozmiarach ich alkoholizowania się począwszy od okresu nieletniości. Nadużywających alkoholu już przed ukończeniem 17 lat jest aż 48%; w wieku poniżej 19 lat nadużywało alkoholu już 81% (w poprzednio omawianej grupie 67%). Początek systematycznego nadużywania alkoholu, a więc picie co najmniej 3 razy tygodniowo powyżej $\frac{1}{4}$ litra wódki, przypada u ok. 55% badanych już na lata 17—18, a tylko w 36% przypadków na lata 21 lub później (w poprzedniej grupie 54,6%). Alkoholików nałogowych jest aż 73 %, przy czym początkowe objawy alkoholizmu ujawniało 44 % recydywistów już przed ukończeniem 28 lat (w omawianej poprzednio grupie alkoholików było mniej — 50%).

Przestępczość tych recydywistów jest bardzo zróżnicowana — większość przestępstw stanowią czyny kwalifikowane jako chuligańskie, ale wszyscy badani popełniali także przestępstwa przeciwko mieniu (z reguły kradzieże). Spośród przestępstw o charakterze chuligańskim, dokonywanych w typowy sposób, najliczniejsze są czyny z art. 132 k.k., a następnie z art. 239, 237 i 133 oraz z art. 255 i 256 k.k. Wśród przestępstw przeciwko mieniu znaczną część stanowią drobne kradzieże

mienia prywatnego (najczęściej okradanie osób pijanych); kradzieże mienia społecznego (drobne kradzieże w sklepach i restauracjach, kradzieże z placów budowy itd.) stanowią tylko ok. 20% przestępstw przeciwko mieniu. Stosunkowo licznie reprezentowane są czyny zakwalifikowane z art. 265 i 263 k.k. Wszystkie rozboje zostały dokonane przez sprawców (8) znajdujących się w stanie nietrzeźwym, przy czym niemal wszyscy poszkodowani byli znajomymi lub osobami, z którymi sprawcy pili uprzednio razem alkohol.

Spośród badanych należących do tej grupy 5 można uznać za niebezpiecznych z uwagi na niejednokrotne dokonywanie przestępstw agresywnych (nie licząc rozboju), 3 było skazanych za przestępstwa z art. 236, a 2 kilka razy za czyny z art. 237.

Omawiana powyżej grupa recydywistów (2), karanych głównie za dokonywanie przestępstw agresywnych, różni się więc istotnie od poprzednio rozpatrywanej grupy recydywistów (1), karanych niemal wyłącznie za przestępstwa połączone z agresją.

Mimo iż zarówno u jednych, jak i drugich dominował ten sam rodzaj przestępstw, to jednak pierwsi stanowili populację o znacznie późniejszym początku przestępczości aniżeli drudzy, u których aż 83% stanowią osobnicy popełniający przestępstwa już w okresie nieletniości.

*
* *

1. Rozpatrując całą populację badanych wielokrotnych recydywistów, trzeba przede wszystkim omówić po krotce nader istotną kwestię: w jakim stopniu kategoria obejmująca 93 przestępców „zawodowych” — recydywistów nazwanych w taki sposób ze względu na to, że ich głównym lub wyłącznym źródłem utrzymania są dochody uzyskiwane z przestępstw — istotnie może być uznana za kategorię przestępców zawodowych według uznanych kryteriów kryminologicznych.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że aż 49 spośród 93 recydywistów zaliczonych do tej kategorii (52,7 %) stanowią tacy recydywiści, którzy po przekroczeniu wieku odpowiedzialności karnej przebywali dłużej w więzieniu niż na wolności. Przeciętny pobyt na wolności między kolejnymi aresztowaniami nie przekraczał u nich 11 miesięcy, tylko 30% spośród nich przebywało ogółem w więzieniu 5—7 lat, natomiast 38% 8—9 lat i aż 32% co najmniej 10 lat. Należy przy tym pamiętać, iż cały okres od ukończenia przez nich 17 lat wynosił przeciętnie tylko ok. 14 lat.

Są to więc osobnicy, którzy popełniają kradzieże w taki sposób, iż są one od razu ujawniane, i którzy niemal bez przerwy przebywają w więzieniu. Zjawisko takie nie występuje oczywiście, jak wiadomo, u prawdziwych przestępców zawodowych.

Przestępczość ogółu przestępców „zawodowych” — nie tylko popełniających drobne przestępstwa przeciwko mieniu, ale i dokonujących poważniejszych kradzieży — świadczy wymownie o tym, że nawet wśród tej ostatniej kategorii przestępców brak jest (poza kilkoma przypadkami) specjalizacji cechującej prawdziwego przestępcę zawodowego. Na uwagę zasługuje fakt, iż wśród ogółu recydywistów zaliczonych do „zawodowych” sprawców kradzieży powodujących szkody powyżej 5000 zł jest nie więcej niż 20%. Charakterystyczny profil recydywistów zaliczonych

do tej kategorii oraz ich przestępczość zarysowują się wyraźniej, jeśli uwzględni się, iż 80% spośród nich popełniało już drobne kradzieże w okresie nieletniości.

2. Analizując pozostałe, wyodrębnione przez nas kategorie wielokrotnych recydywistów¹⁴, należy pamiętać o tym, iż zjawisko nasilonego alkoholizmu wywiera charakterystyczne piętno i odpowiednio modeluje ich przestępczość. 50,5% wszystkich badanych recydywistów zaczęło nadużywać alkoholu już w okresie nieletniości, a początek systematycznego nadużywania alkoholu w dużych ilościach niemal u 60% recydywistów przypada na wiek poniżej 21 lat (przy czym nie nadużywających alkoholu wśród ogółu badanych jest tylko 26, tj. 11,8%). Zjawiska te musiały oczywiście wpłynąć na charakterystyczną strukturę przestępczości większości recydywistów oraz na to, że u ok. 30 % ogółu badanych znakomita większość przestępstw sprowadza się do czynów agresywnych.

Grupa 33 recydywistów, będących w znacznej większości przypadków nałogowymi alkoholikami, u których brak jest przestępstw o charakterze chuligańskim

1 u których spotykamy się często z późną przestępczością (przy czym znaczny odsetek wszystkich kradzieży został dokonany przez sprawców znajdujących się w stanie nietrzeźwym) jest grupą atypową wśród recydywistów systematycznie nadużywających alkoholu w dużych ilościach od wielu lat.

3. Jeśli obecnie, biorąc pod uwagę kryteria czysto kryminologiczne, a nie psychologiczno-kliniczne, powrócimy jeszcze na końcu do dokonanego uprzednio podziału wszystkich badanych, to różnorodność kilku wyodrębnionych grup recydywistów przemawia dobitnie za tym, iż operowanie pojęciem „wielokrotny recydywista” — bez dokładnej specyfikacji, z jaką kategorią mamy do czynienia, a w szczególności bez rozróżnienia recydywistów popełniających niejednokrotnie poważniejsze przestępstwa od recydywistów dokonujących tylko występków o znacznie mniejszej szkodliwości społecznej — należy uznać za zasadniczo błędne.

Trzeba szczególnie podkreślić, że wśród 220 wielokrotnie karanych recydywistów było tylko 27 (12,5%) przestępców, których można nazwać prawdziwie niebezpiecznymi ze względu na niejednokrotne dokonywanie poważnych czynów agresywnych, oraz tylko 26 (11,8%) recydywistów, którzy byli skazani kilkakrotnie (co najmniej 2 razy) za dokonanie kradzieży powodujących straty materialne powyżej 5000 zł.

Wielokrotnie karani recydywiści z reguły popełniają różnorodne przestępstwa — oprócz przestępstw przeciwko mieniu, również inne przestępstwa, najczęściej przeciwko osobie oraz władzom i urzędom. Recydywiści będący wyłącznie sprawcami przestępstw przeciwko mieniu nie przekraczają w badanym materiale 26,8 %, a recydywiści karani wyłącznie za przestępstwa przeciwko zdrowiu oraz władzom i urzędom stanowią tylko 9,5%.

Znamienne jest również, iż 59 recydywistów, będących sprawcami wyłącznie przestępstw przeciwko mieniu, występuje aż w 5 wyodrębnionych różnorodnych

¹⁴ Pomijamy grupę złożoną z 26 recydywistów dokonujących przestępstw przeciwko mieniu, ale dla których przestępstwa te nie są głównym źródłem utrzymania i nie są związane z alkoholizmem (9 recydywistów z tej grupy dokonywało zresztą głównie kradzieży w miejscu pracy).

grupach recydywistów i że nawet 25 recydywistów będących sprawcami tylko kradzieży znaleźć można w 4 różnych grupach recydywistów. Nie podobna więc uważać nawet recydywistów sprawców wyłącznie kradzieży, a tym bardziej recydywistów sprawców różnych przestępstw przeciwko mieniu za jednolity typ przestępcy.

4. Rozpatrując duże nasilenie i znaczną szybkość recydywy u wielokrotnie karanych przestępców nasuwa się, oczywiście, pytanie: dlaczego orzeczone wobec nich kary okazały się całkowicie nieskuteczne¹⁵, czy recydywa występowała równie

Tablica 14. Pobyty na wolności 400 recydywistów po krótszych i dłuższych pobytach w więzieniu

Pobyt na wolności	Pobyt w więzieniu											
	ogółem		do 6 miesięcy		7—11 miesięcy		1—2 lata		2—3 lata		3 lata i powyżej	
			l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	1540	100,0	592	100,0	285	100,0	374	100,0	164	100,0	125	100,0
6 miesięcy i poniżej	583	37,9	185	31,2	117	41,1	149	39,8	61	37,2	71	56,8
7—12 miesięcy	338	21,9	123	20,8	57	20,0	91	24,3	40	24,4	27	21,6
1—2 lata	328	21,3	136	23,0	59	20,7	75	20,1	44	26,8	14	11,2
2 lata i powyżej	291	18,9	148	25,0	52	18,2	59	15,8	19	11,6	13	10,4

$$X^2 = 54,44; df = 12; p = 0,01$$

Tablica 15. Pobyty w więzieniu w związku z pierwszym skazaniem a pobyty na wolności po odbyciu pierwszej kary*

Pobyt na wolności	Pobyt w więzieniu							
	ogółem		do 6 miesięcy		7 miesięcy do 2 lat		2 lata i powyżej	
			l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	322**	100,0	170	100,0	106	100,0	46	100,0
6 miesięcy i poniżej	98	30,5	41	24,1	33	31,1	24	52,2
7 miesięcy do 2 lat	133	41,3	72	42,4	44	41,5	17	37,0
2 lata i powyżej	91	28,2	57	33,5	29	27,4	5	10,8

$$X^2 = 16,28; df = 4; p < 0,001$$

* Należy również zaznaczyć, iż analogicznie przeprowadzona analiza dotycząca kar drugiej, trzeciej i czwartej świadczy także o tym, że długoterminowy pobyt w więzieniu nie daje lepszych rezultatów niż pobyt krótkoterminowy.

** Spośród 400 recydywistów w tablicy nie uwzględniono 78, którzy przebywali pierwszy raz w więzieniu w areszcie śledczym, byli skazani pierwszy raz na karę grzywny lub którym zawieszono wykonanie pierwszej kary.

¹⁵ W tablicach 14, 15 i 16 zamieszczono dane, dotyczące kwestii nieskuteczności długoterminowych kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec 400 wielokrotnych recydywistów (spośród 440 recydywistów, których wyniki badań omówiono w rozdziale I, pominięto 40, w odniesieniu do których brak było kompletnych danych o długości pobytów w więzieniu i na wolności).

Porównaj S. Szelhaus, *Kwestia skuteczności długoterminowych kar pozbawienia wolności*, „Państwo i Prawo”, 1968, z. 11, s. 756 i nast. W artykule tym zawarte są również wyniki innych badań, świadczące o nieskuteczności długoterminowych kar pozbawienia wolności.

Tablica 16. Pobyt na wolności po odbyciu kary do 6 miesięcy oraz co najmniej 3 lat u 80 wielokrotnych recydywistów*

Pobyt na wolności	Pobyt w więzieniu			
	do 6 miesięcy		3 lata i powyżej	
	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	80	100,0	80	100,0
6 miesięcy i poniżej	29	36,2	45	56,3
7—12 miesięcy	21	26,3	17	21,2
1—2 lata	16	20,0	11	13,8
2 lata i powyżej	14	17,5	7	8,7

$\chi^2 = 7,14$; $df = 3$; poniżej poziomu istotności

* Spośród 400 recydywistów w tablicy uwzględniono 80 takich, którzy (oprócz innych kar) odbywał i co najmniej 1 karę nie przekraczającą 6 miesięcy pozbawienia wolności i co najmniej 1 karę 3 lub więcej lat więzienia. Wszyscy oni karani byli co najmniej 4 razy przy czym przeciętna liczba skazań wynosiła 6,1. Wyróżnione w tablicy krótkie kary pozbawienia wolności (6 miesięcy lub mniej) były równie często karani pierwszymi lub dalszymi co kary długie (3 lub więcej lat). Uzyskane wyniki świadczą o tym, że ci sami wielokrotni recydywiści po odbyciu długoterminowych kar więzienia nie przebywali następnie na wolności dłużej niż po pobytach w więzieniu nie przekraczających tylko 6 miesięcy.

szybko po karach długich jak i po karach krótkich, czy stosowane były dłuższe kary pozbawienia wolności również i na początku ich przestępczości itp.

W pracy niniejszej problematyka ta nie może być bliżej omawiana. Poprzestajemy jedynie na sumarycznym podaniu wyników badań, dotyczących kar orzeczonych wobec 400 recydywistów.

Analiza pobytów na wolności po wszystkich orzeczonych karach więzienia — do 6 miesięcy, od 7 do 11 miesięcy, od 1 roku do poniżej 2 lat, od 2 lat do poniżej 3 lat, oraz 3 lat i powyżej — ujawniła, iż długotrwały pobyt w więzieniu w ciągu co najmniej 3 lat nie okazał się bynajmniej bardziej skuteczny niż pobyt krótki, do 6 miesięcy. Co więcej, okazało się, iż po długich pobytach w więzieniu następują krótsze przeciętnie pobyty na wolności niż po krótszych pobytach w więzieniu.

Nawet wówczas, gdy zarówno w pierwszej, drugiej, jak i trzeciej sprawie karnej zastosowano surowe kary, pociągające za sobą 2—3-letni pobyt w więzieniu, wyniki nie okazały się lepsze niż w tych przypadkach, gdy orzekano kary krótkoterminowe.

Analizując kary orzeczone wobec 44 recydywistów uznanych za przestępców zawodowych popełniających poważne przestępstwa przeciwko mieniu, ujawniono, iż — mimo że niemal połowa spośród nich była co najmniej jeden raz skazana na karę co najmniej 5 lat — szybkość recydywy po odbyciu tych długich kar nie była mniejsza niż po odbyciu kar znacznie krótszych. Przypominamy, iż tylko 25 % spośród tych recydywistów po ukończeniu 17 lat przebywało dłużej na wolności niż w więzieniu.

Wyniki naszych badań potwierdzają więc poczynione w wielu krajach doświadczenia wskazujące na to, iż w stosunku do recydywistów poważnie nieprzystosowanych i poważnie wykończonych społecznie począwszy od nieletniości zawodzą z reguły zwykłe kary pozbawienia wolności, niezależnie od ich wysokości.

Zofia Ostrihanska

WIELOKROTNI RECYDYWIŚCI O Wczesnym i Późnym Początku Karalności

WSTĘP

Praca niniejsza poświęcona jest analizie czynników mających znaczenie dla kształtowania się wielokrotnej recydywy, pozostającej w ścisłym powiązaniu z nieprzystosowaniem społecznym, datującym się z reguły u chronicznych przestępców już od dzieciństwa. Praca zawiera wyniki badań kryminologicznych 220 więźniów recydywistów w wieku 26—35 lat, karanych co najmniej 4 razy i co najmniej czwarty raz przebywających w więzieniu (szczegółowy sposób doboru przypadków został omówiony poprzednio).

W pracy niniejszej uwzględniono przede wszystkim tych spośród 220 wielokrotnych recydywistów, którzy mieli pierwsze sprawy w sądzie powszechnym dopiero po ukończeniu 21 lat. Starano się zanalizować, czy ta kategoria recydywistów różni się od typowej populacji recydywistów, u których początek spraw sądowych jest znacznie wcześniejszy, a która była już przedmiotem poprzednich badań Zakładu Kryminologii.

Wyodrębnienie kategorii wielokrotnych recydywistów, których pierwsze sprawy w sądzie powszechnym datują się dopiero od wieku 21 lat, podyktowane zostało m.in. faktem, że — jak o tym będzie mowa w pracy — tylko $\frac{1}{3}$ spośród tych recydywistów popełniała przestępstwa (z reguły kradzieże) już w okresie nieletniości, podczas gdy wśród recydywistów, którzy mieli sprawy sądowe jako młodociani (przed ukończeniem 21 lat), aż $\frac{2}{3}$ dokonywało przestępstw w okresie nieletniości. Kradzieże w nieletniości tych recydywistów, których sprawy sądowe w sądzie powszechnym zaczęły się po ukończeniu 21 lat, były mniej częste i mniej poważne niż kradzieże dokonywane w tym okresie przez recydywistów, których sprawy sądowe zaczęły się wcześniej. Wielokrotni recydywiści, których pierwsze sprawy w sądzie powszechnym datują się od wieku 21 lat, różnią się więc od recydywistów

objętych poprzednimi badaniami Zakładu Kryminologii, wśród których większość dokonywała przestępstw w nieletniości.

Dalszym empirycznym uzasadnieniem wyodrębnienia do szczegółowego opracowania kategorii wielokrotnych recydywistów o początku karalności dopiero od wieku 21 lat było stwierdzenie, iż pierwsze sprawy po ukończeniu 17 lat miało: w wieku 17—18 lat — 40% ogółu badanych wielokrotnych recydywistów, w wieku 19—20 lat — 30,4 %, w wieku 21 —22 lat zaś tylko 13,2 % oraz zaledwie 9,1 % w wieku 23—24 lat i 7,3% w wieku 25 lat i powyżej. Recydywiści, których pierwsze sprawy w sądzie powszechnym datują się od wieku 21 lat, stanowią więc stosunkowo niewielką grupę wśród recydywistów w wieku 26—35 lat. Znaczna część recydywistów będących w tym wieku miała wcześniej pierwszą sprawę sądową.

Uwzględnienie jako kryterium podziału wieku 21 lat w chwili pierwszej sprawy sądowej wydawało się więc uzasadnione. Już wstępna analiza poza tym ujawniała pewne istotne różnice w nasileniu i strukturze przestępczości kategorii recydywistów „wczesnych” i „późnych”¹.

Doceniamy oczywiście w całej pełni fakt, że przeprowadzony w ten sposób podział na recydywistów wczesnych i późnych oparty jest na kryterium formalnym (data pierwszej sprawy sądowej po ukończeniu 17 lat), co mogłoby budzić istotne zastrzeżenia z kryminologicznego punktu widzenia, gdybyśmy jednocześnie nie uwzględniali należycie w pracy faktycznego początku przestępczości i całego jej przebiegu wraz z kształtowaniem się procesu nieprzystosowania społecznego i późniejszego wykolejania się tych kategorii recydywistów.

Podstawowymi pytaniami, na które będziemy się starali dać odpowiedź, są:

a) czy faktyczny początek przestępczości recydywistów późnych jest inny niż faktyczny początek przestępczości recydywistów wczesnych, którzy mieli pierwszą sprawę w sądzie powszechnym w wieku 17—20 lat?

b) czy recydywiści mający pierwsze sprawy w sądzie powszechnym w wieku 17—20 lat byli jako nieletni bardziej nieprzystosowani społecznie niż recydywiści, których sprawy sądowe zaczęły się później?

c) czy przestępczość badanych, którzy mieli pierwszą sprawę sądową w wieku 21 lat lub później, różni się istotnie od przestępczości tych recydywistów, którzy mieli pierwszą sprawę sądową jako młodociani?

d) czy nieprzystosowanie społeczne badanych jako ludzi dorosłych (w szczególności nasilenie ich alkoholizmu, rozmiary niepodejmowania pracy itp.) przedstawia się podobnie w obu porównywanych grupach?

Pozostaje jeszcze do omówienia we wstępie istotna kwestia — w jakiej mierze uwzględnienie w badaniach tylko recydywistów karanych co najmniej 4 razy i co najmniej po raz czwarty przebywających w więzieniu mogło wpłynąć na nieobjęcie

¹ W dalszym ciągu niniejszego opracowania będziemy nazywać recydywistami późnymi tych, którzy mieli pierwszą sprawę sądową w wieku 21 lat lub powyżej, recydywistami wczesnymi zaś tych, których pierwsza sprawa miała miejsce, gdy byli oni w wieku 17—20 lat.

badaniami tych spośród recydywistów, których sprawy sądowe zaczęły się dopiero po ukończeniu 21 lat, którzy otrzymali dłuższe wyroki i dlatego nie mogli mieć wystarczającej liczby spraw, aby znaleźć się wśród wielokrotnych recydywistów objętych badaniami. Gdyby tak było, porównywanie recydywistów późnych z wczesnymi byłoby nie uzasadnione, gdyż otrzymane różnice mogłyby być tylko różnicami pozornymi, związanymi z wybraniem przez nas do badań takich recydywistów późnych, którzy popełniali tylko przestępstwa drobne i zostali skazani na krótkoterminowe kary pozbawienia wolności.

Ażeby rozproszyć te istotne obawy, zbadano karalność wszystkich więźniów przebywających w Centralnym Więzieniu w Warszawie w okresie ostatnich 6 miesięcy trwania badań, będących w wieku 26—35 lat, zamieszkałych w Warszawie i w okolicy, nie objętych jednak badaniami ze względu na to, iż nie odpowiadali oni kryterium wielokrotnej recydywy (co najmniej 4 skazania i czwarty pobyt w więzieniu). Więźniów takich było 191, wśród nich 104 było nierecydywistami, 87 zaś — recydywistami o mniejszym nasileniu recydywy, przebywającymi dopiero drugi lub trzeci raz w więzieniu, przy czym aż 66 spośród tych recydywistów miało pierwszą sprawę sądową w wieku powyżej 20 lat.

Wśród 87 recydywistów odrzuconych ze względu na zbyt małą liczbę spraw są więc zupełnie inne odsetki recydywistów późnych (76%) i recydywistów wczesnych (24%) niż w grupie objętej badaniami (30% i 70%). W grupie więc o mniejszym stopniu recydywy recydywiści późni są znacznie częściej reprezentowani niż w grupie wielokrotnych recydywistów.

Ważne jest jednak przede wszystkim zastanowienie się nad ciężarem gatunkowym przestępstw dokonywanych przez 66 recydywistów późnych, którzy nie zostali objęci badaniami ze względu na mniejszy stopień recydywy. O powadze przestępstw, ustalonej na podstawie danych o karalności, świadczy przede wszystkim długość orzeczonych kar; okazało się, iż u 74,2% recydywistów późnych o mniejszym stopniu recydywy najdłuższa orzeczona wobec nich kara wynosiła najwyżej 1 rok, 59,1% spośród nich zaś przebywało ogółem dotychczas w więzieniu najwyżej 1 rok.

Dane te świadczą o tym, że odrzucając recydywistów późnych nie będących wielokrotnymi recydywistami nie odrzucono tych, którzy mieli dłuższe wyroki, dłuższe pobyty w więzieniu oraz poważniejsze przestępstwa i z tego właśnie względu nie mieli wystarczającej liczby spraw.

Powyższe wyniki skłoniły nas do przyjęcia założenia, że różnice między recydywistami późnymi a recydywistami wczesnymi, ustalone w dalszym ciągu niniejszego opracowania, są rzeczywistymi różnicami między obiema grupami, a nie jedynie różnicami będącymi produktem ubocznym przyjętego kryterium doboru przypadków.

Na uwagę zasługują natomiast dwie kwestie wiążące się częściowo z przyjętym kryterium wielokrotnej recydywy, o których należy pamiętać przy rozpatrywaniu dalszych wyników badań.

1. Wśród recydywistów wczesnych znaleźli się ludzie młodszy wiekiem niż wśród recydywistów późnych. Wiek badanych w okresie badań przedstawia tabela 1.

Tablica 1. Wiek badanych recydywistów (w Jatach)

Recydywiści	29 i poniżej		30		31		32-33		34--35		Ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Późni	10	15,4	11	16,9	8	12,3	15	23,1	21	32,3	65	100,0
Wczesni	73	47,1	15	9,1	17	11,0	23	14,8	27	17,4	155	100,0
Ogółem	83	37,7	26	11,9	25	11,3	38	17,3	48	21,8	220	100,0

Okazuje się, iż wśród recydywistów późnych więcej było badanych w wieku 30 lat i powyżej niż wśród recydywistów wczesnych. Zależność między aktualnym wiekiem badanych a wiekiem ich pierwszej sprawy sądowej była istotna statystycznie ($X^2 = 19,4$, przy $n = 1$, $p < 0,001$).

2. Mimo jednak młodszego aktualnie wieku recydywiści wczesni mieli dłuższy niż recydywiści późni okres karalności (nazwano tak okres czasu między pierwszą sprawą sądową a obecnym badaniem), a więc okres czasu, na który przypadały ich sprawy sądowe i pobyty w więzieniu. Stwierdzono tu również zależność istotną statystycznie ($X^2 = 35,4$, przy $n = 1$, $p < 0,001$).

Już powyższe dane nasuwają więc podejrzenie, że kategoria recydywistów wczesnych zarysowuje się jako populacja bardziej wykolejona społecznie mimo młodszego wieku.

Niniejsza praca omawia przede wszystkim problematykę związaną z historią życia wielokrotnych recydywistów, ich nieprzystosowaniem społecznym, środowiskiem rodzinnym itd., przestępstwa zaś przez nich popełniane zostały już zanalizowane w pracy S. Szelhausa. W opracowaniu naszym poprzestaniemy tylko na zasygnalizowanie najważniejszych ustaleń dotyczących różnic w zakresie przestępczości zachodzących między recydywistami późnymi a recydywistami wczesnymi.

Istotne różnice w faktycznym początku przestępczości badanych z obu grup i w nasileniu ich przestępczości w okresie nieletniości zostaną omówione w następnym rozdziale. W tym miejscu ograniczymy się jedynie do wskazania następujących różnic zachodzących między przestępczością recydywistów późnych i wczesnych w okresie, po ukończeniu przez nich 17 lat.

1. Jakkolwiek pierwsze sprawy sądowe recydywistów późnych i recydywistów wczesnych dotyczyły podobnych przestępstw, to jednak zaznaczają się pewne różnice, jeśli rozpatruje się wyłącznie kradzieże, będące przedmiotem pierwszej sprawy. Okazuje się bowiem, że kradzieże dokonane przez recydywistów późnych są mniej poważne niż kradzieże dokonane przez recydywistów wczesnych. Tylko nieliczni recydywiści późni mają pierwszą sprawę sądową o kradzież z włamaniem (9,5% kradzieży), podczas gdy 28 % kradzieży recydywistów wczesnych w pierwszej sprawie stanowią włamania; nieznaczna tylko część kradzieży późnych recydywistów była dokonana w grupie (13%), podczas gdy kradzieże w grupie stanowiły 38% kradzieży objętych pierwszą sprawą u recydywistów wczesnych.

2. Najbardziej widoczna różnica jednak zaznacza się między pierwszymi sprawami sądowymi recydywistów późnych i wczesnych, jeśli chodzi o okoliczności popełnienia przestępstwa objętego tymi sprawami. Okazuje się, że u znacznie większej liczby recydywistów późnych przestępstwo będące przedmiotem pierwszej sprawy sądowej jest związane z ich systematycznym alkoholizowaniem się. W aktach sądowych pierwszej sprawy 44,6% recydywistów późnych — i tylko 21,3% recydywistów wczesnych — są dane o tym, że przestępstwo było dokonane w stanie nietrzeźwym lub też że pieniądze z niego uzyskane zostały natychmiast wydane na wódkę. Stwierdzono istotną statystycznie zależność między dokonaniem przestępstwa w pierwszej sprawie w związku z nadużywaniem alkoholu a wiekiem pierwszej sprawy ($X^2 = 12,2$, przy $n = 1$, $p < 0,001$). Ten występujący u późnych recydywistów związek ich pierwszej sprawy sądowej z alkoholizmem rzuca światło na całokształt ich dalszej przestępczości.

3. Nie stwierdzono różnic w strukturze przestępstw, o które mieli sprawy recydywiści z obu grup, uwidoczniły się natomiast pewne różnice w nasileniu ich przestępczości (na jednego recydywistę późnego przypadało przeciętnie 8 przestępstw objętych sprawami, na jednego recydywistę wczesnego natomiast — 10,9). Różnica ta jednak może być pozbawiona większego znaczenia wobec krótszego okresu karalności u późnych recydywistów.

4. Recydywiści późni byli nieco częściej niż recydywiści wcześnie sprawcami kradzieży przedmiotów o małej wartości. Kradzieże o wartości do 300 zł stanowią 26,8% dokonanych przez nich kradzieży, podczas gdy u recydywistów wczesnych stanowią one tylko 16,6%. Kradzieże natomiast przedmiotów o stosunkowo dużej wartości (powyżej 5000 zł) są częstsze u recydywistów wczesnych (27 % dokonanych przez nich kradzieży) niż u recydywistów późnych (16,6%).

Badani, którzy dokonali co najmniej dwóch kradzieży o wartości powyżej 3000 zł, stanowili 28,6% wśród recydywistów wczesnych i 19% wśród recydywistów późnych,

5. Sprawcy rozboju rekrutowali się częściej spośród badanych o wczesnym początku karalności. Wśród recydywistów wczesnych było 53 sprawców rozboju (34,8%), wśród recydywistów późnych zaś tylko 13 (20,0%). Zależność między wczesnym początkiem karalności a dokonaniem rozboju była statystycznie istotna ($X^2 = 4,2$, przy $n = 1$, $p < 0,05$).

6. Interesujące jest, że recydywiści późni częściej niż recydywiści wcześnie mieli sprawy o znęcanie się w stanie nietrzeźwym nad członkami rodziny. Przestępstwa te stanowią 12,3% przestępstw agresywnych, o które mieli sprawy recydywiści późni, i tylko 4,8% przestępstw agresywnych recydywistów wczesnych. Recydywiści późni, których pierwsze sprawy sądowe — jak o tym była już mowa — dotyczyły częściej przestępstw związanych z nadużywaniem alkoholu, częściej także mieli później sprawy o znęcanie się w stanie nietrzeźwym nad rodzinami.

7. Recydywiści późni reprezentują inne typy przestępców niż recydywiści wcześnie. Rozmiary występowania wyodrębnionych typów recydywistów, o których mowa

w poprzedniej pracy S. Szelhausa, wśród recydywistów późnych i wczesnych przedstawia tablica 2.

Tablica 2. Typy przestępców wśród późnych i wczesnych recydywistów

Typy przestępców	Recydywiści					
	późni		wczesni		ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Przestępcy „zawodowi” dokonujący kradzieży	16	24,6	69	44,6	85	38,7
Przestępcy, dla których kradzieże nie są głównym źródłem utrzymania, dokonujący kradzieży:						
nie związanych z alkoholizmem	8	12,3	18	11,6	26	11,8
związanych z alkoholizmem	15	23,1	18	11,6	33	15,0
Dokonujący niemal wyłącznie przestępstw chuligańskich	20	30,8	21	13,5	41	18,6
Dokonujący głównie przestępstw chuligańskich	2	3,1	21	13,5	23	10,5
Przestępcy „zawodowi” nie będący złodziejami	1	1,5	7	4,6	8	3,6
Sprawcy różnorodnych przestępstw	3	4,6	1	0,6	4	1,8
Ogółem	65	100	155	100	220	100

Stwierdza się istotną statystycznie zależność między poważnym charakterem przestępczości a wczesnym początkiem karalności ($X^2 = 19,9$, przy $n = 4$; $p < 0,001$)². Wśród recydywistów późnych rzadziej występują przestępcy „zawodowi”, częściej natomiast badani dokonujący drobnych kradzieży, u których przestępczość była poprzedzona systematycznym nadużywaniem alkoholu, a także badani dokonujący niemal wyłącznie przestępstw o tzw. charakterze chuligańskim, wśród których przeważały przestępstwa drobne z art. 239, 132 i 237 (łącznie badani zaliczeni do obu tych grup stanowią 53,8% wśród recydywistów późnych i tylko 24,4% wśród recydywistów wczesnych). Recydywiści późni zaliczeni do przestępców „zawodowych” rekrutowali się częściej niż pozostali późni recydywiści spośród badanych, którzy kradli lub mieli sprawy sądowe już w okresie nieletniości (zależność statystycznie istotna: $X^2 = 4,5$, przy $n = 1$, $p < 0,05$).

8. O różnicy w powadze przestępstw popełnianych przez recydywistów późnych i recydywistów wczesnych świadczyć mogą również kary orzekane wobec tych badanych. Tacy, wobec których orzekano wyłącznie kary o długości poniżej 2 lat, stano-

² Obliczeń dokonano z wyłączeniem dwóch bardzo małych liczebnie grup: przestępców „zawodowych” nie będących złodziejami i sprawców różnorodnych przestępstw.

wili 50,7 % wśród recydywistów późnych i tylko 20 % wśród recydywistów wczesnych. Stwierdzono istotną statystycznie zależność między skazaniem co najmniej raz na karę 2 lub więcej lat więzienia a wczesnym początkiem karalności ($X^2 = 12,6$, przy $n = 1$, $p < 0,001$).

9. Recydywiści późni mieli mniejszą liczbę spraw sądowych i mniejszą ilość razy przebywali w więzieniu niż recydywiści wcześnie. 55,5 % recydywistów późnych miało co najwyżej 6 spraw sądowych, wśród recydywistów wczesnych zaś badani tacy stanowili tylko 36,1%. 80% recydywistów późnych przebywało w więzieniu co najwyżej 4—5 razy, wśród recydywistów wczesnych zaś badanych takich było tylko 43,2%. Dane te nie mogą być jednak uważane za wskaźnik mniejszego nasilenia recydywy u recydywistów późnych, gdyż — jak pamiętamy — okres karalności jest u nich krótszy niż u recydywistów wczesnych.

10. O szybkości recydywy świadczą długości pobytów na wolności między kolejnymi aresztowaniami. I tu jednak pewną przeszkodę w porównaniu długości tych pobytów u recydywistów późnych i wczesnych stanowi fakt, że okres karalności jest u recydywistów późnych krótszy niż u recydywistów wczesnych. Można by w związku z tym oczekiwać, że szybkość recydywy może być u recydywistów późnych większa: w tym krótszym bowiem okresie karalności musieli oni mieć wystarczającą dla naszego kryterium wielokrotnej recydywy liczbę skazań i liczbę pobytów w więzieniu. Mimo to okazuje się jednak, że recydywiści późni mieli nieco dłuższe pobyty na wolności niż recydywiści wcześnie — krótszy bowiem niż 1 rok przeciętny pobyt na wolności między kolejnymi aresztowaniami miało 49,6 % recydywistów wczesnych i 36,9% recydywistów późnych. Badani zaś, którzy nie mieli w swoim życiu ani jednej przerwy między aresztowaniami dłuższej niż 11 miesięcy, stanowili 10,7% wśród recydywistów późnych i 16,7% wśród recydywistów wczesnych.

Całokształt powyższych danych uwidacznia różnice zachodzące między przestępczością recydywistów późnych a przestępczością recydywistów o wczesnym początku karalności — różnice wskazujące na większe wykołajenie społeczne tej ostatniej kategorii wielokrotnych recydywistów.

Rozdział I

DANE O NIEPRZYSTOSOWANIU SPOŁECZNYM BADANYCH W OKRESIE NIELETNIOŚCI

1. Omówiony podział badanych na dwie grupy w zależności od wieku pierwszej sprawy w sądzie powszechnym jest — jak już była o tym mowa — podziałem przeprowadzonym wyłącznie na zasadzie danych o karalności. Ważny naprawdę jednak jest początek faktycznej przestępczości badanych. W jakiej mierze podział przeprowadzony na zasadzie kryterium formalnej karalności pokrywa się z podziałem dokonany według kryterium faktycznej przestępczości? Czy ci recydywiści, którzy

mieli pierwszą sprawę w sądzie powszechnym w wieku 21 lat lub później, nie kradli również i nie mieli spraw sądowych jako nieletni?

Na podstawie wywiadów i drogą ustaleń w archiwalnych repertoriach sądów dla nieletnich ustalono, że co najmniej 30,7% recydywistów późnych popełniało kradzieże jako nieletni. Wśród recydywistów wczesnych natomiast co najmniej 60% stanowili badani, o których ustalono, że kradli w nieletniości³.

Sprawy sądowe w okresie nieletniości miało 18,4% późnych i 40,6% wczesnych recydywistów; w zakładach wychowawczych lub poprawczych przebywało 7,7% późnych i 27,1% wczesnych recydywistów.

Ogółem wśród recydywistów późnych 33,8 % stanowili badani, którzy jako nieletni kradli lub mieli sprawy sądowe; wśród recydywistów wczesnych zaś badani tacy stanowili aż 65,1%. Dane te wskazują, że znacznie więcej recydywistów wczesnych niż recydywistów późnych kradło lub miało sprawy sądowe jako nieletni. Zachodzi istotna statystycznie zależność między wczesną karalnością badanych jako ludzi dorosłych a dokonywaniem przez nich przestępstw, gdy byli nieletnimi ($X^2 = 17,9$, przy $n = 1$, $p < 0,001$). Podział badanych na dwie grupy według wieku ich pierwszej sprawy sądowej jako ludzi dorosłych znajduje więc uzasadnienie w ustaleniach o faktycznym początku przestępczości w okresie, gdy badani byli nieletnimi.

Na szczególną uwagę zasługuje ta grupa późnych recydywistów, którzy jako nieletni kradli lub mieli sprawy sądowe. Czy ich przestępczość w nieletniości była tak samo poważna, jak przestępczość wczesnych recydywistów w tym okresie? Jak doszło do tego, że przez okres co najmniej 4 lat od osiągnięcia 17 lat do pierwszej sprawy sądowej w sądzie powszechnym nie mieli oni żadnych spraw?

Najpierw postaramy się odpowiedzieć na pierwsze pytanie, to znaczy porównać przestępczość w okresie nieletniości recydywistów wczesnych i recydywistów późnych. Wiadomo, że samo popełnienie przez nieletniego jednorazowego przestępstwa może być faktem bez większego znaczenia, że sama informacja o tym, że nieletni popełnił przestępstwo, jest niewystarczająca dla oceny stopnia jego demoralizacji. W badaniach naszych jednak dane, które zdołano uzyskać o okresie nieletniości badanych, zawierały szereg luk; informatorzy nie pamiętali już wielu faktów. Wydawało się jednak, że przestępstwa tak dobrze zapamiętane, o których mówili w wywiadach oni sami lub ich matki, nie mogą być traktowane jedynie jako wydarzenia błahe czy sporadyczne, lecz powinny być przez nas uważane za wskaźnik niejednokrotnego popełniania przestępstw. Pewne światło na charakter dokonywanych w nieletniości kradzieży rzucają informacje o tym, w jakich miejscach były one popełniane. Tabela 3 wskazuje, że recydywiści wcześnie znacznie częściej dokonywali jako nieletni kradzieży poza domem i szkołą. Kradnący poza domem i szkołą stanowią wśród nich

³ Nie można było uzyskać danych z sądów dla nieletnich w stosunku do 84 badanych recydywistów będących w wieku co najmniej 33 lat lub mieszkających w dzieciństwie poza terenem objętym kompetencją sądów dla nieletnich dla Warszawy i Pruszkowa.

aż 80% tych, co do których uzyskano dane o miejscu ich kradzieży; wśród recydywistów późnych zaś badani tacy stanowią jedynie 43,8 %.

Aż 38 recydywistów wczesnych (24,5 %) miało co najmniej dwie sprawy w sądzie dla nieletnich; wśród recydywistów późnych badanych takich było zaledwie 4 (6,1%).

Stwierdzono, że 10% wśród recydywistów wczesnych kradnących w okresie nieletniości stanowili badani, dokonujący wielokrotnych kradzieży kieszonkowych. Wśród recydywistów późnych nie było ani jednego takiego badanego. Informacje uzyskane o kradzieżach dokonywanych poza domem i szkołą przez recydywistów późnych wskazują częściej niż u recydywistów wczesnych na sporadyczność tych

Tablica 3. Miejsce kradzieży dokonywanych w nieletniości

Recydywiści	Miejsce kradzieży dokonanych w nieletniości			Sprawy o inne przestępstwa	Ogółem
	tylko w domu i w szkole	poza domem i szkołą	brak danych		
Późni	9	7	4	2	22
Wcześni	14	57	21	11	103
Ogółem	23	64	25	13	125

kradzieży; 3 spośród 7 recydywistów późnych kradnących poza domem i szkołą popełniało tylko kradzieże wyraźnie związane z trudną sytuacją materialną rodziny (kradzieże węgla na kolei, żywności dla rodziny).

Wszystkie te dane o kradzieżach popełnianych przez badanych, gdy byli oni nieletnimi, wskazują, że wśród recydywistów wczesnych występowali częściej niż wśród recydywistów późnych badani dokonujący kradzieży poza domem i szkołą i że rzadziej występowali badani dokonujący tylko kradzieży sporadycznych.

W stwierdzeniu tym zawiera się również część odpowiedzi na następne pytanie o przyczynę tak późnego dopiero początku spraw sądowych po ukończeniu 17 lat u późnych recydywistów, którzy kradli lub mieli sprawy jako nieletni. Ażeby udzielić na to pytanie odpowiedzi możliwie pełnej, zbadano dokładnie 20 przypadków recydywistów późnych, którzy kradli lub mieli sprawy sądowe w nieletniości ⁴. Na tej podstawie wyróżniono wśród nich 3 kategorie.

Do pierwszej zaliczono tych, u których dokonane w nieletniości przestępstwa były zjawiskiem raczej sporadycznym, nie związanym z ich dalszą przestępczością, z późniejszą historią ich życia w okresie, gdy byli już młodocianymi. Ich kariera

⁴ Z analizy tej wyłączono 2 przypadki, w których posiadane przez nas informacje o okresie nieletniości okazały się niewystarczające.

przestępcza faktycznie zaczęła się dopiero później. Przypadków takich było 7. Do drugiej kategorii zaliczono tych, którzy w okresie nieletniości popełniali przestępstwa i nawet byli już poważnie zdemoralizowani, później jednak, jeszcze przed ukończeniem 17 lat, wyraźnie zmienili tryb życia i przestali popełniać przestępstwa. Do załamania się ich późniejszej pozytywnej, w gruncie rzeczy, postawy społecznej przyczyniło się głównie nadużywanie alkoholu. Przypadków takich było 4.

Trzecia kategoria to ci badani, którzy w okresie nieletniości popełniali przestępstwa i byli już poważnie zdemoralizowani, później zaś nie nastąpiła u nich żadna poprawa. Nieujawnienie przestępstw należy przypisać przypadkowi lub staraniom rodziny. Przypadków takich było 9. Wymienione kategorie uwidocznia się wyraźniej, gdy przykładowo przedstawimy dla lepszej ilustracji dane o zaliczonych do nich badanych.

Nr 9. Badany M. W., lat 31, miał 6 spraw sądowych. Pierwsza sprawa w wieku 21 lat. Przebywał w więzieniu 8;9 lat, na wolności 5;1 lat.

Był dzieckiem zaniedbanym — dziecko wiejskie, wychowane w nędzy, matka — analfabetka, robotnica rolna; ojciec — robotnik niewykwalifikowany, analfabeta, porzucił rodzinę, gdy badany miał około 6 lat; alkoholu nie nadużywał.

Badany rozwijał się według matki normalnie, moczył się jednak do 8 r. ż. W wieku ok. 12 lat podpalił wraz z bratem z zemsty gospodarstwo sąsiada. Miał o to sprawę sądową i został umieszczony w domu dziecka, gdzie wychowywał się do ok. 17 r.ż. Będąc w domu dziecka, chodził, jak twierdzi, do szkoły specjalnej, sporadycznie wagarował, szkołę ukończył. Opowiada, że w domu dziecka zachowywał się bardzo agresywnie, uderzył nawet wychowawczynię doniczką, zamierzył się na kolegę nożem. Okres od zwolnienia z domu dziecka do pierwszej sprawy sądowej charakteryzuje się u niego dużą zmiennością miejsc pracy i miejsc zamieszkania. Badany ukończył w województwie opolskim krótki kurs przygotowujący robotników do pracy w przemyśle papierniczym i po powrocie do domu zaczął pracować w pobliskiej fabryce papieru. Po 5 miesiącach zwolnił się z pracy, motywując to niskimi zarobkami; następnie pracował kilka miesięcy jako robotnik budowlany, zwolnił się znowu na własną prośbę i wyjechał do Częstochowy, gdzie zamieszkał u ojca. Skończył tam 6-miesięczny kurs hutniczy i zaczął pracować w hucie; po 8 miesiącach został zwolniony za brak dyscypliny pracy. Skierowany następnie do brygady Służby Polsce pracował przez 5 miesięcy w kopalni na Śląsku, po czym powrócił do domu, skąd znów wyjechał do pracy w PGR jako robotnik rolny w województwie olsztyńskim. Pracował w dwóch różnych miejscowościach, w każdej bardzo krótko, zwalniał się samowolnie; miał opinię pracownika nie wywiązującego się należycie z obowiązków, pijącego wódkę w czasie pracy. Po wyjeździe z województwa olsztyńskiego udał się do Wałbrzycha, gdzie, jak twierdził, chciał uzyskać pracę w kopalni. Został tam zatrzymany (miał wówczas 21 lat) w związku z popełnieniem kradzieży z magazynu — 17 butelek po winie wartości 20 zł.

W rozmowie nie przyznaje się do tego, by kradł w okresie nieletniości, przyznaje jednak, że podczas gdy wiele podróżował po Polsce, zaczął dokonywać kradzieży różnych przedmiotów, przy nadarzających się przypadkowo okazjach. Miał 6 spraw o kradzieże: 3 włamania do pociągów — jedno włamanie do kiosku, jedno włamanie do gospody ludowej. Kradzieży tych dokonywał każdorazowo bezpośrednio po wyjściu z więzienia, w drodze do domu. Jego pobyty na wolności były bardzo krótkie.

Zachowanie badanego w okresie poprzedzającym pierwszą sprawę sądową w wieku 21 lat cechuje nieumiejętność utrzymania się w jednym zawodzie czy w jednej pracy. Badany jest ociężały umysłowo, niewytrwały, bardzo impulsywny, niecierpliwy, skłonny do wybuchów gniewu. Jakkolwiek

jego kradzieże zaczynają się dopiero, gdy ma on około 20 lat, a dokonane w dzieciństwie podpalenie nie ma zupełnie związku z charakterem jego przestępczości jako człowieka dorosłego, to jednak już w okresie swego dzieciństwa, jak i w późniejszym okresie młodzieńczym wykazywał wyraźne objawy poważnego nieprzystosowania.

Nr 10. Badany J. K., lat 28. Miał 6 spraw sądowych. Pierwsza sprawa w wieku 23 lat; przebywał na wolności 8; 10 lat, w więzieniu 1; 2.

Pochodzi z rodziny pełnej; ojciec jego, robotnik wykwalifikowany, był zawsze człowiekiem trudnym w pożyciu: ze wszystkiego niezadowolony, z ciągłymi pretensjami do otoczenia, wybuchowy, terroryzujący rodzinę, nadużywał systematycznie alkoholu, często upijał się, po pijanemu bił żonę i dzieci. Od początku szczególnie źle traktował badanego, ponieważ „chłopiec nie był do niego podobny”. Matka natomiast ukrywała przed ojcem jego przewinienia, wynosiła mu jedzenie, gdy uciekał z domu.

Badany był rozpieszczony przez matkę i przez cztery siostry; z matką związany uczuciowo, nienawidził ojca. Przebywał dużo poza domem w towarzystwie starszych od siebie, wykołejonych kolegów, uciekał z domu, wagarował, nie chciał się uczyć. W czasie jednej z ucieczek skradł z kolegami rower, dokonał także włamania do kiosku; został umieszczony w zakładzie poprawczym. W zakładzie skończył 6 klas, miał dobrą opinię, nie uciekał, został zwolniony po półtorarocznym pobycie.

Po powrocie dostał dobrze płatną pracę w wytwórni ozdób choinkowych, pracował tam około 4 lat. Ożenił się z dziewczyną, będącą również wychowanką zakładu poprawczego, nieźrównoważoną, pijącą wódkę, zdradzającą go z różnymi mężczyznami. Badany zamieszkał z nią u jej rodziny, gdzie pito codziennie wódkę; zaczął wtedy nadużywać systematycznie alkoholu. W wieku około 21 lat, gdy nasiliły się konflikty małżeńskie, pił codziennie $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$ litra wódki; zaczął wówczas dużo przebywać w towarzystwie osobników pijących i nie pracujących. W dalszej historii jego życia zaznacza się wyraźna degradacja. Związana z alkoholizmem; początkowe jego przestępstwa to lekkie uszkodzenie ciała dokonane w stanie nietrzeźwym (miał o to pierwszą sprawę sądową), znęcanie się po pijanemu nad żoną, kradzież gołębi (badany był hodowcą gołębi).

W wieku ok. 26 lat wyprowadził się od żony, porzucił w ogóle pracę, spędzał całe dnie w towarzystwie ludzi pijących i dokonujących kradzieży, sam zaczął utrzymywać się z okradania na stacjach osób pijanych. W wieku 27 lat miał sprawę o usiłowanie okradzenia człowieka śpiącego. Ostatnia sprawa (28 lat) — o kradzież kieszonkową w pociągu.

Badany jest człowiekiem wykazującym cechy wybitnej niedojrzałości, typem biernym, łatwo ulegającym otoczeniu, miewającym często okresy złego samopoczucia, dokonującym samouszkodzeń.

Po wyjściu z zakładu nastąpił u niego okres względnego przystosowania, trwający do pierwszych poważniejszych trudności życiowych związanych z jego nieudanym małżeństwem; wtedy zaczął dużo pić, dostał się do towarzystwa ludzi wykołejonych, którym ulegał. Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 23 lat; odtąd systematycznie dokonuje przestępstw.

Nr 29. Badany S.D., lat 28, miał 7 spraw sądowych; pierwsza sprawa w wieku 22 lat; przebywał na wolności 5; 6 lat w więzieniu — 5; 6 lat.

Był dzieckiem całkowicie zaniedbanym, stracił matkę, mając 3 lata, rok później ojciec zamieszkał z przyjaciółką, z którą żyje do dziś. Zarówno ojciec, jak i jego przyjaciółka piją nałogowo, dzieci były w domu świadkami orgii pijackich. Ojciec był karany za kradzieże i za pobicie w stanie nietrzeźwym; po pijanemu jest agresywny. Badanego zawsze wyróżniał, na wszystko mu pozwalał, nigdy go nie bił. Przyjaciółka ojca była wielokrotnie karana przez kolegium orzekające za nielegalny handel i awantury urządzone po pijanemu. Badany w okresie przedszkolnym miał lęki nocne, moczył się do około 10—12 roku życia. Od pierwszej klasy systematycznie wagarował; powtarzał II klasę, w IV klasie był trzy lata, nie uzyskał promocji i porzucił dalszą naukę. Badany twierdzi, że przyczyną jego niepowodzeń szkolnych nie były trudności w nauce (jego poziom umysłowy jest normalny), lecz niechęć do nauki oraz nadmierna ruchliwość uniemożliwiająca mu spokojne siedzenie na lekcjach.

Kradł systematycznie od ok 10 r.ż. — dokonywał kradzieży w szatni szkolnej, kilka razy w pokoju nauczycielskim, kradł w sklepach. Mało towarzyski, zawsze miał trudności w nawiązywaniu bliższych przyjaźni, kolegów pozyskiwał przy pomocy fundowania i obdarowywania skradzionymi przedmiotami, starał się im imponować swoją siłą, chciał im przewodzić. W kradzieżach, jakich dokonywał w okresie nieletniości, szczególnie ważne było dla niego przeżywanie momentu ryzyka, odczuwał wówczas dużą emocję, gdy myślał, że udało mu się dokonać tego, czego kto inny nie potrafiłby zrobić. Do około 20 roku życia w ogóle nie pracował, bo, jak twierdzi „ojciec do roboty nie gonił, sam nie chciałem, jedzenie miałem w domu, a pieniądze na dodatkowe wydatki — z kradzieży”.

Do 22 roku życia udawało mu się popełniać nieujawnione kradzieże (głównie kradzieże sklepowe); wtedy dopiero został przypadkowo zatrzymany przy włamaniu do szkoły. Miał 7 spraw: o włamanie do szkoły, włamanie do gołębnika, usiłowanie kradzieży na strychu, 2 drobne kradzieże w sklepach, włamanie do mieszkania, a także o rozbój: wyrwanie torebki z ręki przechodzącej kobiecie.

Przeprowadzona wyżej analiza okresu poprzedzającego pierwszą sprawę sądową u 20 recydywistów późnych, którzy jako nieletni dokonywali kradzieży lub mieli sprawy sądowe, wykazała, że było wśród nich tylko 9 takich, którzy po ukończeniu 17 lat dokonywali do pierwszej sprawy sądowej nieujawnione kradzieże i których sprawy sądowe po ukończeniu 21 roku życia stanowią dalszy etap w długotrwałym, datującym się od dzieciństwa, procesie wykolejania się i popełniania kradzieży. U pozostałych badanych, którzy kradli lub mieli sprawy sądowe w nieletniości, mamy do czynienia bądź ze sporadyczną tylko przestępczością w nieletniości, bądź też z całkowitym przerwaniem popełniania przestępstw po osiągnięciu pełnoletniości i ponownym do niego nawrotem w okresie późniejszym przede wszystkim w związku z nasilonym alkoholizmem.

2. Jak widać z analizy typowych przypadków, badani, którzy kradli lub mieli sprawy sądowe jako nieletni — nawet ci, których przestępczość uznano za sporadyczną — wykazywali już w nieletniości objawy znacznego nieprzystosowania społecznego. Niewystarczające okazują się same tylko informacje o tym, czy badany jako nieletni popełniał przestępstwa, ważny jest związek tych przestępstw z nieprzystosowaniem społecznym.

Jako nieprzystosowanych społecznie w okresie nieletniości uznano tych, których zachowanie, według posiadanych przez nas informacji, stanowiło poważne naruszenie norm postępowania obowiązujących powszechnie nieletnich. Przy ustalaniu, jakie objawy będą uznane za kryteria nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości, opierano się na wynikach badań, wskazujących na ujemne prognostyczne znaczenie różnego rodzaju zaburzeń w zachowaniu. Ograniczono się jednak do tych tylko zaburzeń, których wiarygodne ustalenie drogą wywiadu było możliwe. Jako objawy świadczące o nieprzystosowaniu społecznym uznano przede wszystkim: dokonywanie kradzieży, sprawy w sądzie dla nieletnich, nadużywanie alkoholu, tzn. picie wódki częstsze niż jeden raz w miesiącu lub picie wina częstsze niż jeden raz w tygodniu przed ukończeniem 17 lat. Przyjęto, że wystarczy choć jedna z wymienionych cech, by uznać badanego za nieprzystosowanego społecznie w okresie

nieletniości. Ponadto uznano, że o nieprzystosowaniu społecznym świadczyć będzie również łączne występowanie co najmniej dwóch spośród następujących cech: powtarzanie co najmniej dwóch klas lub porzucenie nauki przed ukończeniem szkoły podstawowej (przy normalnym poziomie inteligencji i braku obiektywnych ważnych przyczyn), systematyczne wagary, co najmniej dwukrotne ucieczki z domu, skargi rodziców na bardzo poważne trudności wychowawcze sprawiane przez badanych w domu.

Oczywiście można sobie postawić pytanie, czy dane o nieprzystosowaniu społecznym w okresie nieletniości, a więc przed wielu laty, można uznać za wiarygodne. Wątpliwości mogłyby dotyczyć zarówno prawdopodobności badanych, jak i ich pamięci o tak dawnym okresie.

Ażeby sprawdzić prawdopodobność badanych w tym zakresie, skonfrontowano dane z sądów dla nieletnich o sprawach późnych recydywistów z danymi uzyskanymi na ten temat od samych badanych. Okazało się, że jedynie w 3 przypadkach badani zaprzeczali jakoby mieli w sądach dla nieletnich sprawy o których uzyskano informację z innego źródła. W pozostałych przypadkach informacje pochodzące od badanych były zgodne z tym, co stwierdzały dane obiektywne.

Podobnie wypadła konfrontacja uzyskanych w wywiadzie danych dotyczących spraw sądowych rodzeństwa. Gdy zestawiono materiał z wywiadów z danymi w tej sprawie uzyskanymi z MO, okazało się że tylko w stosunku do około 18% badanych milicja podawała dane o karalności braci, o których nie uzyskano informacji od badanych i ich rodzin.

Dane dotyczące innego ważnego objawu nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości — nadużywania alkoholu — nie mogły być w ten sposób sprawdzone, pochodziły one bowiem tylko z dwóch źródeł: od badanych i ich rodziców; rodzice zaś byli na ogół mało zorientowani w początkach nadużywania alkoholu przez swoich synów.

Duże trudności nasuwało wiarygodne ustalenie liczby ukończonych przez badanych klas, danych o powtarzaniu klas i o wagarach. Z reguły nie można było zapoznać się z ostatnim świadectwem szkolnym, choć matki były proszone o jego przyniesienie, rodzice zaś nie orientowali się często w poziomie wykształcenia synów. Porównanie danych o wykształceniu otrzymanych w rozmowach z badanymi z „oficjalnymi” informacjami zawartymi w aktach sądowych, aktach więziennych czy w ankietach nadesłanych z zakładów pracy wykazało, że badani skłonni byli „oficjalnie” twierdzić, że ukończyli szkołę podstawową, podczas gdy „nieoficjalnie” przyznawali się w rozmowach z osobami badającymi do znacznie niższego poziomu wykształcenia. Rozbieżność między danymi aktowymi na ten temat a dokładnymi ustaleniami na podstawie wywiadów znajduje pewien wyraz w zestawieniu danych ze statystyki więziennej za rok 1967, według której jedynie 25% recydywistów ukończyło poniżej 7 klas szkoły podstawowej, oraz wyników niniejszych badań, według których około 40 % wielokrotnych recydywistów nie ukończyło nawet 6 klas szkoły podstawowej. Różnica ta jest duża nawet wówczas, gdy się uwzględni fakt, że sta-

tystyka więzienna dotyczy wszystkich recydywistów, podczas gdy naszymi badaniami objęci byli tylko wielokrotni recydywiści.

. Analiza zebranych materiałów wykazuje, że prawdopodobność badanych co do ich nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości nie budzi poważniejszych zastrzeżeń — badani nie byli na ogół zainteresowani w podawaniu kłamliwych informacji o tym okresie. Można natomiast przypuszczać, że nie pamiętają oni już dobrze wielu faktów z nieletniości. Zapewne jednak zapomnieniu uległy fakty drobniejsze, mniej częste, udało się natomiast chyba ujawnić poważniejsze lub częściej występujące objawy nieprzystosowania społecznego. Przyjęto w związku z tym, że badani, u których nie stwierdzono na podstawie wywiadów objawów nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości, albo nie wykazywali ich rzeczywiście, albo też wykazywali je w mniejszym stopniu niż badani uznani za nieprzystosowanych społecznie. Mówiąc w dalszym ciągu o badanych nie ujawniających w okresie nieletniości objawów nieprzystosowania, czyli o przystosowanych społecznie, rozumieć będziemy pod tymi określeniami jedynie to, że badani ci nie ujawniali poważnych ani częstych objawów nieprzystosowania.

Zastanówmy się teraz, jak przedstawiało się nieprzystosowanie społeczne badanych w okresie nieletniości oraz czy recydywiści późni wykazywali mniejsze nieprzystosowanie niż recydywiści wcześnie.

Wiemy już, że wprawdzie 30,7 % recydywistów późnych kradło w nieletniości, a 18,4% miało sprawy sądowe, ale wiemy też, że wśród recydywistów wczesnych nie tylko byli bardziej liczni badani, u których stwierdzono popełnianie przestępstw przed ukończeniem przez nich 17 lat, ale że zarazem przestępstwa ich były na ogół częstsze niż przestępstwa recydywistów późnych.

Początki nadużywania alkoholu w okresie nieletniości stwierdzano u 35,6% recydywistów późnych i u 57,0% recydywistów wczesnych (ogółem aż 50,6% wielokrotnych recydywistów nadużywało jako nieletni alkoholu).

Dzieciństwo badanych charakteryzowały znaczne zakłócenia w przebiegu nauki szkolnej. Wykształcenie badanych uzyskane w okresie, gdy byli oni nieletnimi lub młodocianymi, przedstawia tablica 4.

Tablica 4. Poziom wykształcenia

Recydywiści	Nie uczyli się w ogóle	Szkoła normalna							Szkoła specjalna				Brak danych	Ogółem
		podstawowa					zawodowa							
		I-III	IV	V	VI	VIII	rozpo- częta	ukoń- czona	III	IV	V	VII		
Późni	3	9	8	5	8	18	11	1	—	—	1	1	—	65
Wcześni	3	21	13	21	23	40	20	2	4	2	1	3	2	155
Ogółem	6	30	21	26	31	58	31	3	4	2	2	4	2	220

Szkołę podstawową ukończyło 47,7% recydywistów późnych i 42,5% recydywistów wczesnych ⁵. Różnica między tymi odsetkami nie jest istotna, recydywiści późni i recydywiści wczesni mieli podobne braki w wykształceniu podstawowym. Wśród tych, którzy ukończyli szkołę podstawową, 26% kończyło ją w szkołach dla pracujących lub w zakładach, 4% zaś w szkołach specjalnych. Uwagę zwraca fakt, że 16,5% badanych ukończyło co najwyżej 3 klasy, ich braki w wykształceniu są więc ogromne.

Badanych, którzy nie osiągnęli nawet 6. klas szkoły podstawowej, było wśród późnych recydywistów 40,0%, wśród wczesnych zaś 42,5%. Odsetki te nie odbiegają bardzo od odsetek stwierdzanych w poprzednich badaniach młodocianych recydywistów, wśród których 39 % nie osiągnęło 6 klas szkoły podstawowej ⁶, odbiegają natomiast znacznie, jak o tym już była mowa, od odsetek zawartych w statystyce więziennej, według której w 1967 r. jedynie 25% więźniów (mężczyzn i kobiet) recydywistów nie miało wykształcenia podstawowego.

Zastanawialiśmy się, jakie czynniki mogły mieć wpływ na tak niskie wykształcenie badanych przez nas recydywistów. Czynnikiem, wymagającym przede wszystkim uwzględnienia, był okres wojenny. Czy nie jest tak, że to właśnie badani, których lata szkolne przypadły na czas wojny, mają niższe wykształcenie, niż ci, którzy zaczynali szkołę w okresie powojennym? Zbadano, czy ci wielokrotni recydywiści, którzy rozpoczynali naukę już po 1945 roku (urodzeni w roku 1937 lub później), częściej uzyskiwali podstawowe wykształcenie, niż badani w starszych rocznikach wieku. Okazało się, że jest istotna statystycznie zależność między wiekiem badanych a ukończeniem przez nich szkoły podstawowej ($X^2 = 6,84$, przy $n = 1$, $p < 0,01$), co można uznać za potwierdzenie przypuszczenia, że lata wojny stanowiły dla badanych recydywistów przeszkodę w uzyskaniu podstawowego wykształcenia.

Trudności związane z okresem wojennym tylko częściowo jednak tłumaczą braki badanych w podstawowym wykształceniu. Wśród najmłodszych z nich bowiem, tych, którzy zaczynali naukę już po wojnie i którzy uzyskali wyższe niż inni wykształcenie, znajduje się również duży odsetek takich, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej (42,6%). Stwierdzono, że są jeszcze inne czynniki, których zależność z brakami w podstawowym wykształceniu okazuje się istotna. Częściej nie uzyskiwali podstawowego wykształcenia ci, którzy wychowywali się w negatywnych środowiskach rodzinnych ($X^2 = 12,2$, przy $n = 1$, $p < 0,001$), ci, którzy mieli obniżony poziom inteligencji ($X^2 = 20,2$, przy $n = 1$, $p < 0,001$), oraz ci, którzy dokonywali kradzieży w nieletniości ($X^2 = 4,1$, przy $n = 1$, $p < 0,05$). A więc głównymi przeszkodami w uzyskaniu przez badanych podstawowego wykształcenia było zaniedbywanie ich wychowania przez rodziców, obniżony poziom

⁵ Dane te są znacznie niższe od danych GUS o wykształceniu mężczyzn pracowników fizycznych zatrudnionych w Polsce w gospodarce społecznej, wśród których 7 i więcej klas ukończyło 68,2% (por. *Poziom wykształcenia zatrudnionych w gospodarce społecznej*, Warszawa 1966).

⁶ Por. S. Szelhaus, Z. Straszewicz: *Młodociani recydywiści*, „Archiwum Kryminologii”, T. I, 1960.

inteligencji, nieprzystosowanie społeczne w okresie nieletniości oraz trudności związane z okresem wojennym.

W wywiadach uzyskano jeszcze szereg innych informacji wskazujących na to, że nauka szkolna badanych przebiegała z dużymi trudnościami. Ustalono, że około $\frac{2}{3}$ powtarzało klasy (65,5% wśród recydywistów późnych i 66,2% wśród recydywistów wczesnych); powtarzanie dwóch i więcej klas było jednak stosunkowo rzadkie (stwierdzono je tylko w 13% przypadków), częstsze było porzucanie nauki szkolnej przed jej ukończeniem. Wagarowało systematycznie (według oceny badanych i ich matek) 40,4 % późnych i 60,4 % wczesnych recydywistów. W 60 % przypadków badani lub ich rodziny opowiadali o częstych skargach wychowawców w szkole na ich zachowanie. Około połowy badanych (50% późnych i 53,4% wczesnych recydywistów) twierdziło, że miało trudności w nauce szkolnej.

W okresie nieletniości uciekało z domu 21,5% recydywistów późnych i aż 49% recydywistów wczesnych; u recydywistów wczesnych znacznie częściej więc stwierdzano ucieczki z domu (zależność istotna statystycznie: $X^2 = 14,3$, przy $n = 1$, $p < 0,001$). Recydywiści wcześnie częściej również spędzali w dzieciństwie dużo czasu poza domem na wążsaniu się po ulicach (68,4% recydywistów wczesnych i 18% późnych recydywistów), częściej również przebywali dużo w towarzystwie kolegów dokonujących kradzieży (68% recydywistów wczesnych i 38,6% recydywistów późnych).

Na podstawie omówionych poprzednio kryteriów dokonano oceny okresu nieletniości badanych, uznając ich za nieprzystosowanych lub przystosowanych społecznie w tym okresie. Ogółem 66,3% późnych recydywistów i 90,8% recydywistów wczesnych zostało ocenionych jako nieprzystosowani społecznie w okresie nieletniości. Nieprzystosowanie społeczne stwierdzano więc znacznie częściej u recydywistów wczesnych niż u recydywistów późnych (tablica 5).

Tablica 5. Przystosowanie społeczne w okresie nieletniości

Recydywiści	Przystosowani	Nie przystosowani	Ogółem
Późni	22	41	63
Wcześni	14	137	151
Ogółem	36	178	214

$\chi^2 = 20,7$, przy $n = 1$, $p < 0,001$

Recydywiści późni nie tylko więc rzadziej niż recydywiści wcześnie mieli sprawy sądowe lub kradli jako nieletni, lecz również rzadziej wykazywali w tym okresie inne objawy nieprzystosowania społecznego. Pod względem przestępczości w okresie nieletniości recydywiści późni różnią się zresztą nie tylko od recydywistów wczesnych,

ale i od poprzednio badanych przez Zakład Kryminologii recydywistów młodocianych i młodych, wśród których znacznie większy odsetek przypadków dokonywał kradzieży i miał sprawy w okresie nieletniości.

Okazuje się więc, że w grupie starszych wiekiem recydywistów znajdują się badani różniący się od recydywistów w młodszych rocznikach wieku — są to recydywiści, którzy później zaczynają popełniać przestępstwa, a jednak przestępczość ich nabiera charakteru trwałego. Ta trwałość ich przestępczości staje się zrozumiała przede wszystkim w świetle danych o ich nieprzystosowaniu społecznym w okresie nieletniości. Chociaż recydywiści wcześnie byli częściej niż późni nieprzystosowani jako nieletni, to jednak i odsetek recydywistów późnych wykazujących objawy nieprzystosowania społecznego w okresie nieletniości jest znaczny (66,3%). Okazuje się więc, że u większości wielokrotnych recydywistów, którzy dopiero po 21 roku życia zaczęli mieć sprawy sądowe, przestępczość nie zjawiała się nagle, ale była wynikiem długotrwałego procesu nieprzystosowania, datującego się jeszcze od dzieciństwa.

Szczególnie interesujący jednak wydaje się problem tych badanych, którzy jako nieletni nie ujawniali nieprzystosowania społecznego, po 21 roku życia zaś zaczęli karierę wielokrotnych recydywistów. Problem ten wymaga analizy zarówno co do charakteru popełnianych przez tę kategorię recydywistów przestępstw, jak i czynników, które odegrały rolę w ich późniejszym wykołajaniu się. Okazuje się przede wszystkim, że aż 18 spośród 22 późnych recydywistów, którzy byli przystosowani społecznie w okresie nieletniości popełniało głównie przestępstwa o charakterze agresywnym pod wpływem alkoholu, dokonywało drobnych kradzieży w stanie nietrzeźwym, lub dokonywało drobnych nadużyć w miejscu pracy (tablica 6).

Tablica 6. Przystosowanie społeczne w okresie nieletniości
u późnych recydywistów a typ ich przestępczości

Typ przestępczości	Przystosowani	Nie przystosowani	Ogółem
Związane z alkoholizmem drobne kradzieże, przestępstwa agresywne w stanie nietrzeźwym lub nadużycia w pracy	18	20	38
Inne	4	21	25
Ogółem	22	41	63

$$X^2 = 6,2, \quad \text{przy } n = 1, \quad p < 0,02$$

Istnieje więc istotna statystycznie zależność między przystosowaniem społecznym późnych recydywistów w okresie nieletniości a typem dokonywanych przez nich

później przestępstw. Są to najczęściej przestępstwa popełniane pod wpływem alkoholu; badani więc, którzy jako nieletni nie ujawniali objawów nieprzystosowania społecznego, mieli jako dorośli na ogół przestępczość wyraźnie związaną z systematycznym nadużywaniem alkoholu.

Czynniki, które przyczyniły się do procesu wykołejania się tej kategorii późnych recydywistów, uwidaczniają się szczególnie wyraźnie w analizie indywidualnych przypadków. Nadużywanie alkoholu tak istotne w etiologii ich przestępczości odgrywało różną rolę w życiu poszczególnych badanych: było czynnikiem ułatwiającym im wejście do pożądanego środowiska i uzyskanie mocniejszego oparcia społecznego, czynnikiem niwelującym u niektórych ich zahamowanie psychiczne, łagodzącym wewnętrzne napięcia, a także czynnikiem stanowiącym próbę znalezienia wyjścia z trudności życiowych. W procesie późniejszego wykołejania niektórych recydywistów przede wszystkim odegrały istotną rolę ich niedojrzałość, bierność, brak wytrwałości życiowej, obniżony poziom inteligencji, duża podatność na wpływy; proces wykołejania się tych recydywistów rozpoczął się wówczas, gdy zaczynali oni prowadzić samodzielne życie poza kontrolą najbliższej rodziny. W pewnych przypadkach jednym z ważnych czynników okazał się specjalny spłot okoliczności życiowych związanych ze znalezieniem się w środowisku osób z marginesu społecznego. Wreszcie w analizie pewnych przypadków uwidoczniają się trudności wiążące się z przeniesieniem się ze wsi do miasta i trudnościami w przystosowaniu się do całkowicie nowego środowiska miejskiego.

Nr 51. M. D., lat 31, miał 4 sprawy sądowe, pierwsza w wieku 25 lat; na wolności przebywał 12; 6 lat, w więzieniu 1; 9 lat.

Pochodzi z rodziny robotniczej; ojciec pracował systematycznie, miał opinię solidnego, spokojnego, nie nadużywał alkoholu; zmarł, gdy badany miał 25 lat. Matka zmarła rok później; w ciągu ostatnich 17 lat leżała sparaliżowana; była nerwowa, wybuchowa, „w złości ciskała przedmiotami”.

Badany ma 1 brata i 4 siostry; najmłodsza siostra niedorozwinięta umysłowo, siostra bliźniaczka nadużywa alkoholu; poza tym rodzeństwo nie sprawiało trudności, zasługuje na pozytywną ocenę.

Badany urodził się w zamartwicy, w dzieciństwie dużo chorował. W okresie przedszkolnym ujawniał zaburzenia snu, lęki nocne, lęk przed ciemnością i samotnością, miał tiki; objawy te następnie ustąpiły.

Do szkoły poszedł w wieku 10 lat; ukończył tylko 5 klas szkoły podstawowej, dwie klasy powtarzał; mimo normalnego poziomu inteligencji miał trudności w nauce szkolnej związane z nadmierną ruchliwością i dużą pobudliwością, a także z faktem, że do 14 roku życia nie mówił całkiem poprawnie, nie wymawiał niektórych liter. Nieśmiały, unikał kolegów; łatwo się złościł, był uparty, w konfliktach musiał zawsze postawić na swoim.

Od przerwania nauki szkolnej w wieku około 16 lat przez 3 lata nie chciał pracować; następnie pracował niecały rok jako uczeń monter w okresie poprzedzającym służbę wojskową; pracę tę porzucił, gdyż pokłócił się z majstrem. W okresie, gdy nie pracował, pozostawał na utrzymaniu rodziców. Służbę wojskową odbył w pełnym wymiarze; nie miał, jak twierdzi, raportów ani poważniejszych trudności w przystosowaniu się do regulaminu wojskowego. Po wyjściu z wojska pracował przez 2 lata w dużej fabryce jako tokarz. W tym okresie zaczął dużo pić w towarzystwie starszych od siebie mężczyzn z sąsiedztwa; po wódce czuł się weselszy, śmielszy wobec kobiet, łatwiej nawiązywał znajomości.

Począwszy od około 23 roku życia pił co 2—3 dni ¼wórkę wódki i codziennie ok. 6 butelek piwa, od 29 roku życia codziennie pije wódkę. W miarę nasilania się alkoholizmu zaczął opuszczać pracę, za co został zwolniony po przepracowaniu jako tokarz w jednym zakładzie około 2 lat, Po 24 r.ż. podejmował już tylko na bardzo krótkie okresy prace jedynie w takich zawodach, jak ładowacz, pomocnik malarza itp. Przeważnie nie pracował, był na utrzymaniu sióstr.

Od samego początku łatwo się upijał, niemal każde picie kończyło się upiciem; po pijanemu ujawniał znaczną agresję, znęcał się nad domownikami, bił sparaliżowaną matkę.

Był zatrzymywany wielokrotnie przez MO za opilstwo i awantury. Dwukrotnie kierowany na przymusowe leczenie — uchylał się od leczenia.

Miał cztery sprawy sądowe: pierwszą (25 lat) — o znęcanie się po pijanemu nad rodziną; drugą (29 lat) — o kradzież, wyniósł z domu rzeczy siostry i sprzedał, by mieć pieniądze na ywódkę; trzecią (30 lat) — o znieważenie po pijanemu funkcjonariusza MO; czwartą (31 lat) — o czynną napaść po pijanemu na funkcjonariusza MO. Był badany w więzieniu w związku z nową sprawą o dokonanie w stanie nietrzeźwym kradzieży zegarka na szkodę znajomego.

Badany jest alkoholikiem nałogowym, z objawami psychodegradacji. Jest wybitnie zahamowany, nieśmiały, z trudnościami w kontaktach z ludźmi, niesamodzielny, bierny. Jako człowiek dorosły ujawnia lęki, zaburzenia snu, gryza paznokcie. Picie alkoholu stanowiło dla niego czynnik poprawiający samopoczucie i zmniejszający jego zahamowania. Badany jednak wybitnie źle toleruje alkohol, staje się wówczas bardzo agresywny.

Nr 30. S. B., lat 31, miał 8 spraw sądowych, pierwsza sprawa w wieku 25 lat, przebywał na wolności 10; 7 lat, w więzieniu 3; 8 lat.

Badany wychowywał się w rodzinie pełnej; ojciec — robotnik, pracował systematycznie, nie nadużywał alkoholu, był człowiekiem bardzo niezaradnym, flegmatycznym, „nic go nie mogło wyprowadzić z równowagi”; zmarł, gdy badany miał 24 lata. Matka była osobą nerwową, gwałtowną, wybuchową; badanego wyróżniała najbardziej z dzieci, „patrzyła w niego jak w obraz”, pieściła, gdy był już dorosły, otaczała go drobiazgową, przesadnie troskliwą opieką; zmarła, gdy badany miał 26 lat. Badany ma troje rodzeństwa: brat lat 38 — pracuje systematycznie, nie nadużywa alkoholu, niekarany; siostra, lat 36, jest pracownikiem umysłowym, niekarana; siostra, lat 34 — bardzo nie zrównoważona, gwałtowna, ma w rodzinie opinię „wariatki”, była 3 razy karana sądownie z art. 239, 256 i 133 i kilkakrotnie karana administracyjnie „za awantury z sąsiadami”.

Rozwój badanego przebiegał prawidłowo. W wieku 5 lat w 1939 r. przysypany w piwnicy po wybuchu bomby doznał wstrząsu mózgu, stracił przytomność, leżał 2 miesiące w szpitalu, od tego czasu się jąka. Naukę szkolną rozpoczął dopiero w wieku około 10 lat, został zaraz przeniesiony do szkoły specjalnej, którą ukończył dopiero w wieku ok. 18 lat. W porównaniu z rówieśnikami był bardziej dziecinny, miał zainteresowania odpowiadające młodszemu wiekowi, bawił się z młodszymi dziećmi.

Po skończeniu szkoły umieszczony przez ojca w kinie objazdowym pracował tam aż do służby wojskowej jako pomocnik kinooperatora; jego przystosowanie społeczne w tym okresie nie budziło poważniejszych zastrzeżeń. Praca polegała na licznych wyjazdach służbowych, stanowiących dla badanego okresy samodzielnego życia, poza opieką i kontrolą matki. W czasie tych wyjazdów poznał na wsi dziewczynę, z którą się ożenił, ze względu jednak na przejściowy tylko pobyt w jej wsi nigdy z nią nie mieszkał i po odbyciu służby wojskowej zerwał z nią zupełnie kontakt. Odbił 1 rok służby wojskowej; w wojsku nie wykazywał nieprzystosowania. Po powrocie do domu podjął poprzednią pracę, zaczął jednak zmieniać miejsca pracy co parę miesięcy.

Pierwszą sprawę sądową miał dopiero w wieku 25 lat — o dokonanie z jednym współsprawcą w zakładzie pracy, gdzie był zatrudniony w charakterze konwojenta, kradzieży płyt gramofonowych wartości 12 tys. zł. Został skazany na 1 rok więzienia. Druga sprawa (26 lat)— z art. 257 i 256 k.k. o kradzież teczek z płytami gramofonowymi i o obrazę poszkodowanej; wyrok: 6 miesięcy więzienia. Trzecia sprawa (26 lat) — z art. 132 i 133; wyrok: półtora roku więzienia z zawieszeniem. Czwarta

sprawa (27 lat) — z art. 201 i 197 (ożenił się powtórnie bez przeprowadzenia rozwodu z pierwszą żoną); wyrok: półtora roku więzienia.

W tym czasie zmarła matka badanego, która cały czas starała się mu pomagać i opiekowała się nim. Badany związał się z trzecią kobietą — starszą od siebie o 5 lat, prostytutką, matką trojga dzieci, karaną 6-krotnie za kradzieże, podejrzaną przez MO o okradanie pijanych. Wówczas porzucił w ogóle pracę, zaczął się utrzymywać z kradzieży, do których nakłaniała go przyjaciółka, domagająca się stale pieniędzy. Wspólnie z przyjaciółką miał sprawę z art. 237 i 250 (pobicie siostry mieszkającej z nim w jednym mieszkaniu); wyrok: 3 miesiące więzienia.

Ostatnia sprawa badanego obejmuje 5 kradzieży (różne przedmioty wartości 37 592 zł z kiosku „Ruch”; dwukrotna kradzież materiałów budowlanych z magazynu, kradzież 1 tony węgla z magazynu, kradzież kozucha w zakładzie pracy).

Badany jest według ekspertyz psychiatrycznych encefalopatą, o patologicznym zapisie elektroencefalograficznym. Jego poziom inteligencji znajduje się na pograniczu debilizmu. Jest bardzo impulsywny, wybuchowy, skłonny do gwałtownych reakcji, a poza tym wybitnie infantylny i sugestywny.

Jego przystosowanie społeczne nie budziło poważniejszych zastrzeżeń, dopóki pozostawał pod opieką matki, z którą był bardzo związany i od której był wybitnie zależny. Pierwsze sprawy sądowe zaczynają się, gdy badany w wieku ok. 25 lat zaczyna prowadzić samodzielne życie. Prawdziwe wykołajenie jednak następuje już po śmierci matki, gdy badany uzależnia się od kobiety przebywającej w środowisku przestępczym, kradnącej i namawiającej go do kradzieży.

Nr 7. J. S., lat 31, miał 10 spraw sądowych; pierwsza sprawa w wieku 26 lat, na wolności przebywał 10; 7 lat, w więzieniu 4 lata.

Badany pochodzi ze wsi. Ojciec — rolnik, właściciel 2 ha ziemi, analfabeta, nie nadużywał alkoholu, niekarany, zmarł w wieku 70 lat, gdy badany miał 14 lat. Matka, analfabeta, pracuje we własnym gospodarstwie, handluje nabiałem. Starszy brat, który pracuje z matką na roli, był od najmłodszych lat bardzo trudnym dzieckiem, „pił od małego”, jest nałogowym alkoholikiem, wyprzedaje z domu rzeczy na wódkę; karany za udział w bójce ze skutkiem śmiertelnym.

Badany rozwijał się normalnie, nie chorował; skończył na wsi 7 klas, dojeżdżał potem do zasadniczej szkoły zawodowej metalowej do Warszawy, której jednak prawdopodobnie nie ukończył. Po przerwaniu nauki cały czas systematycznie pracował jako robotnik na budowie, następnie jako pomocnik geodety.

W wojsku był jeden rok, zwolniony przedterminowo ze względu na warunki rodzinne. Skończył w wojsku kurs szoferski i po zwolnieniu pracował jako kierowca. Przez cały czas pracował systematycznie; z pracą wiązały się częste wyjazdy służbowe; matce wysyłał stale część zarobionych pieniędzy (wysyłał jej także później pieniądze będąc w więzieniu).

Zaczął pić w wieku około 17 lat, od 23 roku życia pije w towarzystwie podobno tylko 2—3 razy tygodniowo do pół litra wódki.

W pracy był uważany za człowieka nie potrafiącego współżyć z kolegami, trzymającego się na uboczu, mało zdyscyplinowanego, nadużywającego alkoholu. Badany podał, że lubił „stawiać kolegom”; gdy bawiono się wspólnie, on fundował więcej niż inni, na to głównie potrzebował pieniędzy i dlatego głównie dokonywał przestępstw.

Inni kierowcy dokonywali według badanego podobnych przestępstw (nadużyć w pracy), im jednak się udawało, podczas gdy badany „robił to nieudolnie i sprawa się wydawała”. Pierwsza sprawa sądowa w wieku 26 lat dotyczyła przywłaszczenia w pracy sortów mundurowych; wyrok — 8 miesięcy z zawieszeniem. Druga sprawa z art. 239 — na wsi kolega powołany do wojska, „regulował” w stanie nietrzeźwym swoje dawne porachunki, badany, również pijany, „mu pomógł”. Następne sprawy sądowe dotyczyły fałszowania kart drogowych, sprzedaży benzyny stanowiącej własność państwową, sfalszowania własnej książeczki PKO, spowodowania wypadku samochodowego na skutek nieprzestrzegania przepisów, sprzedaży przewożonego złomu, kradzieży wiertarki w miejscu pracy.

Badany jest mimo normalnego poziomu inteligencji człowiekiem bardzo mało krytycznym, łatwowiernym, o dużej podatności na wpływy. Ma duże trudności w przystosowaniu się do nowego środowiska miejskiego, czuje się gorszy od swoich kolegów. Znalazł się poza kontrolą środowiska wsi, w której się wychowywał, dostał się do grona miejskich kolegów, obrotniejszych i bardziej od niego sprytnych, dokonujących nadużyć w pracy. Chcąc wkupić się w ich towarzystwo, zaczął im fundować drogie kolacje i alkohol, na co potrzebne mu były pieniądze, które chciał uzyskać drogą dokonywania nadużyć w pracy.

3. Warto się jeszcze zastanowić, w jakich domach rodzinnych wychowywali się badani, ujawniający tak znaczne nieprzystosowanie społeczne jako nieletni. Omawiając środowiska rodzinne wielokrotnych recydywistów, będziemy się starali odpowiedzieć w szczególności na dwa pytania: czy badani recydywiści pochodzą na ogół z rodzin o ujemnym obliczu społecznym, a także czy jest różnica w środowiskach rodzinnych recydywistów wczesnych i recydywistów późnych?

Mówiąc o środowiskach rodzinnych badanych, mamy na myśli sytuację w ich rodzinach wówczas, gdy byli oni dziećmi. Dane, które udało się obecnie uzyskać na ten temat drogą wywiadu, nie są w pełni wyczerpujące ani w pełni wiarygodne; nie można ich oczywiście było zweryfikować, gdyż dotyczyły zbyt dawnego okresu, trzeba było poprzestać na informacjach uzyskanych od matek i od samych badanych. Dlatego też wyniki mówiące o ujemnych czynnikach charakteryzujących środowiska rodzinne badanych w okresie ich nieletniości należy traktować jako zaniżone.

Mniej niż połowa późnych recydywistów pochodziła z Warszawy lub z miast wojewódzkich, 29,2% z innych mniejszych miast, ze wsi zaś pochodziło 24,7%.

Inaczej przedstawia się ta kwestia u recydywistów wczesnych. Więcej spośród nich pochodzi z miasta: 62,6 % urodziło się w Warszawie lub w mieście wojewódzkim, 23,9% w mniejszych miastach, tylko 13,5% na wsi. Późni recydywiści więc nieco częściej pochodzą ze wsi lub z małych miast niż recydywiści wcześnie. Podobnie przedstawia się również pochodzenie ojców późnych recydywistów. 48,3 % spośród nich miało ojców pochodzących ze wsi. Wśród recydywistów wczesnych zaś 38% ojców badanych pochodziło ze wsi.

Recydywiści późni mieli ojców o nieco niższym wykształceniu niż recydywiści wcześnie. Prawie 60% ojców recydywistów późnych nie miało wykształcenia podstawowego, podczas gdy w grupie recydywistów wczesnych brak wykształcenia podstawowego stwierdzono u 44,4% ojców.

Większość ojców późnych recydywistów była robotnikami (60%), 15,4% stanowili rolnicy, 15,4% było rzemieślnikami. U recydywistów wczesnych mniej było ojców rolników (5,8 %), robotnikami było 53,5 % ojców, rzemieślnikami zaś 20,0% ⁷. Według otrzymanych informacji ojcowie późnych recydywistów byli na ogół ludźmi pracującymi systematycznie (80,3%), wśród recydywistów wczesnych zaś 72,4% miało ojców pracujących systematycznie.

⁷ Ojcowie będący rzemieślnikami pracowali najczęściej w charakterze szewców, stolarzy, malarzy pokojowych.

Ustalono, że 46,8% ojców recydywistów późnych nadużywało systematycznie alkoholu w okresie, gdy badani byli w wieku szkolnym. Wśród recydywistów wczesnych odsetek ten był większy (61,4%). Zależność między systematycznym nadużywaniem alkoholu przez ojca a wczesną karalnością badanych była istotna statystycznie ($X^2 = 22,5$, przy $n = 1$, $p < 0,001$)⁸. Znamienne jest, że znaczny jest odsetek ojców, o których wiadomo, że systematycznie nadużywali alkoholu lub pili nałogowo jeszcze przed urodzeniem badanych (35 % wśród recydywistów późnych i 48,3% w grupie recydywistów wczesnych).

Interesujące jest, że alkoholizm stwierdzono również w dość znacznym odsetku rodzin rodziców wielokrotnych recydywistów: w 57,2% przypadków recydywistów wczesnych i w 51,8% przypadków recydywistów późnych stwierdzono występowanie alkoholizmu u ojców lub braci ich rodziców.

Informacje uzyskane od matek badanych i od nich samych ujawniły, iż co najmniej 12,3% ojców recydywistów późnych i 21,3% ojców recydywistów wczesnych było karanych sądowo (ich sprawy dotyczyły przeważnie kradzieży i przestępstw przeciwko osobie). Dane te traktować należy oczywiście jako zaniżone.

Ojcowie określani przez badanych i ich matki jako bardzo nerwowi i wybuchowi stanowili w grupie późnych recydywistów 46,6%, w grupie zaś recydywistów wczesnych aż 67,2%.

Na podstawie informacji zebranych o ojcach badanych recydywistów spróbowano dokonać oceny ojców, biorąc pod uwagę tylko ich sylwetkę społeczną (nasilony alkoholizm, karalność, niesystematyczną pracę), pomijając natomiast ich stosunek do badanych, dane o ich osobowości itp. Na wybitnie ujemną ocenę zasługiwało co najmniej 35,5% ojców późnych recydywistów i 55,3% ojców recydywistów wczesnych.

W okresie, gdy badani byli w wieku szkolnym, pracowała znaczna większość ich matek (69 % matek w grupie recydywistów późnych i 72 % w grupie recydywistów wczesnych). Matek nadużywających alkoholu było w grupie recydywistów późnych tylko 4,8% i 12,8% w grupie recydywistów wczesnych. Również karalność matek jest niewielka: żadna matka recydywistów późnych nie była karana i tylko 8,8% recydywistów wczesnych miało matki karane sądowo (dane te jednak należy traktować ze szczególną ostrożnością, gdyż głównie matki właśnie udzielały o tym informacji). Matki, które uważały się za „bardzo nerwowe”, występowały w połowie przypadków recydywistów późnych i aż w 2/3 przypadków recydywistów wczesnych. Tylko niewiele (7,8%) matek recydywistów późnych zostało ocenionych negatywnie z punktu widzenia społecznego przez osoby badające i 20,2% spośród matek recydywistów wczesnych.

W rodzinach pełnych w okresie dzieciństwa wychowywało się tylko 41,5% późnych recydywistów — w 52,3% ich rodzin nastąpiła śmierć kogoś z rodziców

⁸ W poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii stwierdzono, że 39% ojców młodocianych recydywistów było alkoholikami, 29% zaś piło 2—3 razy tygodniowo. U recydywistów młodych stwierdzono alkoholizm ojców w około 50% przypadków.

(najczęściej ojca), 6,2% rodziców rozszło się w okresie, gdy badani byli nieletnimi. Struktura rodzin wczesnych recydywistów kształtowała się w okresie ich nieletniości podobnie — tylko 41,3% miało rodziny pełne, 46,4% pochodziło z rodzin rozbitych na skutek śmierci kogoś z rodziców, 12,3 % z rodzin, w których rodzice się rozeszli⁹.

U 29 % recydywistów wczesnych i u 20 % recydywistów późnych rozbitcie rodziny nastąpiło wcześniej, gdy byli oni w wieku poniżej 8 lat; aż 51 % rodzin ogółu badanych natomiast uległo rozbitciu, gdy byli oni w wieku poniżej 15 lat.

Późni recydywiści wychowywali się w okresie szkolnym przeważnie w jednym tylko środowisku wychowawczym, tzn. mieli jeden tylko dom i stałą opiekę jednej przynajmniej osoby; badani tacy stanowili w tej grupie 73,8 %. U recydywistów wczesnych natomiast znacznie częściej stwierdzano zmiany środowisk wychowawczych w okresie ich dzieciństwa (w 45,5% przypadków). Jest istotna zależność między wczesną karalnością a zmianami środowisk wychowawczych w dzieciństwie ($\chi^2 = 9,6$, przy $n = 1$, $p < 0,01$). Prawie $\frac{1}{3}$ recydywistów wczesnych wychowywała się w co najmniej 3 środowiskach wychowawczych, u recydywistów późnych natomiast tak częste zmiany środowisk wychowawczych stwierdzano tylko w 13% przypadków.

W wywiadach starano się ustalić, jak przedstawiało się pożycie rodziców badanych. Bardzo złe pożycie rodziców, polegające na stałych kłótniach, awanturach lub bójkach, ustalono u co najmniej 43,5% rodzin recydywistów późnych i u co najmniej 51% rodzin recydywistów wczesnych.

Przypadków, w których ustalono, że ktoś z rodziców (ojciec lub matka) był karany sądownie, było 14,2% wśród późnych recydywistów i 22,3% wśród recydywistów wczesnych.

Na podstawie zebranego materiału spróbowano dokonać oceny domów rodzinnych, w których wychowywali się badani w okresie, gdy byli nieletnimi. Ocenę tę oparto na następujących czynnikach uznanych za bardzo niekorzystne wychowawczo : systematyczne nadużywanie alkoholu przez kogoś z rodziców, ich przestępczość oraz brak systematycznej pracy u ojca. Badanych, w których rodzinach występował któryś z wymienionych czynników, było wśród późnych recydywistów 50%, wśród recydywistów wczesnych zaś 64,4%. Nie należy jednak zapominać w związku z poczynionymi poprzednio zastrzeżeniami, że przypadków takich było zapewne więcej, niż zdołano ustalić. Zależność między wychowywaniem się w środowisku rodzinnym ocenionym ujemnie na podstawie omówionych kryteriów a wczesną karalnością nie była istotna statystycznie ($\chi^2 = 3,42$, $n = 1$, $p > 0,05$).

Dokonana przez nas ocena środowisk rodzinnych nie objęła jednak z koniecz-

⁹ Struktura rodzin wielokrotnych recydywistów w okresie, gdy byli oni nieletnimi, jest podobna do struktury rodzin stwierdzanej w poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii nad nieletnimi (urodzonymi przed wojną) recydywistami (49% spośród nich wychowywało się w rodzinach pełnych) — i w badaniach nad młodocianymi recydywistami (urodzonymi również przed wojną), spośród których 45 % rekrutowało się z rodzin pełnych. Dane te odbiegają natomiast od informacji, które uzyskano o strukturze rodzin nieletnich przestępców badanych przez Zakład Kryminologii, urodzonych na ogół i wychowanych po wojnie; rodziny pełne stwierdzono tu u około 2/3 badanych.

ności, jak o tym była już mowa, szeregu ważnych czynników składających się na atmosferę wychowawczą domu rodzinnego, takich np. jak stosunki wzajemne między rodzicami, stosunek do dziecka, traktowanie dziecka przez rodziców itp.; ocena ta miała więc jedynie charakter fragmentaryczny. Oparta ona była poza tym tylko na czynnikach stanowiących cechy charakteryzujące rodziców. Ważne są natomiast również dane o innych dzieciach wychowanych w tym samym domu.

13,8% późnych i 14,8% wczesnych recydywistów nie miało żadnego rodzeństwa,, 41,5% późnych recydywistów i 34,2% recydywistów wczesnych miało troje i więcej rodzeństwa, czworo i więcej rodzeństwa zaś miało 21,5 % późnych i 23,2 % wczesnych recydywistów. Badani pochodzili więc w stosunkowo dużym odsetku z przypadków z rodzin wielodzietnych.

Wśród późnych recydywistów mających dorosłe rodzeństwo (w wieku powyżej 16 lat) badani, u których ktoś z rodzeństwa nie ukończył szkoły podstawowej, stanowili 40%, wśród recydywistów wczesnych — 35,6%. Odsetki badanych, mających dorosłe rodzeństwo o niepełnym tylko podstawowym wykształceniu, nie odbiegają bardzo od odpowiedniego odsetka samych badanych, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej. Badani więc nie różnią się w zasadzie od swego dorosłego rodzeństwa pod względem braków w wykształceniu podstawowym. Z drugiej jednak strony w badanych rodzinach zdarza się także rodzeństwo mające wykształcenie średnie, a nawet wyższe. Rodzeństwo z ukończoną szkołą zawodową występuje aż w 42,8% rodzin recydywistów późnych, w których jest dorosłe rodzeństwo; u recydywistów wczesnych — jedynie w 22,7 %. Recydywiści późni różnią się więc pod tym względem istotnie od recydywistów wczesnych ($X^2 = 6,9$, przy $n = 1$, $p < 0,01$) — wśród recydywistów wczesnych znacznie częstsze są bowiem przypadki,, w których nikt z rodzeństwa nie ma wykształcenia zawodowego. Wykształcenie wyższe u rodzeństwa stwierdzono w 14,3% przypadków recydywistów późnych i w 4,2% przypadków recydywistów wczesnych. Dane dotyczące wykształcenia rodzeństwa ujawniają więc interesujący fakt: badani, mając rodzeństwo o podobnych brakach w wykształceniu podstawowym, mają jednocześnie także rodzeństwo, które znacznie ich pod względem wykształcenia przewyższa.

Wśród recydywistów późnych, mających dorosłych braci, w 42,1 % przypadków występowała bracia bez żadnego zawodu, wśród recydywistów wczesnych — w 60,0%.

Bardzo znamieny jest fakt, że wielu wielokrotnych recydywistów ma braci,, którzy wykazywali objawy nieprzystosowania społecznego, popełniali przestępstwa i byli karani sądownie. Nieprzystosowanie społeczne u co najmniej jednego z braci stwierdzono aż w 61,9% przypadków recydywistów późnych i w 66,7 % przypadków recydywistów wczesnych. Przypadki, w których ktoś z rodzeństwa kradł, miał sprawy w sądzie dla nieletnich lub w sądzie powszechnym, stanowiły 54,9 % wśród recydywistów późnych i 40,5% wśród recydywistów wczesnych.

Jak widać ze zreferowanych wyżej danych o środowiskach rodzinnych badanych wielokrotnych recydywistów, środowiska te przypominały pod wieloma względami w okresie, gdy badani byli nieletnimi, domy rodzinne poprzednio badanych przez

Zakład Kryminologii nieletnich recydywistów oraz recydywistów młodocianych i młodych. Wiele z tych domów rodzinnych należy do takich środowisk, w których wyrastają dzieci nieprzystosowane i wykolejone społecznie.

Szereg zanalizowanych czynników wskazuje na to, że recydywiści wcześnie wychowywali się w mniej korzystnych warunkach rodzinnych niż recydywiści późni: częściej zmieniali środowiska wychowawcze, ich ojcowie częściej nadużywali systematycznie alkoholu, rodzice ich częściej zasługują na negatywną ocenę, ich rodzeństwo rzadziej uzyskiwało wykształcenie zawodowe lub wyższe. Z drugiej strony jednak w rodzinach zarówno wczesnych, jak i późnych recydywistów występują w znacznym odsetku przypadków bracia nieprzystosowani społecznie, a także rodzeństwo, które kradło lub miało sprawy sądowe. Fakt, że tylu badanych ma braci nieprzystosowanych społecznie, skłania do wniosku, że w większości środowisk rodzinnych późnych recydywistów tkwiły czynniki ujemne wychowawczo.

4. Negatywne wychowawczo środowiska rodzinne mogą mieć szczególne znaczenie w przypadku badanych, którzy przebyli we wczesnym okresie życia schorzenie ośrodkowego układu nerwowego i przy niepomyślnych warunkach środowiskowych mogli mieć już w dzieciństwie większe trudności adaptacyjne.

Na podstawie wywiadów starano się zebrać informacje o czynnikach mogących wpłynąć na nieprawidłowy rozwój badanych (uwzględniając już okres ciąży, porodu oraz zwracając szczególną uwagę na urazy czaszki z objawami wstrząsu lub kontuzji mózgu). Do uzyskiwanych informacji ustosunkowywano się z dużą ostrożnością, starając się weryfikować każdą z nich przy pomocy różnych pytań kontrolnych.

Uzyskane w wywiadach informacje o przebiegu porodu wskazują, że w 18,3% przypadków istnieje podejrzenie, że badani przebyli porodowy uraz mózgu (12,8% recydywistów późnych i 20,7 % recydywistów wczesnych).

Zgromadzono również dane o przebytych przez badanych urazach czaszki z objawami przemawiającymi za wstrząsem mózgu. W związku z uzyskanymi od matek częstymi informacjami o przebytych przez badanych urazach czaszki zachodziła konieczność wyodrębnienia takich przypadków, w których oprócz informacji od matek i od badanych o przebytych w dzieciństwie urazach były jeszcze dane w ekspertyzach sądowo-psychiatrycznych, zaświadczeniach lekarskich lub wynikach badań lekarskich przeprowadzonych w ramach niniejszych badań przemawiające za rozpoznaniem encefalopatii (lub gdy rozpoznanie takie było wysoce prawdopodobne)¹⁰.

Badanych, u których stwierdzono, że przebyli w okresie nieletniości uraz czaszki z objawami wstrząsu mózgu lub zapalenie mózgu czy opon, było 17,9% (9,9% wśród recydywistów późnych i 21,3% wśród recydywistów wczesnych).

Jeśli uwzględnimy okres życia badanych po ukończeniu 17 lat, to urazy czaszki z objawami przemawiającymi za przebytym wstrząsem lub kontuzją mózgu miało w tym okresie 10,3% recydywistów (13,2% późnych i 9,6% wczesnych). Dane te nie

¹⁰ Chodziło o takie przypadki, w których nie było co prawda rozpoznania encefalopatii w dokumentach lekarskich, ale ustalono, że badani po wypadku przebywali w szpitalu, że mieli uporczywe bóle głowy, że wystąpiły u nich charakterystyczne zmiany osobowości itp.

obejmują badanych, którzy przebyli uraz czaszki zarówno w dzieciństwie, jak i jako dorośli,

Łącznie więc wśród 220 recydywistów było prawdopodobnie 28,2% przypadków encefalopatii — jeśli uwzględnimy tylko badanych ze zmianami pourazowymi i po przebytych zapaleniu mózgu lub opon (z wyłączeniem przypadków porodowych urazów mózgu). W ekspertyzach sądowo-psychiatrycznych znajdujących się w aktach 76 badanych figurowało w odniesieniu do 20% recydywistów rozpoznanie encefalopatii (charakteropatii).

Ustalając drogą wywiadów dane o rozwoju badanych, pytano również, czy ujawniali oni w okresie nieletniości zaburzenia nerwicowe. Według danych od matek w okresie przedszkolnym objawy nerwicowe występowały u badanych niezmiernie często (w 66,2 % przypadków — u 59,6% recydywistów późnych i 68,0% recydywistów wczesnych).

Na uwagę zasługuje fakt, że stosunkowo często stwierdzano u badanych w anamnezie, dotyczącej tego okresu życia, występowanie takich objawów, jak moczenie (u 24% badanych) oraz jąkanie (15%).

Gdy badani byli w wieku szkolnym, liczba tych, którzy ujawniali w tym okresie objawy nerwicowe nieco się zmniejszyła (42 % wśród recydywistów późnych i 65 % wśród recydywistów wczesnych); podkreślić przy tym należy stosunkowo duży odsetek tych, którzy się jeszcze moczyli (12,6%).

Matki określały badanych często jako „nerwowych” w dzieciństwie, bardziej nerwowych niż reszta rodzeństwa (60,5 % badanych — 50,8 % wśród późnych i 73,3 % wśród recydywistów wczesnych), jako sprawiających już od okresu przedszkolnego poważne trudności wychowawcze (36,3% badanych — 17,3% wśród recydywistów późnych i 44,1% wśród recydywistów wczesnych), jako łatwo złościących się, drażliwych i wybuchowych (57,4% badanych — 42,1 % wśród recydywistów późnych i 64,1 % wśród wczesnych). Na podstawie informacji od-matek i od badanych o tym, iż w okresie szkolnym mieli oni często bójkę z kolegami, bardzo dokuczali rodzeństwu i kolegom, uznano 44,9% badanych za agresywnych w dzieciństwie. Agresywność tę stwierdzano częściej u recydywistów wczesnych niż u recydywistów późnych (zależność statystycznie istotna; $X^2 = 9,1$, przy $n = 1$, $p < 0,01$). Uzyskane drogą wywiadów informacje o osobowości badanych, gdy byli nieletnimi, wskazują, że ich nieprzystosowanie społeczne łączyło się zapewne nie tylko z czynnikami środowiskowymi, ale i z różnego rodzaju zaburzeniami osobowości.

Rozdział 11

NIEPRZYSTOSOWANIE SPOŁECZNE BADANYCH PO UKOŃCZENIU 17 LAT

W rozdziale niniejszym zastanawiać się będziemy nad nieprzystosowaniem społecznym badanych w okresie późniejszym, po ukończeniu przez nich 17 lat. W szczególności omawiać będziemy ich nieprzystosowanie ujawniające się podczas odby-

wania służby wojskowej, w pracy zawodowej oraz w ich stosunku do najbliższej rodziny. Będziemy się starali odpowiedzieć na dwa pytania: czy wielokrotni recydywiści są ludźmi, którzy niezależnie od popełniania przestępstw ujawniają w różnych dziedzinach swego życia objawy poważnego nieprzystosowania społecznego, oraz czy recydywiści wcześnie są w większym stopniu nieprzystosowani niż recydywiści późni.

Przy rozpatrywaniu problematyki nieprzystosowania społecznego badanych wielokrotnych recydywistów trzeba od razu uwzględnić fakt, iż niemal wszyscy oni systematycznie nadużywali alkoholu od wielu lat oraz iż bardzo znaczny odsetek spośród nich wykazywał już ostatnio wyraźne objawy alkoholizmu.

1. Służba wojskowa, w czasie odbywania której człowiek musi się podporządkować pewnym rygorom, prowadzić życie ujęte w wyraźne ramy, nie może natomiast w sytuacjach trudnych liczyć na pomoc czy interwencję rodziny — stanowi dobry wskaźnik trudności adaptacyjnych w wieku młodocianym.

Nie wszyscy badani przez nas recydywiści odbywali służbę wojskową. Część z nich z powodu przebywania w tym czasie w więzieniu lub też z innych powodów nie zaczęła odbywać służby wojskowej, część zaś była zwalniana przedterminowo ze względu na ujawniane w wojsku zaburzenia osobowości lub też przerwała służbę wojskową w związku z aresztowaniem po dokonaniu przestępstwa (tablica 7).

Tablica 7. Służba wojskowa

Recydywiści	Nie odbyli całej służby wojskowej				Odbyli całą służbę wojskową		Ogółem	
	w ogóle nie powołani		powołani nie ukończyli		l.b.	%	l.b.	%
	l.b.	%	l.b.	%				
Późni	22	33,8	19	29,2	24	36,9	65	100
Wcześni	97	62,6	45	29,0	13	8,4	155	100
Ogółem	119	54,1	64	29,0	37	16,8	220	100

Tylko bardzo nieliczni spośród recydywistów wczesnych odbyli całą służbę wojskową (8,4%), zaś wśród recydywistów późnych badani tacy stanowią 36,9%. Interesujące jest jednak, że odsetki badanych, którzy rozpoczęli służbę wojskową, ale nie odbyli jej w pełnym wymiarze, są identyczne wśród recydywistów wczesnych i wśród recydywistów późnych.

Wśród recydywistów wczesnych, którzy odbywali służbę wojskową, częściej występują badani mający w tym czasie sprawy sądowe niż wśród recydywistów późnych, którzy odbywali służbę wojskową. Stwierdzono istotną statystycznie zależność między sprawami sądowymi w wojsku u badanych odbywających służbę wojskową a ich wczesną karalnością ($X^2 = 5,8$, przy $n = 1$, $p < 0,02$). Sprawy sądowe, jakie mieli późni recydywiści będąc w wojsku, dotyczyły najczęściej samowolnego odda-

lenia się z oddziału. Badanych, których sprawa sądowa w okresie pobytu w wojsku była pierwszą sprawą sądową w ich życiu, zapoczątkowującą u nich dalszą karierę wielokrotnych recydywistów, było wśród późnych recydywistów tylko 9 (13,5%), wśród recydywistów wczesnych badanych takich było 3. Badani ci byli ludźmi już wcześniej poważnie nieprzystosowanymi, służba wojskowa zaś stanowiła dla nich tylko jeden z etapów ujawniania zaawansowanego wykolejania się.

Nie tylko jednak ci badani, którzy mieli sprawy sądowe w czasie odbywania służby wojskowej, powinni być uznani za nieprzystosowanych społecznie. Za nieprzystosowanych społecznie w wojsku należy uznać poza tymi, którzy byli wówczas karani sądowo, także i tych, którzy byli wielokrotnie karani dyscyplinarnie, tych, którzy dokonywali w wojsku samouszkodzeń, a także tych, którzy mówili o sobie, że mieli poważne trudności w przystosowaniu się do dyscypliny wojskowej. Stwierdzono, że nieprzystosowanych w wojsku było więcej wśród recydywistów wczesnych, którzy odbywali służbę wojskową, niż wśród recydywistów późnych ($X^2 = 6,2$, przy $n = 1$, $p < 0,02$).

A więc recydywiści wczesni nie tylko częściej niż recydywiści późni nie odbywali w ogóle służby wojskowej, lecz także, jeśli nawet ją odbywali, wykazywali w niej częściej niż recydywiści późni nieprzystosowanie społeczne.

2. Przy omawianiu przystosowania społecznego badanych w okresie, gdy są oni ludźmi dorosłymi, bardzo ważną kwestią jest zagadnienie przebiegu ich pracy — a zwłaszcza występowania wśród nich osób nie pracujących w ogóle lub pracujących tylko dorywczo.

Przede wszystkim zastanowimy się w związku z tym nad kwalifikacjami zawodowymi badanych. Wiemy już, że mieli oni duże braki w wykształceniu podstawowym i że tylko trzech spośród nich ukończyło zasadniczą szkołę zawodową. W okresie badań tylko bardzo nieznaczny odsetek wielokrotnych recydywistów posiada jakieś kwalifikacje zawodowe uzyskane bądź w zasadniczej szkole zawodowej, bądź też w szkole przysposobienia przemysłowego (13,8% wśród późnych i 6% wśród wczesnych recydywistów). 41,6% późnych i 33,4% wczesnych recydywistów uzyskało przyuczenie zawodowe na jakimś kursie lub w pracy. Pozostali badani zaś (44,6% późnych i 60,6% wczesnych recydywistów) nie mieli żadnego przygotowania do określonego zawodu. Stwierdzono istotną zależność między brakiem kwalifikacji zawodowych a wczesną karalnością ($X^2 = 4,8$, przy $n = 1$, $p < 0,05$), co jednak może być tłumaczone nie tylko gorszym stosunkiem do pracy czy nauki zawodu u wczesnych recydywistów, lecz także mniejszymi z ich strony możliwościami zdobywania zawodu ze względu na krótsze pobyty na wolności. Stwierdzono jednak również istotną zależność między brakiem kwalifikacji zawodowych a szeregiem innych jeszcze czynników (o czym będzie mowa w dalszym ciągu), co skłania do wniosku, że wyjaśnienie różnic w kwalifikacjach zawodowych recydywistów wczesnych i późnych nie tkwi w obiektywnych przeszkodach związanych z krótszymi pobytami na wolności wczesnych recydywistów.

W jakich zawodach pracowali badani przez nas późni recydywiści? Zwraca uwagę

fakt, że 20% spośród nich posiadało zawód kierowcy, co zasługuje na specjalną uwagę w świetle danych o ich alkoholizmie. Wielu spośród badanych nie posiadających żadnego zawodu pracowało w charakterze robotników transportowych: konwojentów, ładowaczy, a także woźniców (39% recydywistów późnych i 37,1% recydywistów wczesnych); były to na ogół prace o charakterze dorywczym. Dużą stosunkowo grupę stanowią również badani, którzy pracowali jako robotnicy niewykwalifikowani na budowach — 34,3% recydywistów późnych i 27,8% recydywistów wczesnych.

Znamienne jest, że wielu badanych, którzy mieli jakiś zawód, albo w ogóle w nim nigdy nie pracowało, albo też zaprzestało po pewnym czasie go wykonywać. Wśród późnych recydywistów np. 58,4% spośród tych, którzy mieli jakieś przygotowanie zawodowe, nie pracowało w tym zawodzie w okresie poprzedzającym ostatnie zatrzymanie. Wiązało się to z kompletnym brakiem zainteresowania zawodem wyuczonym w młodości, z degradacją na tle nadużywania alkoholu, albo też wynikało z konieczności porzucenia swego zawodu w związku z karalnością (pozbawienie prawa jazdy).

Przy omawianiu pracy zawodowej ludzi popełniających przestępstwa bardzo istotne jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy były w ich życiu dłuższe okresy czasu, w których pozostawali oni bez pracy. Jeśli okazałoby się, że jest tak istotnie, nasuwałoby się oczywiście pytanie o źródła utrzymania badanych w tym okresie.

Przy ustalaniu danych o pracy opierano się na informacjach uzyskanych od badanego, potwierdzonych przez zakład pracy, a jeśli to było niemożliwe (gdy informacje dotyczyły okresów zbyt dawnych, instytucja uległa likwidacji itp.), popartych informacjami od rodziny. Ponieważ badani byli w różnym wieku i różnej długości okresy czasu spędzili w więzieniu, uznano, że najlepiej można będzie porównać długość ich pracy, posługując się odsetkami (długość przepracowanego w życiu — począwszy od 17 roku życia — czasu w stosunku do całego okresu, w którym badany był na wolności i mógł pracować, tzn. nie przebywał wówczas np. w wojsku lub w szpitalu itp.).

Już w okresie, gdy badani byli młodocianymi, zarysowuje się wyraźna różnica w długości okresu pracy wczesnych i późnych recydywistów. Wśród późnych znacznie więcej jest takich badanych, którzy będąc w wieku 17—20 lat pracowali ponad połowę okresu czasu, w którym mogli pracować; wśród recydywistów wczesnych zaś więcej jest takich, którzy nie przepracowali połowy tego okresu (tablica 8). Dane te wykazują, że wcześnie recydywiści, którzy jako nieletni częściej popełniali przestępstwa i częściej byli nieprzystosowani społecznie niż recydywiści późni, jako młodociani pracują w znacznie krótszym okresie czasu.

Różnica w długości pracy wczesnych i późnych recydywistów zaznacza się również przy rozpatrywaniu całego okresu ich życia począwszy od ukończenia 17 lat (tablica 9).

Badani, którzy przepracowali więcej niż połowę okresu, w którym mogli pracować, stanowili wśród wczesnych recydywistów tylko 27%, wśród późnych recydy-

wistów zaś prawie połowę. Wśród ogółu badanych stanowili oni 30%. Nasuwa się oczywiście uwaga, że przepracowanie nieznacznie więcej tylko niż połowy części życia po ukończeniu 17 lat jest i tak czymś minimalnym, jeśli chodzi o dorosłych młodych mężczyzn. Bardzo niewielu zaś było wśród badanych przez nas wielokrotnych recydywistów takich, którzy przepracowali ponad 3/4 okresu, w którym mogli

Tablica 8. Praca badanych, gdy byli w wieku 17—20 lat

Recydywiści	Okres, w którym faktycznie pracowali		Ogółem
	poniżej 50%	powyżej 50%	
Późni	18	41	59
Wcześni	61	42	103
Ogółem	79	83	162

$$\chi^2 = 12,3, \text{ przy } n = 1, p < 0,001$$

Tablica 9. Praca badanych w całym okresie ich życia po ukończeniu 17 lat

Recydywiści	Okres, w którym faktycznie pracowali			Ogółem
	poniżej 25%	25—50%	powyżej 50%	
Późni	14	18	30	62
Wcześni	54	43	36	133
Ogółem	68	61	66	195

$$\chi^2 = 9,9, \text{ przy } n = 2, p < 0,01$$

pracować (wśród wczesnych recydywistów stanowili oni jedynie 9 %, wśród późnych recydywistów zaś — 16%). Ci późni recydywiści, którzy tak dużo stosunkowo pracowali, to przeważnie ludzie dokonujący pod wpływem alkoholu przestępstw o charakterze chuligańskim, a także nadużyć w pracy.

Wcześni recydywiści częściej pozostawali przez długie okresy czasu bez pracy niż recydywiści późni. Niemniej i wśród późnych recydywistów 22,5% pracowało w swoim życiu bardzo mało (poniżej 1/4 okresu, w którym mogli pracować).

Tablica 9 wskazuje na to, że znaczna większość wielokrotnych recydywistów nie pracowała systematycznie bądź niemal w ogóle nie pracowała ¹¹.

O braku systematyczności pracy świadczą również informacje o tym, jak długo pracowali badani w jednym zakładzie pracy. Badanych, w których historii życia

¹¹ Nie należy jednak, jak to już wynikało z poprzednio przytaczanych danych, utożsamiać wszystkich wielokrotnych recydywistów z osobami w ogóle nie pracującymi; w grupie recydywistów, którzy dokonywali niemal wyłącznie przestępstw o charakterze chuligańskim, 55,7% stanowili badani, którzy pracowali ponad połowę okresu, w którym mogli pracować; w grupie badanych dokonujących kradzieży niezawodowo (popelniających także nadużycia w pracy) 54% stanowili tacy, którzy pracowali ponad połowę okresu, w którym mogli pracować.

nie stwierdzono ani jednej pracy trwającej co najmniej rok, było wśród późnych recydywistów 22,8%, wśród wczesnych recydywistów zaś aż 66,4%. Stwierdzono istotną statystycznie zależność między nieprzepracowaniem w życiu nawet jednego roku w jednym zakładzie pracy a wczesną karalnością ($X^2 = 30,4$, przy $n = 1$; $p < 0,001$).

Wśród późnych recydywistów 15,8% stanowili jednak badani, którzy mieli w swoim życiu prace trwające dłużej niż 3 lata. Tak długie okresy pracy w jednym zakładzie miały miejsce z reguły u badanych w okresie wczesnej młodości przed nasileniem się ich alkoholizmu i związanej z nim degradacji.

Nasuwa się oczywiście pytanie, o czym może świadczyć brak systematyczności pracy wielokrotnych recydywistów?

Analiza tego zjawiska, gdy badani przebywali już długie okresy czasu w więzieniu, jest trudna i uzyskane dane nie pozwalają na sformułowanie wyraźnych wniosków. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że dobrze znane i często podkreślane w piśmiennictwie już wcześniej występujące objawy poważnego nieprzystosowania społecznego, związane w znacznym stopniu z zaburzeniami osobowości, stanowią istotny element w genezie swoistego stosunku badanych do pracy zarobkowej. Stwierdzono, że ci, którzy bardzo mało w swym życiu pracowali (mniej niż 1/4 okresu, w którym mogli pracować), byli znacznie częściej nieprzystosowani społecznie jako nieletni niż ci, którzy pracowali w dłuższych okresach czasu ($X^2 = 16,7$, przy $n = 1$, $p < 0,001$). Należy jednak brać pod uwagę również brak przygotowania do pracy zawodowej związany z ich nie ukończoną często szkołą podstawową i obniżonym poziomem umysłowym (59 % badanych nie mających żadnego przygotowania zawodowego miało obniżony poziom inteligencji). Ustalono istotną zależność między brakiem przygotowania zawodowego a stwierdzonym w badaniu skalą Wechslera ilorazem inteligencji poniżej 91 ($X^2 = 27,1$, przy $n = 1$, $p < 0,001$). Stwarzało to obiektywne przeszkody w uzyskaniu przez badanych fachu o pewnym prestiżu społecznym, umożliwiającego osiągnięcie lepszych zarobków. Do prostych zaś prac fizycznych, dobrze płatnych, ale wymagających znacznego wysiłku fizycznego, większość badanych miała wyraźnie negatywny stosunek.

Nie można również całkowicie abstrahować od trudności, na jakie mogą napotykać wielokrotni recydywiści w znalezieniu pracy po zwolnieniu z więzienia i dlatego też paromiesięczne nawet przerwy w pracy, występujące w okresach bezpośrednio po wyjściu z więzienia, nie mogą być interpretowane z góry jako wyraz negatywnego stosunku do pracy.

Ważnym czynnikiem mającym wpływ na brak systematyczności pracy wielokrotnych recydywistów jest również ich alkoholizm. W opiniach uzyskanych z zakładów pracy podawano stosunkowo często (w 39,2% przypadków), że badani byli nietrzeźwi w godzinach pracy. Wpływ alkoholizmu na pracę badanych uwidacznia się szczególnie wyraźnie przy rozpatrywaniu zagadnienia degradacji w przebiegu pracy.

Degradacja w przebiegu pracy późnych recydywistów (a więc tych, którzy pracowali bardziej systematycznie niż recydywiści wcześnie) jest problemem zasługu-

jącym na szczegółowsze omówienie. Można by oczekiwać, że jako młodociani, a więc zaczynający dopiero pracować i nie ustabilizowani zawodowo, pracowali oni mniej systematycznie niż jako ludzie dorośli, już wciągnięci w tryby pracy i obciążeni większymi obowiązkami rodzinnymi. Tymczasem tylko u 4 późnych recydywistów obserwowano pewną poprawę systematyczności ich pracy w okresie, gdy byli oni dorosłymi, u pozostałych zaś widoczny jest spadek systematyczności pracy. Spośród 41 badanych pracujących względnie systematycznie jako młodociani (powyżej połowy okresu, w którym mogli wówczas pracować) 24 pracowało znacznie mniej systematycznie w późniejszym okresie życia. Degradację w przebiegu pracy polegającą na zmianie pracy stałej na dorywczą lub na zmianie charakteru pracy na niewykwalifikowaną lub zupełnym porzuceniu pracy stwierdzano prawie w $\frac{1}{3}$ przypadków późnych recydywistów. Degradacja ta wiązała się bezpośrednio przede wszystkim z alkoholizmem badanych. Degradację w pracy stwierdzano znacznie częściej u tych, którzy byli alkoholikami, niż u tych, którzy nie ujawniali objawów alkoholizmu ($X^2 = 16,8$, przy $n = 1$, $p < 0,001$).

Na koniec odpowiedzieć trzeba jeszcze na jedno pytanie: jakie są źródła utrzymania ludzi, których praca była tak bardzo niesystematyczna. Otrzymane od badanych, ich rodzin i z opinii MO informacje o tym, skąd głównie uzyskiwali badani środki na swoje utrzymanie, przedstawia tablica 10.

Recydywiści późni utrzymujący się wyłącznie z pracy stanowili 23,1%; wśród recydywistów wczesnych zaś odsetek badanych, utrzymujących się wyłącznie z pracy był bardzo mały (13,5%). Badani, których źródła utrzymania były wyłącznie legalne (pochodzące wyłącznie z pracy i ewentualnie z pomocy rodziny), stanowili wśród późnych recydywistów 43%, wśród wczesnych recydywistów zaś 30,3%.

Utrzymywanie się wyłącznie z różnych przestępstw (włączając w to poza kradzieżami również oszustwa popełniane w grach hazardowych, nielegalny handel biletami kinowymi lub walutami itp.) stwierdzono u 10,7% recydywistów późnych i 20,6% recydywistów wczesnych. Natomiast badanych utrzymujących się wyłącznie z kradzieży było wśród ogółu wielokrotnych recydywistów zaledwie 8,6%.

Fakt, że duży odsetek badanych (30,6% recydywistów późnych i 33,4% recydywistów wczesnych) był utrzymywany przynajmniej częściowo przez rodziców lub przez żony, zasługuje na specjalną uwagę.

Nie wszyscy wielokrotni recydywiści byli blisko związani ze środowiskiem przestępczym — aż 58,5% recydywistów późnych nie utrzymywało stałych kontaktów z osobami dokonującymi przestępstw; wśród recydywistów wczesnych jednak badani tacy stanowili tylko 15,5%.

2. Postaramy się teraz odpowiedzieć na pytanie, jak układają się stosunki rodzinne badanych jako ludzi dorosłych oraz jak wywiązują się badani ze swoich obowiązków wobec najbliższej rodziny.

W okresie poprzedzającym ostatnie zatrzymanie 38,4% recydywistów późnych i 45,1 % recydywistów wczesnych mieszkało ze swoimi rodzicami, najczęściej z matkami, z żonami zaś mieszkało tylko 29,2 % recydywistów późnych i 28,4 % recydywistów

Tablica 10. Główne źródła utrzymania

Recydywiści	Praca		Praca i pomoc rodziny		Praca i nielegalne dochody w pracy		Praca i przestępstwa		Pomoc rodziny i przestępstwa		Wyłącznie przestępstwa		Pomoc rodziny	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Późni	15	23,1	6	9,2	8	12,3	15	23,1	7	10,7	7	10,7	7	10,7
Wcześni	21	13,5	16	10,3	2	1,3	39	25,2	35	22,6	32	20,6	10	6,5
Ogółem	36	16,4	22	10,0	10	4,5	54	24,5	42	19,1	39	17,7	17	7,7

Tablica 11. Poziom inteligencji

Iloraz inteligencji	Liczba bezwzględna	%
65 i mniej: debilizm	11	5,2
66—79: pogranicze upośledzenia	25	11,9
80—90: ociężałość umysłowa	57	27,0
91—110: inteligencja przeciętna	99	46,9
111 i powyżej: inteligencja ponad przeciętna	19	9,0
Ogółem	211*	100,0

* Zestawienie obejmuje również 5 recydywistów zbadanych tylko skalą bezsłowną, wśród nich na poziomie debilizmu był 1, na pograniczu upośledzenia 2, ociężały umysłowo 1, o inteligencji ponad przeciętnej 1.

wczesnych. 24,6% recydywistów późnych i 17,4% recydywistów wczesnych nie mieszkało w ostatnim okresie z najbliższą rodziną. Tacy, którzy nie mieli w ogóle stałego miejsca zamieszkania, stanowili wśród ogółu badanych zaledwie 6%.

Interesujące jest, że choć odsetki badanych mieszkających razem z żonami są prawie identyczne u recydywistów wczesnych i u recydywistów późnych, to jednak znacznie mniej recydywistów późnych jest jeszcze kawalerami (32,3%), podczas gdy wśród recydywistów wczesnych jest 45,8% kawalerów. Większość małżeństw zawartych przez recydywistów późnych uległa rozbiciu — 54,5 % badanych, którzy zawarli związek małżeński, rozwiódła się lub żyje w separacji (u recydywistów wczesnych rozbiciu uległo 27,4% małżeństw).

Podamy teraz pewne ogólne dane o żonach badanych. Większość żon nie miała żadnego zawodu (56%). Żony pracowały z reguły zarobkowo poza domem (84%), ich zarobki kształtowały się najczęściej w granicach 1000—1500 zł. W $\frac{2}{3}$ przypadków żony pochodziły z ujemnych środowisk rodzinnych, w których występował alkoholizm ojców lub braci, co stwarzało badanym dodatkowe okazje do picia w nowej rodzinie. Jest to tym ważniejsze, że same żony również często nadużywały alkoholu — 31% żon recydywistów późnych i 35,8% żon recydywistów wczesnych. Co najmniej 12% żon recydywistów późnych i 16,6 % żon recydywistów wczesnych było karanych sądownie. Na podstawie informacji od badanych i od ich matek ustalono, że co do 8% żon recydywistów późnych i 17,5% żon recydywistów wczesnych zachodzi podejrzenie, że uprawiały prostytutkę. Uwzględniając fakt, że otrzymane informacje są na pewno niepełne, uzyskane wyniki wydają się świadczyć o tym, że stosunkowo dużo żon rekrutuje się spośród kobiet społecznie nieprzystosowanych.

Stosunkowo zgodne pożycie z żoną w trwającym aktualnie małżeństwie stwierdzano tylko w 36,3% przypadków; proporcja ta jednak uległaby jeszcze zmniejszeniu, gdyby nie uwzględniono małżeństw trwających bardzo krótko. W pozostałych rodzinach są w domu stałe kłótnie i awantury, najczęściej urządzone przez badanych w stanie nietrzeźwym.

Ustalono, że aż 57% recydywistów późnych i 52,9% recydywistów wczesnych zachowywało się w stanie nietrzeźwym agresywnie w stosunku do swoich rodzin. 46% recydywistów późnych i 31,6% recydywistów wczesnych wynosiło z domu rzeczy i pieniądze, które były wydawane na wódkę. Co najmniej jedną sprawę sądową o znęcanie się w stanie nietrzeźwym nad rodziną miało 21,5% recydywistów późnych i 10,3% recydywistów wczesnych.

Sytuacja dzieci, wychowujących się w takich rodzinach, jest oczywiście bardzo niekorzystna. Dzieci miało 63% recydywistów późnych i 50% recydywistów wczesnych¹². Często stwierdzano w rodzinach badanych występowanie u dzieci poważnych trudności wychowawczych, trudności w nauce lub objawów nerwicowych.

¹² Wśród badanych recydywistów 49,5 % miało jedno dziecko, 29,5 % dwoje dzieci, 11 % zaś troje lub więcej dzieci.

Występowanie którejs z wymienionych cech ustalono w 58,6% rodzin recydywistów późnych, mających dzieci w wieku powyżej 7 lat, i w 70% rodzin recydywistów wczesnych mających dzieci w tym wieku. Aczkolwiek badani na ogół przedstawiali w rozmowach swój stosunek do dzieci jako bardzo serdeczny, byli jednak mało zorientowani w sprawach dotyczących swoich dzieci, a ich żony podawały w $\frac{2}{3}$ przypadków recydywistów późnych mających dzieci i w 47 % przypadków recydywistów wczesnych, że dzieci są zupełnie zaniedbywane przez ojców.

Należy poza tym uwzględnić fakt, że dzieci w rodzinach wielokrotnych recydywistów były również stosunkowo często zaniedbywane przez swoje matki: ustalono, że w 28,6% rodzin recydywistów późnych i w 38,8% rodzin recydywistów wczesnych żony badanych zaniedbywały dom i dzieci.

Problem rodzin więźniów będących wielokrotnymi recydywistami jest więc problemem bardzo ważnym społecznie, głównie ze względu na dzieci, pozbawione należytej opieki i wychowujące się w bardzo ujemnych warunkach przede wszystkim ze względu na alkoholizm ojców.

Uzyskane dane wskazują również na małą zdolność badanych wielokrotnych recydywistów do nawiązywania trwałych związków uczuciowych i do ponoszenia odpowiedzialności za najbliższych, a także świadczą o tym, że badani są często wielkim ciężarem dla swoich rodzin.

Uzyskane dane wskazują również, że podczas gdy recydywiści późni wykazywali na ogół po ukończeniu 17 lat nieprzystosowanie społeczne w mniejszych rozmiarach niż recydywiści wcześnie, to jednak w swoich stosunkach z najbliższą rodziną okazywali się również znacznie nieprzystosowani, co wiązało się u nich przede wszystkim z alkoholizmem.

4. Rozpatrując dane o nieprzystosowaniu społecznym badanych jako ludzi dorosłych należy przede wszystkim brać pod uwagę takie charakterystyczne dla nich cechy, jak niezdolność do systematycznego wysiłku, brak wytrwałości w pracy, znaczną impulsywność w działaniu, brak poczucia odpowiedzialności.

Bardzo istotne znaczenie nie tylko dla przestępczości badanych, lecz także dla pewnych aspektów ich nieprzystosowania społecznego ma ich agresywność stwierdzona w znacznym odsetku przypadków. W badaniach naszych uznawano za agresywnych przede wszystkim tych badanych, u których stwierdzono na podstawie zgromadzonej dokumentacji i wywiadów częste zachowania agresywne (polegające na agresji fizycznej) kierowane przeciwko różnym osobom, a także tych, u których stwierdzano w badaniach psychologicznych postawę wybitnej wrogości wobec otoczenia. Na podstawie tych kryteriów uznano za agresywnych 60% badanych, ponadto zaś 14,8% było agresywnych tylko w stanie nietrzeźwym. Recydywiści późni byli rzadziej agresywni (45,1%) niż recydywiści wcześnie (66,4%) (zależność istotna statystycznie: $X^2 = 9,5$, przy $n = 2$, $p < 0,01$).

Agresywność może być oczywiście różnorodnie uwarunkowana. Jakkolwiek nie będziemy się w tym miejscu zastanawiać nad kwestią różnych jej uwarunkowań u badanych, nie można jednak pominąć milczeniem faktu, że znaczny odsetek

wielokrotnych recydywistów jest alkoholikami, a czyny agresywne mogą się wiązać z zaburzeniami osobowości, spowodowanymi alkoholizmem. Wiadomo jednak, że 44,9% recydywistów ujawniało agresywność już w okresie dzieciństwa (58,6% badanych agresywnych jako dorośli było również agresywnymi jako nieletni). Interesujące jest przy tym, że częściej stwierdzano agresywność w okresie szkolnym u badanych, będących jako dorośli alkoholikami, niż u tych, którzy nie byli alkoholikami (zależność istotna statystycznie: $X^2 = 4,3$, przy $n = 1$, $p < 0,05$)¹³. U większości więc badanych, którzy zostali uznani za agresywnych, alkoholizm był jedynie czynnikiem dodatkowym, wzmagającym lub wyzwalającym ich agresywność datującą się od dzieciństwa.

Warto zastanowić się jeszcze nad agresywnością sprawców różnego rodzaju przestępstw. Spośród 41 badanych, którzy dokonywali niemal wyłącznie przestępstw agresywnych (kwalifikowanych jako przestępstwa o charakterze chuligańskim), 21 zostało uznanych za agresywnych (50%), 19 zaś ujawniało agresję tylko w stanie nietrzeźwym (46,3%). W grupie tych przestępców dość znaczny więc odsetek stanowią badani, których agresywna przestępczość łączy się przede wszystkim ze stanem nietrzeźwości, a którzy poza tym nie ujawniają agresji. Podkreślić należy, że bynajmniej nie wszyscy ci recydywiści popełniający przestępstwa agresywne byli alkoholikami (mimo częstego nadużywania alkoholu).

Porównując sprawców rozboju z recydywistami, którzy dokonywali wyłącznie innych przestępstw przeciwko mieniu, stwierdzono, iż sprawcy rozboju są znacznie częściej agresywni niż sprawcy kradzieży (zależność statystycznie istotna: $X^2 = 22,6$, przy $n = 1$, $p < 0,001$).

Na uwagę zasługuje fakt, że wśród recydywistów uznanych za agresywnych 50,3 % dokonywało również aktów samoagresji i tylko 14% badanych dokonujących samoagresji nie zostało uznanych za agresywnych. Zależność między dokonywaniem samoagresji a agresywnością okazała się u badanych istotna statystycznie ($X^2 = 11,0$, przy $n = 1$, $p < 0,001$).

W historii życia aż 95 badanych recydywistów (43,2 %) stwierdzano dokonywanie różnego rodzaju aktów samoagresji; stwierdzano je częściej u recydywistów wczesnych (49,7%) niż u recydywistów późnych (27,7%).

Zaledwie 9,1% wśród ogółu badanych stanowili tacy, którzy dokonywali samoagresji wyłącznie w więzieniu, a 17,2% — wyłącznie na wolności; pozostali badani zaś (16,9 %) dokonywali samoagresji zarówno w więzieniu, jak i na wolności. U części więc tylko badanych dokonujących samouszkodzeń w więzieniach stanowiły one reakcję na specyficzne sytuacje więzienne, u większości zaś były charakterystycznym dla nich sposobem reagowania na stressowe sytuacje zarówno w więzieniu, jak i na wolności.

¹³ Jest to zgodne z wynikami badań W. J. McCordów, w których stwierdzono także częstszą agresywność w dzieciństwie u ludzi będących jako dorośli nałogowymi alkoholikami (por. W. McCord, J. McCord: *Origins of Alcoholism*, Stanford 1960).

Tylko 8,1% dokonywało samoagresji wyłącznie w stanie nietrzeźwym, pozostali zaś zarówno gdy nie znajdowali się pod wpływem alkoholu, jak i w stanie nietrzeźwym.

Zaznaczyć należy, że stosunkowo duży odsetek (12%) wielokrotnych recydywistów leczyl się na wolności w szpitalach psychiatrycznych, poza tym 5 % korzystało z leczenia psychiatrycznego ambulatoryjnie.

5. Omówienia wymaga jeszcze poziom inteligencji badanych. Jest to szczególnie ważne w świetle danych o nieprzystosowaniu społecznym wielokrotnych recydywistów, a zwłaszcza o nieukończeniu przez większość z nich szkoły podstawowej, a także o ich niskich kwalifikacjach zawodowych. Poziom inteligencji ustalono przy pomocy skali Wechslera-Bellevue, którą zbadano 211 recydywistów.

Jak widać z tablicy 11, 17,1% badanych stanowią recydywiści o inteligencji z pogranicza debilizmu lub debile, 27% zaś badanych — ociężała umysłowo¹⁴. Wyniki powyższe, wskazujące na to, iż 44% recydywistów miało poziom inteligencji poniżej normy, odbiegają w sposób istotny od danych ustalonych przez Wechslera dla populacji przeciętnej, w której jedynie 25% badanych miało ilorazy inteligencji 90 i mniej, są natomiast zgodne z wynikami innych polskich badań nad recydywistami (przeprowadzonych przez J. Sikorę i H. Namowicz)¹⁵.

Recydywiści późni i wczesni różnią się między sobą pod względem poziomu inteligencji. Średni iloraz inteligencji w skali pełnej u recydywistów późnych wynosił 90,8 (odchylenie standardowe $\pm 14,7$), u recydywistów wczesnych zaś 92,5 ($\pm 14,0$). Późni recydywiści mają niższy poziom inteligencji niż recydywiści wczesni (zależność istotna statystycznie: X^2 12,2, przy $n = 3, p < 0,01$).

Rozdział III

ROZMIARY ALKOHOLIZMU BADANYCH

1. Jak już wynikało z poprzednich danych, dużą rolę w procesie wykołejania się wielokrotnych recydywistów i w ich przestępczości odegrało systematyczne nadużywanie przez nich alkoholu.

W wywiadach pytano badanych i członków ich najbliższej rodziny o dokładną historię ich alkoholizmu: od kiedy zaczęli pić, w jakich okolicznościach, jak często pili i w jakich ilościach, czy i kiedy wystąpiły u nich określone objawy alkoholizmu itd. Na podstawie uzyskanych danych zakwalifikowano badanych jako nie naduży-

¹⁴ Przy rozpatrywaniu tych wyników należy jednak brać pod uwagę fakt, że u badanych stwierdzono znaczne obniżenie sprawności intelektualnej (u 42,8 % badanych obniżenie to wynosiło ponad 20%), co łączyć się może z alkoholizmem badanych.

¹⁵ Por. H. Namowicz: *Poziom inteligencji a różnice między skalą słowną i bezsłowną w populacji więziennej*, „Przegląd Penitencjarny”, 19⁵, s. 68—75; J. Sikora: *Zagadnienie recydywy w świetle badań psychologicznych*, „Przegląd Penitencjarny”, 1963, s. 89—99.

wających alkoholu, nadużywających często alkoholu, systematycznie nadużywających alkoholu w dużych ilościach i alkoholików. Za nadużywających często alkoholu uznano tych, którzy po ukończeniu 17 lat pili 3 i więcej razy tygodniowo mniej niż $\frac{1}{4}$ litra wódki, a także tych, którzy pijąc 1—2 razy tygodniowo wypijali $\frac{1}{2}$ litra wódki lub więcej. Za systematyczne nadużywanie w dużych ilościach uznano picie 3 i więcej razy tygodniowo co najmniej $\frac{1}{4}$ litra wódki. Pewną trudność stanowiło wyodrębnienie alkoholików nałogowych, gdyż ustalenie takich charakterystycznych początkowych objawów, jak np. utrata kontroli nad piciem, napotykało na szczególnie duże trudności w rozmowach z ludźmi tak pozbawionymi wglądu w siebie, jakimi byli nasi badani. Dlatego też za alkoholików uznano tych badanych, którzy ujawniali zespół objawów łatwych do ustalenia w wywiadzie, charakterystycznych z reguły raczej dla alkoholizmu dopiero w bardziej zaawansowanym już stadium nałogu, takich np. jak objawy abstynencyjne. Przyjęte w naszych badaniach kryterium oceny alkoholizmu było kryterium dość ostrym, nie można więc wykluczyć faktu, że wśród tych, którzy zostali uznani przez nas tylko za systematycznie nadużywających od dawna alkoholu, są osobnicy wykazujący również nieujawnione w badaniach objawy alkoholizmu nałogowego.

Opracowując zagadnienie alkoholizmu, postawiono sobie przede wszystkim pytanie, czy wśród wielokrotnych recydywistów jest dużo osobników nadużywających systematycznie alkoholu i alkoholików, a także czy występują oni częściej wśród recydywistów późnych niż wśród recydywistów wczesnych. W okresie badań w całej populacji 220 recydywistów było zaledwie 11 takich, którzy nie nadużywali alkoholu (wśród nich zaś 6 badanych znaczną część swego życia spędziło w więzieniu). Tak więc badani wielokrotni recydywiści są ludźmi systematycznie nadużywającymi alkoholu w dużych ilościach (89,5%), przy czym ponad połowę (53,2%)

stanowią wśród nich alkoholicy ¹⁶ (tablica 12).

Tak znaczne rozmiary alkoholizmu rzucają jaskrawe światło na informacje o niesystematyczności pracy i o niewywiązywaniu się z obowiązków wobec własnych rodzin. Sprawiają także, że zagadnienie związku przestępczości z alkoholizmem wysuwa się u nas w problematyce wielokrotnej recydywy jako jedna z kwestii pierwszoplanowych. Bardzo istotne wydaje się jednak pytanie, czy wielokrotni recydywiści uznani za alkoholików to uprzedni alkoholicy, którzy dopiero w związku z częstym alkoholizowaniem się dokonują wielu przestępstw, czy też wielokrotni recydywiści to przede wszystkim ludzie nieprzystosowani społecznie i wykołejeni już uprzednio, prowadzący tryb życia, który w związku ze stałym przebywaniem z ludźmi należącymi do marginesu społecznego doprowadził ich do alkoholizmu.

¹⁶ Znaczne rozmiary alkoholizowania się stwierdzono również w poprzednich badaniach Zakładu Kryminologii u recydywistów w młodszych rocznikach wieku: 57% młodocianych i 75% młodych 21—25-letnich recydywistów piło duże ilości alkoholu co najmniej 3 razy tygodniowo (por. S. Batawia: *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych*, Archiwum Kryminologii, T. III, 1965).

Wiadomo, że znaczna większość wielokrotnych recydywistów ujawniała jako nieletni objawy nieprzystosowania społecznego¹⁷, a więc popełnianie przestępstw było u nich poprzedzone procesem nieprzystosowania społecznego, nie powstawało natomiast w bezpośrednim związku z nadużywaniem alkoholu¹⁸. Wiemy również, że tylko część badanych ($\frac{1}{3}$) charakteryzowało popełnianie przestępstw wyraźnie związanych z nadużywaniem alkoholu (dokonywanie w stanie nietrzeźwym przestępstw agresywnych i popełnianie drobnych kradzieży w stanie nietrzeźwym lub w celu uzyskania pieniędzy na wódkę). Wiadomo poza tym z badań nad 777 alkoholikami¹⁹ leczonymi u nas w zakładach leczenia otwartego i zamkniętego, że tylko 46% spośród nich przebywało w więzieniu, tylko 30% zaś z przebywających w więzieniu stanowili tacy, którzy mieli 4 lub więcej pobytów w więzieniu²⁰. Recydywiści stanowią mniejszość wśród alkoholików, nawet wśród alkoholików leczonych przymusowo; w piśmiennictwie odsetek alkoholików karanych sądownie ustala się na 35—40—46.

Tak więc wydaje się, że na postawione wyżej pytanie należy odpowiedzieć, że wielokrotni recydywiści, to przede wszystkim przestępcy uprzednio już nieprzystosowani społecznie, którzy stale pijąc nadmiernie stają się nałogowymi alkoholikami. Tacy badani zaś, których przestępczość jest tylko czymś wtórnym w stosunku do nadużywania alkoholu, stanowią wśród wielokrotnych recydywistów grupę stosunkowo nieliczną.

Badani, których przestępczość jest związana z nadużywaniem alkoholu (dokonyjący w stanie nietrzeźwym przestępstw agresywnych i popełniający drobne kradzieże w stanie nietrzeźwym lub w celu uzyskania pieniędzy na wódkę), stanowią liczniejszą grupę wśród recydywistów późnych (53,8%) niż wśród recydywistów wczesnych (24,2%). Stwierdzono istotną zależność między tego rodzaju typem przestępczości a późnym początkiem karalności ($X^2 = 16,5$, przy $n = 1$, $p < 0,001$). Nie ustalono jednak, by późni recydywiści byli częściej nałogowymi alkoholikami niż recydywiści wcześnie.

2. W związku z bardzo poważnymi rozmiarami systematycznego alkoholizowania się wielokrotnych recydywistów i bardzo dużym odsetkiem alkoholików warto zastanowić się nad tym, od kiedy zaczęli nadużywać alkoholu badani, którzy w wieku 26 — 35 lat są już tak bardzo zaawansowani w alkoholizmie; jak również,

¹⁷ Nadużywanie alkoholu w okresie nieletniości nie było poza 3 przypadkami jedynym czynnikiem kwalifikującym badanych jako nieletnich nieprzystosowanych społecznie.

¹⁸ Problem związku między nieprzystosowaniem społecznym w dzieciństwie a późniejszym alkoholizmem jest jednak dość złożony. Tak np. w Stanach Zjednoczonych AP poddano badaniom ludzi, którzy jako „dzieci trudne” (*problem children*) przebywali w klinice psychiatrycznej z powodu zaburzeń w zachowaniu. Po 30 latach stwierdzono alkoholizm częściej wśród tych, którzy jako nieletni mieli sprawy sądowe i wykazywali objawy nieprzystosowania społecznego, niż wśród tych, którzy ujawniali tylko innego rodzaju zaburzenia w zachowaniu (por. L. N. Robins, W. M. Bates, P. O. Neal: *Adult drinking patterns of former problem children*, [w:] *Society, Culture and Drinking Patterns*, ed. J. Pitman, C. R. Snyder, New York — London 1962).

¹⁹ Por. Batawia: *Młodociani i młodzi recydywiści...*

²⁰ Na uwagę zasługuje fakt, że w wieku poniżej 31 lat było tylko 12% ogółu leczonych alkoholików.

Tablica 12. Rozmiary alkoholizowania się badanych recydywistów

Recydywiści	Brak danych		Nie nadużywają		Nadużywają		Nadużywają systematycznie		Alkoholicy		Ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Późni	—		3	4,6	4	6,1	21	32,3	37	56,9	65	100
Wcześni	4	2,5	8	5,2	8	5,2	55	35,5	80	51,6	155	100
Ogółem	4	1,8	11	5,0	12	5,5	76	34,5	117	53,2	220	100

co

Tablica 13. Wiek (w latach) rozpoczęcia częstego nadużywania alkoholu

Recydywiści	12		13 — 14		15 — 16*		17 — 18		19 — 20		21 i pow.		Nie nadużywają		Brak danych	Ogółem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	l.b.	%
Późni	6	9,5	5	7,9	12	19,0	13	20,7	10	15,9	15	23,8	2	3,2	2	63	
Wcześni	10	7,5	21	15,7	46	34,3	27	20,1	10	7,5	14	10,4	6	4,5	21	134	100
Ogółem	16	8,1	26	13,2	58	29,4	40	20,3	20	10,2	29	14,7	8	4 2**	23	197	100

* Dane o częstości i ilości picia dotyczące okresu poniżej 17 lat oceniano Według innego kryterium niż dane dotyczące picia w starszym wieku. Za nadużywających alkoholu w wieku poniżej 17 lat uznano tych, którzy pili wódkę częściej niż 1 raz na miesiąc lub wino częściej niż raz tygodniowo. Na podstawie wypowiedzi badanych nie ulegało wątpliwości, że nadużywający alkoholu w wieku poniżej 17 lat pili wówczas alkohol w dużych ilościach.

** Liczba nie nadużywających alkoholu różni się od odpowiedniej liczby w tablicy 12 o 3 badanych, którzy nadużywali alkoholu tylko jako nieletni.

czy różny jest wiek rozpoczęcia częstego nadużywania alkoholu przez późnych i wczesnych recydywistów.

Jak widać z tabeli 13, aż 50,6% badanych zaczęło często nadużywać alkoholu jeszcze w okresie nieletniości, przy czym najczęściej (29,4%) zaczynali oni nadużywać alkoholu w wieku 15 — 16 lat. 60% badanych twierdziło, że po raz pierwszy upili się, będąc w wieku poniżej 17 lat; 15,2% podawało, że pierwsze upicie się miało u nich miejsce w wieku poniżej 13 lat. Późni recydywiści, którzy zaczęli nadużywać alkoholu będąc nieletnimi (23 przypadki) podawali, że zaczynali pić, bo w domu był łatwy dostęp do wódki, pędzono bimber lub handlowano wódką, wszyscy w rodzinie pili (6 przypadków); podawali również, że zaczęli nadużywać alkoholu w pierwszej pracy (6 przypadków) lub też, że początki nadużywania alkoholu w nieletniości wiązały się u nich z przebywaniem w grupie wykolejonej młodzieży, dla której nadmierne picie stanowiło element prowadzonego stylu życia. W wieku poniżej 21 lat nadużywało już często alkoholu 81,2% badanych.

Wczesne są również początki systematycznego nadużywania alkoholu w dużych ilościach (picie co najmniej $\frac{1}{4}$ litra wódki 3 i więcej razy tygodniowo). W wieku poniżej 21 lat systematycznie nadużywało alkoholu już 51,3% badanych; jedynie tylko 16,5% recydywistów zaczęło pić w takim nasileniu w wieku 25 lat i powyżej.

Późni recydywiści, którzy zaczynali często nadużywać alkoholu po ukończeniu 17 lat, podawali najczęściej, że zaczynali dużo pić w pracy (na budowie, przy załadunku towarów, w kopalni). Oddzielną grupę stanowią wśród nich badani, którzy zaczynali nadużywać alkoholu przebywając poza swoim miejscem zamieszkania (w czasie wyjazdów służbowych lub też odbywając służbę wojskową w batalionach roboczych). Twierdzą oni, że picie alkoholu było w tym okresie ich podstawową rozrywką, „piło się z nudów” — mówią. Tylko nieliczni badani podają, że początkowe nadużywanie alkoholu było związane z przeżywanymi konfliktami, „złym stanem nerwowym”, z dużymi trudnościami życiowymi, z którymi nie mogli sobie poradzić. Jakkolwiek badani późni recydywiści rzadko podawali takie wyjaśnienie genezy początków nadużywania alkoholu, to jednak często w ten właśnie sposób wyjaśniali dalszy rozwój swego alkoholizmu. Według relacji badanych typowy rozwój ich częstego alkoholizowania się przebiegał w początkowym okresie w ciągu 2—3 lat w ten sposób, że pili oni często w towarzystwie kolegów z pracy i później dopiero następował nagły wzrost częstości i ilości picia, związany zwykle z konfliktami lub trudnościami życiowymi.

Dane o początkach nadużywania alkoholu wskazują, że recydywiści późni zaczynali nadużywać alkoholu później niż recydywiści wcześnie; rzadziej przy tym stwierdzano, by nadużywali oni alkoholu jako nieletni ($X^2 = 7,1$, przy $n = 1$, $p < 0,01$). Okazuje się więc, że wśród recydywistów późnych, których przestępczość jest częściej niż u recydywistów wczesnych związana z nadużywaniem alkoholu, nie ma więcej alkoholików niż wśród recydywistów wczesnych oraz że recydywiści późni zaczynali nadużywać alkoholu w późniejszym wieku. Są to więc wyniki sprzeczne z tym, czego można by na pozór oczekiwać. Stwierdzono jednak, że wy-

rażna różnica między obiema grupami recydywistów zaznacza się wówczas, gdy porówna się stosunek między wiekiem początku systematycznego nadużywania alkoholu w dużych ilościach a wiekiem pierwszej sprawy sądowej. 45 % recydywistów późnych miało pierwszą sprawę w sądzie powszechnym już wówczas, gdy systematycznie nadużywali alkoholu w dużych ilościach. Wśród recydywistów wczesnych badanych takich było tylko 20%. U recydywistów późnych więc, jakkolwiek nie są oni częściej niż recydywiści wczesni alkoholikami i jakkolwiek później zaczynali nadużywać systematycznie alkoholu w dużych ilościach niż recydywiści wczesni, przestępczość jest częściej zjawiskiem wtórnym, bardziej związanym z alkoholizmem i występującym później niż nadużywanie alkoholu.

2. Przede wszystkim ważne jest ustalenie, kiedy wystąpiły u recydywistów uznanych za alkoholików objawy alkoholizmu. Aż 24,7% badanych recydywistów wykazywało wyraźne objawy alkoholizmu w wieku 24 lat i poniżej, 36,9% w wieku 25—27 lat, 15,4 % w wieku 28—29 lat i 22,9 % w wieku 30 lat i powyżej.

Fakt, że prawie $\frac{1}{4}$ recydywistów alkoholików ujawniała już wyraźne objawy alkoholizmu przed ukończeniem 25 lat oraz iż 61,3 % było już alkoholikami w wieku poniżej 28 lat, świadczy wymownie o znaczeniu omawianej problematyki przy rozpatrywaniu biografii recydywistów. Wiek wystąpienia u nich pierwszych objawów alkoholizmu jest bardzo młody, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę, że spędzili oni część swego życia w więzieniu; przypomnieć przy tym należy, że kryteria alkoholizmu były dość ostre i że ustalenie w związku z tym początków alkoholizmu nie jest dokładne; prawdopodobnie pewne objawy (przede wszystkim utrata kontroli nad piciem) wystąpiły w większym odsetku przypadków już w wieku poniżej 25 lat.

Wyraźny zespół abstynencyjny stwierdzony u 76% recydywistów alkoholików uwidocznił się już u nich przeciętnie od wieku 27,2 lat. Aż 21,4% stanowią wśród recydywistów alkoholików badani, którzy przebyli psychozę alkoholową (najczęściej *delirium tremens*).

Przeciętny wiek występowania objawów alkoholizmu nałogowego jest więc u badanych bardzo wczesny, wcześniejszy znacznie, niż to stwierdzano w różnych innych badaniach.

Jakie może być tego wyjaśnienie? Przede wszystkim pamiętać należy o tym, że badani bardzo wcześnie zaczynali często nadużywać alkoholu. U większości z nich (77 %) objawy alkoholizmu wystąpiły po okresie co najmniej 8 lat od początku nadużywania alkoholu. Długość tego okresu jednak zmniejsza się, gdy weźmie się pod uwagę pobyt badanych w więzieniu, stanowiący przerwę w piciu (tylko bardzo nieliczni przyznawali, że w czasie pobytu w więzieniu mieli okazje do picia). W okresie od początku nadużywania alkoholu do wystąpienia objawów alkoholizmu przebywało na wolności 8 i więcej lat jedynie 37 % badanych, 29 % — 6 i 7 lat, 34 % zaś przebywało na wolności tylko poniżej 6 lat, a mimo to ujawniali oni wyraźne objawy alkoholizmu. Wyjaśnieniem wystąpienia u nich tych objawów po krótkim stosunkowo okresie częstego nadużywania alkoholu mogłaby być zapewne większa podatność na toksyczne działanie alkoholu organizmów w młodym wieku.

40% badanych będących alkoholikami podejmowało co najmniej 1 raz na wolności leczenie przeciwalkoholowe. Większość z nich rozpoczynała leczenie ambulatoryjne z reguły pod presją rodziny, ale po bardzo krótkim czasie na ogół przerywali oni leczenie i nie zgłaszali się więcej do poradni. Tylko 10% recydywistów alkoholików było leczonych w związku z alkoholizmem przez krótki okres czasu w szpitalach psychiatrycznych.

Badani, którzy nie podejmowali leczenia przeciwalkoholowego, a także niektórzy leczący się, mieli do leczenia stosunek wyraźnie negatywny — uważali je za niepotrzebne i bezskuteczne. Jedni twierdzili, że do zerwania z piciem wystarczyłoby im tylko własne „postanowienie”, inni wskazywali na przykłady kolegów, którzy leczyli się i „nic im nie pomogło, a nawet zaszkodziło”. Wielu badanych wstydzi się chodzić do poradni w obawie przed wyśmianiem przez kolegów.

Ujawnione w badaniach rozmiary alkoholizowania się wielokrotnych recydywistów odegrały — jak o tym była już mowa — istotną rolę w procesie ich wykolejenia społecznego i w genezie wielu ich przestępstw. Przestępczość niektórych kategorii recydywistów jest bezpośrednio związana z ich alkoholizmem.

Wyniki badań 220 wielokrotnych recydywistów, których przeciętny wiek wynosił ok. 31 lat, są zbliżone — o czym już była mowa — do wyników uzyskanych w dwóch poprzednio badanych populacjach młodocianych i młodych recydywistów, co uprawnia nas do sformułowania wniosku, że zjawisko wielokrotnej recydywy jest u nas sprzężone z nasilonym i wczesnym alkoholizmem pewnej kategorii przestępców.

WNIOSKI

Praca niniejsza poświęcona jest analizie procesu wykolejania się społecznego tych głównie spośród 220 wielokrotnych recydywistów w wieku 26—35 lat, u których początek karalności jest stosunkowo późny, gdyż datuje się dopiero od ukończenia przez nich co najmniej 21 lat. W badaniach tej kategorii recydywistów chodziło przede wszystkim o ustalenie, czy i w jakim stopniu byli oni w okresie nieletniości mniej nieprzystosowani społecznie niż recydywiści o wczesnym początku karalności, jakie były początki ich przestępczości oraz jakie czynniki odegrały szczególną rolę w etiologii ich recydywy, czy różniły się one od czynników występujących u recydywistów wczesnych.

Kategoria recydywistów o późnym początku karalności jest wprawdzie stosunkowo nieliczna, gdyż stanowi 29,6% ogółu badanych wielokrotnych recydywistów, ale jednak problematyka z nią związana okazała się bardzo ważna w świetle uzyskanych wyników badań nie tylko z kryminologicznego, ale i ze społecznego punktu widzenia.

1. Ogółem tylko $\frac{1}{3}$ recydywistów późnych popełniała przestępstwa (z reguły kradzieże) w okresie nieletniości, podczas gdy wśród recydywistów wczesnych ba-

dani tacy stanowili aż $\frac{2}{3}$. Stwierdzono poza tym, że kradzieże popełniane przez recydywistów późnych, gdy byli oni nieletnimi, były na ogół mniej częste i mniej poważne, niż kradzieże popełniane w tym okresie przez recydywistów wczesnych. Mimo tego późnego początku przestępczości recydywiści późni stali się jednak recydywistami wielokrotnie karanymi i wielokrotnie przebywającymi w więzieniach. Ta wielokrotność ich recydywy łączy się przede wszystkim z faktem, że i wśród nich znaczną część ($\frac{2}{3}$) stanowią badani, którzy byli nieprzystosowani społecznie jako nieletni.

Znaczny odsetek badanych nie ma ukończonej szkoły podstawowej; 40 % zaś nie osiągnęło nawet 6 klas; ponad połowa wagarowała systematycznie, 38,6% przebywało w towarzystwie kolegów dokonujących kradzieży, 36,4% nadużywało często alkoholu.

2. Przestępczość po ukończeniu 17 lat ma mniejszy ciężar gatunkowy u recydywistów o późnym początku karalności niż u recydywistów, których początek karalności był wczesny. Mniej jest wśród późnych recydywistów przestępców „zawodowych”, mniej sprawców rozbojów, więcej sprawców drobnych tylko kradzieży, więcej recydywistów, których przestępczość ma wyraźny związek z alkoholizmem i więcej badanych skazywanych tylko na kary więzienia nie przekraczające 2 lat.

Wśród ogółu recydywistów tylko nieliczną kategorię stanowią przestępcy, dla których przestępstwa były wyłącznym źródłem utrzymania (17,7%), przy tym są oni znacznie rzadziej reprezentowani wśród recydywistów późnych (10,7%) niż wśród recydywistów wczesnych (20,6%).

3. Całą badaną grupę wielokrotnych recydywistów stanowią ludzie, wykazujący po ukończeniu 17 lat znaczne nieprzystosowanie społeczne, ujawniające się już w czasie odbywania służby wojskowej, a także uwidaczniające się w ich stosunku do pracy zarobkowej oraz we współżyciu nie tylko z osobami obcymi, ale i z rodzinami, żonami itd. Ci jednak, którzy mieli pierwszą sprawę sądową dopiero po ukończeniu 21 lat, byli na ogół mniej nieprzystosowani społecznie niż ci, których sprawy sądowe zaczęły się wcześniej. Pomyślniej kształtowało się u nich odbywanie służby wojskowej. Pracowali bardziej systematycznie niż recydywiści o wczesnym początku karalności — 69% późnych recydywistów i tylko 40% recydywistów wczesnych, gdy byli młodocianymi, pracowało ponad połowę okresu, w którym przebywali na wolności i mogli pracować. Biorąc zaś pod uwagę cały okres, w którym badani mogli pracować po ukończeniu 17 lat, to powyżej 50% tego okresu pracowała prawie połowa późnych recydywistów i tylko 27 % recydywistów wczesnych. Badanych, w których historii życia stwierdzano prace trwające co najmniej 1 rok w jednym zakładzie, było 77,2 % wśród recydywistów późnych i tylko 33,6 % wśród recydywistów wczesnych.

4. Ogromną większość stanowią wśród badanych wielokrotnych recydywistów ludzie systematycznie nadużywający alkoholu w dużych ilościach (89,5%), przy czym ponad połowa badanych jest alkoholikami (53,2%). 50,6% badanych zaczęło nadużywać alkoholu jeszcze jako nieletni, zaś systematycznie nadużywało alkoholu

w dużych ilościach przed ukończeniem 21 lat 51,3% badanych. Wczesne były również u badanych wielokrotnych recydywistów początki wystąpienia objawów alkoholizmu (u 61,6% recydywistów alkoholików wyraźne objawy alkoholizmu wystąpiły już w wieku poniżej 28 lat).

Długotrwały proces systematycznego alkoholizowania się datujący się niemal od okresu nieletniości wpłynął niewątpliwie na pogłębienie się objawów nieprzystosowania społecznego oraz zaburzeń osobowości u wielokrotnych recydywistów.

Nasilenie alkoholizowania się nie różni się u recydywistów późnych i wczesnych; u recydywistów późnych jednak systematyczne nadużywanie alkoholu odgrywa znacznie większą rolę w etiologii ich przestępczości niż u wczesnych recydywistów, u których popełnianie przestępstw wyprzedzało już na ogół częste alkoholizowanie się. Wydaje się, że nadużywanie alkoholu stanowi czynnik o największym znaczeniu w genezie wielokrotnej recydywy u recydywistów o późnym początku karalności.

Przypomnieć jeszcze należy, że znaczne odsetki przestępców systematycznie nadużywających alkoholu w dużych ilościach stwierdzano również w poprzednio badanych populacjach młodocianych i młodych recydywistów (57% i 75%).

5. Większość badanych recydywistów wychowywała się w domach rodzinnych ujawniających zespół czynników negatywnych z punktu widzenia wychowawczego. Środowiska rodzinne ocenione ujemnie ze względu na alkoholizm w rodzinie, brak systematycznej pracy ojca lub przestępczość stanowiły co najmniej 60,3 %. Na uwagę zasługuje fakt, iż w 44,7% rodzin badanych recydywistów występował wśród rodzeństwa osobnicy, którzy popełniali przestępstwa. Domy rodzinne recydywistów późnych były korzystniejsze wychowawczo od środowisk recydywistów wczesnych. Rzadziej stwierdzano u nich takie ujemne wychowawcze czynniki, jak alkoholizm i przestępczość ojców, rzadziej też występowały w ich dzieciństwie zmiany środowisk wychowawczych.

6. Rozpatrując biografie badanych, rozmiary ich nieprzystosowania społecznego i charakterystyczną strukturę przestępstw, wśród których przeważają przestępstwa przeciwko mieniu o stosunkowo małym ciężarze gatunkowym oraz znaczny odsetek stanowią przestępstwa połączone z agresją, i biorąc poza tym pod uwagę fakt, że stosunkowo znaczny odsetek badanych recydywistów przebywał więcej w więzieniu niż na wolności, nie podobna abstrahować od zaburzeń osobowości cechujących wielu spośród badanych i datujących się jeszcze od dzieciństwa.

W pracy niniejszej problematyka zaburzeń osobowości nie jest szczegółowo omawiana (będzie ona przedmiotem oddzielnej pracy), niemniej jednak wskazać należy na stosunkowo znaczny odsetek badanych (28,2%), u których występuje należyte uzasadnione podejrzenie przebycia organicznego schorzenia ośrodkowego układu nerwowego, oraz na znaczny odsetek badanych, którzy ujawniali w dzieciństwie objawy nerwicowe (66,2%) oraz byli bardzo agresywni w dzieciństwie (44,9 %). Na specjalną poza tym uwagę zasługuje wśród wielokrotnych recydywistów znaczny odsetek badanych ujawniających dyspozycję do działań agresywnych (60%), bardziej licznych wśród recydywistów wczesnych niż wśród recydywistów późnych.

Na uwagę zasługuje fakt, że aż 34,1 % badanych dokonywało aktów samoagresji znajdując się na wolności.

7. Niskie kwalifikacje zawodowe badanych, nieukończenie przez większość z nich szkoły podstawowej wiązały się częściowo ze stosunkowo dużym w badanej grupie odsetkiem ludzi o obniżonym poziomie inteligencji (44,1 % uzyskało w badaniu skalą Wechslera Bellevue ilorazy inteligencji poniżej 91, przy czym 17,1% stanowią badani z pogranicza debilizmu i debile). Późni recydywiści mieli niższy niż wcześniejsi poziom inteligencji.

8. Wyniki omawianych badań, podobnie jak wyniki ujawnione w poprzednio badanych populacjach recydywistów świadczą o tym, iż problematyka wielokrotnej recydywy jest ściśle związana z zagadnieniem dzieci społecznie nieprzystosowanych i moralnie zaniedbanych. Okres nieletniości bowiem jest tym okresem, w którym znaczna większość przyszłych wielokrotnych recydywistów ujawnia już takie zaburzenia w zachowaniu, które wymagają należytej interwencji celem zapobiegania dalszemu pogłębianiu się procesu demoralizacji.

Wyniki badań recydywistów w wieku 26—35 lat, podobnie jak poprzednich badań Zakładu Kryminologii prowadzą do wniosku, że w stosunku do młodocianych recydywistów, których przestępczość datuje się od dawna, nie powinny być stosowane zwykle kary pozbawienia wolności, lecz długoterminowe sankcje o profilu środków poprawczo-wychowawczych zbliżonych do sankcji stosowanych wobec nieletnich recydywistów. W stosunku do młodocianych recydywistów nieprzystosowanych społecznie od dzieciństwa, wykazujących zasadnicze braki w wykształceniu podstawowym, nie posiadających żadnego zawodu, powinny być stosowane specjalne metody dydaktyczne i pedagogiczne.

W świetle wyników badań obejmujących trzy populacje więźniów recydywistów słuszne okazują się poglądy tych kryminologów, którzy od dawna poddawali w wątpliwość celowość stosowania zwykłych, nawet długoterminowych kar więzienia wobec recydywistów ujawniających znaczne zaburzenia osobowości i systematycznie już uprzednio skazywanych na kary pozbawienia wolności.

Poglądy te nabierają szczególnego znaczenia w związku ze stwierdzonymi dużymi odsetkami alkoholików wśród wielokrotnych recydywistów. W związku z tym kwestia zorganizowania specjalnych zakładów leczenia odwykowego dla alkoholików będących sprawcami różnych występków powinna być uznana za pilny postulat

Rozpatrując zagadnienie wielokrotnej recydywy nie należy zapominać o tym, że zarówno nasze badania, jak i badania zagraniczne ujawniają, że w rodzinach, z których pochodzą recydywiści, występują często ojcowie oraz bracia (i siostry) społecznie nieprzystosowani oraz iż dzieci recydywistów wymagają specjalnej pomocy i opieki nie tylko ze strony władz oświatowych, ale i instytucji związanych z resortem zdrowia i opieki społecznej.

Domy rodzinne wielokrotnych recydywistów stanowią problem, który powinien wchodzić w zakres badań kryminologicznych i socjologicznych z uwzględnieniem problematyki psychiatrii społecznej.

Andrzej Mościskier

PRZESTĘPCZOŚĆ W REJONACH UPRZEMYSŁAWIANYCH I ZALEŻNOŚĆ
DYNAMIKI PRZESTĘPCZOŚCI OD DYNAMIKI PROCESÓW
SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH
(lata 1958-1960 oraz 1964-1966)

Praca niniejsza omawia przede wszystkim kształtowanie się przestępczości w czterech rejonach intensywnie uprzemysławianych (powiaty: koniński, płocki, puławski i tarnobrzeski) i tej problematyce poświęcony jest pierwszy rozdział pracy. Wnioski ogólne, które wyłoniły się w wyniku analizy zebranego materiału, skłoniły nas do próby sprawdzenia ich na materiale obejmującym wszystkie województwa w Polsce; w drugim rozdziale pracy przeprowadzono analizę zależności pomiędzy dynamiką procesów społeczno-gospodarczych a dynamiką przestępczości w Polsce, przy czym jako jednostki statystyczne przyjęto województwa.

Obie wymienione części pracy stanowią całość, przy czym szczegółowo badany proces industrializacji w czterech rejonach intensywnie uprzemysławianych stanowi punkt wyjścia do rozważań bardziej ogólnych o związku pomiędzy procesami społeczno-gospodarczymi a dynamiką przestępczości w całym kraju. Metoda statystyczna przez nas zastosowana — wielowektorowa metoda analizy zespołu cech J. Perkala — pozwala, jak się wydaje, na ujawnienie szeregu istotnych zależności oraz na sformułowanie szeregu hipotez, które będą jednak wymagały jeszcze weryfikacji na obszerniejszym materiale, obejmującym dłuższy okres czasu, oraz przy pomocy dodatkowych jeszcze metod.

Rozdział I

PRZESTĘPCZOŚĆ W REJONACH INTENSYWNIE UPRZEMYSŁAWIANYCH

Problematyką przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych w Polsce zajmowało się dotychczas niewielu badaczy. Jeśli nie brać pod uwagę prac poświęconych wyłącznie zagadnieniu przestępczości nieletnich, to wymienić można właściwie tylko kilka publikacji na ten temat, których autorami są: K. Aska-

nas ¹, P. Łączkowski ², W. Markiewicz ³ i B. Maroszek ⁴. Autorzy ci (poza ostatnim z wymienionych) zajmowali się jednakże analizą przestępczości w pojedynczych rejonach, przy czym Markiewicz omawiał ją na marginesie innych procesów społecznych, a Maroszka interesowała przede wszystkim przestępczość młodzieży.

W niniejszej pracy podjęto natomiast próbę szerszego potraktowania problemu, chodziło bowiem o znalezienie odpowiedzi na następujące pytania:

a) czy proces intensywnego uprzemysławiania danego rejonu ma wpływ na nasilenie i dynamikę przestępczości na jego obszarze,

b) jakie kategorie przestępstw wykazują szczególną tendencję zwykłą bądź spadkową w rejonach intensywnie uprzemysławianych,

c) które z dających się wyodrębnić etapów uprzemysłowienia (na szczeblu rejonów) wykazują związek z przestępczością w ujęciu takim, jak W dwóch poprzednich pytaniach,

d) jakie procesy społeczne (możliwe do ujęcia w kategoriach empirycznych), składające się na każdy z etapów uprzemysłowienia, wykazują związek z przestępczością w ujęciu jak wyżej,

e) czy wnioski wyprowadzone na podstawie analizy przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych upoważniają do szerszych uogólnień na temat związku pomiędzy dynamiką procesów społeczno-gospodarczych a dynamiką przestępczości (temu zagadnieniu poświęcona jest druga część pracy).

Opracowaniem objęto lata 1958 — 1960 i 1964 — 1966, a niektóre dane obejmują również rok 1967. Materiały dotyczące przestępczości uzyskano z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO i oparte są one na statystyce zarówno przestępstw zameldowanych MO, jak i przestępstw stwierdzonych w zakończonych śledztwach i dochodzeniach. Nie będziemy w tym miejscu omawiać szczegółowo obu tych rodzajów statystyki. Przypomnimy tylko krótko, że pierwszy obejmuje wszystkie przestępstwa zameldowane MO (w naszym przypadku bez umorzonych z braku cech przestępstwa) i jego głównym walorem jest stosunkowo wierne oddanie czasu popełnienia przestępstwa. Natomiast drugi z wymienionych rodzajów statystyki obejmuje tylko przestępstwa stwierdzone w wyniku zakończonych dochodzeń (nie wchodzi więc do niej przestępstwa, w odniesieniu do których umorzono postępowanie śledcze z jakichkolwiek względów), przy czym dane dotyczą momentu zakończenia śledztwa, a nie popełnienia czynu.

Opracowaniem objęto cztery powiaty: koniński w województwie poznańskim, plocki w warszawskim, puławski w lubelskim i tarnobrzeski w rzeszowskim. Spośród tych rejonów najwcześniej pracami inwestycyjnymi objęty został koniński, bowiem już w 1947 roku rozpoczęto eksploatację pokładów węgla brunatnego. Obecnie

¹ K. Askanas: *Z badań nad rozmiarami i dynamiką przestępczości w pierwszym okresie uprzemysłowienia Płocka*, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych”, nr 24, 1967.

² P. Łączkowski: *Rozmiary i struktura przestępczości w powiecie konińskim w okresie szybkiej industrializacji*, ibidem.

³ W. Markiewicz: *Społeczne procesy uprzemysłowienia*, Poznań 1962.

⁴ B. Maroszek: *Więź społeczna a przestępczość młodzieży*, Gdańsk 1963.

inwestycje w tym rejonie dotyczą w dalszym ciągu wydobywania węgla, a także zakładów energetycznych i hutnictwa aluminium. Puławy są najmłodszym z wymienionych rejonów intensywnie uprzemysławianych, bowiem prace rozpoczęto dopiero w latach sześćdziesiątych i koncentrują się one wokół rozbudowy zakładów azotowych. Należy dodać, że powiaty puławski i tarnobrzeski należały w okresie poprzedzającym wielkie inwestycje do powiatów o najniższym poziomie rozwoju gospodarczego w Polsce⁵. Intensywne uprzemysławianie rejonu Płocka datuje się od roku 1960, kiedy to rozpoczęto budowę wielkich zakładów petrochemicznych. W powiecie tarnobrzeskim inwestycje nastawione są na eksploatację złóż siarki i budowę zakładów chemicznych. Pierwsze prace rozpoczęto w roku 1957.

Sprawą zasadniczą dla tematu niniejszej pracy jest określenie etapów uprzemysłowienia. Zdecydowano się wykorzystać typologię podaną przez prof. Szczepańskiego, który rozróżnia etapy uprzemysłowienia w skali całego kraju oraz etapy uprzemysłowienia w skali poszczególnych rejonów uprzemysławianych⁶. Co do rejonów J. Szczepański wyróżnia 4 etapy:

„1) Etap planowania, w którym w danym rejonie prowadzi się tylko takie prace, które są niezbędne dla przygotowania planu uprzemysłowienia we wszystkich aspektach. Na tym etapie znajduje się np. rejon Bełchatowa. Charakterystyczne dla industrializacji procesy społeczne wynikają tutaj z wpływu ekip prowadzących prace przygotowawcze, a przede wszystkim z antycypacji przyszłych prac.

„2) Etap budowy obiektów przemysłowych i rozbudowy ich zaplecza. Prace są wtedy wykonywane przez ekipy wyspecjalizowanych pracowników, wywierają one jednakże wpływ na ludność miejscową, znajdują odbicie w jej życiu i działalności ekonomicznej, powodują utworzenie nowych instytucji. Na tym etapie znajduje się np. rejon puławski (rozbudowa kombinatu Azoty).

„3) Rozpoczęcie rzeczywistego rozruchu (nie tego uroczystego) nowych zakładów przemysłowych. Towarzyszą mu: kompletowanie stałej załogi, pełna rozbudowa zaplecza — przede wszystkim transportu, usług, budownictwa mieszkalnego itp. Na tym etapie znajduje się rejon płocki.

„4) Osiąganie stabilizacji i nowej równowagi stosunków. Jest to okres osiągania pełnej mocy produkcyjnej zakładów, stabilizacji załogi i przystosowania się ludności zarówno miejscowej, jak i napływowej do nowych warunków. Na tym etapie znajdują się: rejon Nowej Huty [...] w pewnym sensie rejon Konina. Zależnie od typu przemysłu wywiera on wpływ na swój rejon, bądź jako miejsce pracy i zarobku, bądź jako ośrodek przemian kulturalnych i społecznych”⁷.

Jako uzupełnienie dla powyższych etapów wykorzystano charakterystykę procesów społeczno-demograficznych, zachodzących w rejonach uprzemysławianych,

⁵ *Rozwój gospodarczy powiatów w latach 1950—1965*, Warszawa 1967 GUS, s. LXXI.

⁶ J. Szczepański: *Spoleczne etapy industrializacji w Polsce Ludowej*, „Studia Socjologiczne”, 1965, nr 3 (18).

⁷ *Ibidem*, s. 23.

przedstawioną przez doc. A. Rajkiewicza⁸. Podając swój schemat A. Rajkiewicz zastrzega, że mogą od niego następować różnego rodzaju odchylenia, zależne przede wszystkim od struktury społeczno-ekonomicznej obszaru, na którym zlokalizowano obiekt przemysłowy. Na procesy społeczno-demograficzne zachodzące w rejonach uprzemysławianych składają się (w kolejności ich nasilania się): migracje, aktywizacja zawodowa rezerw siły roboczej, ruchliwość pracownicza, zdobywanie i podnoszenie kwalifikacji, formowanie się załóg w nowych zakładach pracy. Omówimy obecnie za A. Rajkiewiczem kolejne pozycje.

Występują trzy rodzaje migracji: wahadłowa (codzienne dojazdy do pracy), okresowa (związana z przeniesieniem się na pobyt czasowy) i stała (wynikająca ze zmiany miejsca zamieszkania). Z tych trzech form migracji najbardziej masowa i związana z procesem uprzemysłowienia jest migracja wahadłowa, która np. w kopalni „Pątnów”, pow. koniński, stanowi prawie 80% całej załogi, w Puławach 40—50%, a w Płocku 30—35%. Z czasem codzienne dojazdy do pracy stabilizują się, a nawet ulegają pewnemu zmniejszeniu. Migracja okresowa obejmuje „dwie podstawowe grupy pracowników: delegowanych i zwerbowanych na pewien czas w celu wykonania określonych zadań oraz przybyłych z innych miejscowości z zamiarem osiedlenia się na stałe [...] W obu grupach są ludzie, którzy wędrują od jednego do drugiego placu budowy [...] Najliczniejszą zbiorowość stanowią jednak przybysze z terenów przeludnionych, szukający okazji uzyskania pracy zarobkowej, mieszkania i stabilizacji”⁹. Jeśli chodzi o migrację stałą, to „początkowo znaczną jej część (ponad $\frac{3}{4}$) stanowią pracownicy o wyższych i średnich kwalifikacjach zawodowych (wyróżnia się tu: przeniesionych, przekazanych, stypendystów i przyjętych z tzw. wolnego rynku pracy). Dopiero na drugim miejscu, i to już w tzw. fazie produkcyjnej, znajduje się odsetek stabilizujących się robotników”¹⁰.

Ruchom migracyjnym towarzyszy proces aktywizacji zawodowej ludności zaliczanej do rezerw siły roboczej. Wyróżnić tu należy aktywizację rezerw polegającą głównie na: a) aktywizacji rezerw zamieszcowych, związanej z możliwością zarobkowania w ośrodku uprzemysławianym, czemu towarzyszy równocześnie zajmowanie w danej miejscowości miejsc pracy opuszczonych przez zatrudnionych w ośrodku uprzemysławianym i b) aktywizacji rezerw miejscowych, polegającej głównie na wzroście zatrudnienia kobiet.

Ruchliwość pracownicza wyraża się w różnych formach: zmiany miejsca pracy, zawodu, stanowiska itp. Ruchliwości tej sprzyja przewaga popytu nad podażą siły roboczej, co znajduje odbicie we wzroście liczby wolnych miejsc pracy.

Zdobywanie i podnoszenie kwalifikacji związane jest z odpowiednią organizacją systemu szkolenia i poradnictwa zawodowego.

Po okresie szczytu inwestycyjnego następuje stabilizacja zatrudnienia w przedsię-

⁸ A. Rajkiewicz: *Czynnik ludzki w procesie uprzemysłowienia*, [w:] *Gospodarka czynnikami ludzkim w rejonach uprzemysławianych*, Warszawa 1967, s. 37—50.

⁹ *Ibidem*, s. 41.

¹⁰ *Ibidem*, s. 41.

biorstwach przemysłowych i formowanie się załóg w nowych zakładach pracy.

Dla celów niniejszej pracy wydawało się korzystne takie połączenie etapów uprzemysłowienia podanych przez J. Szczepańskiego i A. Rajkiewicza, które umożliwiłoby zorientowanie się, jakie procesy społeczno-demograficzne są charakterystyczne dla poszczególnych etapów uprzemysłowienia. Zaprezentujemy próbę takiego łącznego ujęcia, przy czym musimy zastrzec, że oddaje ono nasz sposób łączenia omawianych typologii, nie wiemy natomiast, czy jest zgodne z intencjami obu autorów. Tak więc, naszym zdaniem, kolejne etapy uprzemysłowienia charakteryzują się szczególnym nasileniem wymienionych procesów społeczno-demograficznych.

Etapy uprzemysłowienia	Procesy społeczno-demograficzne
1. Planowanie	
2. Budowa obiektów przemysłowych i rozbudowa ich zaplecza	procesy migracyjne; aktywizacja zawodowa rezerw siły roboczej
3. Rozpoczęcie rozruchu nowych zakładów przemysłowych i pełnej rozbudowy zaplecza	procesy migracyjne; aktywizacja zawodowa rezerw siły roboczej; ruchliwość pracowniczą; zdobywanie i podnoszenie kwalifikacji
4. Osiągnięcie stabilizacji i nowej równowagi stosunków	zdobywanie i podnoszenie kwalifikacji; formowanie się załóg w nowych zakładach pracy

Powyższy schemat zbudowano na podstawie następującego rozumowania: etap planowania nie ma wyraźnego wpływu na wymienione procesy społeczno-demograficzne, bowiem prace z nim związane przebiegają w specjalistycznych pracowniach, bądź wykonywane są w terenie przez małe grupy fachowców, np. mierzniczych. Wkroczenie w etap budowy obiektów przemysłowych i rozbudowy ich zaplecza pociąga za sobą z jednej strony napływ fachowców do kierowania bądź wykonywania prac specjalistycznych, z drugiej zaś strony wywołuje falę migracji — szczególnie wahałowej — która pokrywa zapotrzebowanie na pracowników do prostych robót fizycznych. Równocześnie następuje aktywizacja zawodowa rezerw siły roboczej, co zwiększa podaż niewykwalifikowanej siły roboczej i zapełnia luki powstałe na skutek przejścia na tereny nowej budowy części ludności zatrudnionej uprzednio w innych dziedzinach. Na etapie rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych i pełnej rozbudowy zaplecza procesy uprzednio wymienione trwają nadal, zwiększa się jednakże liczba miejsc pracy, co wywołuje w rezultacie wzrost nasilenia procesu ruchliwości pracowniczej, objawiającego się szczególnie w postaci tzw. fluktuacji załóg. Ponieważ jednak dochodzi na tym etapie do rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych, rozpoczyna się również proces zdobywania i podnoszenia kwalifikacji w związku z zapotrzebowaniem w przemyśle na robotników wykwalifikowanych. Kolejny, ostatni etap/ polegający na osiągnięciu stabilizacji i nowej równowagi stosunków, szczególnie sprzyja zdobywa-

niu i podnoszeniu kwalifikacji przez zatrudnionych, przede wszystkim w przemyśle, i prowadzi do formowania się załóg w nowych zakładach pracy.

Wyżej wymienione procesy społeczno-demograficzne zasługują na specjalną uwagę z dwóch względów: po pierwsze, istnieje możliwość znalezienia dla nich wskaźników empirycznych i po drugie, same te procesy są dobrymi wskaźnikami dla pewnej kategorii zjawisk społecznych, szczególnie ważnych w socjologii — dla procesów ruchliwości społecznej. Jak wiadomo, pojęcie to obejmuje dwa rodzaje zjawisk: ruchliwość poziomą i pionową. Przez ruchliwość poziomą rozumie się na ogół procesy związane z przesuwaniem się jednostek ludzkich w przestrzeni, natomiast pod nazwą ruchliwości pionowej rozumie się przesuwanie się jednostek z zajmowanych przez nie pozycji o pewnej randze społecznej do innych pozycji wyższych lub niższych¹¹. Wracając do omawianych przez nas uprzednio procesów społeczno-demograficznych, jesteśmy zdania, że procesy migracyjne, aktywizacji zawodowej rezerwy siły roboczej i ruchliwości pracowniczey wiążą się przede wszystkim ze społeczną ruchliwością poziomą. Ich charakter polega bowiem głównie na zmianie przez jednostkę miejsca zamieszkania w związku z pracą, bądź tylko pracy, która ma charakter prostych czynności fizycznych nie wymagających specjalnych kwalifikacji. Tego rodzaju ruchliwość sprzyja zatem rozpadowi dotychczasowych środowisk i wyzwaniu się jednostek spod kontroli społecznej. Natomiast o ruchliwości pionowej można mówić dopiero wówczas, gdy zachodzą już procesy zdobywania i podnoszenia kwalifikacji oraz formowania się załóg w nowych zakładach pracy. Zdobywanie przez dotychczasowych robotników niewykwalifikowanych (bądź przyuczonych) konkretnych zawodów i wykształcenia stanowi dla nich niewątpliwy awans, a stabilizacja załóg stwarza trwałe środowiska z normalnie funkcjonującą kontrolą społeczną.

Możemy więc stwierdzić, że pierwszy etap uprzemysłowienia nie ma wpływu na ruchliwość społeczną, etapy drugi i trzeci wiążą się ze wzmożoną ruchliwością poziomą (przestrzenną i pracowniczą), natomiast etap czwarty charakteryzuje się procesem społecznej ruchliwości pionowej (awans zawodowy i społeczny).

Omówimy obecnie wskaźniki interesujących nas procesów społeczno-demograficznych. Niestety nie udało się zebrać wszystkich pożądaných materiałów dla każdego z powiatów, dlatego niektóre procesy scharakteryzowano z konieczności na podstawie fragmentarycznych tylko danych.

Za wskaźnik procesów migracyjnych przyjęto liczbę dojeżdżających do pracy ze wsi bądź spoza powiatu. Jako wskaźnik procesu aktywizacji zawodowej rezerwy siły roboczej uznano dane o zatrudnieniu kobiet, natomiast za wskaźnik procesu ruchliwości pracowniczey uznano liczbę wolnych miejsc pracy przy końcu roku kalendarzowego. Nie udało się znaleźć jednoznacznych wskaźników procesów zdobywania i podnoszenia kwalifikacji oraz formowania się załóg w nowych zakła-

¹¹ S. E. Lipset, R. Bendix: *Ruchliwość społeczna w społeczeństwie przemysłowym*, Warszawa 1964, s. 24.

dach pracy. Postanowiono jednak posłużyć się kombinacją danych o wielkości nakładów inwestycyjnych i zatrudnieniu w przemyśle. Przyjęto, że czwarty etap uprzemysłowienia charakteryzuje się szczególnym nasileniem tych procesów i powinno go cechować zmniejszenie nakładów inwestycyjnych i wysokie zatrudnienie w przemyśle. Uwzględniono również dane o liczbie ludności miejskiej, które uznana za wskaźnik zurbanizowania powiatu.

Procesy, a właściwie ich wskaźniki, rozpatrywano w dwóch ujęciach — przekrojowym (statycznym) i dynamicznym, przy czym to ostatnie uznano za szczególnie ważne dla niniejszej pracy. Ponieważ dane dotyczące przestępczości obejmują dwa przedziały czasowe, a mianowicie lata 1958 — 1960 i 1964—1966, również dane gospodarcze zbierano pod kątem ich reprezentatywności dla każdego z tych okresów. Braki naszej statystyki regionalnej ograniczyły jednakże możliwości w tym względzie, dlatego większość danych zebrano dla lat 1960 i 1965, zachodzą jednak przypadki odstępstwa od tej zasady, a czasem — jak już powiedziano — musiano się ograniczyć do fragmentarycznych materiałów.

Wszystkie dane, zarówno dotyczące przestępczości, jak i zjawisk demograficznych i gospodarczych, zebrano również dla województw, na terenie których leżą powiaty intensywnie uprzemysławiane. Województwa uznano zatem za „obszary kontrolne” dla procesów zachodzących w rejonach uprzemysławianych.

Omówione zostaną obecnie kolejno dane statystyczne uznane za wskaźniki poszczególnych procesów demograficznych.

A. Nie udało się zebrać kompletu materiałów obrazujących nasilenie i dynamikę migracji w rejonach uprzemysławianych. W literaturze panuje całkowita zgodność że procesy migracyjne stanowią charakterystyczne zjawisko dla industrializacji.

W roku 1964 w powiecie Puławy dojeżdżało do pracy (spoza powiatu) 7212 osób co stanowiło około 35% ogółu zatrudnionych podczas gdy ta sama kategoria w całym województwie lubelskim liczyła 50 408 osób, co stanowiło około 17,5% ogółu zatrudnionych. Jednocześnie większość, bo ok. 54%, dojeżdżających do pracy w powiecie puławskim zatrudniona była w budownictwie, a tylko 11,5% w przemyśle, podczas gdy odpowiednie dane dla województwa wynosiły 23,8% i 32,9%¹². Dynamikę zjawiska dojazdów do pracy znakomicie obrazują dane dla powiatu plockiego, w którym dojeżdżało do pracy ze wsi w 1950 r. zaledwie 670 osób, w 1960 r. — 1960 osób, w 1961 r. — 4140 osób, w 1962 r. — 4900 osób i w 1964 r. — 4610 osób¹³. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że prace przy Petrobudowie rozłoczęto w 1960 r., to wzrost w ciągu jednego roku (1960—1961) liczby dojeżdżających aż o 111 % dobitnie oddaje dynamikę zjawiska.

Jeśli chodzi o tzw. migrację okresową, to w roku 1964 w powiecie plockim zameldowanych na pobyt czasowy było 6456 osób, co w stosunku do liczby mieszkańców zameldowanych na pobyt stały wynosiło 4,55%, podczas gdy dla całego

¹² „Rocznik Statystyczny Województwa Lubelskiego”, 1965.

¹³ D. Gał aj: *Ludność dwuzawodowa w strukturze społeczno-zawodowej wsi w rejonach uprzemysławianych*, [w:] *Gospodarka czynnikiem ludzkim...*, s. 55.

województwa warszawskiego odpowiednie dane wynosiły 44 161 osób i 1,81 %¹⁴. Można więc przyjąć, że również nasilenie i dynamika migracji okresowej w rejonach uprzemysławianych są znacznie większe niż na innych terenach. Jeżeli do tego dodamy, że ogólny wzrost liczby ludności zameldowanej na pobyt stały w latach 1960—1965 w powiatach o przyspieszonej industrializacji wynosił 9,2%, podczas gdy w województwach, na terenie których leżą te powiaty, 6,1 %, to możemy stwierdzić, że uwzględnione w naszym, opracowaniu rejonu intensywnie uprzemysławiane cechuje większe niż inne rejonu nasilenie i dynamika migracji, przy czym dotyczy to zwłaszcza tzw. migracji wahałowej i okresowej. Należy jednak zaznaczyć, że w powiecie konińskim procesy migracyjne wystąpiły z mniejszym nasileniem niż w pozostałych powiatach uprzemysławianych. Wpłynęła na to okoliczność, że w powiecie konińskim zatrudniano w dużej mierze w powstającym przemyśle ludność miejscową, zamieszkałą w stosunkowej bliskości nowych zakładów przemysłowych¹⁵.

B. Za wskaźnik procesu aktywizacji zawodowej rezerw siły roboczej przyjęto dane o zatrudnieniu kobiet (tablica 1).

Tablica 1. Zatrudnienie kobiet w gospodarce społecznej

Powiat lub województwo	Kobiety zatrudnione na 1000 kobiet ogółem		
	1960*	1966**	% wzrostu
Powiat koniński	58	98	68,9
Województwo poznańskie	131	176	34,4
Powiat plocki	88	157	78,4
Województwo warszawskie	108	112	3,7
Powiat puławski	86	148	72,1
Województwo lubelskie	82	120	46,2
Powiat tarnobrzeski	109	162	48,7
Województwo rzeszowskie	88	124	41,0
Ogółem:			
powiaty uprzemysławiane	84	140	66,6
województwa	105	135	28,6

* Na podstawie materiałów spisu powszechnego 1960 r.

** Na podstawie wojewódzkich roczników statystycznych.

Widzimy zatem, że dynamika omawianego procesu jest większa w każdym z rejonów uprzemysławianych niż w którymkolwiek z województw, na terenie których leżą powiaty uprzemysławiane. Natomiast nasilenie procesu aktywizacji zawodowej rezerw siły roboczej jest największe w woj. poznańskim (jest to spowodowane w du-

¹⁴ „Rocznik Statystyczny Województwa Warszawskiego”, 1965.

¹⁵ Markiewicz, *op. cit.*

żej mierze tym, że dane dotyczą — podobnie jak we wszystkich dalszych zestawieniach — województwa wraz z miastem Poznaniem, dużym ośrodkiem przemysłowym), natomiast najmniejsze w powiecie konińskim. Co do pozostałych powiatów i województw zasadą jest większe nasilenie zjawiska w powiatach uprzemysławianych, przy czym kolejność jest następująca: tarnobrzeski, płocki, puławski.

C. Wskaźnikiem procesu ruchliwości pracowniczey są dane o wolnych miejscach pracy (tablica 2). Zwraca uwagę spadek nasilenia procesu ruchliwości pracowniczey

Tablica 2. Wolne miejsca pracy
(na podstawie wojewódzkich roczników statystycznych)

Powiat lub województwo	Wolne miejsca pracy na 1000 ludności		
	pierwszy okres	1965	% wzrostu lub spadku
Powiat koniński	1,41*	0,39	—72,4
Województwo poznańskie	1,63*	1,55	— 4,8
Powiat płocki	0,64**	3,62	465,5
Województwo warszawskie	0,50**	0,65	30,0
Powiat puławski	1,39***	1,22	—12,2
Województwo lubelskie	0,64***	0,58	—9,4
Powiat tarnobrzeski	4,45**	b.d.	b.d.
Województwo rzeszowskie	0,79**	b.d.	b.d.
Ogółem:			
powiaty uprzemysławiane * * * *	1,10	1,87	70,0
województwa *****	1,06	0,97	—8,5

* Rok 1961. ** Rok 1960. *** Rok 1958. **** Bez powiatu tarnobrzeskiego. ***** Bez województwa rzeszowskiego.

w powiatach konińskim i puławskim (w roku 1965, w stosunku do poprzedniego okresu). Jeżeli uwzględnimy, że uprzemysławianie pierwszego trwa najdłużej, a drugiego najkrócej spośród uwzględnionych przez nas rejonów, możemy chyba sądzić, że w powiecie konińskim minął już okres szczególnego nasilenia procesu ruchliwości pracowniczey, natomiast w powiecie puławskim prawdopodobnie okres szczególnego nasilenia tego procesu jeszcze się nie rozpoczął. Natomiast zarówno jego nasilenie, jak i dynamika w powiecie płockim osiągnęły wysokie wartości. Co do powiatu tarnobrzeskiego, to możemy tylko stwierdzić, że już w roku 1960 cechowało go duże nasilenie omawianego procesu, lecz charakter przemysłu tego rejonu pozwala przypuszczać, że nie uległo ono zdecydowanemu zmniejszeniu.

D. Tablice 3 i 4 prezentują dane, na podstawie których można wnioskować o zaawansowaniu w poszczególnych powiatach uprzemysławianych procesów zdobywania i podnoszenia kwalifikacji oraz formowania się załóg w nowych zakładach pracy.

Tablica 3. Zatrudnienie w przemyśle
(na podstawie: *Przekroje terenowe 1945—1965*, Warszawa 1967 GUS, s. 1057 i dalsze)

Powiat lub województwo	Zatrudnieni w przemyśle na 1000 ludności		
	1960	1965	% wzrostu
Powiat koniński	40	61	52,4
Województwo poznańskie	87	102	18,4
Powiat płocki	71	97	36,6
Województwo warszawskie	43	55	27,9
Powiat puławski	37	41	10,8
Województwo lubelskie	44	53	20,3
Powiat tarnobrzeski	74	148	100,0
Województwo rzeszowskie	64	81	26,5
Ogółem:			
powiaty uprzemysławiane	55	84	52,5
województwa	60	74	23,2

Tablica 4. Nakłady inwestycyjne w cenach bieżących na 1 mieszkańca w latach 1961—1965
(na podstawie: *Rozwój gospodarczy powiatów w latach 1950—1965*, Warszawa 1967 GUS)

Powiat lub województwo	Nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca w zł
Powiat koniński	57 659
Województwo poznańskie	18 305
Powiat płocki	73 712
Województwo warszawskie	16 331
Powiat puławski	57 383
Województwo lubelskie	14 141
Powiat tarnobrzeski	43 127
Województwo rzeszowskie	18 346

Biorąc pod uwagę znacznie większe nakłady inwestycyjne w powiatach uprzemysławianych niż w województwach, możemy sądzić, że żaden z uwzględnionych przez nas rejonów nie wkroczył jeszcze całkowicie w etap stabilizacji i nowej równowagi stosunków. Natomiast znaczna dynamika zatrudnienia w przemyśle w powiatach tarnobrzeskim i konińskim zdawałyby się świadczyć, że osiągnęły one znaczne zaawansowanie etapu rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych. W związku z tym należałoby się spodziewać, że w powiatach tych zaznaczyły się już wyraźnie procesy społeczno-demograficzne, związane ze zjawiskiem masowego awansu społecznego ludności. Jednakże wniosek taki byłby częściowo uzasadniony tylko w odniesieniu do rejonu konińskiego. Natomiast w rejonie tarnobrzeskim wzrost zatrudnienia w przemyśle osiągnany jest w znacznym stopniu poprzez powsta-

wanie nowych kopalni siarki, w których znajdują na ogół zatrudnienie pracownicy, o kwalifikacjach i powiązaniach z miejscem pracy znacznie mniejszych niż w innych gałęziach przemysłu. Zatem mimo wyraźnego wzrostu zatrudnienia w przemyśle w powiecie tarnobrzeskim nie należy się spodziewać wyraźnego wystąpienia na jego terenie zjawiska masowego awansu społecznego ludności, które łączyliśmy z procesami zdobywania i podnoszenia kwalifikacji oraz formowania się załóg w nowych zakładach pracy. Co do pozostałych dwóch powiatów to nasilenie i dynamika zatrudnienia w przemyśle zdają się wskazywać, że powiat puławski nie wkroczył jeszcze w etap rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych, natomiast powiat plocki znajduje się w jego początkowym okresie. Zatem w tych rejonach omawiane procesy nie mogły się jeszcze zaznaczyć.

C. Pozostał do omówienia stosunek ludności miejskiej do całej ludności poszczególnych powiatów intensywnie uprzemysławianych (tablica 5). Ogólnie biorąc

Tablica 5. Ludność w miastach
(na podstawie wojewódzkich roczników statystycznych)

Powiat lub województwo	Ludność w miastach na 1000 ludności		
	1960	1965	% wzrostu
Powiat koniński	220	273	24,0
Województwo poznańskie	468	481	2,8
Powiat plocki	338	399	18,9
Województwo warszawskie	310	326	5,0
Powiat puławski	238	260	9,1
Województwo lubelskie	248	265	6,9
Powiat tarnobrzeski	190	232	22,0
Województwo rzeszowskie	239	252	5,4
Ogółem:			
powiaty uprzemysławiane	255	305	19,5
województwa	329	344	4,5

powiaty uprzemysławiane mają niski odsetek ludności miejskiej, przy czym najwyższy jest on w powiecie plockim, a najniższy w tarnobrzeskim. Co do ujęcia dynamicznego narzucają się dwa wnioski: po pierwsze, tempo przyrostu ludności miejskiej w powiatach uprzemysławianych jest szybsze niż w województwach, na terenie których leżą te powiaty, i po drugie, przyrost ludności miejskiej w poszczególnych powiatach jest tym szybszy, im dłuższy okres minął od rozpoczęcia prac inwestycyjnych. Jest to o tyle zrozumiałe, że budownictwo mieszkaniowe pozostaje w tyle za inwestycjami przemysłowymi, dlatego długość procesu uprzemysławiania odgrywa tu zasadniczą rolę.

Podsumowując dotychczasowe rozważania dotyczące stopnia zaawansowania procesów społeczno-demograficznych w poszczególnych rejonach intensywnie uprze-

uprzemysławianych, należy przede wszystkim podkreślić, że powiat koniński wyróżnia się słabym nasileniem wszystkich procesów, związanych ze zjawiskiem społecznej ruchliwości poziomej. Pozwala to sądzić, że i ewentualne zjawiska dezorganizacji społecznej, wywołane przyspieszoną industrializacją, nie powinny w tym rejonie wyraźnie występować. Pozostałe trzy powiaty cechuje wysokie natężenie i dynamika przynajmniej niektórych procesów społeczno-demograficznych, charakterystycznych dla społecznej ruchliwości poziomej, przy czym jesteśmy zdania, że nie zaznaczyły się wyraźnie w tych powiatach procesy zdobywania i podnoszenia kwalifikacji oraz formowania się załóg w nowych zakładach pracy. Można więc przypuszczać, że w powiatach tych rozbudzona mobilność społeczna nie znajduje jeszcze ujścia w społecznej ruchliwości pionowej, wyrażającej się masowym awansem w strukturze społecznej, co powinno wywołać pewne formy dezorganizacji społecznej.

Na podstawie natężenia omawianych procesów demograficznych możemy stwierdzić, że powiat puławski znajduje się na etapie budowy obiektów przemysłowych i rozbudowy ich zaplecza, natomiast pozostałe powiaty są na etapie rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych i pełnej rozbudowy ich zaplecza, przy czym kolejność według zaawansowania tego etapu — od najmniejszego do największego — jest następująca: płocki, tarnobrzegi, koniński. Ten ostatni znajduje się już nawet częściowo na etapie osiągnięcia stabilizacji i nowej równowagi stosunków.

Przejdziemy obecnie do omówienia przestępczości w powiatach intensywnie uprzemysławianych. Dane prezentowanego materiału zsumowano w ramach dwóch trzyletnich przedziałów czasowych. Takie postępowanie wydawało się nam konieczne, bowiem dane dotyczące niektórych rodzajów przestępstw na szczeblu powiatów osiągają niskie wartości, np. kilka lub kilkanaście przypadków rocznie, co powoduje, że zwiększenie się lub zmniejszenie liczby przestępstw o jedno czy dwa stwarza pozory jakiejś istotnej zmiany. Tak więc będziemy się posługiwać sumą przestępstw dla lat 1958 — 1960 i 1964—1966.

Omówimy dwa kolejne zestawienia, z których tablica 6 obrazuje przestępczość w powiatach intensywnie uprzemysławianych, natomiast tablica 7 prezentuje odpowiednie dane dla województw, na terenie których leżą te powiaty.

A. Rozpocznijmy od omówienia dynamiki przestępczości w latach 1958 — 1960 i 1964—1966. Jeżeli porównamy dynamikę przestępczości w powiatach uprzemysławianych i województwach, na terenie których leżą te powiaty, branych globalnie, to przekonamy się, że wszystkie uwzględnione w tablicach 6 i 7 kategorie przestępstw wykazują w powiatach w porównaniu z województwami albo większy wzrost albo mniejszy spadek (dane w procentach).

Biorąc pod uwagę ogół zameldowanych przestępstw, stwierdza się, że liczba ich zwiększyła się w powiatach uprzemysławianych o 19,9%, podczas gdy w województwach, na terenie których leżą te powiaty, zmniejszyła się o 11,4%; różnica wynosi więc 31,3%. Co do poszczególnych rodzajów przestępstw rozpiętość jest ogromna. I tak w powiatach uprzemysławianych najbardziej wzrosło nasilenie

rozbojów, bowiem aż o 165%, podczas gdy w województwach o 46,7%, co stanowi różnicę 118,3%. Następne w kolejności idą włamania do obiektów uspołecznionych, które wzrosły w powiatach o 115%, natomiast w województwach o 37%; różnica 78,3%. Wielka różnica (68,6%) zaznaczyła się również przy zagarnięciach mienia społecznego, których w powiatach uprzemysławianych jest więcej o 55,9 %, a w województwach mniej o 12,7%. Warto jeszcze zwrócić uwagę, że nasilenie kradzieży mienia prywatnego wzrosło w powiatach o 16,9%, a w województwach zmalało o tyleż samo (różnica 33,8%).

Dynamika pozostałych rodzajów przestępstw nie wykazuje już tak dużego zróżnicowania, co zwraca uwagę szczególnie w odniesieniu do przestępstw przeciwko zdrowiu oraz przeciwko władzom i urzędom; są to przestępstwa kwalifikowane najczęściej jako chuligańskie. Ogólnie można powiedzieć, że rejon intensywnie uprzemysławiane charakteryzują się szczególnie silnym wzrostem nasilenia rozbojów i przestępstw przeciwko mieniu społecznemu, a także kradzieży mienia prywatnego.

Omawiając dynamikę przestępczości w poszczególnych powiatach uprzemysławianych, należy wziąć pod uwagę, że liczby dla niektórych rodzajów przestępstw są zbyt małe, aby można było na podstawie ich wyciągać wnioski. Dlatego zajmujemy się dynamiką tylko tych kategorii przestępstw, których nasilenie w poszczególnych powiatach jest, naszym zdaniem, dostatecznie wysokie. Należy również uwzględnić fakt, że ustalone przez nas przedziały czasowe, a szczególnie pierwszy z nich, dla każdego z rejonów uprzemysławianych ujmują zjawisko przestępczości na różnych etapach uprzemysłowienia. Tak więc lata 1958 — 1960 dla powiatów płockiego i puławskiego są okresem poprzedzającym pracę inwestycyjną, w powiecie tarnobrzskim rozpoczęto je już rok wcześniej, a w konińskim były one w tym czasie poważnie zaawansowane. To zróżnicowanie odbija się na dynamice przestępczości w poszczególnych rejonach.

Rozpocniemy od omówienia dynamiki nasilenia ogólnej przestępczości w każdym z rejonów w latach 1958 — 1960 i 1964—1966. Jedynie w powiecie konińskim nastąpił spadek współczynnika nasilenia przestępczości i to nawet większy niż w całym województwie poznańskim. W pozostałych powiatach uprzemysławianych nastąpił wzrost ogólnej przestępczości, przy jednoczesnym spadku w województwach, na terenie których leżą te powiaty. Uszeregowanie powiatów według rozmiarów dynamiki daje następującą kolejność: płocki (+34,7%), puławski (+27,6%), tarnobrzski (+22,4%), koniński (—7,1%). Próbując uogólnić taki układ, możemy sformułować hipotezę, że ogólna przestępczość najszybciej wzrasta w okresie od początku prac inwestycyjnych do początkowego stadium etapu rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych i pełnej rozbudowy zaplecza. Jest to równocześnie okres największej dynamiki procesów migracyjnych, aktywizacji zawodowej rezerwy siły roboczej i ruchliwości pracowniczej.

W odniesieniu do kategorii przestępstw określanych jako zagarnięcia mienia społecznego prawidłowością jest wzrost nasilenia we wszystkich powiatach uprze-

myślawianych, przy równoczesnym spadku nasilenia w województwach, na terenie których leżą te powiaty. Największy wzrost występuje w powiecie plockim (+119,6%), następnie w puławskim (+103,1%), konińskim (+35,3%) i tarnobrzskim (+1,4%). Podobnie zatem jak w przypadku ogólnej przestępczości również nasilenie zagarnięć mienia społecznego w rejonach intensywnie uprzemysławianych najszybciej wzrasta w okresie od początku prac inwestycyjnych do początkowego stadium rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych i pełnej rozbudowy zaplecza. Świadczy o tym szczególnie duży wzrost omawianej kategorii przestępstw w powiatach plockim i puławskim, w których prace inwestycyjne rozpoczęto później niż w powiatach konińskim i tarnobrzskim.

Z kolei omówimy dynamikę kradzieży mienia prywatnego. Przede wszystkim zwraca uwagę fakt, że spadek nasilenia kradzieży w powiecie tarnobrzskim jest niemal identyczny, jak w województwie rzeszowskim. W konińskim nastąpił wprawdzie wzrost, ale w stopniu zbliżonym do całego województwa poznańskiego. Jedynie powiaty plocki (zwiększenie o 37 % przy spadku w województwie o 16,-3 %) i puławski (wzrost o 24,8%, a w województwie spadek o 34,0%) cechuje wyraźny wzrost nasilenia kradzieży. Tak więc wniosek sformułowany przy opisie dynamiki poprzedniej kategorii przestępstw w pełni stosuje się do obecnie omawianej.

Ostatnią nadającą się do omówienia — z racji dostatecznie dużych liczb — kategorią są przestępstwa przeciwko zdrowiu oraz przeciwko władzom i urzędom, kwalifikowane zwykle jako przestępstwa o charakterze chuligańskim. Jak już zaznaczono powyżej, jeśli porównać powiaty uprzemysławiane i województwa, na terenie których leżą powiaty brane globalnie, to nie zaznacza się istotna różnica dynamiki. Natomiast rozpatrując poszczególne powiaty i województwa stwierdza się znaczne rozbieżności. Największy wzrost przestępstw o charakterze chuligańskim nastąpił w powiecie plockim (o 11,7%, podczas gdy w województwie warszawskim zanotowano spadek o 24,7%). W powiecie puławskim obserwujemy wprawdzie zmniejszenie nasilenia o 3,3 %, ale w całym województwie lubelskim jest ono jeszcze wyraźniejsze, bo o 23,6%. W powiecie tarnobrzskim nastąpił wzrost o 3,3%, jednak jest on mniejszy niż w całym województwie rzeszowskim, gdzie wynosi 8,7 %. Zasadniczo odmienne dane charakteryzują rejon Konina, w którym spadek wynosi aż 52,2% (w województwie poznańskim tylko 6,9%). Zatem istotna różnica pomiędzy powiatami uprzemysławianymi a województwami, na terenie których leżą te powiaty, zaznacza się jedynie dla rejonu plockiego i puławskiego. Można więc sądzić, że tylko w początkowym okresie szybkiej industrializacji, który cechuje duża dynamika procesów migracyjnych, aktywizacji zawodowej rezerw siły roboczej i ruchliwości pracowniczej, następuje również wyraźny wzrost przestępstw o charakterze chuligańskim.

Ogólnie można powiedzieć, że wzrost przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych jest najszybszy w początkowym okresie industrializacji, obejmującym etap budowy obiektów przemysłowych i nie zaawansowane stadium etapu rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych, czyli w okresie największej

dynamiki procesów migracyjnych, aktywizacji zawodowej rezerw siły roboczej i ruchliwości pracowniczey.

B. Przejdziemy obecnie do omówienia przestępczości w powiatach intensywnie uprzemysławianych w ujęciu przekrojowym (statycznym). Interesować nas będzie okres 1964—1966, ponieważ są to lata, w których każdy z uwzględnionych rejonów osiągnął już stadium pewnego zaawansowania prac inwestycyjnych. Będziemy więc omawiać nasilenie poszczególnych kategorii przestępstw (współczynniki na 10 000 mieszkańców) w latach 1964—1966. Podobnie jak w przypadku ujęcia dynamicznego i tym razem bazować będziemy na tabelach 6 i 7.

Porównując powiaty uprzemysławiane i województwa brane globalnie stwierdzamy, że przestępczość jest większa w powiatach niż w województwach. Jeśli jako wskaźnik różnicy w nasileniu przestępczości pomiędzy powiatami a województwami przyjmiemy procent, o jaki powiaty przewyższają województwa, to przekonamy się, że rejon intensywnie uprzemysławiane charakteryzują się większym nasileniem ogólnej przestępczości (współczynnik nasilenia dla powiatów uprzemysławianych wynosi 131,89 i jest o 26,4% wyższy od współczynnika nasilenia dla województw na terenie których leżą te powiaty, wynoszącego 104,10), a przede wszystkim wysokim nasileniem zagarnięć mienia społecznego (współczynnik dla powiatów 34,01, czyli jest aż o 64% większy od współczynnika dla województw — 20,75), następnie rozbojów (współczynnik dla powiatów 1,06, czyli jest o 61 % większy niż dla województw — 0,66), na trzecim miejscu znajdują się przestępstwa urzędnicze, przy których różnica wynosi 56,5%, po czym kolejno idą: ciężkie i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała (42%) i włamania do obiektów uspołecznionych (33,5%). Jest rzeczą interesującą, że spośród przestępstw zaliczanych często do chuligańskich jedynie ciężkie i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała występują w zdecydowanie większym nasileniu w rejonach uprzemysławianych niż w województwach.

Jeżeli porównamy różnice w nasileniu poszczególnych rodzajów przestępstw w powiatach uprzemysławianych i w województwach z ich dynamiką, to występuje właściwie tylko jedna istotna zmiana — różnica w nasileniu przestępstw urzędniczych jest bardzo duża, podczas gdy przy ujęciu dynamicznym była ona znacznie mniejsza. Prawdopodobnie jest to spowodowane faktem, że dla lat 1958 i 1959 przestępstwa urzędnicze podano łącznie z umorzonymi z braku cech przestępstwa, co znalazło odbicie w zmniejszeniu się wskaźnika dynamiki.

Ogólnie możemy chyba powiedzieć, że powiaty intensywnie uprzemysławiane ujmowane globalnie różnią się od województw, na terenie których leżą, większym nasileniem przede wszystkim przestępstw przeciwko mieniu społecznemu, następnie rozbojów i przestępstw urzędniczych. Jeżeli uwzględnimy uwagę wypowiedzianą wyżej co do tych ostatnich, to możemy przyjąć, że zarówno w ujęciu dynamicznym, jak i statycznym różnica pomiędzy powiatami uprzemysławianymi a województwami dotyczy w przybliżeniu tych samych rodzajów przestępczości.

Z kolei omówimy nasilenie przestępczości w poszczególnych rejonach uprzemysławianych. W przypadku ogólnej przestępczości jedynie w powiecie konińskim współ-

czynnik nasilenia (96,31) jest niższy niż w województwie (102,44). Pozostałe powiaty mają wyższe współczynniki niż województwa, przy czym najwyższy ma powiat tarnobrzeski (współczynnik 173,22), następnie powiat plocki (148,73) i puławski (138,10). Zaznacza się zatem zasadnicza różnica pomiędzy ujęciem statycznym a dynamicznym, bowiem nasilenie ogólnej przestępczości jest tym wyższe, im dłuższy okres czasu minął od początku prac inwestycyjnych. Powiat koniński wyłamuje się od tej zasady, co można tłumaczyć tym, że nasilenie procesów społeczno-demograficznych, typowych dla przyspieszonej industrializacji, w rejonie Konina jest stosunkowo niewielkie, na co zwracaliśmy uwagę przy omawianiu wskaźników tych procesów.

Nasilenie zagarnięć mienia społecznego jest najwyższe w rejonie tarnobrzeskim (współczynnik 40,52, w województwie rzeszowskim 23,24), następnie w plockim (współczynnik 39,07, w województwie warszawskim 15,50), puławskim (współczynnik 32; 15, w województwie lubelskim 19,05) i konińskim (współczynnik 24,59, a w województwie poznańskim współczynnik jest wyższy i wynosi 25,34). Zatem i w przypadku zagarnięć mienia społecznego podobnie jak przy ogólnej przestępczości nasilenie jest tym wyższe, im dłuższy okres czasu minął w danym powiecie od początku prac inwestycyjnych. Prawidłowość ta nie obejmuje powiatu konińskiego, w którym nasilenie zagarnięć mienia społecznego jest nie tylko mniejsze niż w pozostałych powiatach uprzemysławianych, ale także mniejsze niż w Województwie poznańskim. Zwracaliśmy już jednak kilkakrotnie uwagę, że również nasilenie procesów społeczno-demograficznych, charakterystycznych dla przyspieszonej industrializacji, jest w powiecie konińskim znacznie mniejsze niż w pozostałych trzech powiatach uprzemysławianych.

Jeśli chodzi o kradzieże mienia prywatnego, to znowu poza powiatem konińskim pozostałe powiaty uprzemysławiane mają wyższe współczynniki niż województwa, na terenie których leżą te powiaty. Największe nasilenie kradzieży występuje w powiecie plockim (współczynnik 30,16, w województwie warszawskim 19,10); powiaty puławski (współczynnik 25,83) i tarnobrzeski (współczynnik 25,50) mają zbliżone współczynniki (dla województwa lubelskiego wynosi on 17,25, a dla rzeszowskiego 20,66). Współczynnik nasilenia kradzieży mienia prywatnego w powiecie konińskim (18,11) jest niższy niż w województwie poznańskim (23,75).

Przestępstwa przeciwko zdrowiu oraz przeciwko władzom i urzędom nie są w zasadzie bardziej nasilone w powiatach uprzemysławianych niż w województwach, na terenie których leżą. Duża różnica zaznacza się jedynie w powiecie tarnobrzeskim (współczynnik 18,24, w województwie rzeszowskim 15,15).

Podsumowując te krótkie rozważania o nasileniu przestępczości w powiatach intensywnie uprzemysławianych, możemy powiedzieć, że poza rejonem konińskim, który cechuje zarówno małe nasilenie przestępczości, jak i procesów społeczno-demograficznych uznanych przez nas za związane z przestępczością, w pozostałych powiatach liczba przestępstw w stosunku do liczby ludności jest w zasadzie tym wyższa, im dłużej w danym rejonie trwa proces industrializacji.

Interesujące z punktu widzenia tematu pracy będzie przekonanie się, czy w powiatach intensywnie uprzemysławianych w porównaniu z innymi rejonami występuje większe nasilenie przestępczości w miastach czy na wsi (tablica 8). Jeżeli przyjąć, że hipoteza o istnieniu związku pomiędzy procesami ruchliwości społecznej poziomej a przestępczością jest uzasadniona, to w rejonach o przyspieszonej industrializacji szczególnie wysokie nasilenie przestępczości powinno uwidaczniać się w miastach, które są punktem docelowym procesów migracyjnych. Tabela 8 podaje odpowiednie

Tablica 8. Nasilenie przestępczości w mieście i na wsi w powiatach intensywnie¹ uprzemysławianych oraz na innych terenach*
Przestępstwa stwierdzone przez MO w zakończonych śledztwach w 1965 r.

Lokalizacja	Przestępstwa		
	ogółem	w miastach	na wsi
Województwo poznańskie * *	119,5	172,8	69,9
Powiat koniński	93,0	189,0	56,9
Powiat leszczyński	94,6	126,7	64,9
Województwo warszawskie**	132,1	211,1	94,0
Powiat płocki	148,7	246,4	83,9
Powiat pruszkowski	180,2	182,8	175,6
Województwo lubelskie**	114,1	220,0	76,0
Powiat puławski	157,4	314,4	102,3
Powiat bielski	123,4	227,2	89,5
Województwo rzeszowskie**	133,7	256,5	92,4
Powiat tarnobrzeski	223,9	454,5	154,0
Powiat gorlicki	89,8	186,1	68,2
Ogółem:			
województwa	124,7	203,2	83,5
powiaty uprzemysławiane	149,9	276,0	95,4
powiaty porównywane	133,5	179,1	100,4

* Współczynniki na 10 000 mieszkańców. W celach porównawczych uwzględniono w tablicy powiaty o zbliżonej strukturze ludności miejskiej i wiejskiej oraz województwa, na terenie których leżą wszystkie uwzględnione powiaty.

** Łącznie z powiatami uwzględnionymi w zestawieniu. Dane dla województw: poznańskiego, lubelskiego i rzeszowskiego, obejmują również miasta wojewódzkie, dane dla województwa warszawskiego bez m. st. Warszawy.

dane dla powiatów uprzemysławianych, województw na terenie których one leżą oraz dla innych powiatów (również należących do tych samych województw), które wytypowano dla celów porównawczych ze względu na zbliżoną do powiatów uprzemysławianych strukturę ludności miejskiej i wiejskiej.

Uzyskane dane świadczą o tym, że rzeczywiście interesujące nas rejony intensywnie uprzemysławiane bez żadnych wyjątków cechuje większa przestępczość w miastach. Porównując globalnie powiaty uprzemysławiane z powiatami wybranymi jako porównawcze i z województwami stwierdzamy, że współczynnik nasilenia przestępstw

na 10 tys. mieszkańców wynosi dla miast w powiatach uprzemysławianych 276,0, dla województw, na terenie których leżą te powiaty, 203,2, a dla powiatów porównawczych 179,1. Natomiast współczynnik nasilenia przestępstw dla wsi jest wprawdzie w powiatach uprzemysławianych wyższy (95,4) niż w województwach (83,5), jest jednak niższy niż w powiatach porównawczych (100,4).

Ostatnim zagadnieniem, które omówimy, będzie porównanie niektórych cech osób podejrzanych o popełnienie przestępstw w powiatach intensywnie uprzemysławianych i w całej Polsce.

Tablica 9 zawiera następujące dane (w rozbiciu na kategorie przestępstw): przeciętny wiek osób podejrzanych (mediana), procent nieletnich do lat 17 wśród podejrzanych, procent nieletnich i młodocianych w wieku do lat 21 wśród podejrzanych, procent mężczyzn wśród podejrzanych i procent pracujących wśród podejrzanych.

Nie ma zasadniczych różnic co do przeciętnego wieku pomiędzy osobami podejrzanymi w powiatach uprzemysławianych a w całej Polsce. Warto tylko zwrócić uwagę, że przeciętny wiek sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim i rozbojów w rejonach intensywnie uprzemysławianych jest nieco wyższy (około 1 roku). Zaznacza się pewna różnica w odsetku nieletnich i młodocianych wśród ogółu osób podejrzanych o popełnienie przestępstw. Wśród ogółu osób podejrzanych w rejonach uprzemysławianych nieletni i młodociani do lat 21 stanowią 25,8%, podczas gdy w całej Polsce 29,3%. Większa różnica zaznacza się przy rozbojach — w powiatach uprzemysławianych 50,3%, w całej Polsce 60,9%, i przestępstwach o charakterze chuligańskim — w powiatach 23,7%, w całej Polsce 28,2%. Jak widać z powyższych danych, brak jest istotnych różnic co do wieku osób podejrzanych o popełnienie przestępstw w powiatach intensywnie uprzemysławianych i w całej Polsce. Pod względem płci wśród podejrzanych w całej Polsce i w rejonach uprzemysławianych nie zachodzą również istotne różnice.

Duża rozbieżność zaznacza się natomiast, jeśli chodzi o procent pracujących wśród ogółu sprawców przestępstw. W powiatach uprzemysławianych jest bowiem na ogół więcej osób pracujących wśród sprawców. Dotyczy to zwłaszcza rozbojów (w powiatach uprzemysławianych pracujących wśród sprawców jest 50,3 %, a w całej Polsce tylko 38,9%), zabójstw (87,5% w powiatach i 63,3% w całej Polsce) i przestępstw o charakterze chuligańskim (73% w powiatach i 65,1% w Polsce).

Ogólnie można więc powiedzieć, że wśród ogółu osób podejrzanych o popełnienie przestępstw w rejonach intensywnie uprzemysławianych jest większy procent pracujących niż w całej Polsce, natomiast pod względem wieku i płci obie te populacje nie różnią się w istotnym stopniu.

*
* *

Kończąc pierwszy rozdział pracy, należałoby podsumować wnioski, do jakich doszliśmy omawiając dynamikę i nasilenie przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że spojrzenie na te rejon

Tablica 9. Osoby podejrzane o popełnienie przestępstw. Dane procentowe dla Polski i powiatów intensywnie uprzemysławianych, lata 1966 i 1967

Przestępstwa	Przeciętny wiek (mediana)		Nieletni do lat 17		Nieletni i młodo- ciani do lat 21		Mężczyźni		Pracujący	
	Polska	powiaty	Polska	powiaty	Polska	powiaty	Polska	powiaty	Polska	powiaty
Ogółem	28;00	28;02	17,8	15,0	29,3	25,8	86,9	88,5	b.d.	b.d.
Zagarnięcia mienia społecznego	29;04	28;09	17,2	14,0	25,5	21,1	84,5	83,6	74,8	77,4
Włamania do obiektów uspołecznionych	poniżej 17	poniżej 17	59,1	61,9	79,0	78,6	98,6	100,0	24,3	22,8
Kradzieże mienia prywatnego	17;02	16;11	45,3	46,0	61,7	63,6	85,6	86,5	32,2	32,2
Włamania do obiektów prywatnych	poniżej 17	poniżej 17	59,4	59,6	77,1	81,3	95,4	96,2	22,0	19,2
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	18;11	19;11	22,0	11,5	60,9	50,3	96,2	98,3	38,9	50,3
O charakterze chuligańskim*	26;07	27;04	11,2	8,9	28,2	23,7	89,2	86,4	65,1	73,0
Bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała	27;07	29;00	10,3	6,9	25,5	22,4	93,6	94,3	71,0	78,8
Bójki lub pobicia	24;06	24;00	4,7	4,6	28,6	26,5	90,9	91,7	75,0	78,1
Zabójstwa	32;03	30;08	3,6	—	12,1	12,5	88,4	87,5	63,3	78,5
Urzędnicze	36;09	35;07	0,0	—	2,7	1,7	75,0	80,3	b.d.	b.d.

* Kategoria ta obejmuje następujące rodzaje przestępstw: przeciwko władzom i urzędom — art. 127 —133 k.k.; przeciwko zdrowiu — art. 237 i 239 k.k., a także niewielką liczbę przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu — art. 154, 156, 163 k.k.; przeciwko wolności — art. 250—252 oraz 256 i 263 k.k.

przez pryzmat przestępczości całkowicie potwierdziło hipotezę wysuniętą przy omawianiu wskaźników procesów społeczno-demograficznych, że samo stwierdzenie faktu przyśpieszonej industrializacji jakiegoś obszaru nie upoważnia jeszcze do wnioskowania o występowaniu zjawisk, które zaliczyć można do szerokiego pojęcia dezorganizacji społecznej. Niezbędne okazuje się określenie etapu uprzemysłowienia i natężenia pewnych procesów charakterystycznych dla samej industrializacji, przy czym pełną przydatność dla takiego podejścia wykazały uwzględnione przez nas procesy społeczno-demograficzne.

Ze względu na posiadany materiał, mówiąc o intensywnym uprzemysławianiu, mamy na myśli dwa jego etapy: budowy obiektów przemysłowych i rozbudowy ich zaplecza oraz rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych i pełnej rozbudowy zaplecza.

W objętym opracowaniem okresie powiat puławski znajdował się dopiero na pierwszym z wymienionych wyżej etapów, powiat plocki — w początkowym stadium drugiego etapu, powiat tarnobrzecki — w stosunkowo zaawansowanym stadium drugiego etapu, natomiast powiat koniński był już nawet częściowo na etapie osiągnięcia stabilizacji i nowej równowagi stosunków, końcowym dla procesu industrializacji na szczeblu rejonów.

Rozpatrując w powiecie konińskim dynamikę przestępczości w latach 1958 — 1960 i 1964—1966 oraz nasilenie przestępczości w ostatnich latach stwierdzono, że są one znacznie niższe niż w pozostałych trzech rejonach uprzemysławianych i nie odbiegają na ogół od poziomu cechującego tereny porównywane z intensywnie uprzemysławianymi (porównywano z powiatami uprzemysławianymi województwa, na terenie których leżą te powiaty).

Natomiast w 3 pozostałych powiatach: tarnobrzeckim, plockim i puławskim, stwierdzono co następuje:

—w omawianym okresie ogólny wzrost przestępczości jest szybszy niż na innych terenach, przy czym dotyczy to zwłaszcza przestępstw przeciwko mieniu społecznemu, rozbojów i kradzieży mienia prywatnego;

—najszybszy wzrost przestępczości występuje w okresie pierwszych kilku lat po rozpoczęciu prac inwestycyjnych, tzn. na etapie budowy obiektów przemysłowych i rozbudowy ich zaplecza, oraz w początkowym stadium etapu rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych;

—biorąc pod uwagę nasilenie przestępczości w latach 1964—1966 stwierdziliśmy wyższą przestępczość w tych powiatach niż na innych terenach; szczególnie duża różnica zaznacza się w przestępstwach przeciwko mieniu społecznemu, rozbojach, przestępstwach urzędniczych i kradzieżach mienia prywatnego;

—nasilenie przestępczości jest tym wyższe, im dłuższy okres czasu minął od początku prac inwestycyjnych; prawidłowość tę stwierdziliśmy tylko dla rejonów, których proces industrializacji nie osiągnął jeszcze pełnego zaawansowania etapu rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych.

Zwiększone nasilenie i wzrost przestępczości w 3 rejonach intensywnie uprzemysławianych pozostają zapewne w związku z procesami społeczno-demograficznymi najbardziej charakterystycznymi dla etapu budowy obiektów przemysłowych i okresu ich rozruchu — procesami migracyjnymi, aktywizacji zawodowej rezerwy siły roboczej i ruchliwości pracowniczej. Procesy te można objąć ogólną nazwą społecznej ruchliwości poziomej, która osłabia więź jednostek ludzkich z dotychczasowymi środowiskami i ogranicza możliwości kontroli społecznej nad tymi jednostkami. Wymienione procesy wystąpiły ze szczególnym nasileniem w powiatach tarnobrzeskim, puławskim i płockim, natomiast ich nasilenie w powiecie konińskim było znacznie mniejsze i nie odbiegało w zasadzie od poziomu cechującego tereny, porównywane z intensywnie uprzemysławianymi. Tak więc industrializacja powiatu konińskiego przebiegała — w przeciwieństwie do trzech pozostałych powiatów uprzemysławianych — bez wyraźnego wystąpienia zjawiska społecznej ruchliwości poziomej. Jesteśmy skłonni uznać ten fakt za jedną z głównych przyczyn słabszej dynamiki i mniejszego nasilenia przestępczości w powiecie konińskim niż w powiatach tarnobrzeskim, płockim i puławskim.

Niektóre z wymienionych wyżej procesów społeczno-demograficznych łączone są czasem z tzw. społeczną ruchliwością pionową, polegającą na awansie bądź degradacji w stosunku do uprzednio zajmowanej pozycji społecznej. Uważa się niekiedy, że podjęcie niewykwalifikowanej pracy poza gospodarstwem przez rolnika jest dla niego awansem społecznym. W niniejszej pracy uważamy jednak za awans społeczny dopiero taką sytuację, kiedy podjęcie nowej pracy wiąże się ze zdobyciem zawodu wymagającego wyższych kwalifikacji albo określonego wykształcenia, przy równoczesnym usytuowaniu w ustabilizowanym środowisku, w którym nowa pozycja społeczna ma swoją wartość i w którym funkcjonują mechanizmy kontroli społecznej. W tym rozumieniu ruchliwość społeczną pionową łączymy z wymienionymi przez A. Rajkiewicza końcowymi procesami społeczno-demograficznymi dla zjawiska industrializacji — z procesami zdobywania i podnoszenia kwalifikacji oraz formowania się załóg w nowych zakładach pracy.

Ogólnie biorąc uwzględnione przez nas rejony intensywnie uprzemysławiane nie osiągnęły jeszcze stadium poważnego zaawansowania tych procesów. Dlatego skłonni jesteśmy sformułować hipotezę, że procesy charakterystyczne dla społecznej ruchliwości poziomej wywołują wzrost przestępczości, natomiast ruchliwość pionowa ujmowana jako masowy proces awansu społecznego pociągać za sobą powinna spadek przestępczości. Na tej podstawie sądzimy, że zwiększone nasilenie i wzrost przestępczości w 3 rejonach intensywnie uprzemysławianych (objętych niniejszym opracowaniem) są zjawiskiem przejściowym, związanym ze wzmoczoną społeczną ruchliwością poziomą i zapewne będą zanikać wraz z nasilaniem się procesu awansu społecznego ludności. Wiarygodność tej hipotezy zostanie częściowo sprawdzona w drugim rozdziale pracy, poświęconym analizie zależności pomiędzy dynamiką procesów społeczno-gospodarczych a dynamiką przestępczości w Polsce.

DYNAMIKA PROCESÓW SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH
A DYNAMIKA PRZESTĘPCZOŚCI

Niniejszy rozdział poświęcony jest analizie związków pomiędzy dynamiką wybranych zjawisk społeczno-gospodarczych, które zostaną bliżej scharakteryzowane, a dynamiką przestępczości w Polsce w latach 1958 — 1960 i 1964—1966. Pragniemy wyraźnie podkreślić, że interesować nas będzie wyłącznie ujęcie dynamiczne omawianych zjawisk, natomiast nie będziemy się zupełnie zajmować ich analizą w ujęciu statycznym (tzn. nie będziemy się zajmować związkiem pomiędzy nasileniem tych zjawisk). Takie ujęcie zagadnienia podyktowane zostało chęcią porównania wyników opracowania, dotyczącego przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych, z wynikami analizy będącej przedmiotem niniejszej części pracy, co ewentualnie pozwoliłoby na dokonanie nieco szerszej generalizacji wyprowadzonych wniosków. Ujęcie dynamiczne jest dla tego celu o tyle bardziej przydatne, że oddaje związki pomiędzy zjawiskami ulegającymi zmianie, które nazywać będziemy procesami, wyodrębnienie zaś pewnych procesów okazało się już korzystne dla próby wytłumaczenia zwiększonego nasilenia i wzrostu przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych.

Termin: procesy społeczno-gospodarcze, ma bardzo szeroki zakres pojęciowy. Jakkolwiek ze względu na dużą ilość wskaźników zjawisk gospodarczych, które wykorzystane zostały do analizy, zastosowanie tego terminu wydaje się całkowicie uzasadnione, to jednak najbardziej dla nas interesujący jest przede wszystkim związek pomiędzy dynamiką procesów industrializacji i urbanizacji a dynamiką przestępczości. Rozumienie pojęć industrializacji i urbanizacji przyjmujemy za prof. J. Szczepańskim¹⁶.

J. Szczepański konfrontuje pojęcie industrializacji z krzyżującymi się zeń pojęciami rozwoju ekonomicznego, wzrostu ekonomicznego, rewolucji przemysłowej, innowacji technicznej i postępu technicznego. Dla niniejszej pracy najważniejsze jest zdanie sobie sprawy z relacji pomiędzy trzema z wyżej wymienionych pojęć, a mianowicie rozwoju ekonomicznego, wzrostu ekonomicznego i industrializacji. Zostaną one kolejno omówione.

Rozwój ekonomiczny (gospodarczy) według J. Szczepańskiego jest „procesem podnoszenia dochodu na głowę uczestnika systemu gospodarki, w którym to zwiększenie dokonuje się przez inwestycje produkcyjne zmieniające strukturę systemu, połączone oczywiście z postępem technicznym i ulepszaniem organizowania pracy. Uzyskiwany wzrost wydajności pracy rozłożony jest na wszystkie dziedziny gospodarki i umożliwia inwestycje w coraz to nowych dziedzinach”¹⁷.

Przez wzrost ekonomiczny „będziemy rozumieli proces powiększania się wiel-

¹⁶ J. Szczepański: *Stać badań socjologicznych nad społecznymi procesami industrializacji*, „Siudia Socjologiczne”, 1967, nr 3 (14).

¹⁷ *Ibidem*, s. 9.

kości ekonomicznych, bez dokonujących się zmian w strukturze systemu i przy ustalonej wielkości i ustabilizowanych kanałach inwestycji, kiedy możemy z roku na rok ujmować statystycznie zmiany dochodu na głowę uczestników systemu. Wzrost występuje we wszystkich systemach rozwijających się, lecz inwestycje, które go powodują, mogą być ograniczone do istniejących już gałęzi gospodarki. Stąd mamy zjawisko wzrostu w krajach wysoko uprzemysłowionych, które osiągnęły już wysoki stan nasycenia, ograniczający możliwość wchłonięcia produkcji nowych inwestycji. Te systemy gospodarcze rosną, lecz wzrost ten nie pociąga za sobą zmian w ich strukturze [...]. Wzrost ekonomiczny może być osiągany niekoniecznie przez industrializację, lecz również przez rozwój rolnictwa, jak to wskazują przykłady Danii, Kanady, Australii i innych krajów”¹⁸.

Industrializację J. Szczepański charakteryzuje następująco: „Nazwą «industrializacja» będziemy oznaczali ogół zjawisk i procesów związanych z rozwojem gospodarczym dokonującym się przez rozbudowę przemysłu, przez przejście od systemu gospodarczego opartego na rolnictwie do systemu gospodarczego, w którym zasadniczą rolę gra przemysł. Słowem — industrializacja jest przejściem od społeczeństwa rolniczego i tradycyjnego do społeczeństwa przemysłowego [...] A więc industrializacja polega na rozbudowie przemysłu w krajach, w których on dotychczas nie istniał lub był słabo rozwinięty, tzn. posiadał słabą i przestarzałą bazę techniczną, niską wydajność pracy, a zatem i niską stopę inwestycji, zwłaszcza inwestycji produkcyjnych”¹⁹.

W związku z powyższymi definicjami należy zwrócić uwagę na szeroki zakres pojęcia industrializacji. Obejmuje ono szereg procesów, wśród których rozwój przemysłu stanowi tylko jeden ze składników. Z tego względu konieczne będzie rozpatrzenie każdego z wyodrębnionych w toku analizy procesów z punktu widzenia jego przynależności do tak szeroko pojmowanego zjawiska industrializacji, dla którego ustalenie jednoznacznego wskaźnika nie wydaje się możliwe.

O pojęciu urbanizacji J. Szczepański pisze następująco: „Urbanizacja polega więc na wciąganiu nowej, napływającej do miasta ludności w obręb wpływów miejskiej kultury i miejskiego stylu życia oraz na promieniowaniu tej kultury na okolicę, na jej przenikaniu do tradycyjnych społeczności wiejskich i małomiasteczkowych. Statystycy są skłonni traktować jako urbanizację samo przenoszenie się ludności do miasta i traktować odsetek ludności mieszkającej w mieście jako indyktor urbanizacji. Z punktu widzenia socjologicznego urbanizacja jest zjawiskiem kształtowania życia społecznego przez wzory wytworzone w wielkich miastach uprzemysłowionych, w których codzienne życie uległo daleko idącej technizacji”²⁰.

Nie udało się nam natrafić na żadną pozycję w polskim piśmiennictwie, która by szerzej traktowała o związku pomiędzy dynamiką procesów społeczno-gospodarczych a dynamiką przestępczości, ujmowanych jako zjawiska masowe. Wymienio-

¹⁸ *Ibidem*, s. 9—10.

¹⁹ *Ibidem*, s. 12.

²⁰ *Ibidem*, s. 47.

na już przez nas praca B. Maroszka ²¹ dotyczy wprowadzie związku pomiędzy zjawiskami ekonomicznymi a przestępczością, autor omawia jednak zagadnienie w ujęciu statycznym, dochodząc do wniosku, że przestępczość jest na ogół bardziej nasiloną w województwach silnie i średnio uprzemysłowionych, natomiast najniższe nasilenie przestępczości występuje w województwach o tradycyjnej strukturze rolniczej. J. Jasiński ²², omawiając różnice w nasileniu skazań w latach 1951 i 1962, stwierdza: „Współczynnik przestępczości w mieście w 1951 r. (14,7) był o 86% wyższy niż na wsi (8,0), w 1962 r. zaś w mieście (18,1) był większy niż na wsi (12,8) już tylko o 41 %. Ogólny wzrost nasilenia skazań, jaki miał miejsce w ostatnim 12-leciu, spowodowany został w większym stopniu przez jego zmiany na wsi niż w mieście” ²³. J. Jasiński tłumaczy to zjawisko postępującą urbanizacją wsi.

Przechodząc do omówienia posiadanego materiału zaznaczyć należy na wstępie, że zebrane materiały statystyczne dotyczą przestępczości i niektórych zjawisk społeczno-gospodarczych dla wszystkich województw. Dane dla miast wydzielonych na prawach województw, tzn. Warszawy, Łodzi, Poznania i Krakowa, połączono z danymi dla województw, na terenie których leżą, i w ten sposób uzyskano 17 jednostek statystycznych. Materiały dotyczące przestępczości uzyskano z Wydziału Statystyki Komendy Głównej MO²⁴, natomiast pozostałe czerpano wyłącznie z wydawnictw Głównego Urzędu Statystycznego ²⁵. W sumie analizą objęto 79 zmiennych, w tym 15 dotyczących przestępczości ²⁶ (dokładny wykaz zmiennych zamieszczono w tablicy 13). Za miernik dynamiki przyjęto procentowy wzrost bądź spadek wartości liczbowej zmiennej w latach 1964—1966 w stosunku do lat 1958 — 1960. Po obliczeniu odpowiednich procentów w ramach wszystkich zmiennych dla wszystkich województw i przyporządkowaniu każdemu województwu rangi w ramach każdej zmiennej (czyli uszeregowaniu województw w ramach każdej zmiennej według wielkości stopy procentowej — od największej do najmniejszej)

²¹ Maroszek, *op. cit.*

²² J. Jasiński: *Nasilenie przestępczości młodocianych i dorosłych w latach 1958—1962 na podstawie statystyki sądowej*, „Archiwum Kryminologii”, T. III, 1965.

²³ *Ibidem*, s. 340.

²⁴ Dane o przestępczości dotyczą przestępstw zameldowanych MO (bez umorzonych z braku cech przestępstwa). Kategoryzowanie przestępstw oparte zostało na następujących podstawach prawnych: zagarnięcia mienia społecznego — art. 1 § 1 i 2 lit. a oraz art. 2 § 1 i 2 lit. a ustawy z 18 VI 1959; włamania do obiektów uspołecznionych — art. 2 §2 lit. b ustawy z 18 VI 1959; kradzieże mienia prywatnego — art. 257 k.k.; włamania do obiektów prywatnych — art. 257 k.k.; rozboje i wymuszenia rozbójnicze — art. 3 ustawy z 18 VI 1959, art. 258, 259 i 261 k.k.; przestępstwa o charakterze chuligańskim — art. 127—133, 154, 156, 163, 237, 239, 250—252, 256, 263 k.k., dla lat 1958—1960 bez art. 250 i 251 k.k.; bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała — art. 235 i 236 k.k. (bez drogowych); bójki lub pobicia — art. 240 i 241 k.k.; zabójstwa — art. 225 k.k.; przestępstwa urzędnicze — art. 286—290 k.k.; fałszerstwa — art. 176, 185, 187—194 k.k., art. 13 m.k.k.; oszustwa — art. 264 k.k.; spekulacja — ustawa z 13 VI 1957; w przypadku usiawy z 18 VI 1959 dla okresu poprzedniego obowiązywały odpowiednie artykuły dekretu z 4 III 1953.

²⁵ Korzystano z następujących wydawnictw Głównego Urzędu Statystycznego: „Roczniki Statystyczne”, 1959, 1960, 1961, 1965, 1966, 1967; *Spożycie alkoholu w Polsce w latach 1960—1965 oraz porównania z niektórymi krajami*, Warszawa 1966; *Przekroje terenowe 1945—1965*, Warszawa 1967.

²⁶ Dane dotyczące liczby nieletnich skazanych zaczerpnięto z „Roczników Statystycznych”.

Tablica 10. Przestępstwa zameldowane **MO** (bez umorzonych z braku cech przestępstwa) wg województw dla lat 1958—1960 i 1964—1966 (przeciętne roczne w liczbach bezwzględnych)
a —lata 1958—1960; b —lata 1964—1966

Przestępstwa		Polska	Białostockie	Bydgoskie	Gdańskie	Katowickie	Kieleckie	Koszalińskie	Krakowskie	Lubelskie	Łódzkie	Olsztyńskie	Opolskie	Poznańskie.	Rzeszowskie	Szczecińskie	Warszawskie	Wrocławskie	Zielono- górskie
Ogółem	a b	451 069 414 943	15 005 13 717	21 851 19 899	24 400 23 174	54 414 39 330	20 843 17 323	14 210 11 941	34 722 35 532	22 445 17 709	32 140 26 910	15 836 16 009	14 341 13 152	25 962 26 146	20 891 18 378	16 036 19 556	60 288 57 112	44 406 46 043	13 279 13 013
Zagarnięcia mienia społecznego	a b	99 836 90 211	2 952 2 780	5 251 4 953	6 096 6 151	12 299 8 310	3 924 3 282	4 099 3 341	6 958 6 799	4 395 3 754	6 930 5 956	4 425 4 060	3 210 2 997	6 561 6 477	4 687 4 093	3 901 4 369	10 733 9 581	10 072 10 163	3 342 3 153
Włamania do obiektów a uspołecznionych	a b	12 121 12 873	264 262	286 369	770 789	2 125 1411	453 404	367 443	702 623	341 495	654 667	452 474	503 399	435 611	379 508	739 879	1 624 2 126	1 605 1 988	422 539
Kradzieże mienia prywatnego	a b	96 460 89 673	2 425 2 081	4 986 4 471	5 330 5 812	11 974 8 591	3 325 3 110	3 057 2 702	8 088 7 433	4 677 3 367	6 558 5 538	3 051 3 169	3 431 3 024	5 746 6013	4 170 3 544	3 670 4 937	12 188 11 859	10 711 11 066	3 072 2 954
Włamania do obiektów prywatnych	a b	12 096 10 066	209 217	262 227	810 696	1 983 816	392 259	311 248	761 444	235 260	1 014 731	366 179	431 246	320 426	365 267	746 518	1 835 2 757	1 741 1 456	316 317
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a b	2 571 2 900	91 58	68 70	132 183	468 347	84 117	39 49	224 141	69 130	179 218	66 92	63 58	84 138	84 57	145 183	413 678	302 315	59 66
O charakterze chuligańskim	a b	34 846 43 208	1 118 1 243	1 502 1 586	1 875 2 220	3 841 3 353	1 772 1 384	902 882	2 873 4 572	1 955 1 778	2 059 2 961	1 223 1 559	1 014 1 252	1 820 2 535	1 326 1 826	1 177 2 120	5 625 7 015	3 727 4 866	1 038 1 455
Bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała	a b	7 471 7 763	235 231	326 408	322 320	881 880	362 334	309 249	786 775	338 313	518 457	229 264	229 254	441 533	375 369	267 331	803 789	859 1 001	191 255
Bójki lub pobicia	a b	9 362 6 117	568 329	212 211	279 164	490 376	910 565	438 167	936 581	1 009 595	521 358	479 352	131 107	388 308	578 399	210 191	1 267 764	654 486	291 165
Zabójstwa	a b	702 374	35 12	27 10	21 10	78 55	40 17	16 11	49 23	53 26	48 33	23 8	21 7	27 17	36 12	38 17	96 67	74 37	21 13
Przestępstwa urzędnicze	a b	24 130 9 379	944 351	1 385 537	1 233 479	2 124 727	1 517 496	1 127 322	1 384 639	1 113 455	.1 320 347	938 318	699 244	1 134 636	1 789 459	1 157 702	2 704 1 060	2 679 1 331	882 274
Falszerstwa	a b	5411 4 262	217 159	305 179	233 185	690 500	105 175	111 119	410 371	267 145	260 342	231 152	147 130	153 263	203 143	541 171	722 553	552 542	263 132
Oszustwa	a b	7 207 3 531	130 77	477 229	373 183	1 421 402	178 149	128 66	685 392	268 165	334 209	138 93	515 146	520 271	278 142	242 128	905 459	460 346	157 75
Spekulacja	a b	20 910 5 995	500 199	696 131	1 161 215	2 474 608	1 679 440	414 69	1 681 703	1 448 319	2 384 727	452 94	357 101	649 229	721 133	405 199	3 843 1 281	1 735 485	308 62

Tablica 11. Współczynniki przestępczości na 10 tys. mieszkańców wg województw dla lat 1958—1960 i 1964—1966

Przestępstwa zameldowane MO (bez umorzonych z braku cech przestępstwa)

a —lata 1958—1960; b —lata 1964—1966

Przestępstwa		Polska	Białostockie	Bydgoskie	Gdańskie	Katowickie	Kieleckie	Koszalińskie	Krakowskie	Lubelskie	Łódzkie	Olsztyńskie	Opolskie	Poznańskie	Rzeszowskie	Szczecińskie	Warszawskie	Wrocławskie	Zielono- górskie
Ogółem	a b	153,29 131,44	137,07 118,14	328,76 108,20	202,66 171,11	368,22 111,53	113,71 91,20	207,95 158,02	139,01 134,14	124,66 93,12	138,71 111,69	181,12 167,34	156,44 130,21	108,34 101,90	130,05 108,51	215,72 230,43	175,22 154,01	202,95 188,62	172,90 153,51
Zagarnięcia mienia społecznego	a b	33,92 28,57	26,96 23,94	30,94 26,93	50,63 45,41	38,02 23,56	21,40 17,27	59,98 44,21	27,85 25,66	24,41 19,73	29,91 24,72	50,61 48,43	35,02 29,67	27,37 25,24	29,17 24,16	52,47 51,48	31,19 25,83	46,03 41,63	43,51 37,20
Włamania do obiektów uspołecznionych	a b	4,11 4,97	2,40 2,25	3,68 2,00	6,39 5,82	6,56 4,00	2,46 2,12	5,36 5,85	2,81 2,35	1,89 2,60	2,82 2,76	5,16 4,95	5,48 3,95	1,81 2,38	2,35 2,99	9,94 10,36	4,72 5,73	7,33 8,14	5,49 6,35
Kradzieże mienia prywatnego	a b	32,78 28,40	22,15 17,92	29,38 24,31	44,26 42,91	37,01 . 24,36	38,13 16,37	44,73 35,76	32,38 28,06	25,97 17,70	28,30 22,98	34,89 33,12	37,42 29,94	23,97 23,43	25,95 20,92	49,36 58,17	35,42 31,98	48,95 45,33	39,99 34,84
Włamania do obiektów prywatnych	a b	4,11 3,18	1,90 1,87	1,54 1,23	6,73 5,14	6,12 2,31	2,14 1,36	4,55 3,28	3,04 1,67	1,30 1,36	4,37 3,03	4,18 1,87	4,69 2,43	1,33 1,66	2,27 1,57	10,03 6,10	5,33 7,43	7,95 5,96	4,11 3,73
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a b	0,87 0,91	0,83 0,49	0,40 0,38	1,09 1,35	1,44 0,98	0,45 0,61	0,56 0,64	0,89 0,53	0,38 0,68	0,77 0,90	0,75 0,96	0,69 0,57	0,35 0,53	0,52 0,33	1,95 2,16	1,19 1,82	1,38 1,28	0,76 0,77
O charakterze chuligańskim	a b	11,84 13,68	10,21 10,70	8,85 8,62	15,57 36,38	11,87 9,50	9,66 10,44	13,19 11,67	31,50 17,26	10,86 9,35	8,88 12,29	13,98 16,29	11,06 12,39	7,59 9,88	8,25 10,57	15,82 24,98	16,35 18,91	17,03 19,93	13,51 17,16
Bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała	a b	2,53 2,45	2,14 1,99	1,92 2,21	2,67 2,36	2,72 2,49	1,97 1,75	4,52 3,29	3,11 2,92	1,87 1,64	2,23 . 1,89	2,62 2,75	2,49 2,51	1,83 2,07	2,33 2,17	3,59 3,90	2,33 2,12	3,92 4,10	2,48 3,00
Bójki lub pobicia	a b	3,18 1,93	5,19 2,83	1,25 1,14	2,31 1,21	1,51 1,06	4,96 2,97	6,40 2,21	3,74 2,19	5,60 3,13	2,25 1,48	5,47 3,67	1,42 1,05	1,61 1,19	3,60 2,35	2,82 2,25	3,68 2,05	2,99 1,99	3,79 1,94
Zabójstwa	a b	0,23 0,11	0,32 0,10	0,15 0,05	0,17 0,07	0,24 0,15	0,22 0,08	0,19 0,14	0,29 0,08	0,29 0,13	0,20 0,13	0,26 0,08	0,23 0,07	0,11 0,06	0,22 0,06	0,50 0,19	0,27 0,18	0,33 0,15	0,26 0,15
Przestępstwa urzędnicze	a b	8,20 2,97	8,62 3,02	8,16 2,92	10,24 3,53	6,56 2,06	8,27 2,61	16,49 4,26	5,53 2,41	6,18 2,39	5,69 1,44	10,72 3,32	7,62 2,41	4,73 2,48	11,13 2,70	15,56 8,27	7,85 2,85	12,24 5,45	11,48 3,23
Falszerstwa	a b	1,83 1,35	1,98 1,36	1,79 0,97	3,93 1,36	2,13 1,41	0,57 0,92	1,62 1,57	1,64 1,40	1,48 0,76	1,12 3,42	2,64 1,58	3,60 1,29	0,63 1,02	1,26 0,84	7,28 2,01	2,09 1,49	2,52 2,22	3,42 1,55
Oszustwa	a b	2,44 1,11	1,19 0,66	2,81 1,24	3,09 1,34	4,39 1,13	0,97 0,78	1,86 0,86	2,74 1,47	1,48 0,86	1,44 0,86	1,57 0,96	5,62 1,44	2,16 1,05	1,73 0,83	3,25 1,50	2,62 1,23	2,10 1,44	2,03 0,88
Spekulacja	a b	7,10 1,89	4,56 1,71	4,10 0,71	9,64 1,58	7,65 1,72	9,16 2,31	6,06 0,90	6,72 2,65	8,04 1,67	10,29 3,01	5,16 0,98	3,89 1,00	2,70 0,08	4,49 0,78	5,45 2,34	11,16 3,45	7,93 1,98	4,00 0,73

Tablica 12. Dynamika przestępczości wg województw w latach 1958—1960 i 1964—1966
a —procentowy wzrost lub spadek liczby przestępstw; b —procentowy wzrost lub spadek współczynnika na 10 tys. mieszkańców

Przestępstwa		Polska	Białostockie	Bydgoskie	Gdańskie	Katowickie	Kieleckie	Koszalińskie	Krakowskie	Lubelskie	Łódzkie	Olsztyńskie	Opolskie	Poznańskie	Rzeszowskie	Szczecińskie	Warszawskie	Wrocławskie	Zielono- górskie
Ogółem	a	0	—8,6	—8,9	—5,0	—27,7	—16,9	—16,0	2,4	—21,1	—16,3	1,1	—8,3	0,7	—12,0	21,9	—5,3	3,7	—2,0
	b	—14,3	—13,9	—15,8	—15,5	—33,7	—19,8	—23,9	—3,3	—25,3	—19,5	—7,6	—16,7	—6,1	—16,5	6,9	—12,1	—7,0	—11,2
Zagarnięcia mienia społecznego	a	—9,7	—5,8	—5,7	0,9	—32,4	—16,4	—18,5	—2,3	—14,6	—14,1	—8,3	—6,7	—i,3	—12,7	12,0	—10,7	0,9	—5,7
	b	—15,8	—11,2	—13,0	—10,3	—38,0	—19,3	—26,3	—7,9	—19,2	—17,4	—16,2	—15,3	—7,8	—17,2	—1,9	—17,2	—9,6	—14,5
Włamania do obiektów uspołecznionych	a	6,2	—0,5	28,7	2,4	—33,6	—10,5	20,6	—11,3	45,1	2,0	5,0	—20,7	40,4	34,0	19,0	30,9	24,0	27,7
	b	—1,0	—6,3	19,0	—8,9	—39,0	—13,8	9,1	—16,4	37,6	—2,1	—4,1	—27,9	31,5	27,2	4,2	21,4	11,0	15,7
Kradzieże mienia prywatnego	a	—7,0	—14,8	—10,3	9,0	—28,3	—6,5	—11,6	—8,1	—28,0	—15,6	3,9	—11,9	4,6	—15,0	34,5	—2,7	3,3	—3,8
	b	—13,4	—19,1	—17,3	—3,1	—34,2	—9,7	—20,1	—13,4	—31,9	—18,8	—5,1	—20,0	—2,3	—19,4	17,8	—9,7	—7,4	—12,9
Włamania do obiektów prywatnych	a	—14,8	4,1	—13,4	—14,1	—58,9	—34,0	—20,4	—41,6	10,5	—27,9	—51,0	—42,9	33,4	—26,8	—30,5	50,2	—16,4	0,2
	b	—22,6	—1,6	—20,1	—23,6	—62,3	—36,5	—27,9	—45,1	4,6	—30,7	—55,3	—48,2	24,8	—30,8	—39,2	39,4	—25,0	—9,3
Rozboje i wymuszenia rozbójnicze	a	12,8	—36,6	2,4	38,6	—25,9	38,9	26,7	—36,9	88,9	21,7	39,4	—9,0	63,6	—32,4	26,4	64,4	4,2	11,3
	b	4,6	—41,0	—5,0	23,8	—32,0	35,5	14,3	—40,5	78,9	16,9	28,0	—17,4	51,4	—36,5	10,8	52,9	—7,3	1,3
O charakterze chuligańskim	a	24,0	11,2	5,6	18,4	—12,7	11,9	—2,2	59,1	—9,1	43,8	27,5	23,5	39,3	37,7	80,2	24,7	30,6	40,3
	b	15,2	4,8	—2,6	5,2	—20,0	8,0	—11,5	50,0	—13,9	38,3	16,5	12,0	30,1	30,5	57,5	15,8	17,0	27,0
Bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała	a	3,9	—1,6	25,0	—6,5	—0,2	—7,7	—19,5	—1,5	—7,5	—11,7	15,0	10,9	21,0	—1,6	23,9	—1,8	16,6	33,7
	b	—3,1	—1,1	15,0	—11,6	—8,4	—11,1	—27,2	—7,0	—12,2	—15,2	5,0	0,9	13,0	—6,8	8,6	—9,0	4,5	20,9
Bójki lub pobicia	a	—34,7	—42,1	—0,8	—41,2	—23,3	—37,9	—61,8	—38,0	—41,0	—31,3	—26,6	—18,3	—20,6	—31,0	—8,8	—39,7	—25,7	—43,5
	b	—39,3	—45,4	—8,8	—47,6	—29,8	—40,2	—65,5	—40,5	—44,1	—34,1	—33,0	—26,0	—26,1	—34,7	—20,2	—44,3	—33,4	—48,8
Zabójstwa	a	—46,8	—66,0	—64,2	—50,8	—29,6	—58,7	—29,8	—54,1	—50,0	—32,0	—67,2	—65,6	—38,3	—67,6	—55,8	—29,6	—49,3	—37,1
	b	—52,2	—68,8	—66,7	—58,9	—37,9	—63,7	—36,3	—58,0	—55,2	—35,0	—69,2	—69,6	—45,5	—72,7	—62,0	—33,3	—54,5	—42,2
Przestępstwa urzędnicze	a	—61,1	—62,8	—61,2	—61,1	—65,8	—67,3	—71,4	—53,8	—59,1	—73,7	—66,1	—65,1	—43,9	—74,4	—39,4	—60,8	—50,3	—68,9
	b	—63,8	—65,0	—64,2	—65,9	—68,6	—68,5	—74,2	—56,4	—61,3	—74,7	—69,0	—68,4	—47,6	—75,8	—46,9	—63,7	—55,5	—71,9
Fałszerstwa	a	—21,2	—26,9	—41,3	—20,4	—27,5	66,4	6,9	—9,4	—45,8	31,5	—34,4	—H,3	71,3	—29,6	—68,4	—23,3	—1,8	—49,8
	b	—26,2	—31,3	—45,8	—29,5	—33,8	61,4	—3,1	—14,6	—48,7	26,8	—40,2	—19,4	61,9	—33,3	—78,4	—28,7	—11,9	—54,7
Oszustwa	a	—51,0	—41,2	—51,9	—51,0	—71,7	—16,5	—48,6	—42,8	—38,3	—37,5	—32,9	—71,6	—48,0	—49,1	—47,2	—49,3	—24,7	—51,9
	b	—54,5	—44,5	—55,9	—56,6	—74,3	—19,6	—53,8	—39,1	—41,9	—40,3	—38,9	—74,4	—51,4	—52,6	—53,9	—53,1	—32,9	—56,7
Spekulacja	a	—71,3	—60,2	—81,3	—81,5	—75,4	—74,8	—83,4	—58,2	—78,0	—69,5	—79,2	—71,6	—64,8	—81,6	—51,0	—66,7	—72,1	—79,7
	b	—73,4	—62,5	—82,7	—83,6	—77,5	—77,8	—85,2	—60,6	—79,2	—70,8	—81,0	—74,3	—67,0	—82,6	—57,1	—69,1	—75,0	—81,8

obliczono współczynniki korelacji rangowej Spearmana pomiędzy wszystkimi zmiennymi. Tak przygotowany materiał stał się przedmiotem dalszej analizy.

Należy obecnie wyjaśnić, według jakiego kryterium dobierano tzw. zmienne społeczno-gospodarcze. Miały być one wskaźnikami szeregu procesów, które według hipotez wstępnych powinny łączyć się z dynamiką przestępczości. Przede wszystkim chodziło o procesy uprzemysłowienia, rozwoju gospodarczego i urbanizacji. Uwzględniono również m.in. wskaźniki dynamiki spożycia alkoholu (sprzedaż alkoholu w handlu i gastronomii), przyjmując hipotezę, że dynamika tego zjawiska wiąże się z dynamiką pewnych typów przestępczości.

Z braku miejsca nie będziemy szczegółowo omawiać wskaźnikowych znaczeń poszczególnych zmiennych, ograniczając się tylko do pobieżnego scharakteryzowania ich według grup tematycznych.

a. Wskaźniki ekonomiczne, na które składają się dane o zatrudnieniu w gospodarce społecznej i niektórych jej działach, następnie dane o wartości produkcji przemysłowej, o wielkości nakładów inwestycyjnych, rozbudowie infrastruktury itp., a także dane dotyczące rozwoju gospodarki rolnej.

b. Wskaźniki demograficzne, obejmujące dane o liczbie ludności ogółem i w wybranych kategoriach wieku, następnie dane o liczbie ludności w miastach różnej wielkości i o liczbie ludności wiejskiej, a także dane dotyczące ruchliwości przestrzennej ludności, przy czym obejmują one jedynie tzw. migrację stałą (zameldowania na pobyt stały), ponieważ nie udało się zebrać kompletu danych dotyczących migracji wahałowej i okresowej.

c. Wskaźniki społeczno-kulturowe, obejmujące dane o poziomie wykształcenia zatrudnionych w gospodarce społecznej, o czytelnictwie prasy i książek, frekwencji w kinach, o liczbie abonentów radia i telewizji; włączono również do tej grupy dane o dynamice spożycia alkoholu.

d. Wskaźniki przestępczości, obejmujące dane o ogólnej liczbie przestępstw i 13 wyodrębnionych kategorii przestępstw (obejmują one około 70% ogólnej liczby przestępstw), a także dane o liczbie nieletnich skazanych.

Wykorzystane w niniejszej części pracy materiały dotyczące przestępczości przedstawione są w tablicach 10, 11 i 12. Tablica 10 prezentuje dane o przeciętnej liczbie przestępstw w Polsce i w poszczególnych województwach dla dwóch 3-letnich okresów, dla lat 1958 — 1960 i 1964—1966. Tablica 11 zawiera te same dane, ale w postaci współczynników nasilenia przestępstw na każde 10 tys. mieszkańców danego obszaru. Wreszcie tablica 12 prezentuje procentowy wzrost bądź spadek zarówno bezwzględnej liczby przestępstw, jak i współczynników. Ta ostatnia tabela ma szczególne znaczenie dla niniejszej pracy, interesować nas będzie bowiem dynamika przestępczości.

Jak wynika z tablicy 12, w latach 1964—1966 nastąpił w Polsce ogólny spadek liczby przestępstw w stosunku do lat 1958—1960. Nie będziemy się zajmowali ustaleniem, w jakim stopniu nastąpiło rzeczywiste zmniejszenie przestępczości, a w jakim jest ono np. skutkiem zmian ustawodawstwa, intensywności ścigania lub

sposobu prowadzenia statystyki w całym kraju. Interesować nas będzie jedynie, jak w poszczególnych województwach kształtuje się dynamika przestępczości w porównaniu z innymi województwami i czy wykazuje ona związek z dynamiką procesów społeczno-gospodarczych.

Zanim przejdziemy do omówienia zastosowanej metody analizy, materiału i jej wyników, chcielibyśmy — uprzedzając spodziewane zarzuty — wyjaśnić, dlaczego jako wskaźnikiem dynamiki przestępczości posłużono się procentowym wzrostem bądź spadkiem bezwzględnej liczby przestępstw, a nie współczynnika nasilenia przestępstw. Współczynniki korelacji rangowej pomiędzy obydwoma tymi ujęciami dynamiki są bardzo wysokie i dla poszczególnych kategorii przestępstw wynoszą: przestępstwa ogółem: ,96; zagarnięcia mienia społecznego: ,97; włamania do obiektów uspołecznionych: ,99; kradzieże mienia prywatnego: ,95; włamania do obiektów prywatnych: ,99; rozboje: ,99; przestępstwa o charakterze chuligańskim.: ,99; bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała: ,94; bójki lub pobicia: ,99; zabójstwa: ,98; przestępstwa urzędnicze: ,99; fałszerstwa: ,99; oszustwa: ,94; spekulacja: ,99²⁷. Tak wysokie współczynniki korelacji wskazują, że dla wyników analizy będącej przedmiotem niniejszej części pracy jest praktycznie obojętne, czy dynamika przestępczości dotyczy liczb bezwzględnych czy też współczynników nasilenia przestępczości ²⁸.

Jak już powiedziano, punktem wyjściowym dla analizy materiału było obliczenie Współczynników korelacji rangowej pomiędzy uwzględnionymi zmiennymi. Tablica 14 zawiera korelacje na poziomie istotności co najmniej 0,05 między zmiennymi przestępczości a pozostałymi zmiennymi. Jak łatwo sprawdzić, prosta analiza korelacji nie prowadzi do sensownych wniosków, bowiem szczególnie silnie zaznaczające się zależności wydają się pozorne. W związku z tym zaznaczyła się konieczność zastosowania takiej metody opracowania materiału, która prowadziłaby do kompleksowego ujmowania związków pomiędzy zmiennymi, co pozwoliłoby ujawnić zależności pozorne lub pozorny brak zależności pomiędzy zmiennymi. Zdecydowano się na metodę opracowaną przez polskiego matematyka J. Perkala, nazwaną przez niego „wielowektorową metodą analizy zespołu cech” ²⁹. Jest ona w przybliżeniu odpowiednikiem metody analizy wieloczynnikowej Thurstone’a³⁰, jednakże o wiele łatwiejsza pod względem rachunkowym, co zadecydowało o jej wyborze, bowiem autor niniejszej pracy nie miał możliwości korzystania z elektronowej maszyny obliczeniowej.

Ponieważ metoda ta jest mało znana, przedstawimy jej główne elementy. Materiałem wyjściowym są współczynniki korelacji pomiędzy wszystkimi zmiennymi poddanymi analizie. Spośród nich wyodrębnią się zespoły zmiennych korelujących się ze sobą dodatnio. Dla osiągnięcia korelacji

²⁷ Dla N równego 17 współczynnik korelacji rangowej na poziomie istotności 0,05 wynosi 0,41, natomiast na poziomie, istotności 0,01 wynosi 0,58.

²⁸ Uwaga ta dotyczy również pozostałych zmiennych uwzględnionych w analizie.

²⁹ J. P e r k a l : *On the analysis of a set of characteristics*, „Zastosowania Matematyki”, T. V, 1960.

³⁰ L. L. T h u r s t o n e : *Multiple-factor analysis...*, Chicago 1947, a także J. Okoń: *Analiza czynnikowa w psychologii* Warszawa 1964.

dodatnich można odwracać kierunek niektórych zmiennych. Następnie dla każdej zmiennej, która weszła w skład danego zespołu, oblicza się średni współczynnik korelacji ze wszystkimi zmiennymi zespołu (przy czym uwzględniamy również korelację zmiennej z samą sobą $r = 1,00$). Średnia ta jest odpowiednikiem ładunku czynnikowego w metodzie Thurstone'a, czyli współczynnikiem korelacji danej zmiennej z danym wektorem (u Thurstone'a czynnikiem). Obliczone w ten sposób wartości wektorów dla wszystkich zespołów nazywamy wektorami pierwszego rzędu. Następnie w ramach każdego zespołu obliczamy reszty z korelacji pierwotnych i jeżeli występują dodatnie współczynniki, wyodrębniamy w sposób taki jak poprzednio podzespoły zmiennych. Dla każdego z podzespołów znowu obliczamy odpowiednie średnie, które dają wektory drugiego rzędu. Na tym Perkal urwał swą metodę, sygnalizując tylko, że istnieje możliwość obliczenia reszt z korelacji pomiędzy zmiennymi z różnych zespołów, co pozwoliłoby łączyć w podzespołach zmienne, które uprzednio znajdowały się w różnych zespołach. Na prośbę autora niniejszej pracy A. Szarkowski (pracownik Zakładu Metod Matematycznych Instytutu Socjologii UW) wypełnił tę lukę, wyprowadzając odpowiedni wzór:

$$R_{(w_{px_1}, w_{qx_2})} = \frac{r_{pq} + \bar{\delta} - \bar{\delta}_p - \bar{\delta}_q}{\sqrt{(1 + \bar{r}_1 - 2\bar{r}_p)(1 + \bar{r}_2 - 2\bar{r}_q)^1}}$$

gdzie: $R_{(w_{px_1}, w_{qx_2})}$ = reszta z korelacji pomiędzy zmienną p z zespołu x_1 a zmienną q z zespołu x_2 ; r_{pq} = korelacja pomiędzy zmiennymi p i q ; $\bar{\delta}$ = średnia wartość współczynnika korelacji pomiędzy zmiennymi zespołów x_1 i x_2 , $\bar{\delta}_q$ = średnia wartość współczynnika korelacji pomiędzy zmienną p z zespołu x_1 a wszystkimi zmiennymi zespołu x_2 , $\bar{\delta}_p$ = średnia wartość współczynnika korelacji pomiędzy zmienną q z zespołu x_2 a wszystkimi zmiennymi zespołu x_1 ; $\bar{r}_1$ = średnia wartość współczynnika korelacji z macierzy współczynników korelacji pomiędzy zmiennymi zespołu x_1 ; $\bar{r}_2$ = średnia wartość współczynnika korelacji z macierzy współczynników korelacji pomiędzy zmiennymi zespołu x_2 , $\bar{r}_p$ = średnia wartość współczynnika korelacji pomiędzy zmienną p z zespołu x_1 a wszystkimi zmiennymi tego zespołu (korelacja zmiennej z samą sobą = 1,00); $\bar{r}_q$ = średnia wartość współczynnika korelacji pomiędzy zmienną q z zespołu x_2 a wszystkimi zmiennymi tego zespołu (korelacja zmiennej z samą sobą = 1,00).

Pisząc te słowa uzupełnił metodę, obliczając korelacje pomiędzy zmiennymi a wektorami zespołów i podzespołów, do których te zmienne nie weszły (średnia arytmetyczna z korelacji pomiędzy zmienną spoza zespołu a zmiennymi wchodzącymi do zespołu). W ten sposób powstała tabela 13, zawierająca wartości wszystkich wektorów dla wszystkich zmiennych (czyli korelacje wektorów ze wszystkimi zmiennymi). Należy tu dodać, że wektory nie są ortogonalne (u Thurstone'a są). Słabą stroną metody Perkala jest brak obiektywnego kryterium podziału zmiennych na zespoły w sytuacjach niejednoznacznych. Dla wyrównania tego braku w niniejszej pracy przy podziale zmiennych wychodzono od dendrytu ³¹, następnie poprawiano podział przy pomocy diagramów Czekanowskiego ³², a jeżeli jeszcze pojawiły się przypadki wątpliwe, stosowano kryterium, że zmienne wchodzi do zespołu, z którym wykazuje silniejsze korelacje, a w dalszej kolejności do większego zespołu zmiennych. Autor jest zdania, że udało mu się uzyskać zbliżony do optymalnego podział zmiennych na zespoły.

Zanim przystąpimy do omówienia wyników analizy wielu wektor owej, opiszemy przyjętą metodę interpretacji wektorów. Wektor jest to — mówiąc prostymi słowami — powstała dzięki zastosowanej metodzie matematycznej „hipotetyczna” zmienna, której ujawnienie się informuje o tym, że istnieje taka grupa zmiennych

³¹ J. Perkal: *Taksonomia wrocławska*, „Przegląd Antropologiczny”, nr 19, 1953, s. 82—96.

³² J. Czekanowski: *Zarys antropologii Polski*, „Lwów 1930.

one jakąś wspólną cechę. Zatem każdy wektor reprezentuje pewną liczbę zmiennych i ostatecznym efektem naszej analizy jest zastąpienie 79 zmiennych, od których wyszliśmy, 18 wektorami, czyli zmiennymi „hipotetycznymi”. Wektor, jak każda zmienna, przyjmuje dla każdego województwa wartość liczbową (na tym etapie analizy nam nie znaną, ale Perkal wskazał metodę ustalenia tej wartości w tzw. jednostkach znormalizowanych) i szereguje województwa według jej wielkości. Większa wartość wskaźnikowa wektorów niż pojedynczych zmiennych wyjściowych polega na tym, że: a) wektory ujawniają wspólne cechy pojedynczych wskaźników, b) pozwalają w wielu przypadkach wykryć pozorność zależności sugerowanych przez korelacje pomiędzy pojedynczymi wskaźnikami bądź też pozorny brak zależności.

Interpretując wektory, trzeba wyraźnie zdawać sobie sprawę, że w rzeczywistości oddają one pewien matematycznie uzasadniony sposób grupowania zmiennych. Chcąc jednak Wykorzystać wektory dla celów poznawczych, przyjmuje się założenie, że odzwierciedlają one pewne obiektywnie zachodzące procesy gospodarcze lub społeczne. Tak więc w dalszym ciągu pracy będziemy mówili już nie o wektorach, lecz o procesach. Charakter tych procesów będziemy określać poprzez opisanie korelacji pomiędzy wektorem (procesem) a zmiennymi wyjściowymi. Im silniej jakaś zmienna koreluje się z wektorem, tym lepiej charakteryzuje reprezentowany przez niego proces.

Jak już było powiedziane, w wyniku analizy wyodrębniono 18 procesów (wektorów), z których 10 zostało Wykorzystanych w niniejszej pracy ze względu na możliwość stosunkowo jednoznacznej ich interpretacji.

Omówione zostaną obecnie wyodrębnione procesy.

Proces 1 (w tablicy 13 reprezentuje go wektor m_1) Na zespół zmiennych społeczno-gospodarczych najsilniej go charakteryzujących składają się z jednej strony zmienne oddające ogólny wzrost liczby ludności, a szczególnie kategorii wieku 15—19 i 40—59 lat (czyli kategorie najmłodszą i najstarszą spośród uwzględnionych), z drugiej zaś strony wszystkie wskaźniki wzrostu produkcji rolnej. Jednocześnie wskaźniki dynamiki innych niż rolnictwo działów gospodarki narodowej nie wykazują związku z omawianym procesem. Nie zaznacza się również wyraźnie związek procesu ze wzrostem ludności miejskiej lub wiejskiej, wchodzi zatem w rachubę ogólny przyrost ludności, którego tempo zarówno w mieście, jak i na wsi jest zbliżone. Jednak cechujący proces szczególny wzrost liczby ludności w kategoriach wieku najmłodszej i najstarszej spośród uwzględnionych przypomina podany przez M. Pohoskiego opis piramidy wieku ludności w rejonach rolniczych, gdzie charakterystyczna jest liczna reprezentacja roczników najmłodszych i najstarszych przy ubytku środkowych ³³. M. Pohoski tłumaczy to zjawisko odpływem ze wsi młodziży wkraczającej w wiek produkcyjny.

Na podstawie powyższego możemy więc powiedzieć, że specyfiką omawianego

³³ M. Pohoski: *Migracje ze wsi do miast*, Warszawa 1963.

obecnie procesu (w porównaniu z innymi, o których będzie mowa dalej) jest ogólny szybki wzrost gęstości zaludnienia i produkcji rolnej przy stabilizacji pozostałych działów gospodarki. W objętym opracowaniem okresie pewna grupa województw zaznaczyła się wyraźnym wystąpieniem powyższego procesu.

Omawiany proces łączy się z wolniejszym spadkiem (w województwach, których dotyczy, w porównaniu z innymi województwami) przestępczości ogółem oraz następujących kategorii przestępstw: kradzieże mienia prywatnego, zagarnięcia mienia społecznego i bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała. Wydaje się, iż szybki wzrost liczby ludności, któremu poza rolnictwem nie towarzyszył na pewnych terenach odpowiednio szybki wzrost gospodarczy, stanowi czynnik mogący mieć niekorzystny wpływ na kształtowanie się przestępczości, przyczyniając się na tych terenach do wolniejszego spadku nasilenia przestępczości.

Proces 2. (wektor m_2). Na zespół zmiennych społeczno-gospodarczych najsilniej charakteryzujących ten proces składają się następujące zmienne (każdą z nich poprzedzono jej liczbą porządkową z tablicy 13, a w nawiasie podano współczynnik korelacji z wektorem): 29. Zatrudnienie poza rolnictwem i leśnictwem (,57); 64. Abonenci telewizji (,56); 27. Zatrudnienie w przemyśle (,53); 33. Zatrudnienie kobiet (,53); 28. Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej (,52); 48. Ludność na wsi (,51); 21. Nakłady inwestycyjne (,48); 35. Zatrudnieni z co najmniej średnim wykształceniem (,45); 58. Punkty sprzedaży detalicznej (,45); 57. Sprzedaż w uspołecznionym handlu detalicznym (,45); 34. Zatrudnieni z wyższym wykształceniem (,44); 30. Zatrudnienie w budownictwie (,44); 61. Przeciętne zarobki (,42); 45. Ludność w miastach poniżej 10 tys. mieszkańców (—,43).

Proces ten wykazuje silne powiązania ze wskaźnikami rozwoju wszystkich niemal działów gospodarki narodowej, w tym również przemysłu. Zwraca jednak uwagę wysoka korelacja ze wzrostem liczby ludności na wsi. Wydaje się ona zaskakująca, na ogół uważa się bowiem, że rozwój gospodarczy łączy się z przechodzeniem ludności wiejskiej do miast. Jednakże stwierdzona przez nas zależność znajduje potwierdzenie w opublikowanych ostatnio danych Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących roku 1966. Posłużymy się cytatem: „W stosunku do danych ze spisu 1960 r. ogólna liczba ludności wiejskiej [...] wzrosła o 369 tys., tj. o 2,4% [...]. Powyżej 5% przyrost ludności notują takie województwa uprzemysłowione, jak katowickie, krakowskie i opolskie, a także rzeszowskie. W związku z procesami wzrostu gospodarczego i rozwojem lokalnej sieci komunikacyjnej ludność wiejska tych województw znajduje zatrudnienie poza rolnictwem na miejscu lub w pobliżu — bez konieczności zmiany miejsca zamieszkania”³⁴.

Warto również — wyprzedzając nieco dalsze wywody — zwrócić uwagę, że następny proces, związany właśnie ze wzrostem liczby ludności miejskiej, koreluje się z omawianym przez nas obecnie procesem. Oba procesy reprezentują zatem zjawiska o zbliżonym charakterze, jednakże każdy z nich wykazuje pewną specyfikę. W każdym

³⁴ *Ludność wiejska według pici, wieku oraz źródeł utrzymania*, Warszawa 1967 GUS, s. XI.

razie możemy w tym przypadku użyć nazwy: proces rozwoju gospodarczego województw.

Nie wykazuje on istotnego związku z dynamiką przestępczości. Zdecydowano się zatem na sformułowanie wniosku, że „tempo rozwoju gospodarczego danego województwa nie wykazuje związku z dynamiką przestępczości”. Należy jednak zwrócić uwagę, że występuje lekko zaznaczony związek pomiędzy omawianym procesem a wzrostem liczby nieletnich skazanych.

Proces 3 (wektor m_3). Najsilniej charakteryzuje go zespół następujących zmiennych społeczno-gospodarczych: 26. Ludność w miastach powyżej 10 tys. mieszkańców (,52); 40. Wolne miejsca pracy dla mężczyzn (,45); 71. Sprzedaż czasopism (,45); 47. Ludność w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców (,44); 39. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z niepełnym podstawowym wykształceniem (,42); 58. Punkty sprzedaży detalicznej (,42); 44. Ludność w miastach ogółem (,42); 18. Ludność w wieku 20—29 lat (—,49).

Silny związek procesu ze wszystkimi zmiennymi odzwierciedlającymi wzrost liczby ludności miejskiej wskazuje, że jest to proces przyrostu ludności miejskiej. Ponadto nie stwierdza się, aby przyrostowi ludności miejskiej towarzyszył szybszy wzrost lub wolniejszy spadek przestępstw zameldowanych. Występuje jedynie słaba korelacja ujemna z liczbą zabójstw i fałszerstw. Możemy zatem sformułować następujący wniosek: „tempo przyrostu ludności miejskiej danego województwa nie wykazuje istotnego związku z dynamiką przestępczości”.

Powyższy wniosek wymaga komentarza. W literaturze przedmiotu stwierdza się bowiem na ogół, że przyrost ludności miejskiej na danym obszarze wiąże się ze wzrostem przestępczości. Należy jednak zwrócić uwagę na polską specyfikę tego zjawiska. Podczas gdy na ogół w wielu krajach migracja do miast ma charakter żywiołowego procesu, w Polsce jest ona w dużym stopniu ograniczona oraz kontrolowana i polega głównie na napływie do miast fachowców potrzebnych gospodarce. Zatem obecnie w Polsce migracja do miast łączy się w dużej mierze z procesem społecznej ruchliwości pionowej, rozumianej jako awans, co zgodnie z hipotezą postawioną w pierwszej części niniejszej pracy nie ma związku ze wzrostem przestępczości. Natomiast w innych warunkach migracja do miast ludności wiejskiej o charakterze prostej siły roboczej ma, naszym zdaniem, charakter ruchliwości poziomej i zgodnie z hipotezą powinna wiązać się ze wzrostem przestępczości.

Proces 4 (wektor m_6) jest najsilniej charakteryzowany przez następujący zespół zmiennych: 66. Spożycie alkoholu ogółem (,75); 67. Spożycie wódek czystych i gatunkowych (,72); 16. Ludność ogółem (,50); 60. Uspołecznione zakłady gastronomiczne (,47); 20. Ludność w wieku 40—59 lat (,44); 59. Sprzedaż w uspołeczniionych zakładach gastronomicznych (,42); 76. Odpływ ludności (—,47).

Najbardziej charakterystyczny dla tego procesu jest ogólny wzrost spożycia alkoholu, dlatego użyto nazwy: proces wzrostu spożycia alkoholu. Proces ten nie wykazuje korelacji z przestępczością, toteż możemy przyjąć, że stwierdzamy następujący fakt: tempo wzrostu spożycia alkoholu w danym województwie nie

wyказuje związku z dynamiką przestępczości. Nie wyklucza to oczywiście możliwości, że w ujęciu statycznym związek taki istnieje.

*
* *

Przejdziemy obecnie do omówienia procesów, o których istnieniu wnioskujemy na podstawie wyodrębnienia tzw. wektorów drugiego rzędu. Wskazują one te wspólne cechy zmiennych, które zaznaczyły się dopiero po ujawnieniu pewnego zasobu wspólnych cech w wektorach pierwszego rzędu. Wektory drugiego rzędu wyodrębnione zostały na podstawie reszt korelacyjnych z korelacji pierwotnych pomiędzy zmiennymi. Można je uznać za czynniki obniżające korelacje w ramach zespołów pierwszego rzędu i interpretować jako procesy, które nie zaznaczają się dostatecznie silnie, aby znalazły wyraz w wektorach poprzednio omówionych.

Proces 5 (wektor m_8). Spośród zmiennych społeczno-gospodarczych proces ten najmocniej charakteryzują następujące: 49. Zatrudnienie w uspołecznionym rolnictwie (,39); 41. Wolne miejsca pracy dla kobiet (,38); 39. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z niepełnym podstawowym wykształceniem (,37); 37. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z niepełnym średnim wykształceniem (,32); 38. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z podstawowym wykształceniem (,29); 40. Wolne miejsca pracy dla mężczyzn (,25); 47. Ludność w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców (—,40).

Proces ten zatem charakteryzuje się głównie wzrostem liczby zatrudnionych w najniższych kategoriach wykształcenia. Dodatnia korelacja ze zmienną: „zatrudnieni w uspołecznionym rolnictwie” (PGR-y), i ujemna z: „ludność w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców”, zdawałyby się wskazywać na jakiś związek procesu z problematyką wiejską, jednakże neutralność pozostałych wskaźników urbanizacji i rolniczych przeczy temu rozumowaniu. Niewątpliwie pozostaje więc tylko jeden fakt: wzrasta zatrudnienie pracowników w najniższych kategoriach wykształcenia. Ponieważ nie towarzyszy temu ogólny wzrost zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej, można więc sądzić, że następuje zachwianie równowagi w strukturze zatrudnienia. Za takim wnioskiem przemawia również zwiększenie się liczby wolnych miejsc pracy, co świadczy o niedoborze pewnych kategorii pracowniczych. Należy sądzić, że zachwianie struktury zatrudnienia ma jakieś głębsze podłoże, jest odbiciem podobnego zjawiska w strukturze społecznej.

Na podstawie tego, co zostało wyżej powiedziane, można przyjąć, że omawiany obecnie proces charakteryzuje się głównie wzrostem wśród ogółu zatrudnionych pracowników o najniższym poziomie wykształcenia. Zwróćmy uwagę, że proces ten ma zbliżony charakter do omówionego w pierwszym rozdziale pracy, charakterystycznego dla przyspieszonej industrializacji procesu ruchliwości pracowniczey.

Bardzo wyraźny związek z procesem wykazuje kilka kategorii przestępstw, a mianowicie: 1. Przestępstwa ogółem (,48); 3. Zagarnięcia mienia społecznego (,46); 5. Przestępstwa o charakterze chuligańskim (,40); 15. Nieletni skazani

(,40); 2. Kradzieże mienia prywatnego (,35). Można więc powiedzieć, że im szybszy jest w danym województwie wzrost wśród ogółu zatrudnionych pracowników o najniższym poziomie wykształcenia, tym wolniej maleje ogólna przestępczość, zagarnięcia mienia społecznego, kradzieże mienia prywatnego i tym szybciej wzrasta liczba przestępstw o charakterze chuligańskim oraz liczba nieletnich skazanych.

Proces 6 (wektor m_6) najlepiej określają 3 zmienne: 48. Ludność na wsi (,46); 50. Plony czterech zbóż z 1 ha (,45); 49. Zatrudnienie w uspołecznionym rolnictwie (—,43).

Zdecydowany wzrost ludności wiejskiej i zwiększenie plonów oraz spadek liczby zatrudnionych w uspołecznionym rolnictwie (zmienna ta dotyczy przede wszystkim pracowników państwowych gospodarstw rolnych) pozwalają stwierdzić, że mamy do czynienia z procesem wzrostu tradycyjnej gospodarki rolnej. Proces ten wykazuje jedynie słabą korelację ze wzrostem liczby rozbojów. Możemy zatem powiedzieć, że tempo wzrostu tradycyjnej gospodarki rolnej nie wykazuje wyraźnego związku z dynamiką przestępczości.

Proces 7 (wektor m_{12}) charakteryzuje zespół czterech zmiennych: 29. Zatrudnienie poza rolnictwem i leśnictwem (,58); 27. Zatrudnienie w przemyśle (,53); 28. Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej (,49); 26. Produkcja globalna przemysłu (,47).

Silny związek ze wskaźnikami uprzemysłowienia przy braku korelacji z zasadniczymi wskaźnikami urbanizacji, za jakie uważa się dane dotyczące liczby ludności miejskiej, upoważnia do uznania, że jest to proces wzrostu uprzemysłowienia. Korelacje z niektórymi wskaźnikami urbanizacji świadczyć mogą jedynie o tym, że faktyczny proces wzrostu uprzemysłowienia nie może zachodzić w izolacji do kontekstu materialnych i kulturowych zjawisk urbanizacji.

Omawiany proces nie wykazuje korelacji z dynamiką przestępczości, możemy więc powiedzieć, że tempo wzrostu uprzemysłowienia danego województwa nie wykazuje związku z dynamiką przestępczości.

Proces 8 (wektor m_{13}) najsilniej określają 3 zmienne: 21. Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej (,48); 30. Zatrudnienie w budownictwie (,45); 31. Zatrudnienie w transporcie i łączności (—,42). Nie popełnimy chyba błędu używając w tym przypadku nazwy: proces wzrostu inwestycji i budownictwa.

Z procesem wykazują zdecydowany związek: 10. Włamania do obiektów uspołecznionych (,49); 12. Przestępstwa urzędnicze (,43). Możemy więc powiedzieć, że im szybciej w danym województwie wzrasta tempo inwestycji i budownictwa, tym szybciej wzrasta liczba włamań do obiektów uspołecznionych i tym wolniej spada liczba przestępstw urzędniczych, dynamika pozostałych zaś kategorii przestępstw nie wykazuje związku z omawianym procesem.

Proces 9 (wektor m_{14}). Najsilniej określają ten proces następujące zmienne: 51. Produkcja towarowa rolnictwa (,61); 66. Spożycie alkoholu ogółem (,56); Bydło na 100 ha użytków rolnych (,54); 59. Sprzedaż w uspołecznionych zakładach

gastronomicznych (,48); Abonenci telewizji (,45); 53. Trzoda chlewna na 100 użytkowników rolnych (,40).

Ze względu na obecność na czołowych miejscach w powyższym zestawieniu zmiennych będących wskaźnikami wzrostu intensywnej gospodarki rolnej zastosowano nazwę: proces wzrostu intensywnej gospodarki rolnej. Pozostałe zmienne figurujące w zestawieniu zdają się wskazywać na wzrost zamożności. Proces nie wykazuje istotnych korelacji z przestępczością. Możemy więc powiedzieć, że tempo wzrostu intensywnej gospodarki rolnej w danym województwie nie wykazuje związku z dynamiką przestępczości.

Proces 10 (wektor m_{16}) charakteryzują zmienne: 24. Kubatura budynków oddanych do użytku (,47); 75. Napływ ludności (—,66); 77. Suma napływu i odpływu ludności (—,62); 76. Odpływ ludności (—,48).

Najbardziej charakterystyczne dla tego procesu są jego ujemne korelacje ze zmiennymi będącymi wskaźnikami ruchliwości przestrzennej ludności. Dlatego w tym przypadku użyto nazwy: proces malejącej dynamiki ruchliwości przestrzennej. Proces nie wykazuje istotnego związku z dynamiką przestępczości.

WYNIKI I WNIOSKI

Jako zasadniczy cel niniejszej pracy wysunęliśmy zbadanie zależności pomiędzy dynamiką niektórych procesów gospodarczych i społecznych — w tym głównie industrializacji i urbanizacji — a dynamiką przestępczości. Dotychczasowe prace na temat związku pomiędzy zjawiskami gospodarczymi a przestępczością dotyczyły ujęcia statycznego. Stwierdzano na ogół, że większe nasilenie przestępczości występuje na terenach bardziej uprzemysłowionych, rozwiniętych gospodarczo bądź zurbanizowanych, natomiast na terenach zacofanych gospodarczo nasilenie przestępczości jest mniejsze. Jednakże dla pełniejszego obrazu związku pomiędzy wymienionymi zjawiskami potrzebna jest również analiza zależności w ujęciu dynamicznym, dzięki której można by stwierdzić, czy również szybszemu tempu rozwoju gospodarczego na danych terenach towarzyszy szybszy wzrost przestępczości (w porównaniu z terenami o wolniejszym tempie rozwoju gospodarczego). W drugim rozdziale niniejszej pracy dokonano analizy w takim właśnie ujęciu. W rezultacie zastosowanej metody statystycznej (będącej odmianą tzw. analizy czynnikowej) doszliśmy do wyników; które, jak sądzimy, wyodrębniają główne procesy gospodarcze i społeczne, „kryjące się” za całością wykorzystanych przez nas zmiennych, i umożliwiają poznanie związków pomiędzy dynamiką tych procesów a dynamiką przestępczości na terenie wszystkich województw w Polsce.

Należy wyraźnie podkreślić, że dokonana analiza dotyczyła ilościowych zmian uwzględnionych wskaźników pomiędzy dwoma okresami: lata 1958 — 1960 i 1964 — 1966; ostatni okres cechuje spadek liczby przestępstw. Średnie dla wymienionych

przedziałów czasowych są lata 1959 i 1965, zatem odstęp czasu pomiędzy kolejnymi „pomiarami” wynosił przeciętnie 7 lat.

1. Przede wszystkim wymienimy 3 zasadnicze — z punktu widzenia problematyki industrializacji i urbanizacji — procesy, które w świetle przeprowadzonej analizy nie wykazują istotnego związku z dynamiką przestępczości.

a. Tempo rozwoju gospodarczego województw. Warto jednak zwrócić uwagę, że występuje związek tego procesu ze wzrostem liczby nieletnich skazanych (patrz wektor m_2).

b. Tempo wzrostu uprzemysłowienia województw (patrz wektor m_{12}),

c. Tempo przyrostu ludności miejskiej województw (patrz wektor m_3). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że ostatnio w Polsce — w przeciwieństwie do wielu innych krajów — migracja do miast jest w dużym stopniu ograniczona i kontrolowana i polega w dużej mierze na napływie do miast fachowców potrzebnych gospodarce.

Z kolei wymienimy 3 procesy społeczno-gospodarcze wykazujące związek z dynamiką przestępczości.

d. Zaznaczający się wyraźnie w niektórych województwach proces, charakteryzujący się ogólnym szybkim wzrostem gęstości zaludnienia (w miastach oraz na wsi) a także ogólnym wzrostem produkcji rolnej przy stabilizacji pozostałych działów gospodarki, wiąże się z wolniejszym spadkiem — niż w innych województwach — ogólnej przestępczości, kradzieży mienia prywatnego, zagarnięć mienia społecznego oraz ciężkich i bardzo ciężkich uszkodzeń ciała (patrz wektor m_1). Wydaje się, iż szybki wzrost liczby ludności, któremu poza rolnictwem nie towarzyszył na pewnych terenach odpowiednio szybki wzrost gospodarczy, stanowi czynnik mogący mieć niekorzystny wpływ na kształtowanie się przestępczości, przyczyniając się na tych terenach do wolniejszego spadku nasilenia przestępczości.

e. Zaznaczający się tylko w niektórych województwach proces, w którym występuje wzrost wśród ogółu zatrudnionych pracowników o najniższym poziomie wykształcenia, wiąże się z wolniejszym spadkiem (w porównaniu z innymi województwami) ogólnej liczby przestępstw, zagarnięć mienia społecznego, kradzieży mienia prywatnego i z szybszym wzrostem przestępstw o charakterze chuligańskim, a także liczby nieletnich skazanych (patrz wektor m_2). Należy zwrócić uwagę, że proces ten ma zbliżony charakter do omawianego w pierwszym rozdziale pracy, typowego dla przyśpieszonej industrializacji, procesu ruchliwości pracowniczey, objawiającego się m.in. w postaci wzmożonej fluktuacji załóg w zakładach pracy.

f. Tempo wzrostu inwestycji i budownictwa w województwach wykazuje istotny związek z szybszym wzrostem liczby włamań do obiektów uspołecznionych i z wolniejszym spadkiem liczby przestępstw urzędniczych (patrz wektor m_{13}).

2. Wymieniliśmy najważniejsze, naszym zdaniem, procesy społeczne i gospodarcze, wyodrębnione w wyniku analizy materiału, i omówiliśmy ich związek z dynamiką przestępczości. Przede wszystkim zwraca uwagę, że w objętym opracowaniem okresie w poszczególnych województwach takie procesy, jak rozwój gospodarczy, wzrost uprzemysłowienia i przyrost ludności miejskiej, nie wykazują istotnego związku

z dynamiką przestępczości. Podważa to rozpowszechnione poglądy, że istnieje ścisły związek pomiędzy wymienionymi procesami gospodarczymi a przestępczością. Końcowe wnioski z dokonanej przez nas analizy znajdują potwierdzenie w niewątpliwym fakcie, iż w najbardziej uprzemysłowionym i zurbanizowanym województwie w Polsce, jakim jest województwo katowickie, nastąpił największy w omawianym okresie spadek nasilenia przestępczości spośród wszystkich województw (patrz tablica 12), a także nasilenie przestępczości w woj. katowickim w latach 1964—1966 było znacznie niższe od przeciętnego w całym kraju (patrz tablica 11).

Można zatem sądzić, że nie ma stałej zależności pomiędzy dynamiką takich procesów, jak rozwój gospodarczy, wzrost uprzemysłowienia i przyrost ludności miejskiej, a dynamiką przestępczości. Jeżeli w niektórych badaniach dotyczących ujęcia statycznego stwierdza się większe nasilenie przestępczości na terenach rozwiniętych gospodarczo, to jest ono prawdopodobnie wywołane przez jakieś czynniki, nie wyodrębnione w wyniku badań.

Na podstawie wniosków wymienionych powyżej (punkty e i f) sądzimy, że jednym z takich czynników jest społeczna ruchliwość pozioma, osłabiająca więź jednostek ludzkich z dotychczasowymi ich środowiskami i ograniczająca możliwości kontroli społecznej nad tymi jednostkami. Przypomnimy, że pkt e dotyczył procesu charakteryzującego się m.in. wzmożoną fluktuacją załóg w zakładach pracy, natomiast pkt f dotyczył procesu wzrostu tempa inwestycji i budownictwa, przy czym wiadomo, że budownictwo grupuje mało ustabilizowane kategorie pracownicze. Jednocześnie oba wymienione procesy wykazują istotne statystycznie powiązania z dynamiką przestępczości.

3. Powyższe uwagi potwierdzają wnioski z pierwszego rozdziału niniejszej pracy, gdzie stwierdzono, że zwiększone nasilenie i wzrost przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych pozostają w związku z procesami społeczno-demograficznymi charakterystycznymi dla społecznej ruchliwości poziomej. Te procesy demograficzne, z którymi wiąże się wzmożona społeczna ruchliwość pozioma, polegająca na migracjach ludności lub częstych zmianach miejsc pracy, występują na ogół ze szczególnym nasileniem w początkowej fazie szybkiej industrializacji, obejmującej etap budowy obiektów przemysłowych oraz etap rozpoczęcia rozruchu nowych zakładów przemysłowych. Spośród 4 objętych opracowaniem powiatów intensywnie uprzemysławianych, znajdujących się w latach 1964—1966 na jednym z powyższych etapów, w trzech, a mianowicie tarnobrzeskim, płockim i puławskim, nasilenie przestępczości było znacznie większe niż na terenach z nimi porównywanych. Najwyższy współczynnik nasilenia ogólnej przestępczości na 10 tys. mieszkańców stwierdzono w powiecie tarnobrzeskim — 173,2, podczas gdy w województwie rzeszowskim wynosił on 103,4; dla powiatu płockiego i województwa warszawskiego odpowiednie współczynniki wynosiły 148,7 i 116,5, a dla powiatu puławskiego i woj. lubelskiego — 138,1 i 90,6. Szczególnie dużą różnicę pomiędzy trzema wymienionymi powiatami uprzemysławianymi a województwami, na terenie których one leżą, stwierdzono w nasileniu zagarnięć mienia społecznego. Dla tej kategorii

przestępstw współczynnik w powiecie tarnobrzskim wynosił 40,5, a w województwie rzeszowskim 23,2; w powiecie plockim — 39,1, podczas gdy w województwie warszawskim — 15,5; w powiecie puławskim 32,1, natomiast w województwie lubelskim — 19,0. Wyraźna różnica pomiędzy trzema wymienionymi powiatami intensywnie uprzemysławianymi a województwami, na terenie których leżą te powiaty, zaznaczyła się również w nasileniu rozbojów, przestępstw urzędniczych, bardzo ciężkich i ciężkich uszkodzeń ciała, włamań do obiektów społecznych oraz kradzieży mienia prywatnego.

Biorąc pod uwagę dynamikę przestępczości w latach 1958 — 1960 i 1964—1966 stwierdzono, że w powiatach: tarnobrzskim, plockim i puławskim nastąpił w tym okresie zdecydowany wzrost nasilenia przestępczości, przy równoczesnym jego spadku w województwach, na terenie których leżą te powiaty. Najszybszy wzrost ogólnej przestępczości zanotowano w powiecie plockim (o 34,7%), przy równoczesnym spadku w województwie warszawskim o 3,5 %. Dla pozostałych powiatów uprzemysławianych i województw odpowiednie dane wynosiły: w powiecie puławskim (+27,6%), a w woj. lubelskim (—27,5%); w pow. tarnobrzskim (+22,4%), podczas gdy w woj. rzeszowskim (—15,0%). W 3 wymienionych powiatach uprzemysławianych stwierdzono szczególnie duży procentowy wzrost nasilenia rozbojów, przestępstw przeciwko mieniu społecznemu, a także kradzieży mienia prywatnego.

Odmienne kształtowały się nasilenie i dynamika przestępczości w powiecie konińskim, również zaliczanym do rejonów intensywnie uprzemysławianych. W obu objętych opracowaniem okresach, a więc w latach 1958 — 1960 oraz 1964—1966, ogólne nasilenie przestępczości w powiecie konińskim (dla odpowiednich okresów współczynniki wynosiły 103,6 i 96,3) było mniejsze niż w województwie poznańskim (współczynniki 107,9 i 102,4). W ujęciu dynamicznym wyraża się to spadkiem nasilenia przestępczości w powiecie konińskim o 7,1 %, natomiast w województwie poznańskim o 5,1 %. Zjawisko to wydaje się łączyć z faktem, że nasilenie i dynamika procesów społeczno-demograficznych, związanych ze społeczną ruchliwością poziomą, były w powiecie konińskim znacznie mniejsze niż w pozostałych 3 powiatach intensywnie uprzemysławianych, i zarówno w latach 1958 — 1960, jak i w latach 1964—1966 nie odbiegały w zasadzie od poziomu cechującego województwo, na terenie których leżą powiaty uprzemysławiane.

Zatem w 3 powiatach, których przyśpieszona industrializacja łączyła się z wyraźnie wzmocnionym procesem społecznej ruchliwości poziomej, wystąpiło również wyraźnie zwiększone nasilenie przestępczości, zarówno w ujęciu statycznym, jak i dynamicznym, natomiast w powiecie konińskim, którego intensywna industrializacja przebiegała bez przejawów wzmocnionej społecznej ruchliwości poziomej, nie wystąpiło zwiększone nasilenie przestępczości.

W zakończeniu pierwszego rozdziału pracy sformułowano również hipotezę, że zwiększone nasilenie i wzrost przestępczości w rejonach intensywnie uprzemysławianych są zjawiskiem przejściowym i będą zanikać wraz z nasilaniem się procesów zdobywania i podnoszenia kwalifikacji przez zatrudnionych w gospodarce społecz-

nionej oraz formowania się załóg w nowych zakładach pracy. Procesy te łączyliśmy z masowym awansem społecznym, związanym z kształtowaniem się nowych środowisk z normalnie funkcjonującą kontrolą społeczną. Masowy awans społeczny uznaliśmy za charakterystyczny dla zaawansowanego stadium industrializacji, objawiającego się przez znaczne zwiększenie zatrudnienia w przemyśle, podczas gdy poprzednie stadia cechowały wzmożone inwestycje i zatrudnienie w budownictwie. Omawiana hipoteza wydaje się prawdopodobna, bowiem, jak wynika z analizy przeprowadzonej w drugim rozdziale pracy, proces wzrostu uprzemysłowienia województw, którego głównym wskaźnikiem jest wzrost zatrudnienia w przemyśle, nie wykazuje korelacji z dynamiką przestępczości.

Tablica 13. Analiza zespołu cech. Wartości wektorów

Zmienne*	Wektory I rzędu							Wektory II rzędu										
	m ₁	m ₂	m ₃	m ₄	m ₅	m ₆	m ₇	m ₈	m ₉	m ₁₀	m ₁₁	m ₁₂	m ₁₃	m ₁₄	m ₁₅	m ₁₆	m ₁₇	m ₁₈
1.	,55	,12	,05	—,09	,16	,18	,02	,48	—,12	—,17	—,28	,06	—,08	—,25	,04	—,10	,04	—,16
2.	,51	,15	—,09	,04	,04	,18	,06	,35	—,35	—,06	—,10	,23	—,02	—,31	—13	— 21	,17	—,01
3.	,48	,13	—,01	—,06	,23	,11	—,07	,46	—,08	—,21	—,24	—,02	—,03	—,16	—22	—,08	—,16	—,07
4.	,42	—,04	,06	—,15	,05	,11	—,29	,31	—,03	—,31	—,00	—,17	,15	—,15	— 17	—,05	,07	,11
5.	,30	—,01	—02	—,00	,07	— 06	,02	,40	—,20	,12	—,16	,03	—,23	—,31	,12	—,02	—,13	—,25
6.	,00	—,29	— ,35	,11	,05	,23	—,23	—,27	,16	,20	,04	,22	,10	—,03	,32	—,35	—,12	—,20
7.	—,14	—,13	— ,36	—,01	—,04	—,13	,38	—,02	,14	,18	— ,33	—,10	—,21	,05	,05	,08	—,07	,10
8..	,05	—,17	—,11	— ,34	,07	—,14	—,05	,23	— ,27	—,12	,15	—,03	,37	—,15	—,10	,04	—,20	—,00
9.	,03	,10	—,15	,29	,04	—,02	,10	—,04	—,06	,00	,37	,03	,16	—,15	,02	—,31	,13	—,12
10.	,07	,24	,03	,42	,02	—,23	—,19	,01	—,11	—,24	,31	,23	,49	—,10	,00	,09	—,47	—,15
11.	,01	,15	—,03	,47	,19	—,17	— 13	,11	—,00	—,27	—,00	,21	,35	,15	—,25	—,21	—,02	—,09
12.	,19	,06	— 15	—,03	,55	,18	—,14	,15	,01	—,24	,06	—,11	,43	—,13	—,12	—,09	—,08	,08
13.	,01	—,12	—,10	—09	,51	,10	,14	,34	—,10	,11	—,20	—,24	—,17	—,07	—,09	—,01	,04	—,09
14.	—,05	,15	—,08	,18	,06	,03	,67	,13	—,14	,22	—,19	,25	—,02	—,25	,48	—,10	—,13	—,55
15.	,22	,37	,20	—,10	,15	,16	,28	,40	,02	—,15	—,17	—,14	—,19	—,23	— 24	,11	,24	—18
16.	,61	,12	,09	—,21	—,07	,50	—,20	—,25	,35	—,16	,24	—,07	,16	—,10	—,11	—,17	,18	,13
17.	,46	,28	,00	,25	—,13	,29	,17	—,09	—,20	,43	—,09	,29	—,02	—,10	,24	—,08	—,17	—,29
18.	—,31	—,14	— ,49	,11	,19	—,22	— 06	,16	—,32	—,14	,00	,22	—,02	,06	—,23	—,05	,23	,23
19.	,19	,00	,13	— ,44	,04	—,23	—,24	—,09	,09	—,41	,11	,15	,02	,13	— 08	—,11	,17	,40
20.	,50	—,02	,04	—,11	—,19	,44	,03	—,20	,14	,36	,14	—,01	—,15	—,18	—,13	—,16	,06	—,22
21.	,18	,48	,11	,19	,01	,04	,14	—,09	—,17	—,07	,27	—,05	,48	,08	—,04	,03	— 19	,11
22.	— ,33	,07	,06	—,11	—17	—,05	,04	— ,29	,11	—,15	,07	—,10	—,02	,38	— 06	,38	—,08	,34
23.	— ,58	,05	—,02	,26	,19	—,34	,10	,17	— ,46	,05	—,13	,36	—,01	,13	—,13	,10	,19	—,05
24.	—,06	,39	,06	,24	—,09	—,16	,36	,01	—,07	,07	—,24	—,18	,07	,22	—,23	,47	—,18	,11
25.	,17	,29	—,17	,10	,03	,27	,25	—,03	,18	,26	—,08	—,18	—,06	—,21	—,06	,03	—,01	—,15
26.	,07	,27	,35	,31	,15	—04	—,35	,07	—,10	,13	—,13	,47	,02	—,26	,11	—,21	—,14	—26
27.	,25	,53	,26	,21	,03	,17	—,02	,08	—,25	—,08	,25	,53	—,01	—,19	,14	—,05	—,18	—,22

Zmienne*	Wektory I rzędu							Wektory II rzędu										
	m ₁	m ₂	m ₃	m ₄	m ₅	m ₆	m ₇	m ₈	m ₉	m ₁₀	m ₁₁	m ₁₂	m ₁₃	m ₁₄	m ₁₅	m ₁₆	m ₁₇	m ₁₈
28.	—,03	,52	,23	,38	,18	,08	,05	,14		,19	—28	,49	—,16	—,10	,03	—,21	,24	—,33
29.	,14	,57	,22	,37	,13	,16	,01	—,14	—,20	,10	,06	,58	,09	,12	,14	—,22	—,04	—,25
30.	,29	,44	,02	,21	,05	,20	,12	—,16	,01	—,15	,15	—,14	,45	,24	,09	—,14	—,07	,13
31.	—,32	,12	,06	—,02	,39	,12	,06	—,22	,05	,30	—,02	—,08	—,42	,09	—,04	,13	,30	,10
32.	,28	,03	,01	—,04	—,12	,58	—,12	,08	—20	,10	,14	,35	,05	—,40	,12	—,09	—,26	,00
33.	,22	,53	,34	,32	—,05	,21	,11	—,16	,00	,29	—,10	,16	,03	—,00	,36	,01	—,19	—,26
34.	,29	,44	,22	,08	—,09	,11	,05	—,06	,31	—,07	—,18	—,20	—,08	,09	—,20	,15	—,13	,26
35.	,09	,45	,07	,03	,31	,28	,25	,04	,14	—,04	—,11	—,25	—,19	,09	—,18	—,29	,69	,17
36.	,04	,35	,03	—,05	,30	,37	,30	,08	,10	—00	—,06	—,28	-25	,03	—,18	—,27	,73	,07
37.	,42	—,03	—,02	—,05	—,07	,07	—,01	,32	—,25	—,16	,07	—,11	,09	,08	—,29	—,08	,09	,07
38.	—,05	,22	,33	,33	,02	—,08	,10	,29	—,04	,03	—,24	,04	—,36	—,07	,14	,17	,07	—,34
39.	,06	—,08	,42	,00	,18	—,12	—,29	,37	—04	—,02	—,07	,03	—,07	—,21	,11	—,32	—,02	—,39
40.	,04	,27	,45	,04	—,00	—,27	,03	,25	—,35	—,18	—,03	,08	,10	,11	—,30	,24	—,03	,33
41.	,11	,33	,06	,04	,18	—,14	—,07	,37	—,18	—,29	,10	,14	—,03	—,26	—,37	—,05	,03	,17
42.	—,55	—,08	—,16	,19	,10	—,24	,25	,14	—,47	,11	,12	,17	,11	,19	—,25	,09	,05	—,31
43.	—,02	—,07	—,35	,13	,13	,27	,09	,03	—,12	,20	,06	,15	,02	—,00	,20	—,07	—,08	—,52
44.	,13	,02	,42	—,06	,11	,27	—16	—,01	,34	,12	—,15	—,25	,07	—13	,05	—,22	,13	—,30
45.	—,10	—,43	—,21	—33	—,05	,01	—,01	,00	,06	—,19	,11	—,16	,12	—,00	—,47	,15	,28	,09
46.	,28	,36	,52	,08	—,11	,21	,01	—,27	,19	,10	,01	,05	—,06	,23	,58	—,06	—,17	—,08
47.	,26	,16	,44	,08	—,18	—,05	—,25	-40	—,00	,07	,09	—,11	,37	,33	,05	,08	—27	,08
48.	,33	,51	,13	,05	—,07	,05	,13	—,02	—18	—,26	,46	,00	,15	,12	—,11	,05	—,12	,23
49.	—,56	—,21	—,13	,14	,20	—,31	—,02	,39	—,10	—00	—,43	,15	—,31	—,20	—,07	—,14	,14	—,06
50.	,36	,16	-04	—,15	—,23	,17	—,07	—07	—,24	—06	,45	,15	—,08	-09	—,20	,15	—,01	,25
51.	,59	,32	,23	,03	—,10	,31	,12	—,20	,40	—05	—,18	,02	—,06	,61	,12	,10	,05	,06
52.	,62	,27	,17	—,04	—,16	,36	,18	—30	,01	,00	,06	—,00	,21	,54	,09	,19	—,07	—,09
53.	,47	,18	—,03	,13	—,07	,18	,02	—,03	—,19	—,14	—,05	,06	,28	,40	—,10	,04	—,07	,26
54.	,59	,20	,21	—,07	—,09	,34	,02	—,24	,25	,06	—25	—,01	—,14	,01	,27	—,08	,08	,26
55.	—,26	,01	,17	,43	,04	—,23	,14	,03	,02	,28	—,24	,02	—,30	,16	,16	,01	,02	—,35

Zmienne*	Wektory I rzędu									Wektory II rzędu								
	m ₁	m ₂	m ₃	m ₄	m ₅	m ₆	m ₇	m ₈	m ₉	m ₁₀	m ₁₁	m ₁₂	m ₁₃	m ₁₄	m ₁₅	m ₁₆	m ₁₇	m ₁₈
56.	—,46	—04	,03	,27	,06	—,44	,08	—,18	—,44	—,12	,02	,33	,17	,27	—,12	,07	—,03	0,07
57.	,42	,45	,39	,19	,05	,26	—,01	—,19	—,17	,08	—,01	,39	—,03	,39	,31	—,03	—,02	—,20
58.	,26	,45	,42	,10	—,16	,07	,03	—,17	,15	,06	,08	—,07	—,14	,05	,45	,03	—,30	—,04
59.	,48	,39	,16	—,10	,15	,42	,21	—,15	,01	—,07	—,03	—,14	,01	,48	—,01	—,01	,33	,02
60.	,37	,15	—,05	—,09	,25	,47	,07	,16	—,18	—,10	—,11	,13	—,04	,05	—,28	—,18	,53	,09
61.	,32	,42	,29	—,04	—,08	,13	—,21	—,15	,21	—,23	,36	—,08	,14	—,16	,17	—,04	—,34	,18
62.	—19	,37	,12	,41	,06	—,11	,30	,03	—,24	,40	—,19	,22	—,12	—,05	,13	—,01	—,10	—,19
63.	—,53	,08	,09	,16	,23	—,25	,20	,20	—,36	,04	—,12	,30	—,09	,00	,18	,05	,10	—,29
64.	,07	,56	,32	,27	—,13	—,01	,16	—,27	—,07	,02	—,00	,06	,02	,45	,06	,34	—,14	,15
65.	—,02	—,03	,05	—,04	,47	,03	—19	—,08	,43	—,15	—,13	—,14	—,00	—,05	,13	—,22	,05	—,01
66.	,28	,16	—,12	—,12	,14	,75	,21	—,09	—,07	—,08	,07	—,25	,13	,56	—,18	,07	,27	,02
67.	,25	,14	,01	—,20	,19	,72	—,03	—,06	,36	—,08	—,24	—28	—,05	,10	—,03	,07	,14	—,03
68.	—,18	—,29	—,11	—,00	,08	—36	—15	,06	—,35	,17	,08	,29	,05	,03	,16	—,18	—,13	—,03
69.	,04	,10	—,12	—,13	—22	,01	,66	—15	,14	—,22	,19	—,25	,02	,26	—,40	,10	,13	,53
70.	—,12	,22	,39	,18	—,27	—,23	,10	—,20	—,06	,31	,01	,15	—,28	,01	,21	—,02	—,11	,11
71.	—,24	,08	,45	—,03	,00	—,04	—,11	—,04	,01	—,02	,06	—,02	—,26	,07	—,27	—,12	,48	,03
72.	,03	—,30	,09	—,31	,02	,05	—,05	,04	—,02	,20	,09	,18	,00	—,12	,21	—,10	—,17	—,66
73.	,12	—22	,04	—,33	,11	,21	,16	,13	,02	,12	—,11	,10	—,11	,10	,09	—,10	,03	—,60
74.	,61	,25	,22	—,04	,02	,35	—,06	—,20	,09	,10	,10	,30	,12	—,04	,49	—,22	—,25	—,36
75.	—,50	—,29	—,21	,04	,35	—,18	—,25	,15	,08	—,15	,05	,04	,04	—,21	—,05	—,66	,42	,03
76.	—,57	—,25	—21	,17	,28	—,46	,06	,26	—,11	,05	—,13	—,04	,06	—,01	,02	—,48	,16	—,18
77.	—,58	—,29	—,26	,10	,29	—,28	—,09	,17	,02	—,03	—02	,01	,07	—,14	—,01	—,62	,44	—,02
78.	—16	—,10	—20	,01	,57	,16	—,14	—,09	—,10	,18	,30	,03	,10	—,04	—,07	—,17	,05	—,23
79.	—,06	,28	,11	,23	,41	—,15	—,22	—,03	—,26	—,20	,07	,42	,17	,15	,10	,23	—,34	,08
r	,50	,44	,42	,37	,48	,68	,66	,36	,36	,34	,39	,46	,43	,51	,49	,52	,61	,58

* Oznaczenie porządkowych numerów zmiennych: 1. Przestępstwa ogółem. 2. Kradzieże mienia prywatnego. 3. Zagarnięcia mienia społecznego. 4. Bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała. 5. Przestępstwa o charakterze chuligańskim. 6. Zabójstwa. 7. Falszerstwa. 8. Bójki lub pobicia. 9. Rozboje i wymuszenia rozbójnicze. 10. Włamania do obiektów uspołecznionych. 11. Włamania do obiektów prywatnych. 12. Przestępstwa urzędnicze. 13. Spekulacja. 14. Oszustwa. 15. Nieletni skazani. 16. Ludność ogółem. 17. Ludność w wieku 15—17 lat. 18. Ludność w wieku 20—29 lat. 19. Ludność w wieku 30—39 lat. 20. Ludność w wieku 40—59 lat. 21. Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej w cenach 1961 r. 22. Długość linii kolejowych na 100 km² powierzchni. 23. Długość dróg o nawierzchni twardej na 100 km² powierzchni. 24. Kubatura budynków oddanych do użytku. 25. Izby mieszkalne oddane do użytku. 26. Produkcja globalna przemysłu w cenach 1955 r. 27. Przeciętne zatrudnienie w przemyśle. 28. Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej. 29. Zatrudnienie poza rolnictwem i leśnictwem. 30. Zatrudnienie w budownictwie. 31. Zatrudnienie w transporcie i łączności. 32. Zatrudnienie w obrocie towarowym. 33. Zatrudnienie kobiet w gospodarce uspołecznionej. 34. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z wyższym wykształceniem. 35. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z co najmniej średnim wykształceniem. 36. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej ze średnim wykształceniem. 37. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z niepełnym średnim wykształceniem. 38. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z podstawowym wykształceniem. 39. Zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej z niepełnym podstawowym wykształceniem. 40. Wolne miejsca pracy dla mężczyzn. 41. Wolne miejsca pracy dla kobiet. 42. Poszukujący pracy mężczyźni (zarejestrowani). 43. Poszukujące pracy kobiety (zarejestrowane). 44. Ludność w miastach ogółem. 45. Ludność w miastach poniżej 10 tys. mieszkańców. 46. Ludność w miastach powyżej 10 tys. mieszkańców. 47. Ludność w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców. 48. Ludność na wsi. 49. Zatrudnienie w uspołecznionym rolnictwie. 50. Plony 4 zbóż w q/ha. 51. Wartość produkcji towarowej rolnictwa. 52. Bydło na 100 ha użytków rolnych. 53. Trzoda chlewna na 100 ha użytków rolnych. 54. Konie w indywidualnych gospodarstwach rolnych na 100 ha użytków rolnych. 55. Traktory w indywidualnych gospodarstwach rolnych i kółkach rolniczych. 56. Procent zelektryfikowanych indywidualnych gospodarstw rolnych. 57. Sprzedaż w uspołecznionym handlu detalicznym (ceny bieżące). 58. Punkty sprzedaży detalicznej. 59. Sprzedaż w uspołecznionych zakładach gastronomicznych (ceny bieżące). 60. Uspołecznione zakłady gastronomiczne. 61. Przeciętne Zarobki (mediana). 62. Widzowie w kinach. 63. Radioabonenci. 64. Abonenci telewizji. 65. Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych (bez rolnych). 66. Spożycie alkoholu ogółem (w przeliczeniu na 100%-owy spirytus). 67. Spożycie wódek czystych i gatunkowych. 68. Spożycie win i miodów pitnych. 69. Spożycie piwa. 70. Sprzedaż gazet. 71. Sprzedaż czasopism. 72. Czytelnicy w publicznych bibliotekach powszechnych. 73. Wypożyczenia w publicznych bibliotekach powszechnych. 74. Uczniowie w szkołach powyżej podstawowej. 75. Napływ ludności (zameldowania na pobyt stały). 76. Odpływ ludności (wymeldowania na pobyt stały). 77. Suma napływu i odpływu ludności (suma zameldowań i wymeldowań na pobyt stały). 78. Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych. 79. Liczba rozwodów

Tablica 14. Współczynniki korelacji rangowej (na poziomie istotności 0,05) pomiędzy zmiennymi przestępczości a zmiennymi społeczno-gospodarczymi

Oznaczenie porządkowych numerów zmiennych por. tablica 13

Zmienne	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1.	1,00	,81	,87	,63	,69	—	—	—	—	—	—	,57	—	—
2.	,81	1,00	,74	,48	,46	—	—	—	—	—	—	,51	—	—
3.	,87	,74	1,00	,69	,59	—	—	—	—	—	—	,66	—	—
4.	,63	,48	,69	1,00	—	—	—,43	,53	—	—	—	,42	—	—
5.	,69	,46	,59	—	1,00	—	—	—	—	—	—	—	,46	—
7.	—	—	—	,43	—	—	1,00	—	—	—	—	—	—	—
8.	—	—	—	,53	—	—	—	1,00	—	—	—	—	—	—
9.	—	—	—	—	—	—	—	—	1,00	,49	—	—	—	—
10.	—	—	—	—	—	—	—	—	,49	1,00	,74	—	—	—
11.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	,74	1,00	—	—	—
12.	,57	,51	,66	,42	—	—	—	—	—	—	—	1,00	,59	—
13.	—	—	—	—	,46	—	—	—	—	—	—	,59	1,00	—
15.	,53	,44	,52	—	—	,74	—	—	—	—	—	—	—	—
16.	,54	,55	,52	,51	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
17.	,44	,69	—	—	—	—	—	—	,47	—	—	—	—	—
19.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—,46	-47	—	—	—,57
20.	—	,47	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
21.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	,51	—	—	—	—
22.	—,60	—,75	—,51	—	—,45	—	—	—	—,51	—	—	—,56	—	—
23.	—,58	—,44	-43	—,53	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24.	—	—	—	—	—	—,41	—	—	—	—	—	—	—	—
26.	—	—	—	—	—	—	—	—,47	—	,46	,46	—	—	—
27.	—	—	—	—	—	—	—,41	—	—	,48	—	—	—	—
28.	—	—	—	—	—	—	—	—,44	—	—	,48	—	—	—
29.	—	—	—	—	—	—	—	—,45	—	,54	,51	—	—	—
31.	—	—,43	—	—,43	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
32.	—	,43	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
33.	—	—	—	—	—	—	—,41	—	—	—	—	—	—	—

Zmienne	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
37.	,52	,46	,61	,77	,46	—	—	—	—	—	—	—	—	
38.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	,45
39.	—	—	—	—	—	—	—,52	—	—	—	—	—	—	—
40.	—	—	—	—	—	—,66	—	—	—	—	—	—	—	—
41.	—	,43	,46	—	—	—,43	—	—	—	—	—	—	—	—
42.	—,56	—,43	—,48	—,54	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
48.	—	—	—	—	—	—,42	—	—	—	—	—	—	—	—
49.	—	—	—	—,42	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
51.	,54	,46	,50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
52.	,55	,52	,45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
53.	,50	,46	,44	,51	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
54.	,64	,58	,47	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
55.	—	—	—	—,47	—	—	—	—,59	—	—	,51	—	—	—
56.	—,41	—	—	—	—	—	—	—	—	—	,43	—	—	—
58.	—	—	—	—	—	—	—,46	—	—	—	—	—	—	—
59.	,45	—	,45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
60.	,62	,62	,56	—	—	—	—	—	—	—	—	,54	—	—
62.	—	—	—	—,58	—	—	—	—	—	—	—	—	—	,51
63.	—	—	—,49	—,53	—	—	—	—	—	—	—	—	—	,44
64.	—	—	—	—	—	—,48	—	—	—	—	—	—	—,44	—
65.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	,53	—	—
68.	—	—	—	—	—	—	—	—	,48	—	—	—	—	—
69.	—	—	—	—	—	—	,44	—	—	—,42	—	—	—	—
70.	—	—	—,50	—49	—	—	—	—,47	—	—	—	—,64	—	—
71.	—	—,44	—	—	—,45	—,44	—,46	—	—	—	—	—	—	—
74.	,66	,57	,48	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
75.	—,41	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
76.	—,48	—,42	—	—,42	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
77.	—,55	—,42	—,45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
78.	—	—	—	—	—	,43	—	—	—	—	—	,56	,61	—
79.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	,56	,51	,47	—	—

Jerzy Jasiński

PRZESTĘPCZOŚĆ NIELETNICH W POLSCE
W LATACH 1961 — 1967
(ROZMIARY, STRUKTURA PRZESTĘPCZOŚCI, ORZECZONE ŚRODKI)

UWAGI WSTĘPNE

Zagadnienia związane z kształtowaniem się przestępczości nieletnich są u nas stale przedmiotem żywego zainteresowania i to zarówno w środowisku naukowym, jak i w szerszych kręgach opinii publicznej. W rezultacie przestępczość nieletnich jest u nas najwszechstronniej zapewne opracowanym zagadnieniem kryminologicznym, a prace jej dotyczące znajdują żywy oddźwięk także poza wąskim środowiskiem specjalistów. Wyniki prowadzonych u nas wieloletnich niekiedy badań naświetliły różnorodne nasuwane przez nią problemy kryminologiczne, psychologiczne, socjologiczne, lekarskie, pedagogiczne, a także prawne: doprowadziły do nagromadzenia się poważnego zasobu wiedzy, z której czerpać można obficie przy wytyczaniu dróg zapobiegania wykołejeniu społecznemu nieletnich i reedukacji tych, których wykołejeniu nie udało się zapobiec.

Wśród wspomnianych badań pewne, skromne zresztą i na pewno niepierwszoplanowe miejsce zajmują analizy materiałów statystycznych. Z uwagi na to, że w odróżnieniu np. od wyników pogłębionych badań indywidualnych rezultaty wspomnianych wyżej analiz „starzeją” się znacznie szybciej, wydawało się celowe pomyślenie o ich aktualizacji. Nie wszystko w nich zresztą przechodzi do historii równie prędko; badanie danych statystyki przestępczości nieletnich z lat 1951 — 1960 ¹ wskazywało wielokrotnie na coś przeciwnego: w takich kwestiach, jak np. terenowe zróżnicowanie nasilenia skazań, struktura przestępczości, poszczególne aspekty różnic między przestępczością chłopców a przestępczością dziewcząt, sprawa udziału w grupach — ujawnione zależności układały się raczej zgodnie z pewnym ustabilizowanym wzo-

¹ Por. J. Jasiński: *Kształtowanie się przestępczości nieletnich w Polsce w latach 1951—1960 w świetle statystyki sądowej*, „Archiwum Kryminologii”, T. 2, 1964, s. 9 i nast.

rem niż w sposób, który by świadczył o zachodzeniu prędko następujących zmian.

W przypadku co najmniej jednej sprawy wspomniana wyżej aktualizacja wydawała się jednak specjalnie pożądana. Jest nią rozważenie ogólnych danych występujących w statystyce milicyjno-prokuratorskiej i sądowej, gdyż służą one często do dokonywania pewnego rodzaju ocen rozmiarów przestępczości nieletnich. Tak więc problematyka rozmiarów ujawnionej przestępczości nieletnich będzie stanowiła pierwszą grupę zagadnień rozpatrywanych w niniejszej pracy ². Z uwagi na to, że nieletnich i dorosłych w rozumieniu prawa karnego dzieli tylko arbitralnie przeprowadzona granica wieku (ukończenia 17 lat w chwili popełnienia przestępstwa), która z kryminologicznego punktu widzenia razi swą sztucznością, wydawało się celowe włączenie w zakres tych rozważań także i pewnych kwestii odnoszących się do rozmiarów przestępczości młodocianych oraz ich usytuowania na tle ogółu dorosłych.

Druga grupa omawianych zagadnień łączy się ze sprawą struktury przestępczości; także i tu specjalną uwagę poświęcono sprawie miejsca, jakie zajmują podejrzani i skazani nieletni (a obok nich i młodociani) wśród ogółu podejrzanych i skazanych.

I wreszcie trzecia grupa spraw, które przedstawione będą w niniejszym opracowaniu. Odnoszą się one do orzeczonych wobec nieletnich środków wychowawczych i poprawczych. Aczkolwiek ukazał się na ten temat szereg informacji i mniej lub bardziej wyczerpujących omówień różnego rodzaju danych, to nie zostały one dotąd zanalizowane w ciągu odpowiednio długiego okresu czasu, umożliwiającego uchwycenie pewnych wyraźnie kształtujących się tendencji w orzekaniu poszczególnych rodzajów środków, zwłaszcza na tle różnych fluktuacji w liczbie nieletnich stających przed sądami. W tej więc części pracy poddany badaniu okres został wydatnie rozszerzony i obejmuje nie jak w pozostałych lata 1961 — 1967, ale 1951 — 1967.

W dwóch pierwszych częściach pracy wykorzystane zostały możliwie wyczerpująco wszelkie źródła informacji statycznych, które są u nas dostępne, a więc różnorodne zespoły danych składających się na statystykę milicyjno-prokuratorską (w tej jej części, która odnosi się do osób podejrzanych) oraz na statystykę sądową. W szeregu przypadków te same z grubsza biorąc kwestie naświetlić było można posiłkując się informacjami pochodzącymi z różnych źródeł. Dało to okazję do ich konfrontacji, umożliwiło podjęcie prób oceny ich miarodajności, pozwoliło na oparcie ostatecznych wniosków na danych najbardziej godnych zaufania.

W trzeciej części — odnoszącej się do orzeczonych środków, ograniczyć się trzeba było z natury rzeczy tylko do danych statystyki sądowej, chociaż i tutaj spożytkowane zostały zarówno informacje pochodzące ze statystyki, prawomocnych orzeczeń,

² Ta też jej część oparta jest w dużej mierze na opublikowanym przeze mnie artykule: *Rozmiary ujawnionej przestępczości nieletnich w Polsce w latach 1961—1965*, „Państwo i Prawo”, 1966, nr 11, s. 726 i nast., jednak w stosunku do tego artykułu zarówno krąg rozpatrywanych zagadnień, jak i okres czasu, którego dotyczy analizowany materiał — uległy obecnie istotnemu rozszerzeniu.

jak i z bieżących sprawozdań obrazujących działalność sądów dla nieletnich oraz sądów wojewódzkich orzekających w sprawach nieletnich w trybie rewizyjnym.

Wykorzystane w tej pracy dane statystyczne udostępnione zostały Zakładowi Kryminologii INP PAN przez Ministerstwo Sprawiedliwości oraz przez Komendę Główną Milicji Obywatelskiej.

Rozdział I

ROZMIARY UJAWNIONEJ PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH

1. Uwagi ogólne. Analizując różnego rodzaju konteksty, w których poszczególni autorzy wspominają o rozmiarach przestępczości nieletnich — zwłaszcza gdy alarmuje ich jej wzrost lub gdy z zadowoleniem konstatują jej ustabilizowanie lub spadek — można się bez trudu zorientować, że mają oni na myśli bardzo rozmaite rzeczy. Czasem opierają swoje opinie na mniej lub bardziej ugruntowanych przypuszczeniach lub ocenach dotyczących liczby nieletnich sprawców przestępstw, czasem liczby ich czynów, czasem wagi tych czynów lub ich częstotliwości, czasem stopnia wykołajenia społecznego nieletnich stających przed sądami, czasem wreszcie na szeregu z wymienionych tu przykładowo (a także nie wymienionych) elementów - łącznie. W każdym razie zawsze tam, gdzie napotykamy na taki lub inny, odpowiednio uzasadniony pogląd na temat rozmiarów przestępczości nieletnich, możemy dowiedzieć się wprost lub odtworzyć sobie, co przyjęte zostało w danym przypadku za miarę tych rozmiarów.

Zadaniem rozważań zawartych w tym rozdziale jest uporządkowanie tej problematyki, pokazanie różnych możliwości określania rozmiarów ujawnionej przestępczości nieletnich, przedstawienie kilku grup danych, które mogą służyć do zbudowania odpowiednich mierników pozwalających na ocenę wspomnianych rozmiarów przestępczości. Zmierzają one także do pokazania, że przynajmniej niektóre z tych mierników nie mają wobec siebie konkurencyjnego charakteru, gdyż pozwalają na uchwycenie różnych aspektów problemu przestępczości nieletnich. Trudno mówić w takich przypadkach o wyższości jednych nad drugimi, odnoszą się bowiem do innych spraw, z których czasem jedno, a czasem drugie wydawać się mogą istotniejsze.

I tak przedmiotem naszego dalszego zainteresowania będzie ocena rozmiarów ujawnionej przestępczości nieletnich dokonywana w oparciu o następujące mierniki: odsetek skazań nieletnich wśród ogółu skazań; liczba skazań (osądzeń); liczba nieletnich, wobec których sądy dla nieletnich wykonywały środki wychowawcze i poprawcze; nasilenie skazań; liczba skazanych nieletnich i rozmiary ich udziału wśród ogółu 10— 16-letnich, wreszcie liczba przestępstw, o których popełnienie podejrzeni byli nieletni.

2. Miejsce skazań nieletnich wśród ogółu skazań. Jedną z podstaw do formułowania daleko czasem idących stwierdzeń dotyczących rozmiarów przestępczości nieletnich bywa względna liczebność nieletnich wśród ogółu podejrzanych czy też

skazanych osób. Można się spotkać z poglądem, że tam, gdzie nieletni (lub niekiedy nieletni i młodociani) stanowią poważny odsetek wśród ogółu sprawców przestępstw — rozmiary ich przestępczości oceniane powinny być jako znaczne już z samego tego powodu. Niezależnie od tego, że opinia taka wydaje się autorowi tej pracy wątpliwa, chociażby ze względu na specyficzne cechy struktury przestępczości nieletnich jak i znaczenie ich czynów, a także odmienne niż w przypadku dorosłych cele przyświecające ich ściganiu (w najszerszym tego słowa znaczeniu) — warto zapoznać się z danymi statystycznymi obrazującymi, jakie miejsce zajmują u nas obecnie ujawnieni nieletni sprawcy przestępstw wśród ogółu osób skazanych lub podejrzanych; odpowiednie informacje liczbowe zawiera tablica 1. Przedstawiono w niej w odsetkach (zgrupowanych w szeregach kumulacyjnych) dwa zespoły danych: odnoszące się do osób skazanych (pochodzące z sądowej statystyki prawomocnie skazanych) i odnoszące się do osób podejrzanych (zaczepnięte z odpowiedniego działu statystyki milicyjno-prokuratorskiej)³. W obu przypadkach mamy tu więc w istocie do czynienia nie z liczbą różnych osób, które zostały skazane lub na których spoczęło podejrzenie popełnienia jednego lub więcej czynów przestępnych, ale z liczbami skazań lub osób występujących w prowadzonych przez organa MO i prokuratury dochodzeniach i śledztwach zakończonych w danym roku kalendarzowym. W rezultacie te same osoby, o ile skazane lub podejrzane były więcej niż jeden raz w ciągu tego samego roku kalendarzowego, liczone są parokrotnie.

Co zwraca specjalną uwagę w przytoczonych w tablicy 1 danych, to stosunkowo niskie odsetki najmłodszych grup skazanych osób. Nieletni w wieku poniżej 13 lat stanowili zaledwie 2—3% ogółu skazanych (podobnie zresztą jak i w poprzednim dziesięcioleciu 1951 — 1960). Dopiero razem z 13 — 16-letnimi tworzyli oni kilku, a w ostatnich latach kilkunastoprocentową grupę. Tak więc zaledwie co 8 — 11 skazany był nieletnim. Bardzo młodych i młodych skazanych (tj. nieletnich i młodocianych) łącznie była już znaczniejsza liczba, ciągle jednak pozostająca w granicach $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{5}$ ogółu skazanych, których niemal połowa była w chwili popełnienia przestępstwa aż w wieku 30 lub więcej lat. Pod tym ostatnim względem dane o skazanych i o podejrzanych są zupełnie zgodne. Warto tu wspomnieć, że w szeregu krajów mający poniżej 21 lat stanowią ponad $\frac{1}{2}$ a czasem nawet $\frac{2}{3}$ wszystkich skazanych lub podejrzanych.

Możemy więc powiedzieć, że z punktu widzenia względnej liczebności nieletnich wśród ogółu skazanych przestępczość nieletnich oceniana być u nas może ciągle jako nader umiarkowana.

Paru słów wyjaśnienia wymaga pewna rozbieżność w wysokości omawianego tu odsetka nieletnich, którą widzimy w przypadku skazanych i podejrzanych. U podejrzanych odsetek ten był w ciągu ostatnich czterech lat stale wyższy — przy czym w 1967 r. nawet dość znacznie, bo o 5,5% — niż u skazanych.

³ Liczby bezwzględne podejrzanych nieletnich podane zostały w przedostatniej kolumnie tablicy 3.

Wydaje się, że dwie są główne przyczyny tej rozbieżności. Jedna wiąże się z tym, że statystyka milicyjno-prokuratorska nie rejestruje ogółu podejrzanych osób, które stają następnie przed sądami (o ile podjęta zostanie oczywiście decyzja o wniesieniu aktu oskarżenia). Nie są w niej uwidaczniani podejrzani, przeciwko którym postępowanie przygotowawcze prowadzi upoważnione do tego przez prawo organy administracyjne (jak np. władze leśne, kolejowe, PIH, władze sanitarne), a także — z natury rzeczy — sprawcy przestępstw ściganych w trybie prywatno-skargowym. Wśród tych kategorii podejrzanych nieletni stanowią zapewne — jeśli w ogóle występują — znikomy zupełnie odsetek. Fakt ten skrzywia oczywiście strukturę wieku podejrzanych, eksponując nadmiernie względną liczebność nieletnich. Do tego samego rezultatu prowadzi także i druga właściwość statystyki milicyjno-prokuratorskiej. Otóż odnotowuje się w niej na równi z innymi przypadkami, gdy sprawcą okazało się dziecko w wieku poniżej 10 lat. Jak wiadomo, sądy dla nieletnich mając do czynienia z takimi podsądnymi umarzają z reguły postępowanie nie stosując środków wychowawczych; niemal ich więc nie ma wśród skazanych.

I wreszcie krótka uwaga końcowa. Jak widać z tablicy 1, nieletnich skazanych jak i podejrzanych z roku na rok było coraz więcej wśród ogółu skazanych i podejrzanych.

Tablica 1. Miejsce nieletnich wśród ogółu skazanych i podejrzanych w latach 1961—1967
(dane w %)

Wiek (w latach)	Skazani							Podejrzani			
	1961	1962	1963	1964	1965	1966	1967	1964	1965	1966	1967
Poniżej 13	2,5	2,2	2,2	2,8	2,7	2,9	2,8	•	•	•	•
Poniżej 17	8,3	8,5	8,9	11,4	11,3	12,3	13,3	13,1	14,1	16,8	18,8
Poniżej 21	20,2	20,2	20,1	23,2	23,5	25,8	28,1	22,3	24,2	28,3	30,4
Poniżej 25	33,4	32,9	32,1	35,0	34,5	36,5	38,9	32,6	34,0	37,8	40,5
Poniżej 30	50,9	50,4	49,4	52,0	51,0	52,1	53,7	48,3	49,2	52,0	53,9
Poniżej 35	65,7	65,6	64,9	66,8	65,7	66,1	67,2	63,6	63,8	65,4	66,6
Poniżej 40	76,3	76,7	76,2	77,9	77,4	77,7	78,7	75,6	76,2	77,4	78,4
Poniżej 45	82,7	83,5	83,6	85,4	85,5	85,7	86,6	•	•	•	•
Poniżej 50	89,2	89,4	89,1	90,0	89,9	90,2	91,1	88,4	89,2	89,9	90,8
Poniżej 60	97,3	97,4	97,2	97,4	97,3	97,3	97,4	96,4	96,5	96,5	96,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0*	100,0*	100,0*	100,0*

* W tym 0,4% osób, co do których brak danych o ich wieku.

nych. Zmiany tego rodzaju są rezultatem odmiennej dynamiki skazań nieletnich i dorosłych; liczba nieletnich wzrasta bowiem obecnie, dorosłych zaś utrzymuje się (z pewnymi wahaniami) na podobnym poziomie. Do szczegółowego omówienia tych liczb przejdziemy teraz.

3. Liczba skazań (osądzeń). Prawdopodobnie najprostszym spośród nasuwających się sposobów oceny rozmiarów ujawnianej przestępczości nieletnich jest oparcie jej na podawanej przez nasze statystyki przestępczości liczbie skazań nieletnich, bądź szerzej — ich osądzeń, a nawet jeszcze szerzej — liczbie przypadków, w których podejrzanym o popełnienie przestępstwa był nieletni.

Ograniczenia takiego miernika są dość oczywiste; pomija się w nim konsekwencje faktu, iż liczba osądzeń czy skazań to nie liczba osądzonych czy skazanych nieletnich ⁴ (co dałoby się może zresztą usprawiedliwić), ale — z czym pogodzić się już trudniej — nie odnosi się tej liczby do jakiejś szerszej populacji zdarzeń czy osób, na których tle one występują. Z jednego wszakże punktu widzenia miernik taki jest ważny, informuje on mianowicie w przybliżony sposób o jednym z ilościowych aspektów zadań stojących przed organami ścigania i sądami w związku z prowadzeniem postępowania przygotowawczego i orzekaniem w sprawach o czyny popełnione przez nieletnich. Ma on więc poważne znaczenie zwłaszcza przy rozważaniu problemów organizacyjnych sądownictwa dla nieletnich, potrzeb osobowych i technicznych aparatu, wypełniającego obowiązki na tym sądownictwie spoczywające.

Przyjrzyjmy się, jak przedstawiały się w ostatnich latach rozmiary tych zadań; rozpoczniemy przy tym od zaznajomienia się z najogólniejszymi informacjami, a mianowicie o załatwieniach spraw nieletnich przez sądy dla nieletnich. Zawiera je tablica 2.

Tablica 2. Sposób załatwienia spraw w sądach dla nieletnich w latach 1961—1967
(dane ze sprawozdań sądowych)*

Rok	Ogółem	Umorzenie w toku śledztwa	Uniewin- nienie	Skazanie (tj. orzeczenie środ- ków wychowawczych lub poprawczych)	Załatwienie w inny sposób
1961	52 448	15 255	2861	25 632	8 700
1962	54 368	15 993	2760	26 374	9 241
1963	57 479	16 490	2725	27 312	10 952
1964	57 778	16 669	2393	28 164	10 552
1965	60 694	17 594	2325	29 725	11 050
1966	72 693	20 969	2708	35 148	13 868
1967	80 064	23 931	2764	35 380	17 989

* Jednostką jest nieletni, którego sprawa została załatwiona.

⁴Jak można sądzić, liczba nieletnich skazanych w każdym roku mniejsza jest od liczby zapadłych wobec nich orzeczeń o stosowaniu środków wychowawczych i poprawczych w ciągu tegoż roku o ok. 7—40%.

Zanim przejdziemy do nieco bardziej szczegółowych uwag, które nasuwa ten zespół danych; trzeba będzie wskazać na jedną ich nieomówioną, dotkliwą zresztą, która — pomimo że łatwo ją usunąć — obciążała te informacje przez szereg lat. Otóż w podanej w ostatniej kolumnie tablicy 2 liczbie nieletnich, których sprawy „załatwione zostały w inny sposób”, uwzględniane były przypadki, które należałoby pominąć. Były to zapewne przede wszystkim załatwienia spraw polegające wyłącznie na ich przekazaniu innemu sądowi dla nieletnich, gdyż skierowane zostały do sądu niewłaściwego miejscowo. Te same sprawy tych samych nieletnich pojawić się więc mogły w omawianych sprawozdaniach dwukrotnie: raz jako „załatwione w inny sposób”, a drugi zgodnie z merytorycznym sposobem ich zakończenia (tj. jako sprawy zakończone uniewinnieniem, skazaniem lub umorzeniem postępowania wobec nieletniego). Ten niedobry stan rzeczy trwał aż do końca 1966 r., kiedy to wreszcie zmieniono wzór sprawozdania sądowego (SPN-1). Sądy zobowiązano do podawania — począwszy od 1967 r. — ilu nieletnim załatwiono sprawy w inny sposób poprzez przekazanie ich innym sądom. Przyjęte rozwiązanie nie jest jednak w pełni zadowalające. Nie prowadzi ono bowiem do konsekwentnego eliminowania nieletnich występujących w sprawozdaniach więcej niż jeden raz. W dalszym ciągu bowiem nie wiemy, sprawy ilu nieletnich załatwione zostały „w inny sposób”, np. poprzez połączenie paru spraw tego samego nieletniego w celu ich wspólnego osądzenia czy poprzez cofnięcie sprawy z postępowania przed sądem z powrotem do śledztwa w trybie art. 305 k.p.k.

Aby oszacować rzeczywistą liczbę osądzeń nieletnich (w sądach dla nieletnich), w latach 1961 — 1966 postąpiłem w taki sam sposób, jak przy rozpatrywaniu analogicznych danych z lat 1951 — 1960: potraktowałem $\frac{2}{3}$ spośród załatwień spraw „w inny sposób” jako występujące dwukrotnie w sprawozdaniach i odjąłem je od ogólnej liczby osądzeń. Otrzymane w ten sposób dane traktować trzeba oczywiście jako szacunkowe. Nieco inaczej trzeba było natomiast postąpić z danymi z 1967 r. i to nawet nie tyle dlatego, że w roku tym wiemy już, sprawy ilu nieletnich przesłane zostały innym sądom, ale z tego względu, że pojawiła się obecnie specjalna kategoria spraw, które załatwiane być mogą przez organy pozasądowe. Jak wiadomo bowiem, ustawa z 17 VI 1966 o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego (Dz.U., nr 23, poz. 149), która weszła w życie z dniem 1 I 1967 r., upoważniła (art. 15 § 2) sędziów dla nieletnich do przekazywania „szkole, do której nieletni uczęszcza, lub organizacji, do której należy”, spraw o dawne występki, które mocą tej ustawy stały się wykroczeniami (art. 1 — 10). Z upoważnienia tego skorzystano w 1967 r. w przypadku 3994 nieletnich. Chcąc więc usunąć spośród ogólnej liczby nieletnich wykazywanych w sprawozdaniach z 1967 r. jako takich, których sprawy załatwiono „w inny sposób”, występujących w nich dwukrotnie, postąpiłem następująco: odjąłem najpierw od wspomnianej ogólnej ich liczby (17 989) liczby tych nieletnich, których sprawy przekazano w trybie powołanego wyżej art. 15 § 2 ustawy z 17 VI 1966 (3994), a spośród pozostałych — wzorem lat poprzednich odjąłem $\frac{2}{3}$. Ostatecznie więc jako odnotowanych w spra-

wozdaniach jednokrotnie potraktowałem nieletnich, których sprawy przekazane zostały szkołom lub organizacjom młodzieżowym oraz $\frac{1}{3}$ pozostałych. Rezultaty tych wszystkich przeliczeń zawiera tablica 3.

Tablica 3. Załatwienia spraw w sądach dla nieletnich (dane szacunkowe)
oraz podejrzani o popełnienie przestępstw w latach 1961—1967*

Rok	Ogółem (szacunek)		Umorzenie w toku śledztwa	Uniewinnienie	Skazanie (tj. orzeczenie środków wychowaw- czych lub poprawczych)	Załatwienie w inny sposób	Podejrzani o popełnienie przestępstw			
							wg „kart nieletniego sprawcy”		wg formularzy statystycznych	
	l.b.	%					%		l.b.	%
1961	46 648	100	32,7	6,1	55,0	6,2	42 396	90,9	—	—
1962	48 207	100	33,2	5,7	54,7	6,4	38 414	79,7	—	—
1963	50 178	100	32,9	5,4	54,4	7,3	43 053	85,8	—	—
1964	50 743	100	32,8	4,7	55,6	6,9	40 380	79,6	52 925	104,3
1965	53 327	100	33,0	4,4	55,7	6,9	49 107	92,1	56 229	105,4
1966	63 448	100	33,0	4,3	55,4	7,3	60 152	94,8	68 416	107,8
1967	70 734	100	33,8	3,9	50,0	12,3	64 573	91,3	70 178	99,2

* Ci sami nieletni mogą występować parokrotnie, liczeni są bowiem tyle razy, ile mieli spraw w ciągu danego roku, a także w ciągu różnych lat.

Znajdujące się w niej dane o liczbie osądzeń nieletnich nasuwają szereg uwag. W ciągu ostatniego 7-lecia ogólna liczba osądzeń zwiększyła się z blisko 47 tys. na 71 tys. (tj. aż o 52%). W stosunku do liczby osądzeń z 1951 r. (ok. 26 tys.) ta, z którą mieliśmy do czynienia w 1967 r., była blisko trzykrotnie wyższa.

Wśród ogółu osądzeń — skazania zajmowały podobne miejsce (54—56%), nieco tylko mniejsze niż w latach 1951 — 1960, gdy kształtowały się (pomijając wyjątkowy rok 1956) na poziomie 56—61 %. Swoisty wyjątek stanowił tylko 1967 r., kiedy to odsetek skazań (50 %) był wśród ogółu osądzeń niespotykanie niski. Fakt ten wiąże się niewątpliwie ze zmianą stanu prawnego w sprawach nieletnich, którą przyniosła ustawa z 17 VI 1966. Trudno orzec, czy sprawy wszystkich nieletnich, które przekazane zostały szkołom lub organizacjom młodzieżowym, zakończyłyby się skazaniami, można jednak przypuszczać, że stałoby się tak w większości tych spraw. Odsetek skazań kształtowałby się wówczas i w tym roku na poziomie bliskim temu z lat poprzednich (a ich liczba bezwzględna wyższa byłaby zapewne o ok. 10% i sięgałaby zapewne 38—39 tys.). Także i odsetek nieletnich, których sprawy załatwiono w inny sposób — wśród nich znaleźli się właśnie przekazani szkołom i organizacjom młodzieżowym — nie byłby z pewnością w 1967 r. tak wysoki.

W omawianym 7-leciu wzrósł wyraźnie udział umorzeń w toku postępowania przygotowawczego: gdy obecnie w taki właśnie sposób kończą się sprawy ok. 33—34% nieletnich, to w latach 1951 — 1960 (znów pozostawiając na uboczu „amnestyjny” rok 1956) umorzono sprawy 20—30% nieletnich. Jeśliby zmiana ta nastąpiła w rezultacie szerszego korzystania przez sądy z możliwości stwarzanych przepisem § 3 art. 478 k.p.k., tj. częstszego umarzania spraw w związku z uznaniem, że orzeczenie środków wychowawczych lub poprawczych nie byłoby celowe z uwagi na stosowane już środki orzeczone w poprzedniej sprawie, mielibyśmy do czynienia z pozornym tylko spadkiem odsetka skazań i wzrostem odsetka umorzeń. Z punktu widzenia merytorycznego należałoby bowiem traktować umorzenia postępowania w oparciu o wspomniany wyżej przepis jako bliższe skazaniom niż pozostałym umorzeniom. Następują one bowiem w okolicznościach, gdy wina nieletniego nie budzi, zdaniem sędziego, wątpliwości, a tylko wyznaczenie rozprawy głównej uważa on za niecelowe wobec uznania, że stosowane już środki okażą się dostateczne dla reedukacji nieletniego. Abstrahując od różnicy formy prawnej, mamy tu do czynienia jakby z wywołanym nowym przestępstwem rozpatrzeniem, co należy uczynić dla zapewnienia poprawy nieletniego, które zakończone zostało potwierdzeniem orzeczonych już dawniej i wykonywanych aktualnie środków.

Szczególną kategorię osądzeń stanowią uniewinnienia; ich liczba bezwzględna pozostawała, abstrahując od pewnych wahań, na zbliżonym poziomie, ale wobec równoczesnego wzrastania ogólnej liczby osądzeń, było ich zaledwie 4%. Warto może przypomnieć, że w 1951 r. uniewinnienia stanowiły aż 11% osądzeń, jednak już od 1955 r. ustabilizowały się na poziomie 6—7%. Fakt, iż obecnie jest on tak niski, uznać trzeba za zjawisko pozytywne; zdaje się on świadczyć, iż sędziowie dla nieletnich, prowadzący przecież również postępowanie przygotowawcze, nie kierują pochopnie na rozprawę spraw, w których wina nieletniego wydaje się im niedostatecznie uprawdopodobniona.

Nieco uwagi wymagają wreszcie informacje dotyczące podejrzanych o popełnienie przestępstw. Zarówno dane pochodzące ze specjalnych „kart nieletniego sprawcy”, jak i ze zliczeń formularzy statystycznych zaczerpnięte zostały ze statystyki milicyjno-prokuratorskiej. Pierwsze spośród nich wykazują pewne nieregularności we wzroście liczby nieletnich; wiązać to trzeba z różnego rodzaju perturbacjami, które miały miejsce w statystyce milicyjnej na przełomie lat 1961/1962, a następnie zmianą karty nieletniego sprawcy, która nastąpiła w 1964 r. Ważniejsze jest wszakże wskazanie na pochodzenie różnic między liczbami podejrzanych wykazywanych przez wspomniane wyżej karty i formularze. Mają one dwojakiego rodzaju źródła; po pierwsze, kart nie sporządza się, gdy nieletni podejrzany nie ukończył 7 lat, oraz po drugie, gdy postępowanie prowadzone było przez prokuratora. W tych więc warunkach lepszą ocenę liczby podejrzanych dostarczają dane pochodzące z formularzy statystycznych; niestety odpowiednie ich zliczenia zaczęto dokonywać od 1964 roku. Jeśli porównamy te właśnie liczby z liczbami osądzeń nieletnich, okaże się, iż podejrzanych więcej było niż takich, których sprawy załatwione były przez sądy dla nieletnich (trudny

w tym momencie do wyjaśnienia wyjątek od tej reguły pojawił się tylko w 1967 r.).

Taka sytuacja wydaje się prawidłowa. Po pierwsze bowiem sprawy niektórych podejrzanych trafiają od razu do sądów zwykłych (w oparciu o wspomniany wyżej art. 474 k.p.k. oraz o art. 479 §2 k.p.k., który pozwala prokuratorowi przekazać sądowi zwykłemu sprawę nieletniego, jeśli działał wspólnie z dorosłym). Po drugie zaś, jeśli przeciwko temu samemu nieletniemu toczyło się parę osobnych dochodzeń — co sprawiło, że został on w statystyce milicyjno-prokuratorskiej zarejestrowany parokrotnie — może on być w statystyce sądowej odnotowany tylko jeden raz, pod warunkiem, że dochodzenia te zakończone były w niedługim odstępie czasu umożliwiającym łączne osądzenie wszystkich zarzucanych nieletnim czynów⁵.

Powróćmy jeszcze jednak do „kart nieletniego sprawcy”, zawierają one bowiem wiele różnych informacji o podejrzanych nieletnich, których nie ma na formularzach statystycznych. Ilekroć więc będziemy w dalszym ciągu tej pracy wspominać o podejrzanych, nasze wiadomości o nich pochodzić będą zawsze z tego właśnie źródła. Tak będzie też i teraz, kiedy zatrzymamy się na zestawieniu dwóch grup danych: odnoszących się do podejrzanych i do skazanych. Chcielibyśmy bowiem odpowiedzieć na pytanie, jak wielu — w przybliżeniu oczywiście — spośród podejrzanych nieletnich zostaje następnie skazanych w zależności od ich płci i wieku.

Aby to uczynić, potrzebne jest jednak przyjęcie pewnego rodzaju założeń związanych z określeniem wieku podejrzanych nieletnich. Ujmowany jest on bowiem inaczej w statystyce milicyjnej i inaczej w statystyce sądowej. O ile w tej ostatniej ustala się wiek ściśle, porównując datę urodzenia nieletniego z datą popełnienia przestępstwa, za które jest skazany, to w statystyce milicyjnej poprzestaje się tylko na odnotowaniu roku urodzenia podejrzanego nieletniego⁶. Zestawienie tego roku

⁵ Tak więc wyższe z reguły liczby nieletnich podejrzanych niż osądzonych nie wykluczają przypuszczenia, że sądy dla nieletnich rozpatrują stale pewną liczbę spraw, które wpłynęły do nich bez pośrednictwa organów MO. Wchodzą tu zapewne w rachubę nieliczne sprawy prywatno-skargowe, a także i kierowane przez rodziców, władze oświatowe, szkoły, kuratorów czy jakiegokolwiek inne organy, które powiadomiły sąd o istnieniu faktów usprawiedliwiających wszczęcie przez sędziego dla nieletnich postępowania przygotowawczego z urzędu.

⁶ Powołane tu dane o wieku i płci podejrzanych nieletnich w 1967 r. przedstawiają się następująco (odpowiednie dane odnoszące się do skazań nieletnich zawiera tabela 7):

Rok urodzenia (wiek w latach)	Razem	Chłopcy	Dziewczęta
Ogółem	64 573	60 368	4 205
1959 (7-8)	718	640	78
1958 (8-9)	1 249	1 153	96
1957 (9-10)	2 356	2 162	194
1956 (10-11)	3 602	3 385	217
1955 (11-12)	5 942	5 638	304
1954 (12-13)	8 196	7 694	502
1953 (13-14)	10 372	9 823	549
1952 (14-15)	12 652	11 845	807
1951 (15-16)	13 138	12 179	959
1950 (16)	6 348	5 849	499

z rokiem, w którym popełnione zostało zarzucone mu przestępstwo, nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, ile lat miał nieletni sprawca w chwili czynu. Jeśli bowiem np. urodzony 1 VII 1957 r. chłopiec dopuścił się czynu w 1967 r., ale przed 1 VII tego roku, to nastąpiło to, gdy miał lat 9, jeśli zaś po tej dacie (ciągle jeszcze w tymże roku), to miał już lat 10.

Dla porównania informacji o podejrzanych i skazanych nieletnich trzeba więc przyjąć jakąś zasadę uznawania, ilu spośród takich urodzonych np. w 1957 r. sprawców przestępstw popełnionych w 1967 r. miało jeszcze lat 9, a ilu już 10. Przyjąłem założenie najprostsze — połowę spośród takich nieletnich uznałem za 9-letnich i połowę za 10-letnich; tę samą regułę zastosowałem również wobec nieletnich w pozostałych grupach wieku. Otrzymałem w rezultacie następujące — przybliżone naturalnie — wyniki dla lat 1966 i 1967.

Sprawy prawie 60% podejrzanych kończą się następnie skazaniem ⁷ (w sądach dla nieletnich lub w sądach zwykłych), przy czym odsetek ten jest nieco niższy w przypadku skazań chłopców niż dziewcząt (i to we wszystkich grupach wieku), w 1967 r. niż w 1966 r. i w młodszych rocznikach wieku niż w starszych. To zmniejszenie odsetków skazań wiązać zapewne należy z częstszym umarzaniem spraw młodszych nieletnich oraz z wejściem w życie powoływanej już ustawy z 17 VI 1966, której art. 15 upoważnił sądy do przekazywania spraw nieletnich szkołom lub organizacjom młodzieżowym. Także i przypadki takich przekazania miały zapewne miejsce stosunkowo częściej, gdy chodzi o młodszych nieletnich niż starszych. Widać to zresztą wyraźnie gdy porównamy odpowiednie odsetki z lat 1966 i 1967. Bardzo niewiele podejrzanych mających 7—9 lat jest skazywanych: w 1966 r. ok. 12%, zaś w 1967 r. ok. 7 %. Odsetki te zwiększają się raptownie już u 10-letnich (odpowiednio do ok. 52—47%) i rosną dalej aż do grupy 13-letnich (ok. 66—62%), od której stabilizują się na zbliżonym poziomie.

Źródłem omawianych dotychczas danych o osądzeniach nieletnich (tablice 2 i 3) były kwartalne (obecnie półroczne) sprawozdania sądów dla nieletnich. Jak wiadomo jednak, dostarczają one tylko uzupełniającego materiału statystycznego. Główny zespół informacji, składających się na statystykę przestępczości nieletnich, pochodzi ze zliczeń kart rejestracyjnych; obejmują one wszakże wyłącznie dane o skazaniach nieletnich. Popatrzmy więc obecnie, jak zarysowują się rozmiary ujawnianej przestępczości nieletnich w świetle tych informacji; zamieszczone one zostały w tablicy 4.

Jak wynika ze wspomnianych informacji, w latach 1961 —1967 roczna liczba skazań nieletnich zamykała się w granicach 27—38 tys. Składały się na nią skazania sądów dla nieletnich stanowiące naturalnie ich ogromną większość, ale także i skazania sądów zwykłych. Te ostatnie nastąpiły w warunkach powołanych już wyżej

⁷ Uznać to można za w przybliżeniu zgodne z danymi pochodzącymi ze sprawozdań sądowych, zamieszczonymi w tablicach 2 i 3, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę wskazywaną wyżej możliwość jednokrotnego odnotowywania w statystyce sądowej pewnej liczby nieletnich rejestrowanych parokrotnie w statystyce milicyjnej.

Tablica 4. Skazania nieletnich w latach 1961—1967
(dane z kart rejestracyjnych i kart karnych)

Rok	Ogółem	Skazania sądów dla nieletnich	Skazania sądów zwykłych	
			na środki wychowawcze lub poprawcze	na kary
1961	26 887	23 993	1609	1285
1965	27 779	24 716	1873	1190
1963	28 243	25 098	1815	1330
1964	28 942	26 288	1935	719
1965	30 633	27 687	2043	903
1966	37 029	33 354	2557	1118
1967	37 746	33 654	3016	1076

przepisów art. 474 i 479 k.p.k. W przybliżeniu w latach 1961—1967 było 9—11% skazań nieletnich, które zapadły w sądach zwykłych, a więc nieco mniej niż w latach 1951 — 1960, gdy było ich nawet 13%. Wiąże się to zapewne z faktem obniżenia się średniej wieku nieletnich skazywanych w ostatnich kilku latach w stosunku do zaobserwowanej w okresie 1951 — 1960.

Nie wszystkie informacje podane w tablicy 4 pochodzą ze zliczeń kart rejestracyjnych. Skazania na kary wymierzone przez sądy zwykłe, aczkolwiek zapadły wobec osób, które w chwili czynu miały 16 lat (a w nielicznych przypadkach nawet mniej), to jednak już w okresie, gdy miały one ukończone 17 lat. Dane o tych skazaniach zaczerpnięto ze statystyki przestępczości dorosłych; niestety często bywają one pomijane, co prowadzi — jak to będzie wyraźnie ukazane w jednej z dalszych części tego rozdziału — do zniekształcenia obrazu rozmiarów skazań nieletnich, zwłaszcza najstarszych.

4. Liczba nieletnich, wobec których sądy dla nieletnich wykonywały środki wychowawcze i poprawcze. Znaczenie tego miernika jest pod wieloma względami podobne do poprzedniego. Tak jak liczba osądzeń informuje o ilości pracy stojącej przed sądami dla nieletnich, tak liczba nieletnich, wobec których sądy te wykonywały środki, dostarcza informacji o innej stronie tego samego problemu. O tym, jakie środki i wobec jak licznej zbiorowości nieletnich wykonywały sądy dla nieletnich wg stanu na ostatni dzień każdego z analizowanych w tej pracy lat, informuje tablica 5.

Liczba nieletnich, którzy znajdowali się pod kontrolą sądu w wyniku popełnienia przestępstwa, wzrosła więc w ostatnim okresie poważnie. Jeśli porównamy ich liczbę według stanu na koniec roku 1961 i w 7 lat później, okaże się, że zwiększyła się ona o 68%⁸. W tym samym jednak okresie liczba skazań nieletnich wzrosła (według

⁸ Wzrost ten rozłożył się jednak dość nierównomiernie na poszczególne rodzaje środków wykonywanych przez sądy dla nieletnich. Najpoważniej wzrosła liczba nieletnich znajdujących się pod dozorem kuratora (o 84%) oraz przebywających w zakładach poprawczych (o 80%), nieco

danych pochodzących ze sprawozdań sądowych) o 40%. Zestawienie liczby skazań z liczbą nieletnich, wobec których wykonywane były środki, pokazuje, że gdy w 1961 r. druga z tych liczb większa była od pierwszej o 35 %, to w 1967 r. już o 54%. Czym należy taki stan rzeczy tłumaczyć?

Nie sposób wiązać go ze zwiększeniem się liczby orzeczeń sądów zwykłych, przekazywanych do wykonania sądom dla nieletnich, gdyż — jak łatwo przekonać się z danych zamieszczonych w przedostatniej kolumnie tablicy 4 — wzrost taki aczkolwiek wystąpił i był nawet znaczny, ale objął ogółem ok. 1400 skazań, gdy tymczasem liczba nieletnich, wobec których wykonywano orzeczenia, zwiększyła się o blisko 14 000. Nie mogłaby też wyjaśnić go zmiana w strukturze środków orzekanych przez sądy dla nieletnich. Chociaż rzeczywiście spośród ogółu orzeczonych środków, upomnienie — więc jedyny środek, którego wykonanie sprowadza się do zespołu czynności podejmowanych jednorazowo — orzekane było w końcu interesującego nas 7-lecia rzadziej (w 1967 r. w 15% ogółu skazań) niż na jego początku (w 1961 r. w 23% skazań) ^{* 9}, to jednak zmiana ta nie była dostatecznie wielka, aby doprowadzić do tak znacznego powiększenia liczby nieletnich, wobec których sądy dla nieletnich wykonywały środki. Tak więc wydaje się, że fakt ten wiązać należy przede wszystkim z przedłużaniem się przeciętnego trwania okresu wykonywania środków.

Pokażną liczbę nieletnich, wobec których wykonywane były środki, należałoby może jeszcze powiększyć. Tak np. w 1965 r. pod nadzorem sądów dla nieletnich, ustanowionym w trybie postępowania cywilnego, znajdowało się 45 055 dzieci i młodzieży, a pod nadzorem sądów zwykłych następne 23 699 ¹⁰. W przypadku jakiejś części tych małoletnich ustanowienie nadzoru sądu wiązało się zapewne ściślej z objawami ich nieprzystosowania społecznego, z zaburzeniami w ich zachowaniu nie odbiegającymi swym charakterem od tych, za które inni nieletni zostali skazani. Także w części tych przypadków sposób sprawowania przez sąd opieki nie różnił się niczym istotnym od sposobu, w jaki sądy dla nieletnich wykonują środki w postaci dozoru odpowiedzialnego rodziców lub opiekunów, dozoru kuratora albo umieszczenia w zakładzie wychowawczym.

Możemy w tym miejscu podsumować krótko nasze dotychczasowe ustalenia dotyczące kształtowania się rozmiarów przestępczości nieletnich widzianych przez pryzmat liczby osądzeń nieletnich, liczby podejrzanych, skazanych i wreszcie liczby nieletnich, wobec których sądy wykonywały orzeczone środki. Wszystkie one wykazują w ostatnich latach znaczny wzrost, a poziom przez nie osiągnięty — najwyższy w całym okresie powojennym — nakłada na sądy dla nieletnich niezmiernie trudne do wypełnienia zadania, skłania do dalszego intensywnego rozbudowywania ich samych oraz pozostającego w ich dyspozycji aparatu pomocniczego, zwłaszcza

mniejszy był wspomniany wzrost w odniesieniu do przebywających w zakładach wychowawczych (o 63 %), znacznie natomiast mniejszy, gdy chodzi o oddanych pod dozór odpowiedzialny rodziców lub opiekunów (o 40%).

⁹ I te informacje zaczerpnięte zostały ze sprawozdań sądowych.

¹⁰ Por. M. Regent-Lechowicz: *Z problematyki nadzoru nad pracą sądów dla nieletnich, schronisk i zakładów reedukacyjnych*, „Zeszyty Problemowo-Analityczne”, 1966, nr 1, s. 54.

Tablica 5. Nieletni, wobec których sądy dla nieletnich wykonywały środki wychowawcze i poprawcze (wg stanu na 31 XII każdego roku)

Rok	Ogółem		Dozór rodziców lub opiekunów		Dozór kuratora		Zakład wychowawczy		Zakład poprawczy	
	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2
1961	34 520	100,0	10 515	100,0	17 013	100,0	3382	100,0	3610	100,0
1962	36 556	105,9	10 120	96,2	18 683	109,8	3699	109,4	4054	112,3
1963	41 239	119,5	10 948	104,1	21 555	126,7	3926	116,1	4810	133,2
1964	43 380	125,7	11 499	109,4	22 915	134,7	3880	114,7	5086	140,9
1965	45 560	132,0	11 817	112,4	23 830	140,1	4318	127,7	5595	155,0
1966	53 105	153,8	13 914	132,3	28 234	166,0	5081	150,2	5876	162,8
1967	58 005	168,0	14 717	140,0	31 272	183,8	5509	162,9	6507	180,2

1 — liczba bezwzględna; 2 — wskaźnik

Tablica 6. Nasilenie skazań nieletnich 10—16-letnich w okresie 1961—1967

Rok	Skazania nieletnich w wieku 10—16 lat				Skazania nieletnich za czyny popełnione, gdy mieli 10—16 lat							
					z uwzględnieniem skazań po ukończeniu 17 lat				z uwzględnieniem skazań po ukończeniu 17 lat oraz skazań, w przypadku których sądy dla nieletnich zaniedbały sporządzenia kart rejestracyjnych			
	1	2	3	2	1	2	3	2	1	2	3	2
1961	25 092	100	6,3	100	26 377	100	6,6	100	27 988	100	7,1	100
1962	26 166	104,3	6,1	96,8	27 356	103,7	6,4	97,0	28 989	103,6	6,8	95,8
1963	26 507	105,6	5,9	93,7	27 837	105,5	6,2	93,9	30 019	107,3	6,7	94,4
1964	27 811	110,8	6,0	95,2	28 530	108,2	6,1	92,4	30 367	108,5	6,5	91,5
1965	29 349	117,0	6,2	98,4	30 252	114,7	6,4	97,0	32 266	115,3	6,8	95,8
1966	35 525	141,6	7,3	115,9	36 643	138,9	7,6	115,2	38 401	137,2	7,9	111,3
1967	36 444	145,2	7,4	117,5	37 520	142,2	7,6	115,2	39 224	140,1	8,0	112,7

1—liczba bezwzględna; 2 — wskaźnik; 3 — współczynnik

w postaci kadry kuratorów społecznych i zawodowych, a ponadto schronisk, zakładów wychowawczych i poprawczych.

5. Nasilenie skazań. O ile w omawianych poprzednio sposobach rozumienia rozmiarów ujawnianej przestępczości nieletnich główny nacisk położony był na liczby bezwzględne, to w obecnie analizowanych miernikach zwrócimy uwagę na liczby względne, powstałe w rezultacie odniesienia liczby skazań do jakiejś populacji osób, której one dotyczyły, lub liczby skazanych do szerszej zbiorowości, której część stanowili. Celem takiego postępowania jest zobrazowanie stopnia rozprzestrzenienia się przestępczości wśród nieletnich.

Prowadzić to będzie do zupełnie odmiennego sposobu pojmowania rozmiarów przestępczości nieletnich. Powie się o nich, że są poważne nie wówczas, gdy np. liczba skazań nieletnich osiągnie jakiś określony poziom, ale wtedy, gdy nieletni będą odpowiednio liczni wśród ogółu młodzieży. Tak np. skazanie 30 tys. nieletnich w jakimś roku może świadczyć o poważnych rozmiarach ujawnionej przestępczości nieletnich (w pierwszym z rozważanych rozumieniu tego terminu), a równocześnie może być uznane za umiarkowane w przedstawianym obecnie jego rozumieniu, tj. z uwagi na wysokość udziału tych skazanych wśród ogółu nieletnich w odpowiednich grupach wieku.

Najpowszechniej stosowany miernik tego rodzaju stanowią współczynniki przestępczości, używane dla analizowania danych sądowej statystyki przestępczości nieletnich, przedstawiające liczbę skazań w promile ogólnej liczby nieletnich. Współczynniki takie dla lat 1961 — 1967 podaje tablica 6. Dane liczbowe zawarte w niej wymagają paru wstępnych wyjaśnień. I tak jako podstawa do obliczenia współczynników przyjęte zostały informacje dotyczące skazań nie wszystkich nieletnich, ale tylko mających 10—16 lat¹¹. Pominięcie nielicznych skazań nieletnich mających mniej niż 10 lat podyktowane zostało przede wszystkim chęcią otrzymania danych porównywalnych z posiadanymi za ubiegłe 10-lecie.

Istotniejsza jest jednak inna sprawa, a mianowicie wyjaśnienie, dlaczego wydawało się celowe obliczenie aż 3 różnych zestawów współczynników. Częściową odpowiedź zawierało już omówienie liczb bezwzględnych skazań nieletnich, zamieszczonych w tablicy 4. Obok orzeczeń środków wychowawczych i poprawczych podano tam także informacje o skazaniach na kary osób mających już 17 lat, które popełniły przestępstwa, gdy były jeszcze nieletnimi. Pierwszy zestaw współczynników obliczony został wyłącznie w oparciu o dane o skazaniach na środki wychowawcze i poprawcze, drugi — po uwzględnieniu także skazań młodocianych za czyny, których dopuścili się będąc jeszcze nieletnimi.

¹¹ Ogólna liczba nieletnich w odpowiednich latach, niezbędna dla obliczenia współczynników podanych w tej tablicy jak i w następnych, oszacowana została przez autora na podstawie danych pochodzących ze spisu powszechnego z dnia 6 XII 1960 r., opublikowanych w wydawnictwie „Statystyka Polski”, seria L, z. 23, 1965, s. 7; dane te konfrontowane były następnie z danymi zawartymi w publikacji: *Stan i struktura ludności 1965*, Warszawa 1966.

charakteryzuje rozmiary skazań nieletnich, oparty bowiem został o najpełniejszą — najbliższą rzeczywistość — liczbę ich skazań. Jak była już o tym mowa poprzednio, informacje o skazaniach nieletnich czerpać u nas można z dwóch różnych źródeł: ze sprawozdań sądowych (podane one zostały w tablicach 2 i 3) i z kart rejestracyjnych oraz kart karnych (zawiera je tablica 4). Jest rzeczą oczywistą, że liczba skazań podana w sprawozdaniach sądowych odpowiadać powinna w przybliżeniu¹² liczbie skazań wynikającej ze zliczeń kart rejestracyjnych, obejmujących orzeczenia sądów dla nieletnich. Tak jednak nie było; w sprawozdaniach wykazywane były w latach 1961 — 1967 stale wyższe liczby skazań (o 5—9%) od tych, o których informowały zliczenia kart rejestracyjnych¹³. Analiza tych różnic przeprowadzona dla poszczególnych województw nie pozostawiła wątpliwości, że różnice te wynikły z zaniedbań sądów dla nieletnich w sporządzaniu kart rejestracyjnych. Jest to o tyle zaskakujące, że zaniedbania takie zdarzały się dawniej znacznie rzadziej i z nielicznymi wyjątkami (w latach 1955 i 1960) miały, jak się zdaje, bardzo ograniczony zasięg. Fakt, iż w ostatnich latach stały się regułą, jest niepokojący. Dla wszystkich analiz terenowego zróżnicowania nasilenia skazań jest on szczególnie niepomysłny: przeprowadzając je w oparciu o materiał ze zliczeń kart rejestracyjnych, trzeba będzie stale wprowadzać odpowiednie, nader kłopotliwe poprawki, uwzględniające informacje wynikające ze sprawozdań sądowych.

Liczby bezwzględne, które posłużyły do obliczenia trzeciego zestawu współczynników zamieszczonych w tablicy 6, otrzymano ze zsumowania skazań 10—16-letnich na środki wychowawcze i poprawcze, w związku z którymi sporządzone były karty rejestracyjne, szacunkowej liczby skazań 10—16-letnich, w przypadku których karty takie nie zostały wypełnione¹⁴, oraz skazań młodocianych na kary za czyny popełnione w okresie nieletności, o których informują karty karne.

Cóż jednak mówią nam te wszystkie współczynniki i liczby bezwzględne skazań? Ukazują one bardzo podobny obraz: w latach 1961 — 1965 nastąpił niewielki (kilkunastoprocentowy) wzrost liczby skazań, z uwagi jednak na to, że towarzyszył mu znacznie większy wzrost ogólnej liczby 10—16-letnich — nasilenie skazań uległo pewnemu zmniejszeniu. Sytuacja uległa jednak istotnej zmianie w dwóch następnych latach; liczba skazań w 1967 r. wzrosła wówczas tak znacznie, że pociągnęła za sobą także i zwiększenie się wartości współczynników o kilkanaście procent w porównaniu z 1961 r.

W 5-leciu poprzedzającym bezpośrednio rozpatrywany obecnie okres¹⁵ średnie

¹² Nie należy naturalnie oczekiwać, aby były one tożsame. Pewne drobne różnice mogą wynikać z faktu, że sprawozdaniami objęte są orzeczenia wydane w okresie sprawozdawczym, a zliczeniami kart rejestracyjnych — orzeczenia uprawomocnione w tym okresie; wspomniane różnice powstawać mogą także w rezultacie nielicznych zresztą bardzo w przypadkach nieletnich zmian orzeczeń przez sądy II instancji.

¹³ W liczbach bezwzględnych różnice te sięgały 1,6—2,2 tys. skazań rocznie.

¹⁴ Oszacowanie takie jest potrzebne, gdyż w sprawozdaniach sądowych nie wyróżnia się wieku nieletnich; stąd tylko tą drogą można było uzyskać odpowiednią liczbę 10—16-letnich.

¹⁵ Ściśle w latach 1955, 1957—1960.

Tablica 7. Skazania 10—16-letnich chłopców* i dziewcząt**, w latach 1961—1967 według roczników wieku

Płeć	Rok	Skazania nieletnich w wieku 10 — 16 lat																Skazania nieletnich za czyny popełnione w okresie gdy mieli 10—16 lat***					
		ogółem		10-letni		11-letni		12-letni		13-letni		14-letni		15-letni		16-letni		ogółem		15-letni		16-letni	
		1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2
Dziewczęta	1961	23 310	11,6	1491	4,3	2425	7,3	3233	10,1	4286	13,9	4678	16,5	4076	17,4	3121	15,8	24 412	12,1	4211	18,0	4088	20,9
	1962	24163	11,1	1345	3,8	2120	6,1	2955	8,9	4122	12,8	4952	16,1	5065	17,9	3604	15,4	25 213	11,6	5202	18,4	4517	19,3
	1963	24 469	10,7	1228	3,4	2034	5,8	2841	8,2	3895	11,7	4801	15,1	5329	17,4	4341	15,4	25 643	11,2	5443	17,8	5401	19,2
	1964	25 702	10,9	1278	3,6	2165	6,1	2923	8,3	4054	11,7	4901	14,8	5533	17,4	4848	15,9	26 357	11,1	5578	17,5	5458	17,8
	1965	27 080	11,2	1272	3,5	2118	5,9	3016	8,5	4412	12,6	5193	15,0	5895	17,8	5174	16,3	27 890	11,5	5950	18,0	5929	18,7
	1966	32 937	13,3	147	4,0	2561	7,0	3675	10,3	5374	15,1	6596	18,8	7082	20,5	6171	18,7	33 943	13,7	7111	20,6	7148	21,7
	1967	33 931	13,6	1321	3,6	2396	6,5	3615	9,9	5351	15,0	6592	18,5	7655	21,9	7001	20,4	34 908	14,0	7710	19,5	7923	23,1
Chłopcy	1961	1 782	0,9	100	0,3	152	0,5	194	0,6	300	1,0	326	1,2	358	1,6	352	1,8	1 965	1,0	381	1,7	512	2,6
	1962	2 003	1,0	91	0,3	142	0,4	184	0,6	301	1,0	361	1,2	504	1,8	420	1,8	2143	1,0	523	1,9	541	2,4
	1963	2 038	0,9	81	0,2	171	0,5	184	0,6	267	0,8	363	1,2	510	1,7	462	1,7	2 194	1,0	527	1,8	601	2,2
	1964	2 109	0,9	87	0,3	122	0,4	216	0,6	298	0,9	379	1,2	510	1,7	497	1,7	2 173	1,0	516	1,7	555	1,9
	1965	2 269	1,0	100	0,3	160	0,5	198	0,6	323	1,0	413	1,2	556	1,7	519	1,7	2 362	1,0	562	1,7	606	2,0
	1966	2 588	1,1	95	0,3	178	0,5	251	0,7	391	1,1	464	1,4	609	1,8	600	1,9	2 700	1,1	612	1,8	709	2,2
	1967	2 513	1,0	89	0,3	136	0,4	205	0,6	328	1,0	471	1,4	684	2,0	600	1,8	2 612	1,1	689	2,0	694	2,1
Skazania dziewcząt na 100 skazań chłopców		8,0		6,8		6,7		6,4		7,0		7,4		9,2		10,1		8,1		9,2		10,4	

1—liczba bezwzględna; 2 — współczynnik

* Skazania chłopców w wieku poniżej 10 lat w kolejnych latach tego siedmioletnia: 491; 403; 383; 393; 365; 363; 215.
** Skazania dziewcząt w wieku poniżej 10 lat w kolejnych latach tego siedmioletnia: 19; 20; 23; 19; 16; 23; 11.
*** Liczba skazań 10-, 11-, 12-, 13- i 14-letnich za czyny popełnione w okresie, gdy mieli 10 — 16 lat, równe są liczbom skazań nieletnich w wieku 10 — 16 lat, są więc w odpowiednich kolumnach pierwszej części tablicy.

nasilenie skazań nieletnich wyrażały następujące współczynniki wszystkich trzech wyróżnionych w tablicy 6 rodzajów: pierwszy wyniósł 5,3, drugi 5,7 trzeci zaś 5,9. W 7-leciu 1961 — 1967 analogiczne średnie współczynniki osiągnęły poziom odpowiednio 6,5; 6,7; 7,1; ostatni z nich, a więc obliczony w oparciu o skazania nieletnich za czyny popełnione w okresie, gdy mieli 10—10 lat (z uwzględnieniem skazań, w przypadku których sądy zaniedbały sporządzenia kart rejestracyjnych), był więc większy od swego odpowiednika w poprzednim 5-leciu o 20%. Powyższy odsetek traktować można jako miarę notowanego u nas w ostatnim okresie wzrostu nasilenia ujawnianej przestępczości nieletnich. Nastąpił on przy równoczesnym zwiększeniu się średniej rocznej liczby skazań 10—16-letnich z 19 239 w latach 1955, 1957—1960 na 32 465 w latach 1961 — 1967, a więc o 69%. Trzeba wszakże pamiętać, że dopiero końcowe dwa lata analizowanego 7-lecia przyniosły gwałtowne zwiększenie się liczby skazań jak i jego nasilenia, trudno więc powiedzieć, czy mamy tu do czynienia z „jednorazowym” zjawiskiem, czy też z zarysowującą się nową tendencją w zakresie kształtowania się rozmiarów skazań nieletnich. Wszelkie przewidywania utrudnia dodatkowo fakt, iż — jak już była o tym mowa — sądy dla nieletnich otrzymały w art. 15 ustawy z 17 VI 1966 nowy instrument umożliwiający im odstępowanie od stosowania wobec nieletnich środków (a więc ich „skazywania”) w takich przypadkach, w których przed wejściem w życie tej ustawy (tj. do końca 1966 r.) orzekały wspomniane środki. Wydaje się, iż w ciągu 1967 r. sądy korzystały z tego przepisu raczej ogólnie¹⁶, jak rozwinię się jednak ich dalsza praktyka — trudno przewidzieć.

Omawiany wyżej wzrost nasilenia skazań nie objął wszystkich grup nieletnich w równym stopniu, niektóre z nich ominął zresztą zupełnie. Pewne szczegółowe informacje pozwalające na zorientowanie się w tej kwestii zawiera tablica 7.

Nasilenie skazań dziewcząt we wszystkich grupach wieku kształtowało się na podobnym poziomie, jak w ostatnich latach 10-lecia 1951 — 1960, kiedy było ono mniejsze niż z początkiem lat pięćdziesiątych. Zwiększenie się liczby skazań dziewcząt było więc proporcjonalne do wzrostu ogólnej liczby 10—16-letnich dziewcząt. W ciągu roku przypadało przeciętnie 1 skazanie na 1000 dziewcząt w wieku 10—16 lat.

Odmienne przedstawiała się natomiast sprawa, gdy chodzi o chłopców, tu mieliśmy do czynienia z ogólnym zwiększeniem się nasilenia skazań w stosunku do tego, jakie można było zanotować w latach 1951 — 1960. Miało ono jednak szczególnie przebieg, nastąpiło bowiem przy bardzo wydatnym wzroście nasilenia skazań 14—16-letnich, utrzymaniu się na poziomie zbliżonym do dawnego współczynników 12—13-letnich i zmniejszeniu się ich wartości w przypadku 10—11-letnich.

Porównanie nasilenia skazań chłopców z lat 1961 — 1967 i z poprzedniego 5-lecia (ściśle z lat 1955, 1957—1960)¹⁷, kiedy to, gdy chodzi o młodszych nieletnich,

¹⁶ Już jednak i w tym roku widać było jego wpływ na liczbę skazań (por. niższy niż poprzednio odsetek skazań wśród ogółu osądzeń, podany w tablicy 3).

¹⁷ W tym przypadku pozostawiono na uboczu sprawę braków w nadsyłaniu kart rejestracyjnych zarówno w pierwszym, jak i w drugim porównywanym okresie, uwzględniono natomiast skazania młodocianych za czyny popełnione, gdy byli jeszcze nieletnimi.

było znacznie niższe niż z początkiem lat pięćdziesiątych — ukazuje nam nieco inny obraz: dla 10-letnich obecny średni współczynnik (3,7) równy był niemal dawniejszemu (3,8); dla 11-letnich wynosił on odpowiednio 6,4 i 6,1; dla 12-letnich — 9,2 i 8,5; dla 13-letnich — 13,2 i 12,0. Tak więc w przypadku młodszych grup chłopców obecne współczynniki były z reguły większe od dawniejszych, ale tylko o 5-10%.

Współczynniki charakteryzujące średnie nasilenie skazań starszych chłopców w 7-leciu 1961 — 1967 i w poprzedzającym je 5-leciu przedstawiały się następująco: dla 14-letnich odpowiednio 16,4 i 13,8, dla 15-letnich — 18,5 i 15,1; zaś dla 16-letnich — 20,1 i 16,8. Obecne współczynniki 14—16-letnich chłopców były więc większe od poprzednich o 19—23%. Jest rzeczą nader prawdopodobną, iż brak wyraźniejszego wzrostu nasilenia skazań młodszych chłopców, takiego z jakim mieliśmy do czynienia u 14—16-letnich, wiąże się z szerszą teraz, niż przed 1961 r., praktyką umarzania przez sądy dla nieletnich postępowania karnego, toczącego się wobec młodszych nieletnich, a ostatnio także z przekazywaniem ich spraw szkołom i organizacjom młodzieżowym.

Średni współczynnik z lat 1961 — 1967 dla ogółu chłopców wynoszący 12,2 oznaczał, że jedno skazanie przypadało w tym 7-leciu przeciętnie rocznie na każdych 82 chłopców mających 10—16 lat, odpowiedni średni współczynnik dla lat 1955, 1957—1960 równał się 10,2, co znaczy, że jedno skazanie przypadało wówczas na każdych 98 chłopców.

Gdy na wstępie tego rozdziału mowa była o miejscu, jakie skazania nieletnich zajmowały wśród ogółu skazań w latach 1961 — 1967, wspominaliśmy też i o młodocianych. Skazania tych ostatnich były liczniejsze, jak to wynikało z tablicy 1, niż nieletnich, chociaż młodociani obejmują tylko cztery roczniki (17-, 18-, 19- i 20-letnich), gdy nieletni co najmniej siedem roczników. W związku z omawianą obecnie kwestią nasilenia skazań nieletnich warto może raz jeszcze wrócić do młodocianych i sięgnąć do dotyczących ich danych. Zostały one ujęte tak samo jak informacje o nieletnich zgrupowane w tablicy 7; zawiera je tablica 8.

Przedstawione tu dane o skazaniach młodocianych różnią się. od tych, które podawane są w „Roczniku Statystycznym”, uwzględnione w nich bowiem zostały (w rezultacie przeprowadzenia odpowiedniego szacowania) skazania nie uwidocznione w statystyce sądowej prawomocnie osądzonych, na skutek zaniedbania sporządzenia odpowiednich kart karnych lub statystycznych¹⁸. Dane, którymi się posłu-

¹⁸ Jako właściwe ogólne liczby skazań przyjąłem dla lat 1961—1965 kolejno: 299 316; 298 090; 288 917; 224 624; 286 868 (por. J. Jasiński: *Prognoza nasilenia i liczby skazań młodocianych w 1970 roku*, „Przegląd Penitencjarny”, 1967, nr 4, s. 63). Dla ostatnich dwóch lat analizowanego okresu nie wprowadziłem wspomnianych wyżej poprawek; dane pochodzące z kart statystycznych i ze sprawozdań sądowych były bowiem bardzo zbliżone (różnice wyniosły dla 1966 r. +2,3%, a dla 1967 r. —3,3 %). Co do danych 1967 r. trzeba było jednak uwzględnić, za pomocą odpowiedniego oszacowania, skazania za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, gdyż w roku tym zaprzestano ich odnotowywania kartami statystycznymi. Tak więc jako ogólne liczby skazań przyjąłem: w 1966 r. 264 377, a w 1967 r. 245 932.

Tablica 8. Skazania 17—20-letnich mężczyzn i kobiet w latach 1961—1967 według roczników wieku

Płeć	Rok	Ogółem		17-letni		18-letni		19-letni		20-letni	
		1	2	1	2	1	2	1	2	1	2
Mężczyźni	1961	33 432	42,6	6198	32,4	7 946	41,6	9937	50,8	9351	45,0
	1962	32 657	42,3	6313	32,4	8 149	42,6	9646	50,8	8549	43,7
	1963	30 815	38,0	6802	29,1	7 664	38,9	8816	45,9	7533	40,2
	1964	26 110	28,9	6466	23,0	6 622	28,3	7072	35,9	5950	31,0
	1965	28 705	28,2	7766	25,5	8 724	31,0	6933	29,7	5282	26,9
	1966	34 915	30,7	9848	31,0	10 314	33,8	9001	32,0	5752	24,7
	1967	36 497	29,7	9668	29,7	10 554	33,3	9727	32,0	6548	23,4
Kobiety	1961	5 325	6,9	862	4,6	1 208	6,4	1537	8,0	1718	8,4
	1962	4 912	6,5	833	4,4	1 151	6,1	1358	7,2	1570	8,2
	1963	4 835	6,1	904	4,0	1 191	6,2	1350	7,1	1390	7,5
	1964	3 753	4,2	748	2,7	880	3,9	1039	5,4	1086	5,7
	1965	4 442	4,5	842	2,9	1 262	4,6	1214	5,3	1124	5,8
	1966	5 682	5,2	1064	3,5	1 496	5,1	1688	6,2	1434	6,3
	1967	5 455	4,6	846	2,7	1 416	4,6	1651	5,6	1542	5,7
Skazania dziewcząt na 100 skazań chłopców		15,4		11,5		14,4		14,5		20,2	

1—liczba bezwzględna; 2 — współczynnik

gujemy, traktować więc trzeba jako przybliżone, ale stosunkowo dobrze oddające rzeczywistość liczbę skazań młodocianych w sądach powszechnych ¹⁹.

Na co należy więc zwrócić uwagę zapoznając się z tymi informacjami? Otóż przede wszystkim na systematyczny spadek liczby skazań młodocianych (w okresie 1961 — 1964), po którym przyszedł jej wzrost (w latach 1965 — 1967) do poziomu w przypadku mężczyzn o 9%, a kobiet o 2 % wyższego niż w 1961 r. Takiemu ruchowi bezwzględnych liczb skazań młodocianych towarzyszył równoczesny znaczny bardzo spadek wartości współczynników przestępczości, które nie wzrosły jednak po 1964 r., ale pozostały na poziomie zbliżonym do osiągniętego w tymże roku; w rezultacie odpowiedni współczynnik przestępczości mężczyzn był w 1967 r. o 30% niższy niż w 1961 r., a kobiet o 33% niższy. Czym tłumaczyć należy taką właśnie dynamikę zmian?

Spowodowało ją kilka niezależnie działających czynników, których skutki częściowo się skumulowały. Trzeba więc przede wszystkim stwierdzić, że w latach 1961 — 1963 liczba i nasilenie skazań młodocianych mężczyzn i kobiet kształtowały się na zbliżonym poziomie. Jego gwałtowne obniżenie nastąpiło dopiero w 1964 r. co miało niewątpliwie związek z wydanym w tym roku dekretem z 20 VII 1964 o amnestii (Dz. U., nr 27, poz. 174), który wywarł zapewne pewien wpływ także i na rozmiary skazań w 1965 r.

Równocześnie jednak wkroczył nowy czynnik w postaci ustawy z 28 III 1963 zmieniającej ustawę o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz.U., nr 14, poz. 74), która wyjęła spod właściwości sądów powszechnych pewną liczbę młodocianych, obniżając wiek powołania do obowiązkowej służby wojskowej z 20 na 19 lat. Wpływ tej ustawy zaznaczył się wyłącznie, gdy chodzi o skazania młodocianych mężczyzn, w dwóch najstarszych rocznikach wieku, jednak miał tym samym znaczenie dla zmniejszenia liczby i nasilenia skazań ogółu młodocianych mężczyzn.

W 1967 r. doszedł kolejny czynnik, który wywarł wpływ na rozmiary skazań analizowanej obecnie kategorii osób, podobnie zresztą jak i ogółu dorosłych. Było nim wejście w życie przepisów ustawy z 17 VI 1966 o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego, o której wspominaliśmy już w związku z nieletnimi. Mocą tej ustawy niektóre drobne występki, przede wszystkim przeciwko mieniu, jak też drobne przejawy spekulacji stały się wykroczeniami, w związku z czym popełnienie ich i ukaranie sprawy nie prowadzi (z reguły) do skazania sądowego.

W rezultacie nawarstwienia się tych wszystkich czynników otrzymaliśmy następujący obraz: liczba skazań młodocianych mężczyzn była w końcu analizowanego 7-lecia wyższa niż z jego początkiem, gdy chodzi o 17-letnich o 56%, 18-letnich

¹⁹ Co do szczegółów przeprowadzania wspomnianych oszacowań por. opublikowane w „Archiwum Kryminologii prace: *Przestępczość młodocianych w latach 1951—1957 na podstawie statystyki sądowej* (T. I, s. 244—247) oraz *Nasilenie przestępczości młodocianych i dorosłych w latach 1958—1962 na podstawie statystyki sądowej* (T. III, s. 288—289).

o 33%, natomiast w przypadku 19-letnich niższa o 2%, a 20-letnich aż o 30%. Liczby młodocianych kobiet nie różniły się zbytnio w latach 1961 i 1967.

Inaczej przedstawia się sprawa ze współczynnikami, tu zaznaczył bowiem swe działanie dodatkowy element; wychodzenie z wieku młodocianego osób urodzonych w czasie wojny (roczniki o niskiej liczebności) i stopniowe wkraczanie w ten wiek niezmiernie licznych roczników powojennych. W rezultacie ogólna liczba 17 —20-letnich mężczyzn wyniosła w 1961 r. 786 tys., w 1963 r. — 811 tys., w 1965 r. — 1017 tys., a w 1967 r. — 1228 tys. (liczby młodocianych kobiet były w każdym z tych lat o ok. 20—40 tys. niższe niż mężczyzn). Taki przebieg zmian w ogólnych liczbach młodocianych tłumaczy nam, dlaczego po 1964 r., kiedy to liczba ich skazań poczęła się ponownie zwiększać — znalazło to tak słaby oddźwięk w zmianach wartości współczynników. Ostatecznie co do młodocianych mężczyzn (ogółem) współczynnik był niższy w 1967 r. niż w 1961 r. o 30%; w przypadku 17-letnich różnica ta była jeszcze stosunkowo najmniejsza (8%), u 18-letnich — 20%, 19-letnich — 37%, a 20-letnich — aż 48%. Pamiętać oczywiście trzeba, że współczynniki odnoszące się do dwóch najstarszych roczników młodocianych mężczyzn nie oddają należycie rzeczywistego nasilenia ich skazań, ze względu na zakłócenia, które powstały w następstwie powołanej już wyżej ustawy z 28 III 1963.

Nieco inną sytuację mieliśmy w przypadku młodocianych kobiet; zarówno bowiem ich liczba, jak i współczynniki wykazują od kilkunastu lat stałą tendencję spadkową, która zahamowana została dopiero w ostatnich dwóch latach. W 7-leciu 1961 — 1967 nasilenie ich skazań zmniejszyło się o ok. $\frac{1}{3}$

W paru słowach warto może jeszcze wspomnieć o tym, jak mogą się kształtować rozmiary skazań młodocianych w najbliższych latach. W rezultacie drobiazgowej analizy danych o nasileniu skazań młodocianych w latach 1961 —1965, o dokonanych zmianach ustawodawczych i spodziewanych zmian w ogólnej liczbie młodocianych (która nawiasowo mówiąc wzrastać będzie nadal jeszcze przez kilka lat) — autor tej pracy doszedł do następującej konkluzji: w 1970 r. liczba skazań młodocianych mężczyzn wyniesie prawdopodobnie ok. 38 tys., a wartość współczynnika przestępczości określającego nasilenie ich skazań osiągnie poziom ok. 28,0; liczba skazań młodocianych kobiet wyniesie ok. 5,5 tys., a współczynnik ok. 4,0²⁰.

I jeszcze ostatnia sprawa nasuwająca się w związku z rozmiarami skazań młodocianych — ich porównanie z rozmiarami skazań nieletnich zwłaszcza w najstarszych rocznikach wieku. W tym celu przypomnijmy odpowiednie dane z tablic 7 i 8 odnoszące się do 16- i 17-letnich mężczyzn (w nawiasach podane są współczynniki):.

rok	16-letni	17-letni
1961	4088 (20,9)	6 198 (32,4)
1963	5 401 (19,2)	6 802 (29,1)
1965	5 929 (18,7)	7 766 (25,5)
1967	7 923 (23,1)	9 678 (29,7).

Prognoza nasilenia i liczby skazań..., s. 68—69.

Jak się okazuje, różnice między liczbami bezwzględными skazań jak i współczynnikami 16- i 17-letnich ulegały wciągu badanego okresu znacznemu zmniejszeniu. Wartości ich zbliżyły się bardzo do siebie: gdy w 1961 r. skazania 16-letnich stanowiły zaledwie 66% skazań 17-letnich, to w 1967 r. już 82%. Podobnie było też z wartością współczynników (65% i 78%). Aczkolwiek więc ciągle w liczbie i nasileniu skazań najstarszych nieletnich i najmłodszych młodocianych występuje znaczna różnica (którą obecnie podobnie jak i w dawniejszych latach wiązać prawdopodobnie należy m.in. ze słabszą intensywnością ścigania nieletnich niż młodocianych ²¹⁾) — to jednak przestaje ona być tak drastyczna.

Na zakończenie rozważań tych spraw związanych z oceną rozmiarów ujawnionej przestępczości nieletnich i młodocianych, przeprowadzaną przy posługiwaniu się danymi o nasileniu skazań, warto może zwrócić uwagę, że na wzór omawianych poprzednio współczynników obliczonych w oparciu o liczby skazań skonstruować można także i inne współczynniki, w których wykorzysta się dane o liczbie nieletnich, wobec których sądy dla nieletnich wykonywały środki wychowawcze i poprawcze. Odniesienie liczby wspomnianych nieletnich do ogólnej liczby 10-16-letnich prowadzi do następujących rezultatów: w 1961 r. stanowili oni 8,7 % wszystkich mających 10—16 lat, a w następnych sześciu latach kolejno: 8,6%; 9,2%; 9,3%; 10,0%; 11 %; 11,8 %. Tak więc na dzień 31 XII 1967 r. na każdych 86 nieletnich w wieku 10—16 lat jeden był pod nadzorem sądu dla nieletnich w związku z wykonywaniem wobec niego środka wychowawczego lub poprawczego ²²⁾.

Można by pójść dalej po tej linii i wykorzystując dane zawarte w tablicy 5 powiedzieć, że tacy nieletni, wobec których wykonywano środek polegający na izolowaniu ich od środowiska rodzinnego i poddaniu wychowaniu zakładowemu, stanowili w 1961 r. 1,8 % ogółu 10—16-letnich, zaś w 1967 r. — 2,4 %. Jeśli ograniczylibyśmy się tylko do skazanych umieszczonych w zakładzie poprawczym i odnieśliśmy ich do ogółu 13 —16-letnich, omawiane obecnie współczynniki wyniosłyby także odpowiednio: 1,8% i 2,4% ²³⁾.

²¹⁾ Por. *Nasilenie przestępczości młodocianych i dorosłych...*, s. 308.

²²⁾ Nie jest to jednak właściwie obliczony miernik, gdyż odniesienie liczby nieletnich, wobec których sądy wykonywały środki, do ogółu 10—16-letnich, budzić może zastrzeżenia: jest wśród nich przecież pokaźna liczba 17-letnich, a także 18-letnich i starszych oraz nie mających jeszcze ukończonych 10 lat. Wydaje się jednak, że gdyby można było wyodrębnić grupę mających 12—18 lat, pozostających pod nadzorem sądu w związku z wykonywaniem orzeczonych wobec nich środków, i odnieść ich do ogółu młodzieży w tym wieku — wysokość otrzymanych współczynników byłaby bardzo podobna do przedstawionych wyżej. To samo odnosi się odpowiednio do współczynników podanych dalej.

²³⁾ Nawiasowo wspomnieć można, że podobne współczynniki, oparte na liczbie młodocianych pozbawionych wolności w związku z odbywaniem kary lub osadzeniem w areszcie tymczasowym, kształtowały się na następującym poziomie: w 1961 r. — 6,4%, zaś w 1967 r. — 7,6% (w okresie tego 7-lecia liczba młodocianych pozbawionych wolności wzrosła bowiem bardziej niż ogólna ich liczba: z 9961 w 1961 r. na 18 420 w 1967 r.). Ogromną ich większość stanowili oczywiście mężczyźni, stąd współczynnik obliczony dla nich tylko był jeszcze wyższy: 11,9% w 1961 r. i 14,3% w 1967 r. Ta ostatnia liczba oznacza, że spośród 17—20-letnich mężczyzn żyjących w naszym kraju w 1967 r. na każdych 70 młodocianych mężczyzn jeden przebywał aktualnie w więzieniu w związku z odbywaniem kary lub tymczasowym aresztowaniem; jest to liczba zastraszająco wysoka.

6. Liczba skazanych i rozmiary ich udziału wśród ogółu nieletnich. Dotychczas stopień rozprzestrzenienia się ujawnianej przestępczości wśród młodzieży analizowany był w oparciu o informacje o skazaniach, istnieje jednak też możliwość przedstawienia go przy odwołaniu się do danych o liczbie nieletnich, którzy zostali skazani. Odpowiednią procedurę, do której trzeba się uciec, aby z informacji o skazaniach wydedukować, jakiej liczby nieletnich one dotyczyły, opracowałem już dawniej²⁴ i nie ma potrzeby przypominania jej tutaj ze wszystkimi szczegółami. Celem jej jest ustalenie, jak wielu spośród urodzonych w jakimś roku kalendarzowym nieletnich zostało skazanych przez sądy za przestępstwa popełnione w całym okresie swej nieletniości, a ściśle między 11 a 17 rokiem życia.

Wykorzystując dane o skazaniach z lat 1951—1960 można było stwierdzić, że dla każdego rocznika nieletnich urodzonych w latach 1941, 1942, 1943 lub 1944 liczba skazanych wynosiła 14,1 do 14,9 tys.; ich odsetek wśród ogółu urodzonych w tych rocznikach kształtował się na poziomie 3,5—3,8 % (dla chłopców: 6,3—6,8 %). Dane o skazaniach z następnych kilku lat (konkretnie z lat 1961 — 1967) pozwoliły na rozszerzenie analizy na dalsze roczniki; jej rezultaty liczbowe zawarte zostały w tablicy 9.

Jak widać, liczby skazanych nieletnich urodzonych w latach zaraz po wojnie gwałtownie wzrosły (z ok. 15 tys. na 28 tys.), wzrost ten jednak miał miejsce przy równoczesnym znacznym powiększeniu się ogólnej liczebności tych roczników. Odsetek skazanych jako nieletni wśród ogółu 17-letnich pozostawał w przybliżeniu na podobnym poziomie (nieznacznie tylko wyższym, niż w przypadku urodzonych w okresie wojny). Był on niewielki, gdy chodzi o dziewczęta, u chłopców osiągnął poważne rozmiary (6,7 — 7,5 %). Oznacza to, że w przybliżeniu co trzynasty-czternasty mający 17 lat młodociany mężczyzna urodzony w latach 1945 — 1951 miał za sobą skazujące orzeczenie sądu za czyny popełnione w okresie swojej nieletniości²⁵.

Można w tym miejscu zadać pytanie, dlaczego wspomniany wyżej wzrost nasilenia skazań nieletnich w ostatnim 7-leciu znalazł tak słabe odbicie w przedstawionych tu odsetkach? Wydaje się, że odpowiedź jest prosta. Liczby skazanych nieletnich, stanowiące podstawę obliczenia wspomnianych odsetków, pochodzą z całego 7-lecia ich nieletniości; w każdym niemal roczniku urodzonych w latach 1949 — 1951 znaleźli się więc skazani przed 1961 rokiem, kiedy współczynniki przestępczości nieletnich były wyraźnie niższe niż w latach 1961 — 1967. Obecne wyższe rozmiary skazań nieletnich nie mogły więc ujawnić się samoistnie, ale tylko jako wypadkowa połączenia ich z niższymi, które mieliśmy dawniej. Tak więc chociaż omawiany teraz miernik stawiamy wyżej od współczynników przestępczości jako instrument oceny rozmiarów rozprzestrzeniania się ujawnianej przestępczości nieletnich, to trzeba

²⁴ Por. *Kształtowanie się przestępczości nieletnich...*, s. 46—49, a także: *Delinquent Generations in Poland*, „The British Journal of Criminology”, 1966, nr 2, s. 170 i nast., gdzie rozważane są m.in. pewne ogólniejsze aspekty tej procedury.

²⁵ W przypadku urodzonych w latach 1941—1944 skazany był co piętnasty młodociany mężczyzna.

Tablica 9. Urodzeni w latach 1945—1951, którzy skazani zostali za przestępstwa popełnione w okresie, gdy mieli 10—16 lat

Rok urodzenia	Płeć	Szacunkowo 17-letni*	Skazani nieletni ogółem**		Nieletni skazani więcej niż 1 raz	
			l.b.	% Ogółu nieletnich	l.b.	% ogółu skazanych nieletnich
1945	ogółem	390 948	14 981	3,8	2192	14,6
	chłopcy	197 475	13 648	7,0	2100	15,4
	dziewczęta	193 473	1 333	0,7	92	6,9
1946	ogółem	462 702	16 975	3,7	2659	15,7
	chłopcy	234 139	15 540	6,7	2551	16,4
	dziewczęta	228 563	1 435	0,6	108	7,5
1947	Ogółem	555 342	21 938	4,0	3170	14,4
	Chłopcy	281 641	20 074	7,1	3057	15,2
	Dziewczęta	273 701	1 864	0,7	113	6,1
1948	ogółem	599 622	23 503	3,9	3602	15,3
	chłopcy	305 088	21 552	7,1	3458	16,0
	dziewczęta	294 534	1 951	0,7	144	7,4
1949	ogółem	623 749	24 683	4,0	3749	15,2
	chłopcy	317 388	22 641	7,1	3594	15,9
	dziewczęta	306 361	2 042	0,7	155	7,6
1950	ogółem	644 936	25 985	4,0	3946	15,2
	chłopcy	326 345	23 821	7,3	3802	16,0
	dziewczęta	318 591	2 164	0,7	144	6,7
1951	ogółem	675 503	27 894	4,1	4332	15,5
	chłopcy	343 118	25 674	7,5	4129	16,1
	dziewczęta	332 185	2 220	0,7	203	9,1

* Jest to ściśle biorąc przeciętna liczba 17-letnich: z 1962 r. dla rocznika 1945, z 1963 r. dla rocznika 1946 itd. Co do ich źródła por. odsyłacz 11.

** Po uwzględnieniu, iż niektórzy nieletni, skazani w różnych latach swojej nieletniości, nie dożyli wieku 17 lat., odjęto odpowiednie liczby nieletnich (kilkadziesiąt dla każdej grupy urodzonych w jednym roku kalendarzowym). Zakładając, że śmiertelność wśród skazanych chłopców i dziewcząt jest taka sama jak wśród ogółu dzieci i młodzieży w tych samych grupach wieku, posłużono się współczynnikami wymieralności z Polskiej tablicy wymieralności 1960/61, „Rocznik Statystyczny”, 1964, tablica 49(69).

przyznać, że te ostanie mają nad nim jedną przewagę: szybko ujawniają fluktuacje nasilenia skazań nieletnich.

Przeprowadzenie analogicznego określenia liczby skazanych w przeciągu dłuższego okresu czasu, w którym uwzględniałoby się skazania nie tylko z jednego roku, ale z całej ich sekwencji nasuwa w odniesieniu do młodocianych znacznie poważniejsze trudności niż w przypadku nieletnich. Nie ma może potrzeby wchodzić w nie

szczegółowo, skoro przeanalizowane one zostały już na innym miejscu ²⁶. Nie od rzeczy wydaje się natomiast przytoczenie tutaj najważniejszych spośród uzyskanych wówczas konkluzji.

W rezultacie analizy danych o skazaniach z lat 1957—1963 można było ustalić z pewnym przybliżeniem liczbę młodocianych urodzonych w latach 1939, 1940, 1941 oraz 1942, skazanych między 18 a 21 rokiem życia. Wspomniana analiza doprowadziła do stwierdzenia, że wśród ogółu mężczyzn mających 21 lat (urodzonych we wspomnianych wyżej latach) znajdowało się ok. 15% takich, którzy mieli za sobą co najmniej 1 skazanie pochodzące z okresu, gdy byli młodocianymi; oznacza to, że w przybliżeniu co siódmy mężczyzna w tym wieku był już karany sądownie jako młodociany. Jeśliby wziąć pod uwagę całe jedenastolecie między 10 a 21 rokiem życia, trzeba by przyjąć, iż skazany był co szósty spośród nich.

Analogiczne oceny przeprowadzone dla kobiet ukazują oczywiście bez porównania niższy stopień ich karalności. Wśród 21-letnich kobiet takich, które miały za sobą uznające ich winę orzeczenie sądowe pochodzące z okresu, gdy były nieletnie lub młodociane, było ok. 3%, co znaczy, że co 33 kobieta w wieku 21 lat była już skazana.

Pamiętając, iż w ostatnich latach współczynniki przestępczości młodocianych uległy znacznemu obniżeniu, możemy sądzić, iż wśród urodzonych w latach 1943 — 1946 dorosłych, 21-letnich mężczyzn i kobiet odsetki karanych już uprzednio co najmniej 1 raz są nieco niższe od przytoczonych. Równocześnie jednak liczby bezwzględne ich skazań uległy niewątpliwie powiększeniu.

Ustalone w ten sposób rozmiary karalności młodocianych mężczyzn wydają się bardzo wysokie. Skłaniać to powinno do poważnego zastanowienia się nad tym, czy zakres penalizacji nie jest u nas zbyt duży i czy niezbyt pochopnie sięga się do stosowania środków karnych również i tam, gdzie można by się było bez nich bez szkody, a może nawet z pożytkiem obyć ²⁷.

7. Liczba przestępstw, o popełnianie których podejrzani byli nieletni. Dotychczas rozważane mierniki rozmiarów ujawnionej, przestępczości nieletnich oparte były na dwojakiego rodzaju danych; liczbie osób (skazanych) lub liczbie pewnych zdarzeń: skazań, osądzeń lub przypadków, w których podejrzenie o popełnienie przestępstwa spoczęło na nieletnim. Obecnie chcielibyśmy zatrzymać się na sprawie jeszcze jednego miernika, który charakterem swoim zbliża się do tej drugiej kategorii. Jest nim liczba przestępstw, o których popełnienie podejrzani byli nieletni.

Informacji o nich dostarcza nam statystyka milicyjna; przedstawione one zostały w tablicach 10 i 11. Zapoznając się z danymi liczbowymi zawartymi w nich, pamiętać trzeba przede wszystkim o tym, że są to informacje częściowo niepełne, gdyż pochodzą z kart nieletnich sprawców, a nie z podstawowego źródła danych statystyki

²⁶ Por. moją pracę: *Rozmiary przestępczości i recydywy młodocianych w Polsce (Próba oceny)*, „Państwo i Prawo”, 1966, nr 6, s. 967 i nast.

²⁷ *Ibidem*, s. 981—982.

Tablica 10. Nieletni (w liczbach bezwzględnych) według liczby przestępstw, o których popełnienie byli podejrzani w latach 1966—1967

Przestępstwa	1966			1967		
	ogółem	chłopcy	dziewczęta	ogółem	chłopcy	dziewczęta
Ogółem	60 152	55 907	4245	64 573	60 368	4205
1	47 484	43 877	3607	50 069	46 599	3470
2	3 302	5 004	298	6 054	5 745	309
3	2 519	2 407	112	2 741	2 607	134
4	1 327	1 256	71	1 642	1 560	82
5	873	835	38	974	928	46
6	619	600	19	627	598	29
7	395	372	23	482	449	33
8	311	299	12	297	282	15
9	187	179	8	234	224	10
10 i więcej	1 135	1 078	57	1 453	1 376	77

Tablica 11. Odsetek nieletnich w poszczególnych grupach wieku podejrzanych w latach 1966—1967 o popełnienie więcej niż jednego przestępstwa

Wiek (w latach)	1966			1967		
	ogółem	chłopcy	dziewczęta	ogółem	chłopcy	dziewczęta
Ogółem	21,1	21,5	15,0	22,5	22,8	17,5
7—8	9,9	9,9	10,2	13,2	13,3	12,8
8—9	12,1	12,3	8,3	16,3	16,6	13,5
9—10	17,1	17,7	8,1	20,2	20,8	12,8
10—11	18,8	19,3	11,5	23,3	23,8	16,1
11—12	21,4	21,7	17,5	24,3	24,5	20,7
12—13	22,3	22,9	14,4	24,1	24,4	11,3
13—14	22,2	22,4	18,2	23,5	23,7	19,5
14—15	22,6	23,0	16,9	23,3	23,5	20,6
15—16	21,4	22,0	14,2	21,7	22,1	16,4
16	19,3	20,2	14,3	19,5	20,1	12,6

milicyjno-prokuratorskiej — formularzy statystycznych²⁸. Również sposób rozumienia słowa „przestępstwo” jest tutaj inny niż ten, którym operuje się zwykle w tej statystyce. Oznacza on w tym przypadku liczbę zarzucanych nieletniemu czynów objętych jednym dochodzeniem; prowadzi to do traktowania np. jednej kradzieży dokonanej wspólnie przez trzech nieletnich jako trzech przestępstw, a więc odmiennie niż w innych działach tej statystyki, w których przypadek taki uważa się za jedno przestępstwo zaboru cudzego mienia.

²⁸ Por. omówienie tablicy 3 znajdujące się w pkt 3 tego rozdziału.

Ogólna liczba tak pojmowanych przestępstw, których sprawcami mieli być nieletni, jest bardzo znaczna: w 1966 r. wyniosła ona 99 588, w 1967 r. zaś — 110 892 ²⁹. Pamiętać jednak trzeba, że jest to ciągle liczba przestępstw przypisanych nieletnim przez organa MO, a nie liczba przestępstw, których sprawcami nieletni uznani zostali stwierdzającym ich winę orzeczeniem sądu. Co więcej, nie jest to nawet liczba przestępstw przypisanych nieletnim sprawcom w rezultacie zakończonego postępowania przygotowawczego, jak to ma miejsce w tych przypadkach, w których podejrzanymi są dorośli. Prowadzenie i zakończenie tego postępowania pozostaje bowiem w gestii sądu dla nieletnich (poza przypadkami wynikającymi z art. 479 § 2 k.p.k.) i trudno jest przewidzieć, jaki przybierze ono dalej obrót, ile spośród zarzucanych nieletnim czynów zostanie uznanych przez sędziego prowadzącego postępowanie za przypisane im zasadnie, a w ilu przypadkach uzna on to za zbyt pochopne, za nie znajdujące dostatecznego potwierdzenia w materiałach sprawy.

W związku z zaproponowaną tu możliwością traktowania tych informacji jako jednego z szeregu różnych mierników rozmiarów ujawnionej przestępczości nieletnich, przypatrzmy się, jak przedstawi się nam w jego świetle np. wielkość udziału dziewcząt w przestępczości nieletnich. Odpowiednie ich odsetki kształtowały się następująco:

	1966	1967
przestępstwa popełnione przez nieletnich	6,2	5,8
przypadki podejrzenia nieletniego o popełnienie		
przestępstwa	7,1	6,5
skazania	7,4	6,9.

Jak widać więc, każdy z tych mierników dostarcza nam nieco innej oceny; zgodnie dają one natomiast wyraz obserwowanej u nas od dawna ogólnej tendencji względnego zmniejszania się przestępczości dziewcząt w porównaniu z przestępczością chłopców.

Rozważane obecnie dane milicyjne o nieletnich, których uważa się w MO za sprawców jednego lub więcej przestępstw, mogą posłużyć do poczynienia dalszych jeszcze obserwacji, gdy uwzględni się w nich wiek podejrzanych nieletnich. Okazuje się więc, że stosunkowo najwięcej chłopców podejrzanych o dopuszczenie się więcej niż jednego przestępstwa jest wśród 11 — 15-letnich; zarówno w przypadku starszych, jak i młodszych odsetek ten spada. Na uwagę zasługuje też fakt, iż w 1967 r. nastąpiło znamienne obniżenie się wieku tych, wśród których najliczniej występowali podejrzeni o popełnienie wielu przestępstw — skoncentrowali się oni w grupie 11-13-letnich.

Wśród dziewcząt znajdujemy mniej niż wśród chłopców takich, które miałyby być sprawczyniami paru lub kilku czynów; ich nierównomierne rozmieszczenie

²⁹ Przy przyjęciu, że 10 i więcej przestępstw = 12 przestępstw.

w różnych grupach wieku wiązać zapewne należy z niewielkimi ogólnymi liczbami takich dziewcząt.

I wreszcie ostatnia kwestia wiążąca się ściśle z informacjami liczbowymi zgromadzonymi w tablicy 10. Godne w niej zastanowienia są nie liczby podejrzanych o popełnienie 2, 3, 4 i dalej aż do 10 i więcej przestępstw, ale bardzo w końcu znaczna liczba nieletnich, którym zarzucano tylko jedno przestępstwo. Wydaje się, że można ją z pewnego punktu widzenia uznać za wyrażnie przesadzoną i że w rzeczywistości nieletnich podsądnych, którzy mieli sprawy o więcej niż jedno przestępstwo, jest więcej (zwłaszcza wśród skazanych). Nie oznacza to bynajmniej, abyśmy poddawali tu w wątpliwość rzetelność omawianych informacji, chodzi jedynie o wskazanie na pewne konsekwencje sposobu ich gromadzenia. Otóż sporządzenie karty nieletniego sprawcy następuje z chwilą przekazania akt dochodzenia prowadzonego przez organa MO sędziemu dla nieletnich, co równoznaczne jest z zakończeniem sprawy na szczeblu milicyjnym, aczkolwiek nie wyklucza dokonania w niej takich czy innych czynności, jeśli przeprowadzenie ich zlecone zostanie przez sędziego dla nieletnich. Jeśli już w następnym miesiącu ta sama nawet jednostka MO poweźmie wiadomość o dopuszczeniu się przez tego samego chłopca innego przestępstwa, historia się powtórzy. W rezultacie będzie on odnotowany tak jak dwóch różnych nieletnich, z których każdy podejrzany był o popełnienie jednego przestępstwa. Zarządzenie takiemu stanowi rzeczy w sposób generalny jest dość skomplikowane, wymagałoby bowiem prowadzenia centralnego rejestru podejrzanych nieletnich. Prowadziłoby ono zresztą do całkowitej zmiany przedmiotu rejestracji statystycznej: nie liczby faktów, a mianowicie przypadków, w których podejrzenie o popełnienie przestępstwa spoczęło na nieletnim, ale liczby osób, a mianowicie takich nieletnich, którzy w ciągu określonego przedziału czasu (obejmującego rok kalendarzowy albo nawet cały okres ich nieletniości) co najmniej raz podejrzani byli o popełnienie przestępstwa.

*
* *

Przedmiotem niniejszego rozdziału było rozważenie różnych sposobów interpretowania rozmiarów ujawnianej przestępczości nieletnich i różnych mierników tych rozmiarów.

Zajmując się sprawą niebezpieczeństwa dla porządku prawnego grożącego ze strony nieletnich, uwagę kierować się będzie przede wszystkim na liczbę przestępstw, o których dopuszczenie podejrzani byli nieletni, zwłaszcza jeśli miernik ten zostałby odpowiednio wzbogacony przez uwzględnienie danych o rodzajach i wadze popełnianych przestępstw.

Interesując się ilościową stroną zadań stojących przed naszymi sądami, patrzeć będziemy na rozmiary przestępczości nieletnich przez pryzmat liczb osądzeń (a wśród nich szczególnie skazań) nieletnich oraz liczb osób znajdujących się pod nadzorem sądów dla nieletnich w związku z wykonywaniem wobec nich środków wychowawczych i poprawczych. W tym zakresie rozmiary przestępczości nieletnich uległy

w ostatnim 7-leciu bardzo wyraźnemu zwiększeniu, które w części wiązać można z ogólnym wzrostem liczby młodzieży w naszym kraju.

Chcąc się przekonać, jaki jest stopień rozprzestrzeniania się przejawów poważniejszego wykolejenia wśród nieletnich, o których powzięły wiadomość organa ścigania, trzeba brać pod uwagę współczynniki przestępczości, albo — co pozwala na szersze spojrzenie na zagadnienie — odsetki skazanych za przestępstwa popełnione w okresie nieletniości wśród ogółu młodocianych urodzonych w poszczególnych latach. Wspomniane współczynniki, a także — choć w mniejszym stopniu — wymienione odsetki zdają się wskazywać, że ujawniona przestępczość nieletnich wzrosła u nas, zwłaszcza, w ostatnich latach.

Rozdział II

STRUKTURA PRZESTĘPCZOŚCI

1. Charakterystyka ogólna. Przez strukturę przestępczości rozumiemy zwykle jej skład, stosunek liczbowy wyróżnionych z jej całości grup przestępstw lub ich poszczególnych kategorii. Przy takim rozumieniu struktury przestępczości dla jej analizowania naturalne jest posługiwanie się zbiorem informacji, w którym jednostkę stanowi przestępstwo. Mogą to być dane o tak czy inaczej ocenianej ogólnej liczbie przestępstw popełnionych w określonym odcinku czasu na pewnym wydzielonym terenie; może to być zbiór danych o przestępstwach ujawnionych; o takich spośród nich, w przypadku których ustalony został w postępowaniu przygotowawczym podejrzany; albo wreszcie zbiór informacji o przestępstwach, których sprawcy zostali prawomocnie skazani.

Najczęściej nie rozporządzamy takimi danymi (z wyjątkiem może tylko drugiego spośród wymienionych zbiorów, stanowi on bowiem podstawowy dział statystyki milicyjno-prokuratorskiej). Jednak tam, gdzie przedmiotem naszego zainteresowania jest struktura przestępczości pewnej kategorii sprawców, jak np. teraz — nieletnich, zmuszeni jesteśmy z reguły sięgać do innego rodzaju materiałów. Stanowią je na ogół dane o skazaniach, w których uwzględnione zostały także informacje o tym, za jakie to przestępstwa skazania te nastąpiły. Warto zauważyć, że mamy tu do czynienia z tym rzadkim przypadkiem, kiedy to fakt, iż w zbiorze naszym te same osoby powtarzają się nawet parokrotnie ³⁰, nie tylko nie stanowi żadnego jego mankamentu, ale przeciwnie, jest nam na rękę. Chodzi nam tu bowiem o analizę rodzajów przestępstw, a nie o rozważanie informacji o ich sprawcach. .

Okoliczność, iż w zbiorze takich danych jednostkę stanowi skazanie, jest jednak niekiedy niekorzystna. Dzieje się tak wówczas, gdy orzeczenie środka wychowawczego lub poprawczego miało miejsce w następstwie popełnienia przez nieletniego

³⁰ O ile były oczywiście parokrotnie skazywane w okresie sprawozdawczym, tj. w praktyce w roku kalendarzowym.

szeregu przestępstw. W statystyce skazań odnotowuje się tylko jedno z nich, pozostałe zaś się pomija. Jeśli są to wszystko czyny kwalifikowane z jednego przepisu ustawy karnej, fakt ten wpłynie na wielkość proporcji tych przestępstw w stosunku do innych, podobnie zresztą jak wówczas, gdy wspomniane czyny uznano za naruszające różne przepisy³¹. W tym ostatnim jednak przypadku powstaje problem wyboru, trzeba będzie zdecydować, który czyn ma zostać w statystyce uwzględniony a które będą pominięte, gdyż w zbiorze informacji o skazaniach każde z nich występuje jednokrotnie i w przyjętym u nas systemie rejestracji statystycznej każde traktuje się tak, jakby zapadło w rezultacie uznania nieletniego winnym popełnienia jednego określonego przestępstwa. W praktyce stosuje się tu analogiczne reguły wyboru jak u dorosłych, tj. odnotowuje się przestępstwo poważniejsze, a pomija mniej ciężkie. Prowadzi to w rezultacie do powstawania pewnego błędu systematycznego: w obrazie struktury przestępczości, uzyskiwanym w oparciu o informacje o skazaniach, najpoważniejsze przestępstwa (których parę, co najwyżej, wyjątkowo obejmowanych bywa jednym skazaniem nieletniego) eksponowane zostają przesadnie w stosunku do przestępstw błahych, zwłaszcza drobnych kradzieży, których nieletni podsądny często ma kilka na swoim koncie.

Tak więc, zaznając się z przedstawionymi poniżej informacjami o rodzajach przestępstw popełnionych przez nieletnich (a ściślej rodzajach przestępstw, za które zostali oni skazani — i to ze wskazanymi wyżej opuszczeniami), pamiętać stale należy, że w strukturze ujawnionej przestępczości nieletnich dominują w jeszcze większym stopniu przestępstwa przeciwko mieniu, a wśród nich kradzieże i to — oceniając je od strony przedmiotowej — o błahym w przeważającej liczbie przypadków charakterze.

Grupując w tablicy 12 przestępstwa nieletnich w 9 kategorii, trzymaliśmy się ściśle podziału, który dokonany został przed kilku laty w związku z analizą danych o skazaniach nieletnich z okresu 1951 — 1960³², chodziło bowiem o uzyskanie pełnej porównywalności obecnych danych z ówczesnymi. Obecne informacje ukazują w gruncie rzeczy te same zasadnicze cechy struktury przestępczości, które ujawniły się poprzednio: a więc przede wszystkim jej wielką stałość³³ oraz dominowanie wśród ogółu skazań takich, które nastąpiły w związku z popełnianiem przestępstw przeciwko mieniu. Wśród tych ostatnich stale największe miejsce zajmowały skazania za czyny skierowane przeciwko mieniu indywidualnemu. Wreszcie — poza tylko skazaniami za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu oraz przeciwko życiu i zdrowiu — wszystkie pozostałe nie przekraczały 2% ogólnej liczby

³¹ O tym, że obawy o pływające stąd zniekształcenia rzeczywistej struktury ujawnionej przestępczości nieletnich nie są tylko teoretyczne, świadczą wymownie dane statystyki milicyjnej omawiane w ostatnim punkcie poprzedniego rozdziału. Nie od rzeczy będzie może tylko przypomnieć, że w 1967 r. 64 573 nieletnich domniemyanych sprawców przestępstw podejrzanych było o dopuszczenie się 110 892 czynów. Liczba czynów przewyższała więc liczbę sprawców o ok. 42%.

³² Por. *Kształtowanie się przestępczości nieletnich...*, s. 94 i nast.

³³ Zasluguje to na uwagę także dlatego, że w latach 1961—1967 liczba skazań nieletnich zwiększyła się bardzo wydatnie (jak pamiętamy, aż o ok. 40%).

Tablica 12. Struktura przestępczości nieletnich skazanych w latach 1961—1967

Przestępstwa	1961		1962		1963		1964		1965		1966		1967	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	25 602	100	26 589	100	26 913	100	28 223	100	29 730	100	35 911	100	36 670	100
Przeciwko mieniu indywidualnemu	13 062	51,0	13 216	49,7	13 328	49,5	14 032	49,7	14 705	49,5		50,1	18 549	50,6
Przeciwko mieniu społecznemu	9 720	38,0	10 159	38,1	9 878	36,7	10 309	36,5	11 366	38,2	18 022 13 600	37,9	13 248	36,1
Przeciwko życiu i zdrowiu	1 363	5,3	1 495	5,6	1 751	6,5	2 053	7,3	1 917	6,4	2 212	6,2	2 566	7,0
Sprowadzające niebezpieczeństwo powszechne	356	1,4	390	1,5	516	1,9	454		436	1,5	500	1,4	455	
Przeciwko dokumentom	164	0,6	205	0,8	150	0,6	159	1,6	135	0,5	145	0,4	144	0,4
Przeciwko moralności	220	0,9	280	1,1	286	1,1	331	0,6	339	1,1	522	1,4	614	1,7
Przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu	146		143	0,5	191	0,7	171		146	0,5	172	0,5	198	0,5
Przeciwko władzom i urządnom	109	0,4	126	0,5	137	0,5	152	0,5	143	0,5	166	0,5	216	0,6
Inne	462	1,8	575	2,2	676	2,5	562	2,0	543	1,8	572	1,6	680	1,9

skazań, z tym że popełnienie szeregu przestępstw zaliczonych do tych ostatnich grup spowodowało nawet mniej niż 1% skazań.

Bardzo zbliżony obraz struktury przestępczości nieletnich znaleźliśmy w statystyce skazań z lat 1951 — 1960, w tym z lat 1956—1960 niemal tożsamy z uwidocz-nionym w tablicy 12. Pewne nie mające zresztą zasadniczego charakteru odmienności struktury przestępczości w początkowych latach poprzedniego 10-lecia (tj. w okresie 1951 — 1955) wiążą się przede wszystkim z tym, iż wśród skazanych nieletnich znajdowali się 7—16-letni, gdy od 1955 r. niemal wyłącznie 10—16-letni.

Powstaje oczywiście pytanie, czy za tym jednolitym ogólnym obrazem nie kryją się pewne dokonywane się stopniowo zmiany, dla ujawnienia których potrzeba jednak zapoznania się z bardziej szczegółowymi informacjami. Przejdziemy obecnie do ich przedstawienia, a przy okazji do poinformowania, jakie przestępstwa zaliczone zostały do wyróżnionych w tablicy 12 grup i jak liczne były skazania nieletnich sprawców tych przestępstw.

Jako skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu uznano ok. połowy nieletnich w każdym roku badanego okresu. Byli to sprawcy przestępstw kwalifikowanych z przepisów zawartych w rozdziale XXXIX k.k. (art. 257—272) — z wyjątkiem jednak czynów z art. 263 i 265 k.k. — oraz z art. 160 i 161 k.k. Wśród nich grupą zdecydowanie dominującą byli sprawcy kradzieży (90—94% ogółu skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu); ok. 3% stanowili skazani za umyślne i nieumyślne paserstwa; sprawców przywłaszczeń było mniej niż 1 %, przy czym w połowie do 2/3 przypadków czyny ich kwalifikowane były z § 3 art. 262, a więc polegały na przywłaszczeniu mienia znalezionego.

Osobnej uwagi wymaga sprawa rozbojów (art. 259 k.k.), kradzieży rozbójniczych (art. 258 k.k.) i wymuszeń (art. 261 k.k.). Ujmowane są one w statystyce sądowej łącznie, stąd też nie możemy powiedzieć, ile skazań zapadło w związku z czynami kwalifikowanymi z każdego z tych trzech przepisów z osobna; wydaje się jednak w każdym razie, że skazania z art. 258 k.k. należały do rzadkości. Liczby skazań za przestępstwa kwalifikowane z wszystkich tych trzech przepisów wzrosły bardzo znacznie, gdy w 1961 r. stanowiły jeszcze 1,8 % ogółu skazań w tej grupie, to w 1967 r. już 6,1%³⁴.

Za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu potraktowano czyny kwalifikowane z ustawy z 18 VI 1959 o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej (Dz.U., nr 36, poz. 228), co jest oczywiste, oraz z art. 263 i 265 k.k., co wymaga już wyjaśnienia. Otóż, jak wynikało to z dawniejszych obserwacji, przypadki uszkodzeń mienia jak i szalbierstw popełnionych przez nieletnich wymierzone były z reguły przeciwko własności społecznej, a nie indywidual-

³⁴ W liczbach bezwzględnych skazania z art. 258, 259 i 261 k.k. przedstawiały się następująco: w 1961 r. było ich 236, a w następnych latach kolejno: 305, 425, 487, 503, 931 i (w 1967 r.) 1134.

zapadłych za naruszenie mienia społecznego wówczas, gdy rozpatrywaliśmy materiały pochodzące z lat 1951 — 1960, a co za tym idzie — i obecnie.

Cała ta sprawa ma zresztą znaczenie drugorzędne. Przypadki skazań nieletnich za szalbierstwa były w ogóle bardzo nieliczne (kilkadziesiąt rocznie) i nie przekraczały 1 % skazań za czyny zaliczone do całej tej grupy. Skazań za uszkodzenia mienia mieliśmy co prawda więcej (ok. 1000—1500 rocznie), co stanowiło 9—11% skazań w omawianej obecnie grupie. Jeśli jednak nawet zdarzyła się wśród nich pewna liczba przestępstw popełnionych na szkodę mienia indywidualnego, to trzeba przecież pamiętać, że wśród czynów kwalifikowanych np. z art. 161 czy 160 k.k. były zapewne także takie, które godziły we własność społeczną. Zdając sobie sprawę z nieprecyzyjności podziału przestępstw przeciwko mieniu społecznemu i indywidualnemu, dokonywanego wyłącznie w oparciu o kwalifikację prawną czynu — można sądzić, że przyjęty tu sposób jego przeprowadzenia zminimalizował nieuniknione w tej sytuacji błędy.

Wydzielone tak skazania za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu stanowiły w analizowanym 7-leciu 36 — 38% ogółu skazań. Najpoważniejszą ich część stanowiły oczywiście zagarnięcia mienia (87—89%), a więc praktycznie kradzieże; spośród pozostałych istotniejszą pozycją były tylko — jak już była o tym mowa — uszkodzenia mienia (9—11%).

Jak wiadomo, ustawa czerwcowa wyróżnia wśród zagarnięć szereg kategorii; w pośredni sposób (poprzez kwalifikację z § 2 art. 1) umożliwia ustalenie liczby skazań za najdrobniejsze kradzieże mienia społecznego (przedmiotów o wartości poniżej 300 zł). Ponadto różne rodzaje zagarnięć tego mienia wyliczone są w art. 2 ustawy; spośród nich w przypadku nieletnich istotne znaczenie może mieć w praktyce chyba tylko dokonanie kradzieży z włamaniem (art. 2 § 2 lit. b) ³⁵; jako spowodowane tymi przestępstwami traktować więc będziemy ogół skazań z art. 2 ustawy.

Liczba tych właśnie przestępstw wzrosła w ostatnim 7-leciu ogromnie; jeszcze w 1961 r. skazano za nie 20,3% nieletnich z omawianej obecnie grupy, w 1967 r. już jednak 35,7% ³⁶. Towarzyszyło temu względne zmniejszenie się udziału skazań za zwykłe zagarnięcia mienia (z 67% w 1961 r. na 51 % w 1967 r.), wśród których skazania zapadłe w związku z drobną kradzieżą mienia społecznego stanowiły tylko niewielką kilkuprocentową grupkę.

Patrząc na przedstawione tu zmiany przez pryzmat liczb bezwzględnych, wygląda to tak, jakby prawie cały widoczny w tablicy 12 przyrost liczby skazań za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu miał miejsce dzięki zwiększeniu się liczby kradzieży z włamaniem i uszkodzeń mienia.

³⁵ W statystyce sądowej przestępczości nieletnich nie wyróżnia się poszczególnych podpunktów tego przepisu; dane statystyki milicyjno-prokuratorskiej dotyczące podejrzanych nie pozostawiają jednak wątpliwości, że przypadki przypisywania nieletnim zagarnięć mienia społecznego, nad którym sprawują oni pieczę (art. 2 § 1), albo dokonywane w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 2 § 2 lit. a) zdarzają się zdecydowanie rzadko.

³⁶ A oto odpowiednie liczby bezwzględne skazań z art. 2 ustawy czerwcowej: 1961—1973 i dalej w kolejnych latach 2390; 2646; 2873; 3483; 4084; 4726.

O ile w grupie przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu rozboje stanowiły pewną pozycję, to skazania za rabunek mienia społecznego (art. 3 ustawy) zdarzały się zupełnie wyjątkowo (2 do 7 rocznie). Parokrotnie mniej liczne były też skazania za paserstwo kwalifikowane z art. 4 ustawy (sto kilkadziesiąt rocznie) niż z art. 160 i 161 k.k. (400—500 rocznie).

Kolejna z wyróżnionych w tablicy 12 grupa skazań obejmowała przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, tj. z rozdziału XXXV k.k. (art. 225—247). Udział tej grupy wśród ogółu skazań nieletnich (obok grupy skazań za przestępstwa przeciwko moralności) wzrósł w latach 1961 —1967 wydatnie, a liczba bezwzględna objętych nią skazań niemal się nawet podwoiła. Wzrost ten nie był jednak rezultatem jakichś wyraźnych zmian w wielkości udziału skazań za poszczególne rodzaje przestępstw wchodzących w skład tej grupy: możemy raczej powiedzieć, że przeciwnie — liczby skazań za niemal wszystkie te przestępstwa zwiększyły się w podobnych proporcjach (poza może wykazującymi mniejszy wzrost nielicznymi skazaniami za zabójstwo, nieumyślne spowodowanie śmierci i bardzo ciężkie uszkodzenia ciała), przyczyniając się wspólnie do widocznego w tablicy 12 znacznego powiększenia się liczby skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.

Wśród skazanych za te czyny najwięcej było sprawców lekkich uszkodzeń ciała (art. 237 k.k.), bo aż 31—37 %, a następnie nieletnich, którzy dopuścili się naruszenia nietykalności cielesnej (art. 239 k.k.) — 19—26%; niewielu tylko mniej było skazanych za udział w bójce lub pobiciu (art. 240 i 241 k.k.), gdyż 14—18%, oraz za uszkodzenia ciała kwalifikowane z art. 236 k.k. — 14—16%. Do przestępstw, za które skazanych było już znacznie mniej, należało narażenie na niebezpieczeństwo (art. 242 k.k.) — 6—8%, a dalej najpoważniejsze w swych skutkach czyny, jak bardzo ciężkie uszkodzenia ciała (art. 235 k.k.), obejmujące 2—3% skazań, nieumyślne spowodowanie śmierci (art. 230 k.k.) — 1—2% i wreszcie zabójstwo (art. 225 k.k.) — 0,3—0,8%; z reguły poniżej 1 % skazań przypadło wreszcie na nieletnich sprawców różnych innych przestępstw z tej grupy ³⁷.

Skazania za spowodowanie niebezpieczeństwa powszechnego, tj. za czyny kwalifikowane z rozdziału XXXIII k.k. (art. 215—222), spowodowane były — podobnie jak te, które omawiać będziemy dalej — przestępstwami stosunko-

³⁷ W niektórych latach analizowanego 7-lecia liczby skazań za poszczególne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu przedstawiały się następująco:

	1961	1963	1965	1967
zabójstwo	8	5	11	10
nieumyślne spowodowanie śmierci	24	21	24	35.
bardzo ciężkie uszkodzenie ciała	33	46	30	49
ciężkie uszkodzenie ciała	204	280	318	419
lekkie uszkodzenie ciała	455	550	704	866
udział w bójce	236	285	264	387
naruszenie nietykalności cielesnej	258	384	416	610
narażenie na niebezpieczeństwo	121	166	146	180
inne	21	14	4	10

wo rzadko popełnianymi przez nieletnich. W żadnej z grup tych przestępstw roczna liczba skazań nie przekroczyła 700.

Czyny nieletnich polegające na spowodowaniu niebezpieczeństwa powszechnego kwalifikowane były w 50—59% przypadków z §2 art. 215 k.k. (a więc w praktyce były to zapewne przypadki nieumyślnego spowodowania pożaru lub katastrofy w komunikacji), a w 41—50% z § 1 tego przepisu (obejmującego tę samą kategorię czynów popełnionych jednak umyślnie).

Przestępstwa przeciwko dokumentom to występki kwalifikowane z rozdziałów XXVIII i XXIX k.k. (art. 187—196); skazania za nie zapadły w 90—97% przypadków w związku z dopuszczeniem się czynów z art. 187 i 191 k.k., a więc — w praktyce — z przerobieniem lub posługiwaniem się przerobionym dokumentem albo świadectwem tożsamości.

Liczba skazań za przestępstwa przeciwko moralności, tj. z rozdziału XXXII k.k. (art. 203—214), wzrosła w analizowanym 7-leciu blisko 3-krotnie (z 220 w 1961 r. na 614 w 1967 r.), co sprawiło, że udział ich wśród skazań zwiększył się z 0,9% na 1,7%. Odpowiadający za przestępstwa z tej grupy nieletni niemal wyłącznie (92—98% przypadków) skazywani byli za czyny nierządne z osobami w wieku poniżej 15 lat (art. 203 k.k.) lub za zgwałcenie (art. 204 k.k.). Proporcje skazań za te przestępstwa uległy jednak w analizowanym 7-leciu istotnej zmianie, polegającej na bardzo wydatnym zwiększeniu udziału skazań za zgwałcenie (z 23% w 1961 r. na 52 % w 1967 r.) i względnym zmniejszeniu udziału skazań za przestępstwa z art. 203 k.k. (odpowiednio 70% i 45 %) ³⁸. Wielki liczbowo wzrost skazań za zgwałcenie miał miejsce właściwie dopiero w ostatnich dwóch latach, w których, m.in. i na skutek większej uwagi poświęcanej tym przestępstwom przez organa ścigania, notowano u nas znaczny przyrost liczby tych przestępstw również wśród dorosłych.

Ogólnym określeniem przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu objętych zostało szereg różnych przestępstw, jak z art. 78 — 81 k.k. W.P., z wielu przepisów m.k.k., z art. 165 k.k. i wreszcie z art. 30 ustawy z 23 III 1956 o ochronie granic państwa (Dz.U., nr 9, poz. 51). Wszystkich tych rozlicznych przestępstw nie wyodrębnia się w statystyce sądowej dokładnie, stąd trudno też powiedzieć, za jakie konkretne przestępstwa dominowały w tej grupie skazania. W każdym roku analizowanego 7-lecia największą pozycję stanowiły skazania nieletnich z art. 1 — 18 m.k.k. (50—62%) oraz związane z usiłowaniem nielegalnego przekroczenia granicy (28—46%).

³⁸ W niektórych latach analizowanego 7-lecia liczby skazań za poszczególne przestępstwa przeciwko moralności przedstawiały się następująco:

	1961	1963	1965	1967
nierząd z nieletnimi	154	192	209	276
zgwałcenie	48	88	118	316
inne	18	6	12	22

Skazani za przestępstwa przeciwko władzom i urzędom odpowiadali za czyny zawarte w rozdziale XXI k.k. (art. 125—139); w 95—99% przypadków były to przestępstwa kwalifikowane z art. 127 lub 133 k.k.

Wśród skazanych za inne przestępstwa znaleźli się nieletni, którzy dopuścili się najprzeróżniejszych czynów zawartych w naszym tak bogatym w przepisy¹ ustawodawstwie karnym, nie wymienionych w dotychczasowym wyliczeniu. Spośród nich wyróżnia się jeszcze w statystyce sądowej przestępstwa z ustawy z 13 VII 1957 o zwalczaniu spekulacji (Dz.U., nr 39, poz. 171); nieletnich, którzy byliby za nie skazani, mieliśmy bardzo niewielu (kilkudziesięciu rocznie).

Jeśli miałoby się podsumować przedstawioną wyżej ogólną charakterystykę struktury przestępczości nieletnich skazanych w ostatnim 7-leciu, trzeba by zwrócić uwagę na następujące kwestie. Poważny wzrost liczby skazań, jaki miał w tym okresie miejsce, nie doprowadził do żadnych zasadniczych zmian tej struktury. Wśród przestępstw nieletnich dominują ciągle czyny skierowane przeciwko mieniu (a wśród nich kradzieże), poza którymi wszystkie inne kategorie przestępstw reprezentowane są niezbyt licznie. Od 1961 r. zanotowaliśmy przekraczający przeciętny wzrost liczby skazań za kradzież mienia społecznego z włamaniem, uszkodzenie mienia, za szereg przestępstw przeciwko zdrowiu oraz za zgwałcenie. Wybiegając naprzd w naszych rozważaniach wskazać tu może jednak trzeba, że zmianom powyższym towarzyszyło podwyższenie się średniego wieku skazywanych rocznie nieletnich — z 13,8 lat w 1961 r. na 14,3 lat w 1967 r. Pewne zwiększenie się proporcji przestępstw popełnianych przede wszystkim przez nieletnich w starszych rocznikach wieku nie powinno więc dziwić. Wszystko to nie narusza ogólnego obrazu przestępczości nieletnich, o którym stale decydują drobne naruszenia prawa.

2. Struktura przestępczości nieletnich na tle struktury przestępczości młodocianych

i dorosłych. Kolejną kwestią związaną z rodzajami przestępstw popełnianych przez nieletnich, którą chcielibyśmy się zająć, jest ich usytuowanie na tle przestępstw dokonywanych przez młodocianych, a także przez dorosłych. Wydaje się bowiem, że dopiero przy takim ujęciu zagadnienia swoistości struktury przestępczości nieletnich ujawnią się z całą wyrazistością. W tym celu posłużymy się, jak poprzednio, danymi o skazanych, a ponadto przedstawimy również odpowiednie informacje o osobach podejrzanych, zaczerpnięte ze statystyki milicyjno-prokuratorskiej. Dla przeprowadzenia naszej analizy wzięliśmy dane z 1966 r. ; odpowiednio szczegółowe informacje liczbowe z 1967 r. nie były bowiem jeszcze dostępne w momencie kończenia tej pracy. Sięgnięcie do materiałów dotyczących podejrzanych podyktowane zostało przede wszystkim chęcią rozszerzenia pola naszych obserwacji i objęcia nimi także przestępstw nieletnich, wobec których nie orzeczono ostatecznie środków wychowawczych lub poprawczych.

Przedstawione w tablicy 13 dane odnoszące się do podejrzanych wymagają pewnych wstępnych wyjaśnień. Otóż obejmują one wszystkich nieletnich, na których spoczęło podejrzenie organów ścigania, że są sprawcami ujawnionych

Tablica 13. Miejsce nieletnich i młodocianych wśród ogółu podejrzanych* i skazanych** za niektóre kategorie przestępstw w 1966 r.

Przestępstwa	Podejrzani						Skazani					
	ogółem		W tym mający poniżej 17 lat		w tym 17—20-letni		ogółem		w tym mający poniżej 17 lat		w tym 17—20-letni	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	407 120	100	68 416	16,8	46 672	11,5	284 358	100	35 911	12,6	39 748	14,0
Przeciwko mieniu indywidual- nemu ¹												
ogółem	97 804	100	38 887	39,8	17 386	17,8	64 765	100	19 439	41,6	14 331	30,6
w tym z art. 257 k.k.	74 418	100	33 817	45,4	12 679	17,0	42 671	100	16416	38,5	9 555	22,4
w tym z art. 258, 259,261 k.k.	5 995	100	1 332	22,2	2 347	39,1	3 514	100	931	26,5	1 448	41,2
w tym z art. 263 k.k.	5 443	100	3 134	56,5	805	14,8	2 821	100	1 371	48,6	549	19,5
w tym z art. 264 k.k.	2 838	100	45	1,6	162	5,7	1 835	100	37	2,0	130	7,1
w tym z art. 160 i 161 k.k.	3 545	100	246	6,9	663	18,7	4 262	100	506	11,9	769	18,0
Przeciwko mieniu społecznemu (z ustawy 18 VI 1959)												
ogółem	101 654	100	20 820	20,5	10 443	10,3	61 748	100	12 183	19,7	7 792	12,6
w tym z art. 1	66 017	100	12 917	19,6	6 345	9,6	34 565	100	7917	22,9	4 197	12,1
w tym z art. 2 § 2 lit. b ²	13 196	100	7545	57,2	2 735	20,7	5 827	100	4 084	70,1	1 085	18,6
w tym z art. 3	78	100	8	10,3	30	38,5	44	100	3	6,8	21	47,7
w tym z art. 4	4 084	100	96	2,4	306	7,5	2 686	100	177	6,6	272	10,1
Przeciwko życiu i zdrowiu ³												
ogółem	48 849	100	3 082	6,3	8 703	17,8	38 483	100	2 212	5,7	7915	20,6
w tym z art. 225 k.k.	515	100	23	4,5	42	8,2	319	100	13	4,1	41	12,9
w tym z art. 230 k.k.	331	100	37	11,2	26	7,9	504	100	23	4,6	58	11,5
w tym z art. 235 k.k.	304	100	52	17,1	41	13,5	340	100	49	14,4	58	17,1
w tym z art. 236 k.k.	5 496	100	498	9,1	833	15,2	4 532	100	311	6,9	759	16,7
w tym z art. 240 i 241 k.k.	13 168	100	618	4,7	3 036	23,1	8 121	100	336	4,1	2 171	26,7
w tym z art. 237 k.k.	9 374	100	1 043	11,1	2 564	27,4	6 853	100	768	11,2	1 966	28,7
w tym z art. 239 k.k.	7 048	100	684	9,7	1 997	28,3	7 405	100	567	7,7	2 559	34,6
Przeciwko moralności ⁴												
ogółem	3 951	100	857	21,7	967	24,5	2 503	100	522	20,9	623	24,9
w tym z art. 203 k.k.	1 427	100	374	26,2	225	17,9	893	100	233	26,1	154	17,2
w tym z art. 204 k.k.	1 962	100	466	23,8	675	34,4		1 126	276	24,5	426	37,8
Przeciwko władzom i urzędom ⁵												
ogółem	18 684	100	296	1,6	2 300	12,3	16 381	100	166	1,0	2218	13,5
Inne	136 178	100	4 474	3,3	6 873	5,0	100 478	100	1 389	1,4	6 869	6,8

* Dane z formularzy statystyki milicyjno-prokuratorskiej (por. tablica 3, kolumna 10).

** Dane ze statystyki prawomocnie skazanych nieletnich (obejmującej skazania nieletnich w wieku 10—16 lat — por. tablica 12) zsumowane w danymi statystyki prawomocnie skazanych dorosłych (obejmującej tylko skazania za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego).

¹ Przestępstwa z rozdziału XXXIX k.k. (art. 257 — 272), z art. 160 i 161 k.k. oraz z art. 34 ustawy z 14 VI 1960.

² Skazania nieletnich za wszystkie rodzaje przestępstw przewidzianych w art. 2 ustawy.

³ Przestępstwa z rozdziału XXXV k.k. (art. 225—247)— z wyłączeniem kwalifikowanych z art. 230, 235, 236, 242 k.k. przestępstw drogowych; z ustawy z 27 IV 1956 o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. nr 12, poz. 61) oraz z art. 23 ustawy z 10X11 1959 o zwalczaniu alkoholizmu (Dz., U. nr 69, poz. 434).

⁴ Przestępstwa z rozdziału XXXII k.k. (art. 203—214).

⁵ Przestępstwa z rozdziału XXI k.k. (art. 125 — 139); dane o podejrzanych: tez art. 136 — 139 k.k., ale z. art. 154 i 163 k.k.

nych rozumie się osoby, co do których przypuszczenie, że dopuścili się przestępstw, ostało się w toku postępowania przygotowawczego w tym sensie, że nie umorzono go z braku dowodów ich winy, albo na skutek uznania, iż w zarzucanym domniemanemu sprawcy czynie brak jest cech przestępstwa. Nie znaczy to jednak, aby występująca w statystyce milicyjno-prokuratorskiej liczba podejrzanych dorosłych równała się po prostu liczbie osób oskarżonych, są w niej bowiem także ci, wobec których postępowanie trzeba było umorzyć w oparciu o art. 49 k.p.k. (a więc ze względu na znikome społeczne niebezpieczeństwo czynu) lub z różnych przyczyn wyłączających ściganie (art. 3 k.p.k.). Dzięki więc temu, że podejrzani nieletni obejmują szerszą kategorię osób niż podejrzani w wieku 17 lub więcej lat, trzeba się liczyć z tym, że przedstawione w tablicy 13 odsetki, obrazujące jaką część podejrzanych o popełnienie przestępstw określonego rodzaju stanowią nieletni, z pewną przesadą eksponują wielkość udziału tych ostatnich.

I jeszcze jedna uwaga ogólna. Z tego, co powiedziane zostało dotychczas, zdaje się wynikać jako coś oczywistego, że liczba skazanych powinna być zawsze mniejsza lub wyjątkowo równa liczbie podejrzanych. Bliższe zaznajomienie się z danymi zawartymi w tablicy 13 wskazuje jednak na coś przeciwnego. W przypadku nieletnich mamy do czynienia z sytuacją, gdy więcej było skazanych niż podejrzanych — np. przy paserstwie (zarówno kwalifikowanym z art. 160 i 161 k.k., jak i z art. 4 ustawy czerwcowej), a w przypadku ogółu skazanych — także przy niektórych przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu. Nie znaczy to bynajmniej, że do materiałów tych wkradły się jakieś błędy. Abstrahując nawet od tego, że spośród podejrzanych w jakimś roku kalendarzowym rekrutują się prawomocnie skazani — po części w tymże roku, ale po części w następnym (lub nawet dalszych), trzeba pamiętać o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu w dalszych etapach postępowania karnego, już po przekazaniu sprawy do sądu. Możliwość objęcia jednym postępowaniem w sądzie kilku nawet odrębnych dochodzeń — wcale nierzadka w sprawach nieletnich — może prowadzić do równoczesnego skazania za kilka lub więcej czynów, z których — jak wiadomo — jeden tylko będzie zarejestrowany w statystyce skazań. Biorąc wszystkie te możliwości pod uwagę trzeba stwierdzić, że wskazywane wyżej, zaskakujące skądinąd rozbieżności danych o podejrzanych i skazanych trudno uważać za wielkie.

Wreszcie ostatnia uwaga wstępna, tym razem dotycząca informacji o skazanych. Chcąc uczynić je bardziej porównywalnymi z danymi o podejrzanych, ograniczyliśmy się do skazań za przestępstwa ścigane w trybie publiczno-skargowym: doprowadziło to do drobnych zmian w strukturze przestępczości polegających przede wszystkim na pewnym zmniejszeniu wielkości udziału skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu wśród ogółu skazań ³⁹.

³⁹ Dodatkowo zmniejszony został on jeszcze i przez to, że — znów dostosowując materiał o skazanych do materiału o podejrzanych — wyłączyliśmy ze skazań z szeregu przepisów rozdziału XXV k.k. te, które zapadły w związku z zadaniem obrażeń, spowodowaniem śmierci lub narażeniem na niebezpieczeństwo, na skutek wypadku drogowego.

Przejdźmy obecnie do analizy informacji liczbowych znajdujących się w tablicy 13. Zatrzymamy się najpierw na strukturze przestępczości. Tak więc pomimo wyróżnienia tylko 5 grup przestępstw (dwie przeciwko mieniu, przeciwko życiu i zdrowiu, moralności oraz władzom i urzędom) objęły one niemal całą przestępczość nieletnich⁴⁰, bardzo poważną część przestępczości młodocianych⁴¹, ale tylko mniej niż 60% przestępczości dorosłych⁴².

Szczególnie charakterystyczne dla uchwycenia różnic dzielących przestępczość nieletnich, młodocianych i pozostałych dorosłych są rozmiary udziału przestępstw przeciwko mieniu oraz życiu i zdrowiu⁴³. Wśród wszystkich podejrzanych nieletnich domniemani sprawcy przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu stanowili 56,8% (wśród skazanych 54,1%), wśród młodocianych było ich (odpowiednio) 37,4% i 36,1%, wśród pozostałych dorosłych w rozumieniu prawa karnego — 14,2% i 14,9%. Gdy chodzi o przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu, swą wielką względną liczebnością wyróżniali się tylko nieletni: aż 30,5% podejrzanych i 33,9% skazanych było sprawcami tych przestępstw; między młodocianymi a mającymi powyżej 20 lat nie było już tutaj różnicy; w przybliżeniu co piąty spośród nich będący podejrzanym lub skazanym miał się dopuścić tych przestępstw. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu ukazują nam już inny obraz: najbardziej ważyły one na przestępczości młodocianych (sprawcy ich stanowili 18,6% wśród podejrzanych i 19,9% wśród skazanych), znacznie mniej było ich u nieletnich (odpowiednio 4,5% i 6,2%), nieco mniej zaś u mających ponad 20 lat (13,5% i 13,6%).

W pewnym stopniu podobnie przedstawiała się sprawa z przestępstwami przeciwko moralności, również i w ich przypadku stosunkowo najwyższy odsetek sprawców znamionował młodocianych (2,1% i 1,6%), następnie jednak nieletnich (1,3% i 1,5%) i w końcu dopiero pozostałych dorosłych (0,7% i 0,6%). Zupełnie odwrotną sytuację jak przy przestępstwach przeciwko mieniu indywidualnemu mieliśmy przy przestępstwach przeciwko władzom i urzędom. Tutaj najwyższe odsetki podejrzanych i skazanych sprawców znamionowały dorosłych (5,5% i 6,7%), następnie młodocianych (4,9% i 5,6%) i w końcu dopiero nieletnich (0,4% i 0,4%).

Odsetki podane w tablicy 13 mają na celu ułatwienie wyłowienia tych rodzajów przestępstw, w popełnianiu których — sądząc z danych statystyki milicyjno-prokuratorowskiej i sądowej — udział nieletnich i młodocianych znacznie przewyższa rozmiary ich udziału w ogólnej liczbie podejrzanych i skazanych. Informacje pochodzące z obu tych zbiorów prowadzą zresztą do tych samych konkluzji, wykazując daleko idącą zgodność.

⁴⁰Tylko bowiem 6,5% ogółu nieletnich było podejrzanych o inne przestępstwa i zaledwie 3,9% skazanych.

⁴¹ 14,7% ogółu młodocianych było podejrzanych o inne przestępstwa i 17,3% skazanych.

⁴²O popełnienie przestępstw nie wyszczególnionych w tablicy 13 było podejrzanych 42,8% w wieku 21 lat i więcej i 44,2% skazanych.

⁴³Go do sposobu ich określania, nieco innego niż ten, którym operowaliśmy w poprzednim punkcie tego rozdziału, por. odsyłacze do tablicy 13.

I tak zastanawiająco wysoki jest udział nieletnich we włamaniach do obiektów uspołecznionych ⁴⁴, w uszkodzeniach mienia oraz kradzieżach mienia indywidualnego, a także w szeregu innych przestępstw, jak czyny nierządne z osobami w wieku poniżej 15 lat i zgwałcenia, rozboje, wymuszenia i kradzieże rozbójnicze, wreszcie zwykłe zagarnięcia mienia społecznego. O przestępstwach, w popełnieniu których udział nieletnich jest niski, trudno tu mówić, bo nie pod tym kątem układana była tablica 13; że jest ich bardzo wiele, wydaje się oczywiste już z samego faktu, iż wśród 136 tys. podejrzanych o popełnienie niewyróżnionych w tablicy 13 kategorii przestępstw było zaledwie ok. 4,5 tys. nieletnich ⁴⁵.

Lista przestępstw stosunkowo bardzo często popełnianych przez młodocianych przedstawia się nieco inaczej niż w przypadku nieletnich. Na czoło wysuwają się rozboje, wymuszenia i kradzieże rozbójnicze oraz rabunek mienia społecznego, a dalej zgwałcenia, szereg przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (jak udział w bójce lub pobiciu), lekkie uszkodzenia ciała, naruszenia nietykalności cielesnej), a w dalszej dopiero kolejności włamania do obiektów uspołecznionych, kradzieże mienia indywidualnego i paserstwa (kwalifikowane z art. 160 i 161 k.k.).

Jeśli chodzi o przestępstwa, wśród sprawców których młodociani byli „niedoreprezentowani”, uwagi nasze odnoszące się w tym zakresie do nieletnich mają także swoje zastosowanie i do 17—20-letnich.

Wydaje się, że przedstawione powyżej zestawienie struktury przestępczości nieletnich, młodocianych oraz pozostałych dorosłych podkreśliło mocno poprzednie spostrzeżenia dotyczące małego zróżnicowania przestępczości nieletnich. Umożliwiły one nadto wyodrębnienie tych kategorii przestępstw, których popełnianie jest u nas przede wszystkim domeną nieletnich oraz młodocianych.

3. Struktura przestępczości chłopców i dziewcząt oraz nieletnich w różnych grupach

wieku. Dotychczas analizowaliśmy strukturę przestępczości nieletnich traktując ich jako jedną grupę, z której wyróżnialiśmy tylko sprawców poszczególnych kategorii przestępstw. Nie znaczy to jednak, aby spośród nieletnich nie można było wyodrębnić pewnych podgrup różniących się, i to nawet znacznie, pod względem rodzaju popełnianych przestępstw. Jedną z takich swoistych podgrup są dziewczęta, które — jak pamiętamy — stanowią zaledwie 7—8% wszystkich skazywanych rocznie nieletnich. Porównaniu struktury ich przestępczości i przestępczości chłopców służy tablica 14.

O cechach charakteryzujących strukturę przestępczości chłopców nie ma potrzeby szerzej mówić — zostały one już bowiem dokładnie przedstawione w pierwszym punkcie tego rozdziału; wyniki analizy informacji odnoszących się do ogółu nieletnich mają praktycznie pełne zastosowanie do chłopców wobec ich druzgocącej

⁴⁴ Chociaż tutaj — gdy chodzi o skazanych zestawienia nasze nie są dostatecznie ścisłe.

⁴⁵ Jeszcze bardziej wymowne jest zestawienie danych o skazanych (ogółem 100 478, w tym tylko 1389 nieletnich).

Tablica 14. Struktura przestępczości chłopców i dziewcząt skazanych w latach 1961, 1963, 1965, 1967

Przestępstwa	19 6 1				19 6 3				19 6 5				19 6 7			
	chłopcy		dziewczeta		chłopcy		dziewczeta		chłopcy		dziewczeta		chłopcy		dziewczeta	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	23 801	100	1801	100	24 852	100	2061	100	27 445	100	2285	100	34 146	100	2524	100
Przeciwko mieniu indywidualnemu	11 894	50,0	1168	64,9	12 015	48,3	1313	63,7	13 175	48,0	1530	67,0	16 818	49,2	1731	68,6
Przeciwko mieniu społecznemu	9 289	39,0	431	23,9	9 355	37,6	523	25,4	10 829	39,4	537	23,6	12 690	37,1	558	22,0
Przeciwko życiu i zdrowiu	1 310	5,5	53	2,9	1 693	6,8	58	2,8	1 834	6,7	83	3,6	2 482	7,3	84	3,3
Sprowadzające niebezpieczeństwo powszechne	328	1,4	28	1,6	469	1,9	47	2,3	401	1,5	35	1,5	431	1,3	24	1,0
Przeciwko dokumentom	134	0,6	30	1,7	127	0,5	23	1,1	114	0,4	21	0,9	117	0,3	27	1,1
Przeciwko moralności	207	0,9	13	0,7	279	1,1	7	0,3	332	1,2	7	0,3	609	1,8	5	0,2
Przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu	142	0,6	4	0,2	189	0,8	2	0,1	139	0,5	7	0,3	193	0,6	5	0,2
Przeciwko władzom i urządowi	101	0,4	8	0,4	127	0,4	10	0,5	131	0,5	12	0,5	198	0,6	18	0,7
Inne	396	1,6	66	3,7	598	2,4	78	3,8	490	1,8	53	2,3	608	1,8	72	2,9

natomiast, że odrębności struktury przestępczości dziewcząt w minimalnym tylko stopniu odbijają się na strukturze przestępczości ogółu skazanych nieletnich.

Najbardziej rzucającym się w oczy elementem odróżniającym strukturę przestępczości chłopców i dziewcząt jest fakt, iż u tych ostatnich aż 2/3 skazań następuje w związku z popełnieniem przestępstw przeciwko mieniu indywidualnemu (z których 94—95% stanowiły kradzieże); za czyny te skazano 1/2 ogółu chłopców (w tym za kradzieże 88—92%).

O tyle o ile wyższa była u dziewcząt niż u chłopców proporcja skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu, o tyle z kolei niższa była ona w przypadku przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu. Wśród skazanych za te ostatnie czyny dziewczęta, które odpowiadały za zwykle zagarnięcia mienia (kwalifikowane z art. 1 ustawy czerwcowej), stanowiły aż 82—86%; u chłopców skazani za te przestępstwa tworzyli stosunkowo znacznie mniejszą grupę (48—65%). Te ostatnie różnice wiążą się oczywiście z tym, że tylko mniej niż 10% dziewcząt z tej grupy odpowiadało za dopuszczenie się kradzieży z włamaniem, a ok. 1 % — za uszkodzenie mienia.

Odsetek skazań za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu był ponad dwukrotnie mniejszy u dziewcząt niż u chłopców; stosunkowo znacznie mniej dziewcząt niż chłopców mieliśmy także wśród skazanych za przestępstwa przeciwko moralności i przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, więcej natomiast wśród skazanych za przestępstwa przeciwko dokumentom oraz inne. Liczebności skazań dziewcząt za wszystkie te kategorie przestępstw były nieznaczne — stąd łatwo oczywiście o przypadkowe skoki w odsetkach. Pomimo to mamy podstawy do uważania, że oddawały one jednak pewne istotnie występujące odrębności struktury przestępczości dziewcząt, występowały stale, i to nie tylko w analizowanym 7-leciu, ale także w latach 1954—1960.

Jak widzimy, zarówno u chłopców, jak i u dziewcząt przestępstwa przeciwko mieniu decydują o obrazie struktury ich przestępczości. Statystyka sądowa pozwalała nam na wyodrębnienie ich rodzajów (zgodnie z przyjętą kwalifikacją prawną czynów skazanych nieletnich) i w ten sposób dawała nam możliwość zorientowania się po bieżnie, na czym konkretne czyny te polegały. Jest rzeczą nader pomyślną, że w statystyce milicyjnej gromadzi się i inne informacje, które rzucają dodatkowe światło na przestępstwa popełniane przez nieletnich (tablica 15).

Pewnym zaskoczeniem dla zapoznających się z tym zestawieniem może być spora liczba (346 nieletnich) podejrzanych o dokonanie przestępstw, które spowodowały straty przekraczające 50 000 zł. Blisko połowa spośród nich to sprawcy pożarów (uznanych zapewne przez organy ścigania za czyny podпадаjące pod art. 215 k.k.), dalszych zaś 100 nieletnich podejrzanych było o kradzieże mienia indywidualnego (w większości przypadków prawdopodobnie kradzieże samochodów).

Zwraca dalej uwagę spory odsetek nieletnich, których czyny nie wywołały żadnych strat materialnych; wyższy był on u chłopców niż u dziewcząt, co wiąże się ze stosunkowo większą liczbą chłopców popełniających przestępstwa przeciwko

Tablica 15. Rozmiary strat spowodowane przestępstwami nieletnich (wg statystyki milicyjnej z 1967 r.)

Straty (w zł)	Ogółem		Chłopcy		Dziewczęta	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	64 573	100	60 368	100	4205	100
Bez strat	11 281	17,5	10 860	18,0	421	10,0
do 10	708	1,1	608	1,0	100	2,4
11—50	2 704	4,2	2 397	4,0	307	7,3
51—100	3 061	4,7	2 854	4,7	207	4,9
101—300	8 236	12,7	7 744	12,8	492	11,7
301—500	7 322	11,3	6 809	11,3	513	12,2
501—1000	10 445	16,2	9 605	15,9	840	20,0
1001—5000	15 245	23,6	14 191	23,5	1054	25,1
5001—10 000	2966	4,6	2 819	4,7	147	3,5
10 001—20 000	1 533	2,4	1 460	2,4	73	1,7
20 001—50 000	726	1,1	686	1,1	40	0,9
50 001—100 000	232	0,4	225	0,4	7	0,2
Ponad 100 000	114	0,2	110	0,2	4	0,1

życiu i zdrowiu. Ogólnie biorąc, szkody materialne spowodowane przestępstwami nieletnich są bardzo niewielkie; w ponad połowie przypadków nie wywołały one ich w ogóle lub w rozmiarach ocenianych na poniżej 500 zł. Rzecz też znamienna — straty wywołane czynami dziewcząt niższe były niż spowodowane przez chłopców.

Wysokość strat rzuca też interesujące światło na niektóre przestępstwa nieletnich, tak np. prawie 20% podejrzanych o uszkodzenie mienia nie spowodowało swoimi

Tablica 16. Struktura przestępczości

Przestępstwa	Ogółem		Poniżej 10 lat		10-letni	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	36 670	100	226	100	1410	100
Przeciwko mieniu	31 797	86,7	199	88,1	1289	91,4
Przeciwko życiu i zdrowiu	2 566	7,0	9	4,0	56	4,0
Sprowadzające niebezpieczeństwo powszechne	455	1,2	10	4,4	50	3,5
Przeciwko dokumentom	144	0,4	—	—	—	—
Przeciwko moralności	614	1,7	3	1,3	1	0,1
Przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu	198	0,5	1	0,4	—	—
Przeciwko władzom i urzędowi	216	0,6	—	—	1	0,1
Inne	680	1,9	4	1,8	13	0,9

czynami żadnych strat, a następnych 40% — straty nie przekraczające 1000 zł. Warto też zwrócić uwagę na rozbój i kradzież rozbójniczą; podejrzani o popełnienie tych czynów nie wywołali strat w 21,2% przypadków, a straty do 100 zł w dalszych 22,7%; takich podejrzanych, którym organy ścigania przypisywały spowodowanie strat w wysokości 101 — 500 zł, było 20%, a powyżej 5000 zł zaledwie 3,1%. Tak więc przestępstwa te, o groźnie brzmiącej nazwie, gdy popełniane są przez nieletnich mają specyficzny niewątpliwie charakter.

Innym od przedstawianego dotychczas sposobem wydzielenia spośród ogółu nieletnich podgrup o różnej strukturze przestępczości jest rozbicie ich według poszczególnych roczników wieku. Odpowiedni materiał liczbowy umożliwiający zorientowanie się w rodzajach przestępstw popełnianych przez starszych i młodszych nieletnich podaje tablica 16.

W odróżnieniu od przedstawionych poprzednio tablic, zawierających informacje o strukturze przestępczości nieletnich, w tablicy 16 zamieściliśmy dane pochodzące tylko z jednego roku; została w niej też zredukowana liczba grup przestępstw — połączono przestępstwa przeciwko mieniu indywidualnemu i społecznemu, brak było bowiem odpowiednio szczegółowych informacji umożliwiających ich wyodrębnienie w ten sam sposób, jak to zostało dokonane poprzednio (tablice 12 i 14). Możemy jednak powiedzieć, że struktura przestępczości nieletnich w poszczególnych rocznikach wieku wykazywała takie same cechy charakterystyczne jak w 1967 r., w pozostałych latach analizowanego 7-lecia, a także w poprzedzającym je okresie 1955 — 1960. I tak podobnie jak w tamtych latach zaznaczyła się w 1967 r. wyraźna tendencja stopniowego zmniejszania się wraz z przechodzeniem od młodszych do starszych nieletnich odsetka skazań za przestępstwa przeciwko mieniu i za spowodowanie niebezpieczeństwa powszechnego. Pewne odstępstwo od niej widać tylko

nieletnich skazanych w 1967 r. a ich wiek

11-letni		12-letni		13-letni		14-letni		15-letni		16-letni	
l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
2532	100	3820	100	5679	100	7063	100	8339	100	7601	100
2380	94,0	3531	92,4	5221	91,9	6308	89,3	7024	84,2	5845	76,9
72	2,9	158	4,2	224	4,0	380	5,4	668	8,0	999	13,1
46	1,8	71	1,9	74	1,3	65	0,9	82	1,0	57	0,7
—	—	3	0,1	5	0,1	28	0,4	58	0,7	50	0,7
6	0,2	21	0,5	63	1,1	105	1,5	198	2,4	217	2,9
5	0,2	4	0,1	14	0,2	45	0,6	58	0,7	71	0,9
—	—	1	0,0	6	0,1	12	0,2	52	0,6	144	1,9
23	0,9	31	0,8	72	1,3	120	1,7	199	2,4	218	2,9

u najmłodszych nieletnich, zwłaszcza w wieku poniżej 10 lat. Niewielka ogólna liczba ich skazań sprawia, że nawet pojedyncze przypadki odpowiadania za przestępstwa przeciwko moralności, życiu i zdrowiu oraz za spowodowanie niebezpieczeństwa powszechnego zmniejszają odsetek skazań za przestępstwa przeciwko mieniu do poniżej 90.

Równocześnie daje się zaobserwować coraz większe różnicowanie się przestępczości coraz starszych nieletnich. Pojawiają się wśród nich liczniejsze grupy skazanych za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko moralności i za inne przestępstwa. Niemal nie występujący u młodszych nieletnich skazani za czyny skierowane przeciwko władzom i urzędom tworzą już prawie 2% grupę wśród skazanych mających 16 lat. Struktura przestępczości najstarszych nieletnich zaczyna się więc stopniowo zbliżać do struktury przestępczości młodocianych.

Z informacjami tymi korespondują także dane o rozmiarach strat spowodowanych przez nieletnich. Tak więc w miarę przechodzenia od młodszych do starszych nieletnich zwiększa się odsetek, podejrzanych, którzy nie wywołali swymi czynami żadnych strat (co niewątpliwie odpowiada większemu odsetkowi nieletnich dopuszczających się przestępstw innych niż przeciwko mieniu). Biorąc pod uwagę tylko podejrzanych, którzy wywołali swymi czynami straty — wzrastają wraz z wiekiem odsetki takich, którzy spowodowali swymi przestępstwami straty w wysokości przekraczającej 1000 zł.

*
* *

Wszystkie informacje przedstawione w tym rozdziale, odnoszące się do struktury przestępczości nieletnich, przy omawianiu których stale podkreślaliśmy, iż jest ona mało zróżnicowana, że dominują w niej przestępstwa przeciwko mieniu (głównie kradzieże) o błahym przeważnie znaczeniu i że popełnianie poważniejszych przestępstw przez nieletnich jest zjawiskiem stosunkowo rzadkim — nie powinno sprawiać wrażenia, że staramy się ją bagatelizować. Wręcz przeciwnie, uważamy, że stanowi ona rzeczywisty problem społeczny, a skutki dopuszczania się różnych drobnych nierzadko przekroczeń bywają nader często poważne, co widać jednak wówczas, gdy patrzy się na nią nie poprzez pojedyncze czyny popełniane przez nieletnich, ale bierze się pod uwagę rozwijający się proces ich społecznego wykołajenia, którego te czyny są tylko jednym z wielu przejawów. Stąd też nie przestępstwa, ich rodzaj, kwalifikacja prawna czy rozmiary strat nimi wywołane świadczą o wadze problemu przestępczości nieletnich, ale rozmiary demoralizacji ich sprawców. Te ostatnie zaś, jak pouczają wyniki badań indywidualnych, wykazują mały albo nie wykazują żadnego związku z przedmiotowo ocenianym ciężarem gatunkowym przestępstw przypisanych nieletnim.

ORZECZONE ŚRODKI WYCHOWAWCZE I POPRAWCZE

1. Rodzaje orzeczonych środków. Przedmiotem naszego obecnego zainteresowania będzie działalność sądów dla nieletnich oraz sądów zwykłych w zakresie orzekania środków wychowawczych i poprawczych. O ile w punkcie 4 rozdziału I tej pracy podane zostały informacje o tym, wobec ilu nieletnich sądy wykonywały orzeczone już środki (według stanu na koniec każdego roku ubiegłego 7-lecia), to teraz zajmijmy się tym, jakie środki orzekały sądy, przy czym obejmijmy naszą analizą znacznie dłuższy okres, bo lata 1951 — 1967.

Rozpoczęcie jej od 1951 r. podyktowane zostało zakresem posiadanych informacji; przed 1951 r. nie gromadzono danych o przypadkach orzekania wobec nieletnich środków wychowawczych, stąd przytaczanie informacji pochodzących z lat 1946—1950, a odnoszących się tylko do skazań nieletnich na umieszczenie w zakładzie poprawczym oraz na zwykłe kary (w warunkach przewidzianych w art. 76 i 77 k.k.), nie wydawało się celowe.

Jak wiadomo, o rodzajach, środków orzekanych wobec nieletnich dowiedzieć się można z dwóch niezależnych źródeł. Jedno z nich stanowią wspomniane już wielokrotnie w rozdziale I tej pracy sprawozdania sądowe, drugim zaś są zliczenia kart rejestracyjnych prawomocnie osądzonych nieletnich. Pierwsze z tych źródeł obrazuje z natury rzeczy tylko orzecznictwo sądów dla nieletnich, gdy wobec pewnej grupy nieletnich, jak wiadomo, orzeczenia o stosowaniu środków wychowawczych i poprawczych wydawane są przez sądy zwykłe. Sprawozdania sądowe informują poza tym o orzeczeniach wydanych przez sądy dla nieletnich bez względu na to, czy stały się one prawomocne, czy też założono od nich rewizję.

Oba te mankamenty nie są szczególnie istotne. Niewielka jest bowiem — w stosunku do ogólnej liczby nieletnich skazanych — liczba nieletnich, wobec których sądy zwykłe orzekły środki wychowawcze lub poprawcze (por. kolumnę 2 i 4 tablicy 4).

Jeszcze mniejsze znaczenie mają modyfikacje orzeczonych środków wprowadzone w postępowaniu rewizyjnym. Rewizji takich jest zresztą w ogóle bardzo mało; tylko w stosunku do 3—5% ogółu skazanych nieletnich zapadło orzeczenie w postępowaniu rewizyjnym, z czego w 80—90% przypadków sądy rewizyjne zatwierdziły zaskarżone orzeczenia sądów I instancji, a wówczas gdy tego nie uczyniły — najczęściej (w 3/4 do 4/5 przypadków) — uchyliły zaskarżone orzeczenie i przekazały sprawę do ponownego rozpoznania. Można więc uważać, że jest rzeczą dosyć obojętną, czy analizując orzecznictwo sądowe w zakresie rodzaju orzekanych środków, opierać się będziemy na danych pochodzących ze sprawozdań sądowych czy z kart rejestracyjnych. Sprawozdania — ze względu na występujące zwłaszcza w ostatnich latach zaniedbania w nadsyłaniu kar rejestracyjnych — informują pełniej o zapadłych orzeczeniach w sądach dla nieletnich, z drugiej jednak strony tylko z kart rejestra-

cyjnych dowiedzieć się można o tym, jak przedstawiało się orzecznictwo sądów zwykłych w sprawach nieletnich.

Zestawienie informacji o środkach orzekanych przez sądy wobec nieletnich, zaczerpnięte z obu tych źródeł, wykazało bardzo daleko idące ich podobieństwo i jeśli zdecydowaliśmy się na to, aby oprzeć się na danych z kart rejestracyjnych, to związane to było wyłącznie z faktem, iż źródło to zawiera więcej informacji i bardziej szczegółowych. W jednym wszakże przypadku trzeba było odwołać się do danych ze sprawozdań, a mianowicie tam, gdzie chodziło o informacje o przyczynach zakończenia stosowania środków; takie dane zawierają bowiem tylko sprawozdania.

Po tych uwagach formalnych przejdźmy obecnie do zaznajomienia się z tym, jak kształtowało się orzecznictwo sądów dla nieletnich i sądów zwykłych w zakresie stosowania środków wychowawczych i poprawczych w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

Przedstawione w tablicy 17 informacje umożliwiają sformułowanie pewnych ogólnych uwag dotyczących kształtowania się orzecznictwa naszych sądów wobec nieletnich. I tak uderzającą jego cechą jest ogromna ogłędność w stosowaniu środków połączonych z izolacją nieletniego od jego dotychczasowego środowiska rodzinnego i poddania go wychowaniu zakładowemu. Nieletnich, wobec których orzeczono umieszczenie w zakładzie wychowawczym lub poprawczym, było 10—14 %, a w ostatnich kilku latach 10—11%.

Z faktu tego nie można jednak wyciągnąć wniosku, że tylko w przypadku co 9 czy 10 nieletniego sąd orzekający był zdania, iż poddanie go wychowaniu zakładowemu było potrzebne. Trzeba bowiem stale pamiętać, iż na orzecznictwo sądowe w tym przedmiocie oddziaływała nie tylko ocena stopnia wykołajenia społecznego nieletnich, walorów wychowawczych jego środowiska oraz potrzeb samego nieletniego, ale także realne możliwości wykonania orzeczeń o umieszczeniu w zakładzie, które nie przedstawiały się najlepiej w związku z chronicznym brakiem miejsc w zakładach wychowawczych i częstym ich brakiem w zakładach poprawczych. Pewne znaczenie dla wydania decyzji o umieszczeniu nieletniego w zakładzie mógł mieć też pogląd sądu na panujące warunki i jakość wychowania zapewnianego w istniejących zakładach — zwłaszcza poprawczych ⁴⁶ i wynikająca z niego niechęć kierowania do nich nieletnich, mających nawet bardzo złe środowiska domowe, ale nie będących jeszcze bardzo zdemoralizowanymi.

Trzeba też pamiętać, że w stosunku do dalszych 15—24% skazanych nieletnich sądy liczyły się z ewentualną potrzebą poddania ich wychowaniu zakładowemu, skoro skazały ich na umieszczenie w zakładzie, zawieszając im równocześnie wykonanie tego orzeczenia. Informacje zawarte w sprawozdaniach sądowych — mówiące o nieletnich znajdujących się pod dozorem odpowiedzialnym rodziców lub opiekunów albo pod dozorem kuratora, w przypadku których zakończenie dozoru nastąpiło

⁴⁶ Por. w szczególności prace W. Jedlewskiego: *Nieletni w zakładach poprawczych*, Warszawa 1962, oraz *Analiza pedagogiczna systemu dyscyplinarno-izolacyjnego w resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 1966.

Tablica 17. Środki wychowawcze i poprawcze orzeczone wobec nieletnich w latach 1951—1967

Rok	Ogółem		Upomnienie		Dozór rodziców		Dozór kuratora		Zakład wychowawczy		Zakład poprawczy			
											z zawieszeniem		bez zawieszenia	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1951	14 922	100	3373	22,6	4057	27,2	3 456	23,2	947	6,3	2231	15,0	858	5,7
1952*	14 414	100	2348	16,3	3653	25,3	3 842	26,7	718	5,0	2745	19,0	1108	7,7
1953	20 786	100	2496	12,0	5215	25,1	5 588	26,9	1084	5,2	4730	22,8	1673	8,0
1954	17 936	100	2090	11,7	4688	26,1	4 880	27,2	784	4,4	4007	22,3	1487	8,3
1955	15 893	100	2169	13,6	3708	23,4	4 185	26,3	751	4,7	3575	22,5	1505	9,5
1956	13 200	100	1630	12,3	3091	23,4	3 868	29,4	494	3,7	3193	24,2	924	7,0
1957	15 019	100	2238	14,9	3544	23,6	4185	27,8	704	4,7	3406	22,7	942	6,3
1958	16 821	100	2845	16,9	3780	22,5	4 604	27,4	903	5,4	3690	21,9	999	5,9
1959	19 730	100	4010	20,3	4451	22,6	5 428	27,5	987	5,0	3910	19,8	944	4,8
1960	20 520	100	4721	23,0	4785	23,4	5 507	26,8	1035	5,0	3547	17,3	925	4,5
1961	25 602	100	5864	22,9	5821	22,7	6 749	26,5	1241	4,8	4587	17,9	1340	5,2
1962	26 589	100	5818	21,9	5689	21,4	7 403	27,8	1141	4,3	5092	19,2	1446	5,4
1963	26 913	100	5671	21,1	5661	21,0	7 600	28,2	1101	4,1	5163	19,2	1717	6,4
1964	28 223	100	5647	20,0	6193	21,9	8 171	29,0	1238	4,4	5205	18,4	1769	6,3
1965	29 730	100	5134	17,3	6718	22,6	8 933	30,0	1537	5,2	5558	18,7	1850	6,2
1966	35 911	100	5290	14,7	8266	23,0	11435	31,9	1883	5,3	6795	18,9	2242	6,2
1967	36 670	100	5046	13,7	8314	22,7	11 823	32,2	1632	4,5	7316	20,0	2539	6,9

* Dane niepełne

w związku z odwołaniem warunkowego zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym — zdają się świadczyć, że potrzeba taka aktualizowała się niezbyt często ⁴⁷. Jeśli zestawia się je bowiem z danymi o liczbie skazań na umieszczenie w zakładzie poprawczym z równoczesnym zawieszeniem wykonania takiego orzeczenia i oddaniem pod dozór rodziców lub kuratora — okazuje się, iż w ostatnim 7-letciu przypadki odwołań takiego orzeczenia stanowiły zaledwie 12% wydanych orzeczeń. Trzeba jednak równocześnie pamiętać, iż w szeregu dalszych przypadków do odwołania orzeczenia zawieszającego umieszczenie nieletniego w zakładzie nie dochodziło tylko dlatego, że skazywany on był w nowej sprawie na bezwzględne umieszczenie w zakładzie lub na zwykłą karę.

Najczęściej stosowanym wobec nieletniego środkiem wychowawczym było oddanie go pod dozór kuratora sądowego; orzekano ten środek wobec niemal 1/3 wszystkich skazanych nieletnich. W latach 1951 — 1967 wzrósł z 23,2% do 32,2% odsetek nieletnich oddanych pod dozór kuratora; równocześnie liczba nieletnich oddawanych rocznie pod opiekę kuratorów zwiększyła się ponad trzykrotnie.

Drugi rodzaj dozoru — odpowiedzialny dozór rodziców lub opiekunów, częściej orzekany w początku lat pięćdziesiątych, obecnie stosują sądy wobec co 4—5 nieletniego. Jest rzeczą wysoce prawdopodobną, że sygnalizowane tu przesunięcie w częstości orzekania dozoru rodziców i dozoru kuratora nastąpiło w latach 1951 — 1954 w związku z postępującą rozbudową aparatu kuratorskiego, umożliwiającą obejmowanie dozorami większej liczby nieletnich.

Środkiem, którego popularność zdawała się wyraźnie maleć, było upomnienie. Gwałtowne zmniejszenie się liczby nieletnich, w przypadku których sądy uznawały za dostateczne ograniczenie się do przedsięwzięcia tej jednorazowej czynności, w ciągu paru lat następujących po 1951 r. — było zapewne wynikiem prędkiego podwyższania się w tych latach średniego wieku nieletnich podsądnych, postępującego w rezultacie podwyższenia instrukcyjnej granicy wieku odpowiedzialności nieletnich z 7 na 10 lat. Notowany zaś ostatnio znaczny bardzo spadek proporcji tych orzeczeń pozostaje niewątpliwie w ścisłym związku z kierowanymi do sądów zaleceniami ograniczenia orzekania środków wobec nieletnich w młodszych rocznikach wieku. Jak to wynika z tablicy 17, pomiędzy tymi dwoma okresami względnego spadku orzekanych upomnień mieliśmy znaczny ich wzrost, który osiągnął swój szczyt w 1960 r. Otóż trzeba powiedzieć, że wszystkie te zmiany korespondują ściśle z wielkością odsetka młodszych nieletnich (w wieku poniżej 13 lat) wśród ogółu skazanych. I tak w 1951 r. wyniósł on 36,6%, zmniejszał się następnie stopniowo aż do 1955 r. (kiedy to wynosił 27,0%) i wzrastał następnie aż do 1960 r. (34,5%), poczynawszy od którego zaczął stopniowo spadać (do 21,8% w 1967 r.).

Wszystkie sugerowane tu próby tłumaczenia zmian w orzecznictwie sądów wobec nieletnich abstrahowały od jednej kwestii, która mogła mieć dla nich — obok faktycznych możliwości realizacji orzeczeń — poważne, jeśli nawet nie decydujące

⁴⁷ Dokładniejsze informacje m.in. i o tej sprawie zawiera pkt 3 niniejszego rozdziału.

znaczenie. Jest nią ewentualność wystąpienia pewnych istotnych nawet zmian w kategoriach nieletnich trafiających do sądów przed kilkunastoma laty i obecnie, w problemach warunkujących ich społeczne wykołajenie, w rozmiarach tego wykołajenia, a wreszcie i w środowiskach rodzinnych, w których się wychowują. Trzeba się tu tylko ograniczyć do zasygnalizowania tej sprawy, brak jest tu bowiem odpowiednich badań porównawczych, które by wyjaśniły, jak przedstawia się ona rzeczywiście.

2. Orzeczone środki wobec młodszych i starszych nieletnich. Jak wiadomo, art. 69 k.k. przewiduje, iż wobec nieletnich w wieku poniżej 13 lat można orzec wyłącznie środki wychowawcze, gdy w stosunku do mających 13 — 16 lat wchodzi w grę także skazanie na umieszczenie w zakładzie poprawczym. Fakt ten powoduje, iż dokładniejsza analiza orzeczonych środków dokonywana być powinna z uwzględnieniem podziału nieletnich na wspomniane wyżej dwie grupy.

Przegląd środków orzekanych przez sądy wobec młodszych nieletnich ułatwia tablica 18. Jak widzimy, najczęściej stosowanym środkiem wychowawczym wobec

Tablica 18. Środki wychowawcze orzeczone w latach 1951—1967 wobec nieletnich w wieku poniżej 13 lat

Rok	Ogółem		Upomnienie		Dozór rodziców		Dozór kuratora		Zakład wychowawczy	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1951	5460	100	1440	26,2	1923	35,1	1507	27,9	590	10,8
1952*	5167	100	1012	19,5	1838	35,6	1806	35,0	511	9,9
1953	7221	100	1004	13,9	2750	38,1	2670	37,0	797	11,0
1954	5523	100	734	13,3	2165	39,2	2042	37,0	582	10,5
1955	4459	100	745	16,7	1465	32,9	1713	38,4	536	12,0
1956	3568	100	548	15,4	1181	33,1	1505	42,1	334	9,4
1957	4144	100	799	19,3	1318	31,8	1596	38,5	431	10,4
1958	5319	100	1227	23,1	1492	28,0	2040	38,4	560	10,5
1959	6691	100	1690	25,3	1973	29,5	2445	36,5	583	8,7
1960	7073	100	2045	28,9	1988	28,1	2444	34,6	596	8,4
1961	8105	100	2454	30,3	2273	28,0	2722	33,6	656	8,1
1962	7260	100	2155	29,7	1934	26,6	2609	35,9	562	7,7
1963	6945	100	1984	28,6	1931	26,4	2575	37,1	555	8,0
1964	7203	100	1946	27,0	1878	26,1	2766	38,4	613	8,5
1965	7236	100	1722	23,8	2030	28,1	2822	39,0	662	9,1
1966	8624	100	1714	19,9	2624	30,4	3480	40,4	806	9,3
1967	7978	100	1544	19,4	2396	30,0	3309	41,5	729	9,1

* Dane niepełne

nieletnich w wieku poniżej 13 lat był z początkiem analizowanego okresu dozór rodziców, zaś z jego końcem — dozór kuratora. Obecnie już ponad $\frac{2}{5}$ młodszych nieletnich poddawanych jest oddziaływaniu tego właśnie środka. Jego częstsze

orzekanie w drugiej połowie lat sześćdziesiątych niż dawniej łączyć się może ze znacznym rozszerzeniem się realnych możliwości korzystania z tego środka zapewnianych przez stale powiększającą się sieć kuratorów społecznych i szczególnie cenny, rozbudowujący się stopniowo aparat kuratorów zawodowych.

Wahania odsetka orzekanych upomnień odpowiadają dość dokładnie wzorowi omawianemu już w poprzednim punkcie tego rozdziału, nie ma więc potrzeby zatrzymywać się teraz nad nim. Na odnotowanie zasługuje natomiast utrzymywanie się na bardzo podobnym poziomie liczby orzeczeń o skierowaniu nieletnich do zakładów wychowawczych, do których miał trafić co 10—11 skazany nieletni. Świadomie piszemy, że miał trafić, a nie że był kierowany, gdyż ogromne trudności w znalezieniu w zakładach wychowawczych miejsc dla nieletnich, wobec których orzeczono ten środek, powoduje, iż rozbieżność między treścią orzeczenia sądowego a jego realizacją jest tu specjalnie rażąca ⁴⁸.

Orzeczenia sądowe o środkach wychowawczych stosowanych wobec młodszych nieletnich były wyraźnie związane z ich wiekiem. Prześledzenie tej kwestii na przykładzie danych z 1967 r. doprowadziło do następujących rezultatów. Upomnienie orzeczone zostało wobec 27 % podsądnych w wieku poniżej 10 lat, 23 % 10-letnich, 19 % 11-letnich i 18 % 12-letnich; analogiczny spadek wykazywały orzeczenia o oddaniu nieletniego pod dozór rodziców (odpowiednio z 35% na 29%). Kompensował go wzrost liczby orzeczeń o dozorze kuratora (z 35 % na 43 %) oraz nakazujących umieszczenie nieletniego w zakładzie wychowawczym (z 4% na 10%). Możemy więc powiedzieć, iż im starsi byli nieletni w rozpatrywanej obecnie grupie, tym częściej widziały sądy potrzebę dalej idącej ingerencji w ich sytuację wychowawczą bądź przez wzmocnienie opieki i dozoru nad nimi drogą wciągnięcia do jej sprawowania osoby spoza rodziny nieletniego (kuratora sądowego), bądź nawet przez całkowitą zmianę jego środowiska wychowawczego w następstwie umieszczenia go w zakładzie.

Bardziej skomplikowanie kształtuje się sprawa środków orzekanych wobec starszych nieletnich; odpowiednie informacje o orzecznictwie sądów w tym zakresie zamieszczone zostały w tablicy 19. W przypadku nieletnich będących W wieku 13 — 16 lat mieliśmy aż trzy kategorie środków, które w różnych okresach analizowanego 17-lecia orzekane były równie często, przy czym każdy z nich stosowany był wobec $\frac{1}{5}$ — $\frac{1}{3}$ skazanych nieletnich. Był to dozór kuratora orzekany jako samoistnie stosowany środek wychowawczy, dozór odpowiedzialny rodziców i umieszczenie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem jego wykonania. Dozór rodziców orzekany był stale w bardzo podobnych proporcjach; dozór kuratora stosowany był natomiast coraz częściej (w każdym razie w ciągu ostatnich 10 lat); zakład poprawczy z zawieszeniem wykonania począwszy już od połowy lat pięćdziesiątych orzekany był

⁴⁸ Wystarczy powiedzieć, że gdy np. w całym 1967 r. orzeczono ten środek wobec 1844 nieletnich (729 w wieku poniżej 13 lat; 903 mających 13—16 lat oraz 212 mających orzeczoną poprawczy z zawieszeniem jego wykonania), oczekujących na umieszczenie w zakładzie wychowawczym na koniec tego roku było 1247.

Tablica 19. Środki wychowawcze i poprawcze orzeczone w latach 1951—1967 wobec nieletnich w wieku 13—16 lat

Rok	Ogółem		Upomnienie		Dozór rodziców		Dozór kuratora		Zakład wychowawczy		Zakład poprawczy													
											z zawieszeniem												bez zawieszenia	
											ogółem	z zastosowaniem środków wychowawczych								bez stosowania środków wychowawczych				
												upomnienie	dozór rodziców		dozór kuratora		zakład wychowawczy							
	l.b.	7,,	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b. J	o/• %	l.b.	%	l.b. I %	l.b. I %	l.b. I %	l.b.	% %	l.b. 1	%	
1951	9 462	100	1933	20,4	2134	22,6	1949	20,6	357	3,8	2231	23,5					719	7,6				858	9,1	
1952*	9 247	100	1336	14,4	1815	19,7	2036	22,0	207	2,2	2745	29,7			- .		1941	21,0				1108	12,0	
1953	13 565	100	1492	11,0	2465	18,2	2918	21,5	287	2,1	4730	34,9					3441	25,4				1673	12,3	
1954	12 413	100	1356	10,9	2523	20,3	2838	22,9	202	1,6	4007	32,3					3042	24,5				1487	12,0	
1955	11 434	100	1424	12,4	2243	19,6	2472	21,6	215	1,9	3575	31,3	88	0,8	765	6,7	2679	23,4	43	0,4	-	-	1505	13,2
1956	9 632	100	1082	11,2	1910	19,8	2363	24,6	160	1,7	3193	33,1	51	0,5	566	5,9	2526	26,2	33	0,3	17	0,2	924	9,6
1957	10 875	100	1439	13,2	2226	20,5	2589	23,8	273	2,5	3406	31,3	55	0,5	639	5,9	2582	23,7	86	0,8	44	0,4	942	8,7
1958	11 502	100	1618	14,0	2288	19,9	2564	22,3	343	3,0	3690	32,1	76	0,7	747	6,5	2644	23,0	99	0,8	124	1,1	999	8,7
1959	13 039	100	2320	17,8	2478	19,0	2983	22,9	404	3,1	3910	30,0	128	1,0	774	5,9	2711	20,8	144	1,1	153	1,2	944	7,2
1960	13 447	100	2676	19,9	2797	20,8	3063	22,7	439	3,3	3547	26,4	47	0,3	613	4,6	2702	20,1	116	0,9	69	0,5	925	6,9
1961	17 497	100	3410	19,5	3548	20,3	4027	23,0	585	3,3	4587	26,2	44	0,3	817	4,6	3506	20,0	139	0,8	81	0,5	1340	7,7
1962	19 329	100	3663	19,0	3755	19,4	4794	24,8	579	3,0	5092	26,3	41	0,2	698	3,6	3980	20,6	194	1,0	179	0,9	1446	7,5
1963	19 968	100	3687	18,5	3830	19,1	5025	25,2	546	2,7	5163	25,9	33	0,2	678	3,4	4097	20,5	193	1,0	158	0,8	1717	8,6
1964	21 020	100	3701	17,6	4315	20,5	5405	25,7	625	3,0	5205	24,8	4	0,0	625	3,0	4218	20,1	159	0,8	199	0,9	1769	8,4
1965	22 494	100	3412	15,2	4688	20,8	6111	27,2	875	3,9	5558	24,7	13	0,0	603	2,7	4559	20,3	188	0,8	195	0,9	1850	8,2
1966	27 287	100	3576	13,1	5642	20,7	7955	29,2	1077	3,9	6795	24,9	14	0,0	587	2,2	5772	21,1	260	1,0	162	0,6	2242	•8,2
1967	28 692	100	3502	12,2	5918	20,6	8514	29,8	903	3,1	7316	25,5	10	0,0	581	2,0	6271	21,9	212	0,7	242	0,9	2539	8,8

* Dane niepełne

stosunkowo coraz rzadziej (choć ciągle orzeczenie takie zapada wobec co 4 starszego nieletniego).

Zaledwie wobec co 30 starszego nieletniego orzekano umieszczenie w zakładzie wychowawczym, a wobec co 9—12 — umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Wszystkie te stwierdzenia, aczkolwiek prawdziwe, grzeszą pewnym formalizmem, nie brałszy pod uwagę tego, jakim środkiem wychowawczym poddani zostali ci nieletni, których skazano na umieszczenie w zakładzie poprawczym z równoczesnym zawieszeniem jego wykonania. Jeśli więc uwzględnimy je także, otrzymany przez nas obraz struktury orzeczonych środków ulegnie istotnym zmianom.

Środkiem, do którego oddziaływania odwołują się sądy najczęściej, jest dozór kuratora (obecnie stosowany wobec połowy ogółu starszych nieletnich ⁴⁹), blisko 1/4 nieletnich oddawana jest pod dozór rodziców, wobec kilkunastu procent orzeka się poddanie wychowaniu zakładowemu (w 2/3 w zakładzie poprawczym), wreszcie w przypadku pozostałych kilkunastu procent uznaje się za dostateczne ograniczenie się do upomnienia nieletniego.

Także struktura orzekanych środków wobec starszych nieletnich wiąże się silnie z ich wiekiem. Ogólnie mówiąc, środki poprawcze orzekane były wobec 19% 13-letnich, 26% 14-letnich; 36% 15-letnich i aż 51% 16-letnich. Jeśli abstrahować będziemy od formalnego podziału na środki wychowawcze i poprawcze i za decydujące uznamy, jakim środkiem wychowawczym poddani zostali w okresie próby nieletni, którym zawieszono umieszczenie w zakładzie poprawczym — okaże się, że wraz z wiekiem wzrastał odsetek nieletnich umieszczanych (bezwarunkowo) w zakładzie poprawczym (z 5% 13-letnich na 15% 16-letnich) oraz oddawanych pod dozór kuratora (odpowiednio z 48 % na 53 %), malał zaś, w stosunku do których orzekano umieszczenie w zakładach wychowawczych (z 6 % na 1 %), oddawanie pod dozór rodziców (z 26% na 19%) i skazywania na upomnienie (z 15% na 10%).

3. Czas trwania i przyczyny zakończenia stosowania środków. Zakres informacji statystycznych o wykonaniu środków wychowawczych i poprawczych jest niezmiernie ubogi i sprowadza się właściwie tylko do danych o tym, z jakich przyczyn ustało ich stosowanie. Umożliwiają one jednak także przeprowadzenie przybliżonej oceny długości okresu wykonywania poszczególnych środków. Od tej też sprawy rozpoczniemy. Analizę naszą ograniczymy tylko do ostatniego 7-lecia.

Otóż ze sprawozdań sądowych, z nich bowiem pochodzą omawiane obecnie informacje, wiemy, wobec ilu nieletnich wykonywano różne środki (wg stanu na początek i koniec każdego roku kalendarzowego); wiemy także dalej, wobec ilu nieletnich zakończono ich wykonywanie w ciągu każdego z tych lat. Odniesienie tych dwóch liczb do siebie umożliwia ocenę długości czasu ich trwania. Jeśli okres

⁴⁹ Różnica w sytuacji nieletniego, wobec którego orzeczono ten dozór jako samoistny środek wychowawczy i którego oddano pod ten dozór zawieszając umieszczenie go w zakładzie poprawczym, sprowadza się do dwóch elementów. W pierwszym przypadku czas jego trwania jest nieoznaczony, gdy w drugim — określony konkretnie (na 1 do 3 lat). Ponadto zmiana stosowanego środka może nastąpić w pierwszym przypadku tylko w razie nowego skazania, w drugim zaś również, gdy „nieletni źle się prowadzi”.

ten wynosiłby przeciętnie np. 1 rok — obie wspomniane liczby powinny być sobie równe; jeśli byłby krótszy — liczba nieletnich, wobec których zakończono stosowanie środków, większa byłaby niż obrazująca stan na koniec lub początek roku; jeśli byłaby zaś mniejsza — oznaczałaby to, że okres ich stosowania przeciąga się ponad rok i to proporcjonalnie do tego, o ile byłaby ona mniejsza. Idąc konsekwentnie po tej linii rozumowania, można by zmniejszenie liczby nieletnich, wobec których stosowanie środków ustało, w stosunku do liczby nieletnich, wobec których się je stosuje, interpretować jako świadczące o przedłużaniu się czasu trwania danego środka, a zwiększanie się jej — jako wyraz skracania tego okresu.

Oceny takie byłyby nawet dość ściśle, jednak tylko wówczas, gdyby spełnione były dwa warunki: rozporządzanie danymi z kilku następujących po sobie lat (ten warunek jest w naszym przypadku spełniony) oraz utrzymywania się w analizowanych latach liczby nieletnich, wobec których orzekano poszczególne środki, na tym samym poziomie (co — jak wiadomo — nie miało miejsca w ostatnim 7-leciu).

Niedotrzymanie tego drugiego warunku sprawia, że nasza ocena długości okresu stosowania środków staje się przybliżona. Co więcej, zmiany w relacji między liczbą nieletnich, wobec których zakończono stosowanie środków, a liczbą nieletnich, wobec których stosowano je nadal — przestają być jednoznaczne; ewentualne względne zmniejszenie się liczby nieletnich, wobec których ustało stosowanie środków, staje się w tych warunkach funkcją powiększania się z każdym rokiem liczby tych, których poddaje się oddziaływaniu środków; może ono być jednak dodatkowo powiększone — jeśli okres stosowania środków równocześnie się przedłużał, lub obniżone — jeśli się skracał.

Przeprowadzone w punkcie 4 rozdziału I zestawienie danych o liczbie nieletnich, wobec których sądy orzekały poszczególne środki wychowawcze lub poprawcze, oraz o liczbie nieletnich, wobec których środki te były wykonywane, zaprowadziło nas do wniosku, że czas ich trwania ulegał w latach 1961 — 1967 przedłużeniu. Nie próbowaliśmy jednak zastanawiać się nad tym, jak wielkie to było przedłużenie. Nie będziemy także tego czynić i obecnie, trudno bowiem oddzielić od siebie wpływ wspomnianych wyżej dwóch czynników — zwiększania się liczby skazywanych nieletnich i wydłużania się czasu trwania środków. Powiemy tylko, że na skutek pierwszego z nich porporcja między liczbami nieletnich, wobec których środki stosowano oraz wobec których zaprzestano ich stosowania, została zakłócona i wyrażające ją odsetki (w formie których będziemy ją dalej przedstawiać) sugerują dłuższe od rzeczywistego trwanie poszczególnych środków.

Rozpocniemy od sprawy długości pobytu w zakładzie poprawczym; liczby zwolnionych w ciągu roku stanowiły 45,1—37,2% liczby przebywających w zakładach, wywołuje to wrażenie, że przeciętny pobyt w zakładzie trwał ponad 2 lata; potrzeba wprowadzenia wskazywanej wyżej poprawki związanej ze stałym zwiększeniem się liczby nieletnich kierowanych do zakładów powoduje, iż powiemy, że w rzeczywistości zamykał się on prawdopodobnie w granicach 18—24 miesięcy.

Analogiczne odsetki odnoszące się do pobytu w zakładzie wychowawczym (37,4—25,6%) wskazują, że nieletni przebywają w nich znacznie dłużej niż w zakładach poprawczych; przeciętny okres ich pobytu zbliża się pewnie do 3 lat.

Ocena długości trwania dozorów kuratora jest specjalnie utrudniona z tego względu, że informacje nasze obejmują różne rodzaje dozorów: orzeczone (bezterminowo) jako samoistny środek wychowawczy (art. 69 k.k.), sprawowane (terminowo) w okresie warunkowego zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym (art. 73 k.k.) i sprawowane (terminowo) w okresie warunkowego zwolnienia z zakładu poprawczego (art. 75 k.k.). Omawiane tu dane wynosiły w przypadku dozoru kuratora 63,7—55,2%, co sugeruje, że przeciętny czas trwania dozorów (wszystkich trzech rodzajów łącznie) zamykał się przypuszczalnie w granicach 15—18 miesięcy.

W przypadku dozoru rodziców występują podobne trudności co przy dozorze kuratora, ale w znacznie mniejszym stopniu. Jest on bowiem stosowany z reguły jako samoistny środek wychowawczy, a czasem tylko jako środek, któremu poddawani są nieletni w okresie warunkowego zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym. Dane nasze wahały się w granicach 65,4—56,2%, co znaczyłoby, że dozory rodziców trwały średnio ok. 15 — 18 miesięcy.

Przejdźmy obecnie do kwestii przyczyn zakończenia stosowania środków. Pobyt w zakładzie poprawczym ustawał w $\frac{3}{4}$ przypadków dzięki warunkowemu zwolnieniu. Możemy powiedzieć, że zwolnienie to kończyło się w ok. 10% przypadków niepowodzeniem w tym sensie, że zostawało ono odwołane; niewątpliwie jednak w pewnej i to niemałej liczbie przypadków niepowodzenie warunkowego zwolnienia wyraziło się w orzeczeniu nowego środka lub kary. W 3—6% przypadków pobyt nieletniego w zakładzie zakończył się na skutek orzeczenia wobec niego kary (mogło to nastąpić — wobec brzmienia art. 78 k.k. — wyłącznie w stosunku do wychowanków zakładów, którzy ukończyli 17 lat). 4—7% nieletnich (jest ich kilkudziesięciu do stukilkudziesięciu rocznie) opuszcza zakład poprawczy na skutek upływu wieku, a więc w związku z osiągnięciem 21 lat; w ich przypadku zwolnienie następowało więc dopiero po kilkuletnim pobycie w zakładzie. O przyczynach zwolnienia pozostałych kilkunastu procent nieletnich nie możemy niczego powiedzieć — (określone są one bowiem w sprawozdaniach jako „inne”).

Tak samo nic nie mówiąc kategoria przyczyn zwolnienia z zakładów wychowawczych objęła aż 23—35% ich wychowanków. Nie potrafimy tu więc nic powiedzieć o powodzeniu tego środka, podobnie zresztą jak i w odniesieniu do dalszych 16—25%, których zwolniono z zakładu na skutek osiągnięcia wieku 18 lat. Nieletnich, których pobyt w zakładzie zakończył się w rezultacie uznania, iż osiągnięta > została ich poprawa, było — rzecz zastanawiająca — znacznie mniej niż w przypadku wychowanków zakładów poprawczych (38—44%). Zdaje się to wskazywać, że kryteria, którymi kierowano się przy kwalifikowaniu do zwolnienia nieletnich z zakładów poprawczych i z zakładów wychowawczych, były wyraźnie różne. W odniesieniu do 8 — 15% nieletnich ich pobyt w zakładzie zakończył się na skutek orzeczenia wobec nich „surowszego” środka lub kary.

Omawianie przyczyn uchylenia dozorów kuratora oraz rodziców utrudnione jest dlatego, że — jak już o tym wspominaliśmy — w sprawozdaniach połączono razem informacje o różnych rodzajach tych dozorów. Przekonanie o osiągniętej poprawie nieletniego doprowadziło do zakończenia stosowania w 55—58% przypadków dozoru kuratora i 71—78% przypadków dozoru sprawowanego przez rodziców. Upływ wieku nieletniego (a więc osiągnięcie 18 lat) spowodował uchylenie 15 — 18% dozorów zarówno rodziców, jak i kuratora. Niepowodzenie dozoru, które ujawniło się już w trakcie jego stosowania, w postaci orzeczenia „surowszego” środka, odwołania warunkowego zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym bądź warunkowego zwolnienia z tego zakładu, doprowadziło do zakończenia 12—16% dozorów kuratora i 5—7% dozorów rodziców. W pozostałych kilkunastu i kilku procentach przypadków stosowanie tych środków ustało z „innych przyczyn”.

*
* *

W rozdziale niniejszym zajmowaliśmy się najogólniejszymi informacjami dotyczącymi orzekanych środków wychowawczych i poprawczych w ciągu ostatnich kilkunastu lat. W strukturze orzekanych środków nastąpiły w tym okresie pewne zmiany, z których najważniejsze wyrażały się w szerszym stosowaniu dozoru kuratora i zmniejszaniu się orzekania upomnienia. Aczkolwiek liczba bezwzględna nieletnich, poddawanych wychowaniu zakładowemu wzrosła w tym czasie ogromnie, wśród ogółu skazanych mniej ich było w latach sześćdziesiątych niż w poprzednim 10-leciu.

Na decyzje sądów co do wyboru odpowiedniego środka wychowawczego czy poprawczego wpływało niewątpliwie nie tylko przekonanie co do tego, jaki środek najlepszy będzie dla zapewnienia reedukacji nieletniego, ale także i realne możliwości zapewnienia wykonania orzeczonego środka. Otwarta pozostaje kwestia, w jakim stopniu zmiany w strukturze orzekanych środków wywołane zostały zmianą kategorii nieletnich, których sprawy kierowane są do sądów.

Wydaje się, że przeciętny okres stosowania orzekanych środków uległ w ostatnich kilku latach przedłużeniu. Przypadki, kiedy to już w toku wykonywania orzeczone środki okazują się nieskuteczne, nie są w świetle analizowanych materiałów statystycznych szczególnie liczne; dane te są jednak z punktu widzenia możliwości przeprowadzenia takich ocen bardzo niedoskonałe.

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
INSTITUTE OF LEGAL SCIENCES, DEPARTMENT OF CRIMINOLOGY

ARCHIVES
of
CRIMINOLOGY

VOL. IV

Edited by

Prof. STANISŁAW BATAWIA, M.D.L.L.D.

Corresponding Member of the Polish Academy of Sciences

Summaries of Contributions

1969

WROCLAW—WARSZAWA—KRAKÓW
ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

CONTENTS

Persistent Recidivists Aged Between 26 and 35 in the Light of Criminological Research.....	205
STANISŁAW SZELHAUS	
Delinquency of Persistent Recidivists	208
ZOFIA OSTRIHANSKA	
Persistent Recidivists with Early and Late Criminal Records	215
ANDRZEJ MOŚCISKIER	
Delinquency in Regions Under Intensified Industrialization and the relation between the dynamics of delinquency and the dynamics of socio-economic processes (1958—1960 and 1964—1966).....	223
JERZY JASIŃSKI	
Juvenile Delinquency In Poland 1961—1967. Extent, Structure, Adjudicated Means.....	229

PERSISTENT RECIDIVISTS AGED BETWEEN 26 AND 35 IN THE LIGHT OF CRIMINOLOGICAL RESEARCH

The Department of Criminology at the Polish Academy of Sciences Institute of Legal Sciences has for many years been conducting systematic investigations regarding persistent recidivists. These investigations embraced, beside some populations of juvenile recidivists, a hundred young recidivists (between 17 and 20) , one hundred recidivists between 21 and 25 and lately 220 recidivists between 26 and 35. Investigations on juvenile, young adult and young (between 21 and 25) recidivists fully confirmed the hypothesis that persistent recidivists come as a rule from the ranks of individuals whose social maladjustment began in their childhood and whose delinquency (perpetration of thefts) started already in their juvenility.

The hundred young adult recidivists investigated in 1957—1958 (aged 20 on the average) constituted a population of prisoners-recidivists of whom 52 % were at that time convicted twice after 17, 25% — three times, 23% — four times and more. Detailed investigations showed, that only 9% of these young adult recidivists did not commit offences (thefts) as juveniles and that 80% were found guilty by the juvenile courts (while 68 % of them were tried in connection with the perpetration of two thefts at least).

Investigations on 100 recidivists aged between 21 and 25 ($23\frac{1}{2}$ on the average) carried out in Warsaw prisons in 1961 — 1962 dealt with recidivists of whom 44 % Were convicted three times, 21 % — four times and 35 % — five times and more. Detailed investigations revealed that 70% belonged to a category of individuals whose delinquency started at the time of their juvenility. It is fitting to mention that only 20% out of the hundred young recidivists over 17 had their first trial at the age of 21 and upwards whilst as many as 57% were brought to courts at the age of 17 and 18.

The problem of social maladjustment of juvenile and young recidivists, evident already in their childhood, was revealed in full not only in relation to those persistent recidivists who often committed thefts in their juvenility but also as a rule in the case of those, whose delinquency at that time was not asserted. The problem of alcoholism revealed itself as well, both regarding the recidivists aged 17—20 and those aged 21—25, not only as a problem of basic importance in the etiology of

many offences they committed but also as a factor causing constant strengthening of the entire process of their social derangement.

The question, whether the results obtained in regard to juvenile and young recidivists would be confirmed by the investigations on persistent recidivists already aged between 26 and 35, seemed important not only from the theoretical point of view but also because of the social importance attributed to the intensified recidivism of these age groups.

The population of 220 persistent recidivists between 26 and 35 presented in this work has been the object of the investigations carried out by the Department of Criminology during a two year period (1965—1966) approximately, at the Warsaw Central Prison. The basic criteria, determining the selection of particular cases for investigations were no less than four convictions and a fourth stay in prison at least, a domicile in Warsaw or the Warsaw voivodship and possession of near family (mother or father as a rule) who could give detailed information on the subjects.

Since at that time 440 prisoners-recidivists from Warsaw and the Warsaw voivodship aged between 26 and 35, convicted no less than four times and staying in prison for at least the fourth time were found at the Warsaw Central Prison at the time it was impossible to carry out detailed investigations on all of them. It was expedient therefore, to consider first of all such prisoners who perpetrated offences most typical for recidivists (offences against property, against public officers, against health). Moreover, all the cases concerning convictions for robberies also qualified for detailed investigations. The prime motive of the investigations on every persistent recidivist who was also an offender against property was to consider all cases of recidivism relating to serious delinquency.

The short stay in prison of some recidivists who qualified for investigations but who were too soon transferred to other prisons, constituted an obstacle in observing the principle of consecutive selection of cases for investigation according to the previously mentioned criteria. In connection with these reservations the material obtained is not fully representative for that category of recidivists who stayed in the Central Prison in Warsaw for over two years.

Detailed investigations were ended after half of the persistent recidivists listed according to the above criteria had been investigated.

This work contains the results of investigations concerning 440 recidivists, which were based on the data from the Register of the convicted kept at the Ministry of Justice and at the Central Board of Prisons, as well as the results of criminological investigations of 220 out of those recidivists. Part I by S. Szelhaus deals mainly with the problems of delinquency. Part II by Z. Ostrowska is devoted to a many-sided criminological analysis of the material, with division into „early” recidivists, who were first brought to courts under 21 (at 17 or 18 for the most part) and „late” recidivists who had their first trials at the age of at least, 21.

In the investigations of 220 recidivists, participated Dr Z. Ostrihanska. Dr S. Szelhaus, Mgr D. Wójcik and Mgr M. Kieżun-Majewska as well as Professor Dr S. Batawia.*

* The material concerning 220 persistent recidivists comprised, beside the results of psychological and medical investigations also the data on prior convictions taken from the Central Register of the convicted, kept at the Ministry of Justice and from the Register of the Central Board of Prisons, excerpts from judicial records relating to both the subjects' previous cases and their last ones (about five excerpts with regard to one recidivist on the average), information on 136 recidivists from the archival register of Juvenile Courts (how many times, if at all, they were tried under 17), and information on the work of the subjects given by their former employers (on the average from about three employers in each case).

DELINQUENCY OF PERSISTENT RECIDIVISTS

1. The first part of the paper deals with the data from criminal records, pertaining to the delinquency of all the 440 prisoners recidivists who within a two-year period entered the Warsaw Central Prison and who corresponded to the previously mentioned criteria. 42 % out of the total of these recidivists were aged between 26 and 30, 58 % —between 31 and 35, their average age being about 31.

Two-thirds lived in the Greater Warsaw area, 15 % in small towns and settlements on the outskirts of Warsaw and 7% in nearby villages.

The average number of convictions after 17, amounted to 6,7 in regard to 440 recidivists. 40% were convicted 4—5 times, 35 — 6—7 times, 25% — 8 times and more.

As far as their stay in prison is concerned it can be stated, that 26% of the recidivists stayed in prison only four times, 44% — 5—6 times and 21 % — 7 times and more.

Investigating the age of recidivists at which they were first brought to courts after 17, it was established that 20% were first tried at the age of 17, 18 % at 18 and 29 % between 19 and 20. Only 33 % of recidivists were first convicted when they were 21 or older. The beginning of delinquency with respect to persistent recidivists was however much earlier; results of detailed investigations relating to 220 out of those 440 recidivists revealed a considerable percentage of subjects committing thefts when they were not older than 17 (these data are quoted below together with the results of investigations on the 220 recidivists).

Taking into account all the offences for which 440 recidivists were convicted and for the perpetration of which they were suspected (if they were remanded in custody awaiting trial), it can be asserted that 59 % out of 3,862 were offences against property of which thefts amount to as many as 75,6%.

Offences against person constitute 15% of the total of offences. Most of them did not involve any serious consequences for the victim, — minor assaults constituting 43 %, light bodily injury 24%, maltreating his wife and children by an alcoholic recidivist — 17%.

Assaults on public officers (nearly always committed in state of inebriety) constitute 12% of all the offences.

Out of 3,862 offences only 201 (5%) may be classified as serious acts of aggression, 148 of which were robberies. Although 150 (34%) recidivists committed these 201 serious acts of aggression, the overwhelming majority were convicted only once for the perpetration of that type of offence. Only 41 recidivists (9%) committed two or more offences connected with aggression; out of those 41 offenders 23 were convicted for the perpetration of robberies.

The 440 recidivists were divided into categories taking into account the kind of offences they committed; it appeared, that two-thirds of the recidivists were convicted for the perpetration of different offences. Only 24% were convicted for the perpetration of offences against property exclusively and only with 28% such offences distinctly outweighed any other offences. A category of recidivists (9%) convicted several times for offences against person exclusively and for insulting or attacking public officers (mostly policemen) is also worthy to be mentioned as well as such recidivists (16%) with whom these offences connected with aggression distinctly outweighed any other offences. By comparing the length of time during which, since they were 17, the persistent recidivists stayed in prison with that during which they were at liberty it has been established that about 30% of them stayed longer in prison than at liberty; nevertheless, about 32% stayed at liberty for at least three-fourths of the entire period after they were 17.

The rate of recidivism is reflected in the data relating to the average stay at liberty of 440 recidivists. Almost half of them (46%) stayed at liberty for a relatively short time — less than a year — (with 13% it did not exceed 6 months). In 40% of cases the average stay at liberty lasted from one year at least to less than two years and only with 14% it lasted at least two years.

Worthy of mentioning are also the following data on the longest stays at liberty, indicating that the rate of recidivism was formed in different ways. Only 12,5% of recidivists did not stay longer at liberty, between arrests, than 1 year while 23 % stayed at liberty for 3—5 years at least once in their lifetime, counting from their release from prison until the new arrest. 10% stayed at least once at liberty for as long as 5 years.

2. The above data on delinquency of 440 recidivists, based exclusively on the information contained in registers, will be now completed by essential, additional data from judicial records, obtained during detailed investigations on 220 out of the 440 recidivists.

In the beginning however, it is necessary to give the results of investigations concerning the origins of delinquency of recidivists when they were under 17. These results are based on data revealed in Juvenile Courts and on information received from the recidivists themselves and from their mothers.

If only such cases are taken into account on which objective information could have been obtained from Juvenile Courts (136), it appears, that 63% of recidivists

were found guilty by the courts already under 17 or else confessed to repeated perpetration of thefts for which they had not been tried. On the other hand, basing on the incomplete data on all the 220 recidivists it was ascertained that at least 57 % committed offences (thefts) as juveniles, 37 % were found guilty by the courts and 20% committed unrevealed thefts. The delinquency of 25% of recidivists began already under 13 (this percentage is in fact undoubtedly higher).

Thus, the results obtained from investigations on persistent recidivists aged between 26 and 35 correspond to the results of previous investigations carried out on recidivists under 26, most of whom began committing offences also at the time of their juvenility.

On the basis of judicial records one may characterize the type of offences and the manner of committing them by the investigated 220 recidivists, after their 17th year.

As far as thefts are concerned the percentage of burglaries amounts to 40%, while burglaries into shops and stores do not exceed 25% and into houses 23%. Among thefts perpetrated without burglaries a fair number constitute thefts committed in private houses, petty thefts in places of work and stealing from drunkards. Pocket thefts are only 5%.

The value of stolen property did not exceed 500 zł in 30 % of the thefts and 2,000 zł in 61 % of cases. Losses exceeding 10,000 zł were stated only in 10% of the total of thefts according to the material under investigation.

It should be emphasized that the analysis of judicial records and investigations of recidivists have shown that a large majority of them commit various types of thefts and cannot be classified as thieves with a definite specialization.

Even among recidivists who committed several burglaries only 5 could be classified as offenders committing a definite type of theft. The number of recidivists convicted for three or more burglaries is after all very small as it amounts to 29 (scarcely 16% out of the total of the investigated recidivists).

Investigating robberies committed by the recidivists it was first of all ascertained that only 23% were committed by sober offenders (besides, the victim was sober only in 45 % of cases). 65% of robberies were committed in the streets (or in parks).

Only 21 % of robberies were planned and carefully prepared (robberies in houses of well-off persons). 32 % constitute robberies in the streets, parks etc. on persons unknown to the offender. Victims of the remaining robberies were persons with whom offenders were drinking alcohol before (the victims were often previously convicted).

It should be mentioned that 80% of victims did not sustain any bodily harm whatever.

Examining offences against person, committed by the investigated recidivists (90% of which constitute offences of no serious consequences to the victims) it can be asserted that almost all offenders acted under the influence of alcohol and that nearly half of the offences (46%) were committed by two persons at least.

Ragarding motives of those offences, there were no motives at all in 35% of cases; hitting a passer-by in the street or beating him up was done by an inebriate offender for no reason. There were some insignificant reasons in the remaining cases but the reaction of the inebriate offender was distinctly inadequate to the circumstances of the incident.

Similarly, insulting or attacking the policemen was perpetrated by inebriate recidivists only. For the most part (47 %) these offences were connected with arrests of the recidivists for some misdemeanours (i.e. drunkenness, disorderly behaviour), rarely for committing an offence (30%). In 23% of cases assaults on policemen were connected with establishing the identity of an inebriate recidivist in the street.

Already the analysis of the material contained in judicial records testifies to the fact that frequent alcoholization plays an important part in the etiology of the recidivism and that individuals abusing systematically of alcohol appear in large numbers among the recidivists.

3. An attempt to isolate definite categories of offenders from among 220 of investigated recidivists gave the following results:

A. 70% out of the total number of recidivists constitute those recidivists, whose offences against property (thefts as a rule) outweigh considerably any other offences they ever committed.

B. 29% of them constitute such recidivists who either did not commit any offences against property at all or committed them only exceptionally.

The first category of recidivists (A) comprising 152 prisoners could be divided into two separate groups of recidivists : A¹ — a group of recidivists (93) who could be defined as professional offenders, since their chief or only source of maintenance were gains from offences, and A² — a group of recidivists (59) who perpetrating almost exclusively offences against property, nevertheless have also other sources of stable income.

Group A¹ — could be divided into two sub-groups (of a similar number of men) consisting of recidivists who commit serious thefts (and robberies) and recidivists who commit only petty thefts as a rule. Recidivits from both sub-groups classified as professional offenders, began committing offences as a rule already in their juvenility (over 80%). As many as 59% abused of alcohol in large quantities already under 21. The percentage of alcohol addicts amounts to 42% in the first sub-group and up to 69% in the second.

The highest percentage of recidivists (75%) who spent the larger part of their life in prison, appears among recidivists classified as professional offenders perpetrating serious offences. They are characterized by a more rapid recidivism as compared with other groups of recidivists since their average stay at liberty between subsequent arrests did not exceed six months in 41 % of cases and in 85% of cases lasted less than a year. Already these data testify to the fact that although these recidivists were classified as professional offenders since as a rule they had no other sources

of maintenance than gains from offences they committed, they nevertheless differ substantially from genuine professional offenders, who usually stay at liberty for long periods of time. Besides, they differ substantially from genuine professional offenders also in that there are no such recidivists among them (with a few exceptions) who would possess a definite specialization in stealing and would perpetrate a definite sort of theft (pocket thefts, burglaries etc.). Although this sub-group of recidivists were isolated because of the serious thefts they had perpetrated, nevertheless a majority of the thefts did not cause any considerable losses.

The second sub-group of recidivists, also defined by the term of professional offenders, in even smaller degree resembles the type of a genuine, professional offender. There is not even one recidivist among them who would commit thefts of a definite type; they commit petty thefts as a rule and some of them live on gambling, illegal trade or fencing. In contrast to the recidivists of the first sub-group (professional offenders committing serious thefts), the recidivists committing petty offences against property stayed at liberty for a much longer time — only 36% stayed in prison for more than half the period of time which elapsed since they were 17. The rate of their recidivism is much slower as only in one-fourth of cases the average stay at liberty between subsequent arrests did not exceed 6 months (in the former group as many as 41 %).

Finally it should be mentioned that recidivists classified as professional offenders (from both sub-groups) committed, besides the offences against property, also offences against person and police when under the influence of alcohol. Offences against property amount to 75% of the total of perpetrated offences in the first sub-group, while in the second they amount only to 59%.

The A_2 recidivists committing offences against property, which does not constitute their main source of maintenance, do not form a uniform population of offenders. There are recidivists among them who work more or less systematically and who committed thefts not connected with the abuse of alcohol, as well as recidivists (and they constitute a majority among the A_2 recidivists) who commit petty thefts connected with their alcoholism (the percentage of alcohol addicts in this group is the highest and amounts to 80%). With regard to these recidivists the beginning of their abuse of alcohol preceded the beginning of perpetration of offences and a considerable percentage of thefts is committed in state of inebriety. 56% of these recidivists began abusing of alcohol already under 17.

An altogether separate category of recidivists constitute offenders isolated as recidivists B (29% of the total of investigated recidivists) who committed offences mostly with the use of aggression (against total strangers as a rule), qualified as hooligan offences. Thefts, which they commit very rarely, constitute rather a secondary or even episodic phenomenon in their life, and are usually perpetrated occasionally, without any definite plans.

The category of recidivists B now under consideration, contains a small (23) group of recidivists who committed several thefts (3,3 per person); almost all (83%)

began committing offences and abusing of alcohol as juveniles (81 % of them abused of alcohol already under 19). In general, their way of life could be defined as parasitic. The percentage of alcohol addicts amounts up to 73%.

Other recidivists belonging to the same category of offenders persistently committing aggressive offences (qualified as hooligan offences), against person or police, perpetrated almost exclusively offences of that sort (the average number of thefts per person amounting only to 1,5). They began committing offences much later (hardly 19% committed them as juveniles), and as many as 50% were first tried at 21 or later. The percentage of alcohol addicts amounts in this category to 50%. Almost all of them began abusing of alcohol early, only 32% started at 19 or later. This group contains recidivists with the smallest number of convictions — half of them were convicted only 4—5 times. Some 60% worked rather systematically.

* * *

In this way, persistent recidivists constitute a very varied population of offenders. Recidivists committing exclusively offences against property do not exceed 27%. It is also significant that as many as 25 recidivists, committing thefts exclusively, can be found in 4 different groups of recidivists. A typical occurrence is the perpetration, under the influence of alcohol, of offences against person, not involving any serious consequences for the injured.

Similarly, very significant is the fact that among the investigated persistent recidivists there are virtually no representatives of the type of a genuine, professional offender; most offences against property involved only trifle losses.

Considering the intensity and rapidity of the recidivism one is confronted with following questions : why penalties inflicted on the persistent offenders have proved ineffective; did recidivism occur as rapidly after short penalties as after the long ones; was long imprisonment inflicted on them also at the beginning of their delinquency, etc.

This work could not dwell at length on the above problems. We may merely content ourselves with quoting the following essential results of investigations concerning penalties inflicted on 400 recidivists.

An analysis of their stays at liberty after they had served all the sentences which amounted up to 6 months, from 7 to 11 months, from 1 year to less than 2 years, from 2 years to less than 3 years and from 3 years upwards — revealed[^] that a long prison term of at least 3 years has not proved more effective than a short one up to 6 months. Moreover, it appeared that long prison terms are followed by shorter, on the average, stays at liberty than the short ones.

Even in case when high penalties involving 2—3 year imprisonment were inflicted at the first, the second or the third trial, results were not any better than in case of short-term penalties.

The analysis of penalties inflicted on 44 recidivists, classified as professional

nearly half of them were sentenced, at least once, to 5 years or more, the rate of their recidivism did not prove less rapid than after much shorter prison terms. It should be recalled, that only 25 % of these recidivists stayed longer at liberty than in prison after they were aged 17.

Thus, the results of investigations confirm the experience of many other countries indicating, that with regard to those recidivists who were seriously maladjusted and anti-social since their juvenility, mere imprisonment which is usually resorted to, irrespective of its length, has proved as a rule disappointing.

Zofia Ostrihanska

PERSISTENT RECIDIVISTS
WITH EARLY AND LATE CRIMINAL RECORDS

This part of the work presents an analysis of the process of social degradation regarding prisoners, persistent recidivists (convicted not less than four times and imprisoned for at least the fourth time), aged between 26 and 35. The investigations embraced 220 prisoners whose delinquency was closely examined. This work however takes particular note of those, who relatively late (only after 21) had their first trial in the Court of Justice. First of all, it was important to determine whether they were less socially maladjusted in their childhood than the recidivists whose trials began earlier (between 17 and 20), what were the origins of their delinquency and what factors influenced the etiology of their recidivism.

Those recidivists whose first trials began at 21 or later constitute a relatively small group of 29,6% among the 220 recidivists investigated. The remaining recidivists of 26—35 years of age had their first trials earlier.

1. On the basis of the interviews and after a check in Juvenile Courts it has been established that among the late recidivists (convicted for the first time at the age of 21 at least) only about one third (30,7%) were those who committed offences (thefts as a rule) as juveniles (under 17). Among the early recidivists (convicted for the first time at the age of 17—20) such subjects constituted 60,0%.

In general, among the late recidivists, those who stole or committed other offences as juveniles constituted 33,8% while among the early recidivists such subjects constituted as many as 65,1%. These figures show that more of the early recidivists than of the late recidivists committed offences (thefts as a rule) as juveniles.

There is a statistically significant correlation between the perpetration of offences by the subjects when they were juveniles and the early beginning of their trials after they were 17 (dependence at the level of significance 0,001).

Thefts committed by the late recidivists in their juvenility were in general less frequent and less serious than those committed at that period by the early recidivists. Only 43,8% of the late recidivists of whom it was possible to obtain some data relating to the places of thefts they had committed as juveniles, were stealing outside their homes and schools. Among the early recidivists such persons constitute as

many as 80%. 24,5% of the early recidivists were tried at least twice in Juvenile Courts while among the late recidivists such persons constituted merely 6,1%.

The division of the subjects into two groups according to the age at which they were first tried after they were 17 is then justified by the ascertainments of the actual beginnings of their delinquency when they were juveniles.

Among the late recidivists, the subjects who started committing offences as juveniles and continued to do so until their first trial when they were at least 21, constitute only 13,8%. The remaining late recidivists, who committed offences as juveniles (20 %), did so only sporadically or altogether stopped to commit them but recommenced in connection with their later abuse of alcohol.

2. The fact that despite a late, in general, beginning of their actual delinquency the late recidivists were repeatedly convicted and repeatedly imprisoned, may be connected with the circumstance that the subjects who were socially maladjusted already as juveniles constituted two thirds of the total.

However, the late recidivists manifested social maladjustment in their juvenility less often than early recidivists, among whom as many as 90,8% were socially maladjusted at that time. (Social maladjustment was established in 83% of cases of the total of the investigated persistent recidivists).

These late recidivists who did not display any symptoms of social maladjustment in their juvenility began, in general, to commit offences in connection with their abuse of alcohol, and their entire delinquency as adults is connected with alcoholism: they commit chiefly aggressive offences in the state of inebriety, also thefts, the proceeds of which are immediately spent on alcohol.

3. The childhood of the subjects was characterized by considerable disturbances of their study at school. Only 43,6% of the investigated (47,7 % of the late recidivists and 42,5% of the early recidivists) finished the 7-grade elementary school. The education of the investigated recidivists is lower than that of the total of prisoners.

16,5% of the subjects finished three grades, at most. Those who did not reach the sixth grade of the elementary school constitute 41,4% of the total of recidivists (40,0% among the late recidivists and 42,5% among the early recidivists). Similar gaps in elementary education have also been established through investigations on juvenile recidivists, previously conducted by the Department of Criminology. It has been established that the subjects did not finish the elementary school on account of their having been brought up in a negative family environment, lower of their intelligence, social maladjustment in their juvenile years and war-time difficulties of some part of the subjects.

About two thirds of the subjects repeated some grades.

Truancy was systematically practised by 54,6% of the investigated (40,4% of the late recidivists and 60,4% of the early recidivists). In 60% of cases the subjects stated that teachers had often complained of their bad behaviour at school. About half of the subjects declared that they had considerable difficulties at school.

50,6% of the subjects drank liquor as juveniles at least once a month or wine at least once a week. (36,5% of the late recidivists and 57,0% of the early recidivists).

41,1% of the subjects ran away from home (21,5% of the late recidivists and 49% of the early recidivists).

The subjects (60,0%) often kept company, as adolescents, with friends who committed thefts (38,6% of the late recidivists and as many as 68% of the early recidivists).

In this way, the late recidivists less often than the early recidivists displayed as adolescents particular symptoms of social maladjustment.

4. The subjects' family environments revealed in majority of cases a syndrome of factors which were negative from the educational point of view. Family environments, evaluated negatively because of alcoholism in the family, lack of systematic work of the father or delinquency, constituted no less than 60,3% (50% among late recidivists and 64,4% among early recidivists).

Systematic abuse of alcohol by fathers was often (52,4%) established in the families of the investigated (46% of the fathers of the late recidivists and 61,4% of the fathers of the early recidivists). The percentage of fathers who systematically abused of alcohol even before birth of the investigated is also considerable and amounts to 43%. (35% of the late recidivists and 48,3% of the early recidivists). Alcoholism was established in a fairly considerable percentage of families of parents of the investigated, namely their fathers or brothers (55,6%).

The late recidivists were for the most part brought up in only one educational environment, i.e. they had only one home and were under constant care of at least one and the same person (73,8 % of the late recidivists). During the childhood of the early recidivists, changes of their educational environments were established more often (45,5% of cases). Nearly one third of the early recidivists were brought up in at least three educational environments while such frequent changes of educational environments regarding the late recidivists were established in only 13% of cases.

Family homes of the late recidivists were educationally more advantageous than those of the early recidivists. Educationally negative factors such as alcoholism or delinquency of fathers were established less often. Similarly, changes of educational environments during their childhood were less frequent.

5. The percentage of those subjects who came from large families was considerable: 36,4% of the investigated had three or more brothers or sisters.

Brothers and sisters of the investigated either displayed similar lacks in elementary education but some of them were on a much higher educational level. In 36,4%, of cases the investigated had brothers or sisters who did not finish elementary school. As many as 28,5% of the investigated had someone in the family who graduated from a vocational school. Higher education appeared in families of the investigated in 7,2% of cases. In many families there were brothers without any professional qualifications whatever (53,7 % of cases).

It is significant that many persistent recidivists had brothers who displayed symptoms of social maladjustment, committed offences or were judicially convicted. Social maladjustment of at least one brother was established in two-thirds of cases, 44,7 % of the investigated had someone in their families who committed unrevealed thefts or was tried by Juvenile Courts or Courts of Law for thefts and other offences.

Percentages of the late recidivists with socially maladjusted siblings did not differ from similar percentages of the early recidivists.

6. At the time of the investigations 41,8% of the investigated were bachelors, which constitutes a percentage twice higher than the established percentage of the total of men in Poland aged between 25 and 34. Bachelors appeared more often among the early recidivists (45,8%) than among the late recidivists (32,3%). However, most marriages contracted by the late recidivists were subsequently broken (54,5%). In the period preceding their arrest, only 28,6% of the investigated stayed with their wives. 19,5% lived outside their family circle at that time.

Wives of the investigated often came from the ranks of socially maladjusted women. 28,8% of them were abusing of alcohol. 18% were convicted by Courts of Law. 8% of the wives of the late recidivists and 17,5% of the wives of the early recidivists were suspected to practice prostitution.

In two thirds of cases within the family backgrounds of the wives there could be found brothers or fathers who were abusing of alcohol.

A relatively good family life of the actually married recidivists was established only in 36,3% of cases. In the remaining families there occurred constant quarrels and rows, mostly provoked by the investigated in the state of inebriety. It has been established, that as many as 57 % of late recidivists and 52,9 % of early recidivists were aggressive to their families in the state of inebriety. 46% of late recidivists and 31,6% of early recidivists took things and money from their homes and spent them on alcohol. 21,5% of the late recidivists and 10,3% of early recidivists were tried at least once for maltreating their families in state of inebriety.

The situation of children brought up in such families is certainly very unfavourable. 63 % of late recidivists and 50% of early recidivists had children and relatively often they presented serious educational difficulties, had difficulties at school or displayed neurotic symptoms. Appearance of any of these symptoms was established in 58,6% of the families of the late recidivists in children over 7 and in 70% of the families of the early recidivists in children of the same age.

7. One of the most important questions which revealed itself at the examination of the social adjustment of the investigated during the period when they were over 17 was the course of their professional work and particularly the appearance among them of individuals who either did not work at all or worked only by snatches.

Most of the investigated did not have any profession at all (56,1%), not even such, which could be acquired at a short course or at work. Only few of the investigated had professional qualifications acquired at vocational schools (8,2%—13,8% among the late recidivists and 6% among the early recidivists).

The late recidivists more often had a profession (55,4%) than the early recidivists (40,4%). Many late recidivists however, who had some professional qualifications had with time stopped working in that profession (58,4% already did not work in their profession at the time preceding their last arrest). Usually, it was due to a degradation caused by the abuse of alcohol.

Since the investigated recidivists were of different age and spent different periods of time in prison, it was ascertained, that it would be best to compare the duration of their respective work by means of percentages (the duration of work done in their life beginning at 17 — in relation to the whole period during which the investigated were at liberty and were able to work).

Already at the time when the investigated were 17—20 a distinct difference in the duration of work of the early and the late recidivists has become manifest. Among the late recidivists, more frequent are cases of such subjects who at the age of 17 — 20 worked longer than half the time in which they were able to work while among the early recidivists, more frequent were cases of working less than half that time (statistical dependence significant on significance level 0,001).

Differences in the duration of work of the early and the late recidivists become evident also at the examination of the entire period of their life, beginning at 17. The investigated who worked more than half of the time in which they were able to work, constituted 30% of the total of the investigated recidivists (27% among early recidivists and nearly half of late recidivists). Only few recidivists worked longer than three-quarters of the time in which they were able to work (merely 11,5%). In this way, a considerable majority of the investigated recidivists worked only unsystematically or did not work at all. As many as 35 % of the investigated worked only less than one-fourth of the time in which they were able to work. The irregular character of their work was due to their early social maladjustment. Those investigated who worked very little in their life were more often maladjusted as juveniles than those who worked for longer periods (dependence statistically significant on the significance level 0,001). Besides, in the origins of the subjects' attitude to work, the absence of vocational training, connected with the unfinished elementary school and the lowered intellectual level, constituted the essential element. This lack of professional qualifications was an obstacle in getting a job of a certain social status. To simple, physical work, demanding considerable physical effort, the majority of the investigated had a decidedly negative attitude. Systematic abuse of alcohol was another factor which contributed to the irregular character of their work. For instance, according to the evidence given by their employers, the subjects often drank alcohol during working hours.

Only for 16,4% of the investigated their wages constituted their sole source of maintenance. However, the investigated whose sources of maintenance were exclusively legal (wages or help of the family) constituted 34,1 %.

Living on various sorts of offences exclusively (i.e. besides thefts also other offences against property, cheating at hazardous games, illegal trade, etc.) was

established only with 17,7% of the investigated; recidivists living exclusively on committing offences appeared more often among early recidivists (20,6%) than among late recidivists (10,7 %). The percentage of persistent recidivists living only on thefts was merely 8,6% of the total.

The fact, that a relatively large percentage (36,8%) was supported, even partly, by parents or wives deserves consideration.

8. Among the investigated persistent recidivists an immense majority constitute men, who systematically abuse of alcohol (89,5%) whilst more than a half of the investigated (53,2%) are alcohol addicts. 50,6% of the investigated, already as juveniles, began drinking wine at least once a week or vodka at least once a month. 51,3% of the investigated drank at least a quarter-liter of vodka three times a week or more, before they were 21.

Similarly, the investigated persistent recidivists early displayed first symptoms of alcoholism (61 % of recidivists, who were alcohol addicts displayed distinct symptoms of alcoholism already under 28).

A distinct abstinence syndrome was established in regard to 76% of alcoholic recidivists; it became evident already at the age of 27. The investigated who already suffered from alcoholic psychosis, delirium tremens for the most part, constitute among alcoholic recidivists a percentage as high as 21,4%. The average age of the subjects showing first symptoms of alcoholism is very young, much younger than that established in various investigations of alcohol addicts.

40 % of the investigated alcohol addicts were treated at least once, usually under pressure of their families, in out-patients clinics, but very soon they interrupted the treatment and did not return to the clinic any more.

The long process of systematic drinking of alcoholic beverages beginning almost at the time of their juvenility doubtlessly strengthened the symptoms of social maladjustment and personality deviations displayed by persistent recidivists.

Data relating to the beginnings of the abuse of alcohol show that late recidivists began drinking alcoholic beverages later than early recidivists and they did it less often as juveniles (36,4% of late recidivists and 57,5% of early recidivists abused of alcohol as juveniles). However there is no difference in percentage of alcohol addicts among late recidivists and early recidivists. Regarding late recidivists the systematic abuse of alcohol plays, despite its later beginnings, a much more important role in the etiology of their delinquency than with the early recidivists.

In general, in case of early recidivists, perpetration of offences preceded their systematic drinking of alcoholic beverages. On the other hand, in case of late recidivists, systematic drinking of alcohol and subsequent alcoholism constitute factors of the greatest importance regarding the origins of their persistent recidivism.

It is fitting to mention, that considerable percentages of offenders systematically drinking alcoholic beverages in large quantities were already established by investigations previously conducted by the Department of Criminology, on juvenile and young recidivists (57% and 75%).

In this connection, the creation of special institutions for treatment of alcoholic offenders should be acknowledged as an urgent social demand.

9. Over 17, the delinquency of late recidivists is less serious than that of early recidivists. There are more perpetrators of small thefts among late recidivists who seldom steal objects of greater value. Also there are less perpetrators of robberies among late recidivists (20%) than among early recidivists (34,8%). Late recidivists represent an altogether different type of offender than early recidivists. There are less „professional” (24,6 %) offenders among them while such offenders constitute as high a percentage as 44,6 % among early recidivists. Offenders, committing thefts in connection with their alcoholism, appear more often among late recidivists as well as offenders committing almost exclusively offences of the so-called hooligan character : against persons or public officers (mostly the insulting or attacking of the policemen). The subjects belonging to those two groups constitute 53,8 % of the late and only 24,4% of the early recidivists. The difference in the gravity of offences committed by late and early recidivists is made evident also by penalties which were imposed upon them. There are more investigated among late recidivists sentenced exclusively to less than two years of prison (50,7%), whilst among early recidivists they constitute merely 20 %.

10. When discussing the problem of juvenile delinquency we cannot bypass the subjects' personality disorders dating in many of them as early as their childhood. These disorders are made evident by biographies of the investigated and by dimensions of their social maladjustment as well as by a characteristic structure of offences, among which prevail offences against property, relatively unimportant, while offences connected with aggression constitute a considerable percentage. They are also shown by the fact, that a relatively considerable percentage of the investigated recidivists stayed in prison longer than at liberty.

This work does not examine in detail problems of personality disorders (it will be the subject of a separate work). Nevertheless, certain matters should be touched upon.

It has been ascertained on the basis of interviews that in 18,3% of cases there existed a justified suspicion that the investigated had a brain injury at birth. Besides, it was often ascertained that the investigated displayed neurotic symptoms in their childhood (in 66,2% of cases), particularly enuresis (24% of the investigated) and stuttering (15%).

On the basis of the information supplied by the mothers and by the investigated themselves who confirmed that they had frequent fights at school and were pestering their siblings at home, it has been established that 44,9% were aggressive during their childhood. This aggressiveness had been found to be more frequent in cases of the early recidivists than in cases of the late recidivists. (The correlation between the early age at the first trial and the aggressiveness in childhood was statistically significant at the significance level 0,01).

The percentage of those subjects who had ever suffered from illnesses in the central nervous system or who had suffered concussion of the brain was relatively considerable and amounted to 28,6 %. The psychiatric expert evidence found in the records of 76 investigated, contained diagnosis of encephalopathy in regard to 20% of recidivists.

In connection with the fact that many investigated were tried for committing aggressive offences, the problem of aggressiveness of persistent recidivists was given particular attention. In the first place those investigated were considered aggressive, whose behaviour was often aggressive (physical aggression) as well as those, who showed evident hostility to their environment. The investigated considered aggressive, constituted a considerable percentage (60%); moreover, 14,8% were aggressive only in the state of inebriety. Late recidivists were less often aggressive (45,1%) than early recidivists (66,4%).

50,3% of aggressive recidivists committed acts of self-aggression. The correlation between committing self-aggression and aggressiveness was statistically significant (on significance level 0,001).

It is remarkable that various acts of self-aggression were established with 43,2 % of the investigated (49,7% of early recidivists and 27,7% of late recidivists). As many as 34,1% of the total of the investigated recidivists committed self-aggression when they were at liberty.

Low professional qualifications of the investigated and non-graduation of the majority of them from elementary schools were partly connected with a relatively large percentage, in the investigated group, of men with a lowered level of intelligence. 44,1% of them, tested by Wechsler-Bellevue scale attained intelligence quotients below 91, while 17,1% were below 80. Examining these results it is necessary to take into consideration the fact, that the investigated group displayed a marked mental deterioration (the deterioration of over 20% was established in cases of 42,8 % of the investigated). This may be connected with alcoholism of the investigated.

Andrzej Mościskier

DELINQUENCY IN REGIONS UNDER INTENSIFIED
INDUSTRIALIZATION AND THE RELATION BETWEEN THE DYNAMICS
OF DELINQUENCY AND THE DYNAMICS OF SOCIO-ECONOMIC
PROCESSES (1958-1960 AND 1964-1966)

The study consists of two parts. The first part is concerned with the development of delinquency in 4 regions under intensified industrialization programmes, whereas the other part deals with the relationships between the dynamics of socio-economic processes and the dynamics of delinquency, against the background of all the provinces in Poland.

The studies discussed in both parts have been based on the police statistics of offences reported on and they embrace two periods: 1958—1960 and 1964—1966.

I. To illustrate a socio-demographical character of the 4 regions under intensified industrialization programmes, in addition to a periodization of the industrialization processes, presented by Professor J. Szczepański, also a scheme of socio-demographic processes in regions under industrialization programmes, prepared by Professor A. Rajkiewicz, has been taken into account.

Stages of industrialization on the regional levels, differentiated by Professor J. Szczepański, are as follows:

1. Planning, which includes only those tasks which are considered indispensable for preparing an all-aspect industrialization plan on the particular region's level.
2. Construction of new industrial objects and substantial auxiliary premises.
3. Initial start of new industrial plants and completion of substantial auxiliary premises.
4. Achievement of stabilization and the new balance of conditions.

In Professor A. Rajkiewicz's scheme of socio-demographic processes in regions under industrialization programmes, the following components have been differentiated (according to their growing intensification): migration processes, occupational activation of unemployed labour, employment mobility (chiefly consisting in frequent changes of places of employment by unskilled labour), achievement and improvement of occupational skill, crew forming in new places of employment.

Empirical indices have been determined for such processes and it has been ascertained at the same time, that both intensification and dynamics of migration processes, activation of unemployed labour and employment mobility, generally speaking, achieved greatest intensity in stages of construction of industrial objects and of initial start of new industrial plants (especially in its primitive phase). On the other hand, the processes of achievement and improvement of occupational skills as well as that of the formation of crews in new places of employment were particularly characteristic for the stage of stabilization and new balance of interhuman relations.

Problems of migration processes, occupational activation of unemployed labour as well as the problem of employment mobility, are related with the increased horizontal mobility. Since their nature consists either in mass migration or in frequent changes of places of employment by unskilled labour, therefore, those processes lead to the relaxation of environmental ties and to the slackening of social control over the individuals concerned. Thus, such processes may favour the development of certain forms of social disorganization including the intensification of delinquency.

The processes of achievement and improvement of occupational qualifications by those employed in the national economy or the processes of crew forming in new places of employment substantially consist in achieving a mass advance of individuals within a social structure and create conditions capable of developing stabilized communities with a normally functioning social control. Therefore, such processes may be recognized to be one of the social vertical mobility forms which consists in a mass advance of social nature in the population of the region concerned. Such a phenomenon should exercise some inhibitive influence on any signs of social disorganization and, consequently, on a decrease in delinquency.

The abovementioned hypotheses have been confirmed by the findings obtained from the investigations of the development of delinquency observed in 4 regions under intensified industrialization programmes.

To begin with, the total delinquency rates and dynamics in the regions in question were confronted with those in the provinces concerned. As for 1964—1966, it had been found that delinquency rates in the regions under industrialization programmes were considerably higher than those in the provinces. The total delinquency rate per 10 thousand inhabitants of the regions under industrialization programmes was 131.89 while that of the provinces concerned — 104.10. The biggest difference was found in the offences against social property, the rates having been 34.01 and 20.75, respectively; a significant difference was also found in robberies (1.06 against 0.66), clerical offences, very severe and severe bodily injury and offences against private property.

Having confronted the delinquency dynamics between 1958 — 1960 and 1964—1966, it has been established that in the latter period, the rates of delinquency had considerably increased in the regions under industrialization programmes and showed simultaneous decrease in the provinces concerned. The general delinquency

rates in the regions increased by 19.9 per cent and those in the provinces decreased by 11.4 per cent. In the regions under industrialization programmes, the highest increase was noted in the robbery rate, namely by 165.0 per cent, against that by 46.7 per cent in the provinces; next came offences against social property (an increase in rate by 55.9 per cent in the regions and a decrease by 12.7 per cent in the provinces), finally, offences against private property (an increase in rate by 16.9 in the regions and a decrease by 16.9 per cent in the province).

Of particular importance seems to be a finding from that analysis which concludes that the increase in delinquency in the particular regions of intensified industrialization programmes appears to be closely related with the industrialization stages achieved in those particular regions, on the one hand, and with the intensity of some of the abovediscussed socio-economic processes, on the other. In 1964—1966, out of the four studied regions under intensified industrialization programmes, the first one reached the stage of construction of industrial objects and substantial auxiliary premises, the second and the third — were in the course of the initial start of new industrial plants and the completion of substantial auxiliary premises, and in the fourth one — stabilization and new balance of conditions was partially achieved. At the same time, in the first three regions, one observed considerable intensity of migration processes, occupational activation of unemployed labour and employment mobility which —as has already been mentioned — were connected with the increased social horizontal mobility. However, in the fourth region, the intensity of such processes was already considerably lower though other processes manifested themselves more clearly, namely the processes of achievement and improvement of occupational skills by those employed in the social economy as well as the process of the formation of crews in new places of employment, i.e., those processes which owing to the nature of the mass social advance are one of the forms of social vertical mobility.

In 1958—1960 and 1964—1966, in the first three regions of intensified industrialization, there was an apparent increase in delinquency rates, especially in the latter period, in which the regional rates were considerably higher than the provincial ones. But at the same time in the fourth region, there was an evident decrease in delinquency rates and, as for 1964—1966, the rates were even lower than in the province concerned.

It may then be assumed that it is only two stages of intensified industrialization which might be recognized as those which favour an increase in delinquency rates, namely: the stages of construction of new industrial objects and of the initial start of new plants. The most rapid increase in delinquency rates is observed in the course of a few years after capital investments have been commenced, i.e. in the stage of construction of new industrial objects and in the early stage of the initial start of new industrial plants. It should be expected that higher rates of delinquency in the regions of intensified industrialization have a temporary character only, connected with greater social horizontal mobility and will certainly decline in accordance

with the intensification of the processes of social advance of the population concerned.

II. In the second part of the study, the relationships between the dynamics of socio-economic processes and that of delinquency have been analysed on the basis of the material collected from all the provinces in Poland. 79 variables were used in the analysis, including 15 concerned with delinquency. The rate was defined as a per-cent increase or decrease in the individual variables values in 1964—1966 against 1958 — 1960 (the value of the variable for 1958 — 1960 was 100 per cent). A method by J. Perkal, a Polish mathematician, was used, the so called „analysis of a set of characteristic” which is a simplification of L. L. Thurstone’s multiple-factor analysis. 18 factors, referred to as processes, were obtained. 6 of these are particularly important for the topic of this study.

Before we proceed with the discussion of the findings of that analysis mention must be made of the fact that in Poland, as compared with 1958 — 1960, a general decrease in the number of offences took place in 1964—1966. This is reflected in the formulations, concerning the relationships between the dynamics of socio-economic processes and that of delinquency, where mostly a slower or quicker decrease in the number of offences, connected with the given process, is mentioned and not an increase of the delinquency itself.

First of all, let us list three essential processes — from the industrialization and urbanization problems point of view — which in the light of the analysis failed to have shown any significant relation with the delinquency dynamics:

1. The rate of the economic development of the provinces (it should be noted, however, that there is a slight dependence between that process and an increase in juvenile delinquency).

2. The rate of the industrialization progress in the provinces.

3. The rate of the increment of the urban population in the provinces (it should be pointed out that recently in Poland, contrary to many other countries, migration to towns, having to a considerable extent been limited and controlled, essentially consists in a migration of experts wanted for the national economy).

Let us mention now three socio-economic processes whose relationships with the delinquency dynamics are apparent:

4. A process, clearly marked in certain provinces, characterized by swift increment of the density of population, showing stabilization in a majority of branches of the national economy, (except for an increase in agricultural production), a process which, as compared with other provinces, is connected with a slower decrease in general delinquency, and especially with a decrease in offences against social or private property and in very severe or severe bodily injury. A swift increment of the population number which, except for agriculture, in certain areas was not accompanied by adequately swift economic progress, seems to be a factor that might have a disadvantageous effect on the development of delinquency, adding in those areas to a slower decrease in delinquency rates.

5. A process, marked in certain provinces only, in which an increase in the proportion of employees of the lowest education level is observed, is connected, as compared with other provinces, with a slower rate of decrease in the total number of offences, especially of those against social or private property, on one hand, and with a quicker rate of increase in offences against public order officers and in certain offences against the person, on the other. It should be noted that that particular process is approximate in character to one which was dealt with in the first part of this study, typical for intensified industrialization, a process, manifesting itself by increased fluctuations of crews in new employment places, i.e. one of employment mobility.

6. The rate of growth of capital investments in the provinces shows a significant relationship with a quicker rate of housebreaking and a slower decrease in the number of clerical offences. An increase in the number of housebreaking is probably related to increased numbers of unskilled and ill-stabilized labour employed in capital investments.

These are, in our opinion, the most important social and economic processes, differentiated as a result of an analysis of the material collected, whose relationships with the delinquency dynamics have already been discussed.

First of all, most interesting is the fact that in the reporting provinces and periods of time such processes, as economic development, increased industrialization and increment of the urban population do not reveal any relationships with the delinquency dynamics.

General views claiming close relations between the processes mentioned and delinquency had somehow been shaken thereby. The final findings of our analysis have been confirmed by an undoubtful fact that in the reporting period in the province of Katowice, the most industrialized and urbanized province in Poland, there was the highest decrease in delinquency rates as compared with other provinces, and in 1964—1966, delinquency rates for the province of Katowice were much lower than the average rates for the country as a whole.

It may then be assumed that there is no causation between such processes, as economic development, increased industrialization and increment of the urban population and the delinquency dynamics.

Should in certain studies the two phenomena be found to appear, this would probably be due to other factors which failed to have been differentiated in the findings of such studies.

Having considered the conclusions set forth in points 5 and 6, we believe that one of such factors is the social horizontal mobility which diminishes human environmental ties and limits possibilities for social control of individuals. Let us remember that point 5 was connected with a process characterized, among other things, by increased fluctuations of new plants' crews while point 6 — with a process of increased rates of capital construction where apparently, in that sort of work, poorly stabilized occupational categories are grouped. Simultaneously, both

abovementioned processes reveal statistically significant connections with the delinquency dynamics.

These remarks were confirmed by the conclusions drawn in the first part of this study, where it had been pointed out that increased rates and growth of delinquency in the regions under intensified industrialization programmes were related to socio-demographic processes characteristic for the social horizontal mobility. The socio-demographic processes, connected with an increased social horizontal mobility, consisting in migration and in frequent changes of employment by unskilled labour in general, are particularly intensified in an early phase of industrialization, i.e. in stages of construction of new industrial objects and substantial auxiliary premises and of initial start of new industrial plants. But the later industrialization stages, where a phenomenon of a mass social advance of the population is observed, are not connected with increased delinquency rates.

Jerzy Jasiński

JUVENILE DELINQUENCY IN POLAND 1961 — 1967
(EXTENT, STRUCTURE, ADJUDICATED MEANS)

1. Problems related to juvenile delinquency have always been a subject of vivid interest of both scientific circles and the community at large. Consequently, juvenile delinquency has probably become a criminological problem given a most profound consideration and any studies which concern that type of delinquency get a vivid response also outside a narrow expert community. Among such studies, modest though and certainly not foreground place is occupied by analyses of statistical materials. Since the results of the analyses mentioned „grow old” much quicker than do the results of individual, more advanced studies, it seems purposeful, therefore, to make efforts in the direction of bringing them more up-to-date.¹ At least one problem seems to demand such up-dating most specifically, i.e., the problem of the assessment of the general data obtained from the police and judiciary statistics since such data can be one of the bases for determining the extent of juvenile delinquency.

Having considered that within the meaning of the criminal law juveniles and adults are, in an arbitrary manner, demarcated merely by age limit (before or after 17 years of age at the moment an offence was committed) whose artificiality is somehow shocking from the criminological point of view, it seemed also advisable to include in this study other questions related to the extent of delinquency of young adults as well as to consider its situation against the background of the adult population.

Another group of questions discussed is connected with the structure of delinquency; also special attention has been paid to questions of place the suspects or those found guilty (and young adults, too) held among the total numbers of suspected or convicted adults.

¹ Thus the present study is to some extent a continuation of a dissertation published a few years ago : *Kształtowanie się przestępczości nieletnich w Polsce w latach 1951—1960 w świetle statystyki sądowej* [Juvenile Delinquency in Poland in 1951—1960 in the Light of Judicial Statistics], «Archiwum Kryminologii», II, Warszawa 1964, pp. 9—144.

Finally, there is the third group of questions given special consideration in this study, namely the educative and correctional means adjudicated upon juveniles. Although there is a good deal of information on that particular topic as well as more or less detailed papers concerning the analysis of these kind of data, nevertheless the material in question has not so far been analysed in terms of an adequately long period of time which would permit to seize certain clearly-cut tendencies in adjudication of particular kinds of means, especially against the background of various fluctuations of numbers of juveniles appearing in the court.

In that chapter of this essay, the studies have been considerably extended to include 1951 — 1967 instead of 1961 — 1967 as in the remaining ones.

2. 1. In analysing various kinds of contexts in which particular authors mention the range of juvenile delinquency — especially when they are alarmed by its increase or whenever they are pleased to note its stabilization or decrease — one may easily see that the authors usually have different things in mind. Sometimes their opinions are based on more and sometimes on less founded assumptions or estimations concerning the number of juvenile offenders themselves, sometimes on the number of their offences, the importance of such deeds or their frequency rate, the degree of social depravity in juveniles appearing in courts, and finally, together — on a series of the abovementioned instances (and also on ones not mentioned there). Anyway, always where one or another adequately justified opinion on the extent of juvenile delinquency is found, the reader is able either to know at once or to trace back what in each particular case was the measure of the extent in question.

The purpose of the present study is to show different ways for the determination of the detected extent of juvenile delinquency and to present certain groups of data which might serve as the most appropriate criteria for the evaluation of the dimensions of delinquency; furthermore, the intention of the present author is to show that at least some of the criteria are by no means of competitive nature but that they rather permit us to grasp different aspects of the problem of juvenile delinquency. It would be difficult therefore to forejudge about the superiority of one criterion over another as they concern different aspects of the same problem and as such may have a different impact for our analyses, dependent on the line of our research.

2. A relatively large number of juveniles found among the total number of suspected or convicted individuals may sometimes incline us towards making certain far-reaching statements concerning the extent of juvenile delinquency. Some people hold the opinion that whenever juveniles (or sometimes juveniles and young adults) constituted a considerable portion of the total number of offenders, the range of their delinquency should be recognized as significant, if only on account of their share in delinquency.

The author is doubtful about the rightfulness of such an opinion if it were only for a specific character of the juvenile delinquency structure, the importance of offences or also for other than in the case of adults, aims of prosecution (in the

broadest meaning of that word). It does not mean, however, that it would not be worthwhile what is the place the known now in Poland juvenile offenders hold among the total number of individuals convicted.

In 1961 — 1967, juveniles under 13 years of age constituted merely 2—3 per cent of the total number of individuals convicted (similar percentage was noted in the last decade 1951 — 1960). Together with 13 — 16 year-old offenders, the juveniles constituted only a group of several per cent — and in recent years — a dozen-or-so per cent group. The number of very young and young that had been found guilty (i.e., juveniles and young adults) was bigger but still did not exceed 1/5—1/4 of the total number of the individuals convicted out of which half were almost 30 or older at the time they committed the offences. It is fitting to note at this point that in a number of countries, persons under 21 years of age constitute 1/2 and sometimes 2/3 of the total number of the individuals convicted or suspected. It may then be said that from the point of view of a relative quantity of juveniles found in the total number of the individuals convicted, that juvenile delinquency in Poland may still be estimated as a highly moderate one.

3. Out of all the available methods that can be employed for the evaluation of the extent of juvenile delinquency the simplest one is that which bases on the statistical data concerning the number of juveniles found guilty, or more broadly — juvenile adjudgments, or even still more broadly — the number of cases in which a juvenile was suspected of an offence.

The limitations involved in the use of such a criterion are quite evident since in applying such a criterion we fail to consider any consequences of the fact that the number of adjudgements or findings of guilt is hardly synonymous with the number of juveniles adjudicated or found guilty (which could after all be justified), but — and this is less acceptable — such a number does not bear any relation to the wider population — events or individuals — against whose background it occurs. However, from one point of view this criterion is important.

For the last seven years, the total number of adjudgements increased from ab 47 thousand to 71 thousand (i.e. by 52 per cent). As compared with 1951 (about 26 thousand), the total number of the adjudgements in 1967 was almost threefold. Close to the latter was the number of juveniles suspected by the police of offending the law (for the last four years past, it was 53 to 70 thousand a year).

Out of the total number of the adjudgements, the findings of guilt held similar place (54 to 56 per cent) slightly lower than in 1951 — 1960 when the proportion was about 56 to 61 per cent.

In the seven-year period discussed, the proportion of discontinuations of legal proceedings evidently increased: at the present moment, 33 to 34 per cent of juvenile cases are dismissed, in 1951 — 1960 on the other hand, the proportion having been 20 to 30 per cent. Various categories of juveniles are involved therein.

Acquittals are a particular category of adjudgements; the absolute number of acquittals was on an approximate level (2,300—2,800) but owing to the simultaneous increase in the total number of adjudgements, the percentage of acquittals decreased to 4 per cent. Perhaps it is worthwhile remembering that acquittals were as many as 11 per cent of adjudgements in 1951, but already in 1952 and onwards, the proportion had been stabilized on the 6 to 7 per cent level. The fact that it is so low now should perhaps be recognized as a positive phenomenon; it seems to give evidence that magistrates, who but certainly conduct also preparatory proceedings, do not send cases too hastily for hearing where the juvenile's guilt seems insufficiently made probable to them.

It may be asked upon how many juvenile suspects educative or correctional means are adjudicated following a finding of guilt. A summary of the data obtained from the police or court statistics may supply an answer. As was said before, cases of almost 60 per cent of suspected juveniles end up with a finding of guilt, that proportion being slightly lower in boys than in girls and in lower age groups rather than in older. Very few suspects of 7 to 9 years of age are found guilty (7 per cent). Those proportions increase rapidly already in 10 year-old suspects (47 per cent) and grow up to 13 yearsage - group (62 per cent) showing then a stabilization on a similar level.

According to the information mentioned, in 1961 — 1967 annual numbers of findings of guilt were 27 to 38 thousand. Those numbers included, of course, a majority of findings of guilt by juvenile courts and also sentences of ordinary courts. The latter were concerned with cases when a juvenile was 17 years of age prior to the beginning of the hearing or when he or she acted together with an adult and when according to the prosecution's decision „for the benefit of the administration of justice” their case should not be transferred to the juvenile court. The proportion of findings of guilt by ordinary courts of law was about 9 to 11 per cent in 1961 — 1967, having been slightly lower than in 1951 — 1960 when sometimes it reached even 13 per cent. This is probably connected with some lowering of the mean age of juveniles found guilty for the last few years as compared with that observed in 1951 — 1960.

4. The number of juveniles upon whom judicial educative or correctional means had been executed provide information about another side of the quantitative aspect of work facing the juvenile courts. The number of juveniles under court control due to a committed offence increased from 34,520 in 1951 to 58,005 in 1967 and that is by 68 per cent.

This seems to be an effect of not only an increase in the number of juveniles found guilty but also of a prolonged average duration of execution of means.

That considerable number of juveniles upon whom means were executed should perhaps be further increased. So, for instance, in 1965, 45,055 children and youth were placed under juvenile court control, established according to civil proceedings, and under ordinary court control there were another 23,699. As for some portion of the number of such juveniles, court control was certainly connected with manifestations of their social maladjustment, with behavioural disturbances not varying in nature from those for which other juveniles were found guilty. Also in some of those cases, the way of carrying out the control did not differ significantly from the means usually applied, such as supervision order, probation or approved school.

5. Since in the hitherto discussed ways of understanding the range of the detected juvenile delinquency the main stress was laid on absolute numbers, in the present analysis of the standards some attention may be paid to relative numbers resulting from a reference of the number of findings of guilt to some population of individuals concerned or of the number of juveniles found guilty to some broader population of which they were a portion. The objective of such an analysis is to illustrate the degree to which the phenomena of delinquency have been spread throughout the juvenile population. This will lead to quite a different manner of appreciating the juvenile delinquency range. It will not be considered weighty e.g., when the number of findings of guilt will reach some definite level but when the number of juvenile offenders in the juvenile population will be sufficiently high.

The most common standard of that kind is represented by delinquency which, if applied for analysing data of court statistics with regard to juvenile delinquency, is represented by the number of findings of guilt as one pro mille of the entire juvenile population.

Numbers of juveniles 10—16 years of age found guilty in 1961—1967 and rates (per 1,000 of the related population)*

Year	Total		Boys		Girls	
	number	rate	number	rate	number	rate
1961	26,377	6.6	24,412	12.1	1,965	1.0
1962	27,356	6.4	25,213	11.6	2,143	1.0
1963	27,837	6.2	25,643	11.2	2,194	1.0
1964	28,530	6.1	26,357	11.1	2,173	1.0
1965	30,252	6.4	27,890	11.5	2,362	1.0
1966	36,643	7.6	33,943	13.7	2,700	1.1
1967	37,520	7.6	34,908	14.0	2,612	1.0

♦ In addition, 200 to 500 juveniles below 10 years of age were found guilty each year.

As compared with absolute numbers, the above listed rates give the following picture: between 1961 and 1965, a slight (a few-per-cent) increase in the number of findings of guilt was observed, however, considering that this was accompanied

by a much higher increase in the number of 10—16 year-old juveniles, the rates showed a decrease. During the following two years, there was a significant change of that situation, the increase in the number of findings of guilt was then so high that it brought about also an increase in rate values which in 1967 became 15 per cent higher than those in 1961.

The increase in rates was by no means equal in all age groups of juveniles concerned, some were not involved at all. The rates in all age groups of girls were found on similar level as in 1956—1960. Thus, the increase in the number of findings of guilt in girls was proportional to the increase in the total population of 10—16 year-old girls. The annual average was one finding of guilt per 1,000 girls in that particular age group.

With boys, the situation was different; here we had to deal with a general increase in rates as compared with that observed in the preceding five-year period.

The increase in rates was very high in 14—16 year-old boys (by 19—23 per cent), approximate level was maintained in 12—13 year-old boys and a decrease was observed in 10—11 year-old ones (by 5—10 per cent).

An average rate of 1961 — 1967 for the total population of boys was 12.2 and showed that an annual average in the discussed seven-year period was one finding of guilt per 82 boys between 10 and 16 years of age.

In our earlier discussion of the rank that the findings of guilt in juveniles held among the total number of such findings in 1961 — 1967, also young adults were mentioned. There were more findings of guilt in young adults although the latter belong only to four age groups (17, 18, 19 and 20) while the juveniles — to seven age groups at least.

Numbers of young adult offenders of 17—20 years of age convicted in 1961—1967 and rates
(per 1,000 of the related population)

Year	Total		Males		Females	
	number	rate	number	rate	number	rate
1961	38,757	24.9	33,432	42.6	5,325	6.9
1962	37,569	24.6	32,657	42.3	4,912	6.5
1963	35,650	22.2	30,815	38.0	4,835	6.1
1964	29,863	16.7	26,110	28.9	3,753	4.2
1965	33,147	16.5	28,705	28.2	4,442	4.5
1966	40,597	18.1	34,915	30.7	5,682	5.2
1967	41,952	17.4	36,497	29.7	5,455	4.6

The above listed findings show first of all a systematic decrease in numbers of convictions in young adults (1961 — 1964) followed, as compared with the 1961 level, by an increase (1965 — 1967) by 9 per cent in male and by 2 per cent in female offenders. This movement of absolute numbers of convictions in young adults was accompanied by simultaneous but considerable decrease in rates which although

failing to increase after 1964, have maintained the level of that year. Consequently, the relevant rates, as compared with 1961, were in 1967 — 30 per cent lower in men and 33 per cent in women. These changes were caused by a few independent agents whose effects were partially accumulated. Therefore it must be said that the rates in young men and women in 1961 — 1963 were on an approximate level. Its rapid decrease took place in 1964, which was undoubtedly connected with the Act of Amnesty of 20th July 1964 whose bearing on the number of convictions was certainly felt in 1965, too.

At the same time, the effect of another diminishing agent was felt: according to the Decree of 28th March 1963, a certain number of young adults ceased to be subject to ordinary court proceedings since the conscription age limit was lowered to be 19 instead of 20 years of age.

In 1967, a successive agent appeared on the scene to have a bearing on the number of convictions in that category of individuals concerned (as well as of the adult population, too). Namely, in accordance with the provisions of the Decree of 17th June 1967, a series of minor offences were classified as non-indictable offences having at the same time become subject of administrative and not judicial proceedings ; minor speculations or theft had been involved.

As far as the rates were concerned, an additional element started functioning; it was a process of leaving the young adult age group by individuals born during the war (law quantity year groups) on one hand and of entering into that particular age of very numerous year groups of those born after the war, on the other.

Prospectives for an extent of young adult convictions for the next few years to come should perhaps be worth while mentioning now.

As a result of a thorough analysis of the young adult conviction rate in 1961 —1965, of legislative changes and of foreseen changes in numbers of the total young adult population (which will still be increasing for another few years) — the author had drawn the following conclusion. In 1970, the number of convictions of male young adults will probably be about 38 thousand while the rate will reach about 28.0; the relevant figures for females will be 5.5 thousand and 4.0 respectively. ²

In closing our remarks on an evaluation of juvenile and young adult known delinquency extent, made in terms of rates, it might be said that analogically to earlier rates based on the numbers of convictions, also other „rates” might be established, where data on numbers of juveniles on whom educative or correctional means had been executed by juvenile courts, could be utilized. A reference of the number of such juveniles to the total number of 10—16 year old ones would lead to the following findings: in 1961, they were 8.7 pro mille of all juveniles of 10—16 years of age but after 7 years — they were 11.8. Thus, as per 31st December 1967,

² See: *Prognoza nasilenia liczby skazań młodocianych w 1970 r.* [Adult Conviction; Number and Rates by 1970], «Przegląd Penitencjarny», 1970, 4, pp. 56—70.

out of each 86 juveniles of 10—16 years of age group, one was under a juvenile court control a subject of executed educative or correctional means.

6. So far, analyses of a degree, to which known juvenile delinquency had spread among youth, were based on information about findings of guilt, however, there is also a possibility to define it by reference to the number of juveniles found guilty. To do so, one has to know how many juveniles, out of those born during one calendar year, were found guilty for offences committed by them at their juvenile age, exclusively between 11th and 17th years of age.³

By making use of the data on findings of guilt in 1950—1960, one could see that for each year group of juveniles born in 1941, 1942, 1943 or 1944, the number of individuals found guilty were 14.1 to 14.9 thousand; their percentage, related to the total number of those born in the said year groups, was 3.5 to 3.8 per cent (for boys only — 6.3 to 6.8 per cent). Thanks to the fact that complete data on findings of guilt have now been available for 1961 — 1967, an extension of the analysis with respect to few further year groups could be possible.

Numbers of individuals found guilty at their juvenile age (10 through 16 years of age) belonging
to one generation and percentage of the generation found guilty

Year of birth	Total		Males		Females	
	number	percentage	number	percentage	number	percentage
1945	14,981	3.8	13,648	7.0	1,333	0.7
1946	16,975	3.7	15,540	6.7	1,435	0.6
1947	21,938	4.0	20,074	7.1	1,864	0.7
1948	23,503	3.9	21,552	7.1	1,951	0.7
1949	24,683	4.0	22,641	7.1	2,042	0.7
1950	25,985	4.0	23,821	7.3	2,164	0.7
1951	27,894	4.1	25,674	7.5	2,200	0.7

As it may be seen, the numbers of juveniles found guilty, born in the successive years just after the war, increased rapidly (from about 15 to 28 thousand). That increase, however, took place with a simultaneous considerable increase in general quantities of those particular year groups. In the entire population of those of 17 years old, the percentage of juveniles found guilty was approximately on similar level (on a slightly higher level than in the case of those born during the war). Although such a percentage was low in girls, in boys it grew up as high as 6.7 to 7.5 per cent. This means that approximately every thirteenth — fourteenth young adult of 17 years of age born between 1945 and 1951 had already been found guilty for an offence committed at his juvenile age.

Analogical attempts to define the number of found guilty within some longer

³ For the procedure applied, see my paper: *Delinquency Generations in Poland*, «The British Journal of Criminology», 1966/2, pp. 180 and ff.

period of time, where findings of guilt could be referred to not only to one but to a sequence of years — in young adults — are more difficult than in juveniles. It is because of relevant shortage of statistics in Poland.

By way of analysing data on convictions in 1957 — 1963, I had defined some approximate number of young adults, born in 1939, 1940, 1941 and 1942, convicted at whatever moment of the entire four-year period when they were young adults (between 17 and 20 years of age).⁴

In the population of 21 year-old men (born in the above mentioned years) there were about 15 per cent of those who had once been found guilty at their young adult age. This means that approximately every seventh man at that particular age had been convicted at his young adult age. Should the entire eleven-year period between 10th and 21st year of age be taken into account, one would have to accept that every sixth had been found guilty.

The above mentioned figures seem very high, indeed. This calls for a thought to be given as to whether or not the penalization extent in this country is not too much expanded or whether or not penal means are too hastily applied when — without prejudice or even to some purpose — they could be given up.

7. So far, data of twofold nature were used for defining standards of known juvenile delinquency extent: numbers of individuals (found guilty) or numbers of events, such as findings of guilt, adjudgements or cases in which a juvenile was a suspect. Let us mention another type of dates which in its character is approximate to the latter category: numbers of offences where juveniles were suspects. Relevant information is provided for by police statistics.

According to data of that kind, numbers of offences where juveniles were suspects were 99,588 in 1956 and 110,892 in 1967.

8. Also various ways of interpretation of known juvenile delinquency extents as well as various standards of such extents were discussed.

In dealing with legal order endangered by juveniles, attention will first of all be paid to the numbers of offences where juveniles were suspects, especially so if that standard would adequately be enriched by data concerning the kind or importance of such offences.

If interest is taken in quantitative aspects of tasks facing our courts of law, the juvenile delinquency extent will be looked at through a prism of the number of adjudgements (especially — of findings of guilt) as well as of the number of subjects under the juvenile court control due to execution of educative or correctional means adjudicated. In that particular area, the extent of juvenile delinquency for the recent seven-year period considerably increased, what might to a certain degree be related to a general increase of the youth population in this country in that period.

⁴ See: *Rozmiary przestępczości i recydywy młodocianych w Polsce — próba oceny* [Extent of Juvenile Delinquency and Recidivism in Poland — An Attempt at Evaluation], «Państwo i Prawo», 1966/6, p. 967.

If one wants to know the degree to which manifestations of known to the police major juvenile depravity has been spread, delinquency rates should be used or — what even allows for a broader look at that problem — the percentage of those found guilty for offences committed at their juvenile age in relation to the young adult population born in particular year groups.

The above mentioned rates as well as — though to a minor extent — the percentages seem to show that the known juvenile delinquency in this country increased, especially for the last few years.

3. A definition of the delinquency structure is usually understood to include the elements delinquency is composed of and the numerical ratio of delinquency groups differentiated either from delinquency as a whole or from its particular categories. If so understood, in analysing the delinquency structure it is only natural to use a body of information in which offence is a unity. This may be data on the total number of offences committed in a selected area at a certain definite time, irrespective of the method of its evaluation; this may also be a body of data on known offences, on offences where a suspect had been determined in the course of preparatory proceedings or, finally, a body of information about offences where offenders had lawfully been convicted or found guilty.

In most cases no such data are available (except perhaps for the second of the mentioned bodies of information which is a fundamental section of police statistics). However, where interest is taken in the delinquency structure, related to a definite category of offenders — to juveniles, the analyser is as a rule compelled to search for material of different kind. Such material would usually include data on findings of guilt, enriched as they are with information about the nature of offences concerned.

An analysis of such data leads to the following conclusions:

A considerable increase in the number of findings of guilt in 1961 —1967 failed to produce any substantial changes of the juvenile delinquency structure. It is still offences against property (86 to 89 per cent) which are dominant in juvenile delinquency — mostly including theft of things of minor value. Besides, a somewhat numerous group embraced offences against the person (5, to 7 per cent), in which slight bodily harm (about 1/3 of cases), assault (1/5 of cases) and battery or grievous bodily harm dominated. Annually, there were 5 to 11 juveniles found guilty for murder and 21 to 35 for manslaughter. In 1967, 614 juveniles were found guilty for sexual offences (1.7 per cent of the total number of findings of guilt in that very year); rape was found in more than a half of cases, the remaining ones having been fornication with juveniles below 15 years of age. About one per cent of cases included offences against public order officers. Offenders of other categories were few.

A higher than average increase in the number of findings of guilt for housebreaking or burglary, for damage done to property, a series of offences against the person and for rape has been noted since 1961. This was accompanied by an increase of the mean age of juveniles found guilty annually — from 13.8 years in 1961 to 14.3

years in 1967. It is no wonder then that first of all an increase in the proportion of offences committed by juveniles of older year groups has been observed.

A peculiarity of the juvenile delinquency structure becomes clearly-cut, indeed, when compared with the young adult and adult delinquency structures.

Differentiation of only 4 delinquency groups (against property, against the person, sexual offences and those against public order officers) is sufficient to embrace

- a) almost the entire juvenile delinquency (93 to 96 per cent),
- b) a considerable proportion of young adult delinquency and
- c) but only below 60 per cent of adult delinquency.

The fact that a great majority of juvenile delinquency are related to offences against property (chiefly theft) of minor importance must by no means stipulate that such a delinquency should be neglected. On the contrary, the effects of commitments of various, often slight, offences turn out too often to be serious. This may not be clear when only single cases are considered but when the developing process of juvenile social depravation is taken into account whose that sort of offences are but a fragment only. According to findings of individual studies, the extent of juvenile offenders demoralization shows either a slight or no connection with the objectively evaluated specific gravity of offences ascribed to juveniles.

4. The activities of juvenile courts or of ordinary courts of law with regard to the adjudication of educative or correctional means upon juveniles in 1951 — 1967 was the last question discussed in the study.

A salient feature of the adjudication by our courts upon juveniles is their very considerable caution in applying means connected with separation of a juvenile from his or her familial community and sending them to an institution. The percentage of juveniles upon whom approved school or borstal had been adjudicated was between 10 and 14 per cent, in recent years having been stabilized as 10 to 11 per cent.

From that fact a conclusion can hardly be drawn that it was only every 9th or 10th juvenile upon whom an institutional order was considered necessary. Because it should always be remembered that the adjudication in that particular subject is influenced not only by an evaluation of the degree of juvenile social depravity, of educational values represented by the juveniles' environment, of needs of the juvenile's himself, but also by the realistic possibility of execution of such an adjudication since there is chronic lack of placements in approved schools and very often felt lack of placements in borstals.

With respect to further 15 to 24 per cent of juveniles found guilty, eventual need for applying institutional treatment must have been felt by the courts since executions of relevant adjudications had been suspended and 3/4 of cases were placed on probation.

Probation was the most frequently applied means with respect to juveniles. That particular means was applied almost in 1/3 of all juveniles found guilty, the proportion of such adjudications having considerably increased in 1951 — 1967, i.e.

from 23.2 per cent to 32.2 per cent, so that the yearly number of juveniles placed on probation augmented threefold.

Supervision order is another kind of means which used to be more frequently adjudicated early in the fifties and now it is adjudicated upon every 4th—5th juvenile. Most probably, the observed changes regarding preference of adjudication of probation is caused by development of such services enabling probation of increased numbers of juveniles found guilty.

Admonition was a mean whose application seemed to be decreasing (it was adjudicated upon 23 per cent of juveniles in 1951 and only upon 14 per cent in 1967). A rapid decrease in the number of juveniles upon whom the courts were satisfied by applying that particular single act a few years after 1951, was probably due to a simultaneous rapid growth of the mean juvenile defendant age progressing according to a rise of the age limit of juvenile responsibility from 7 to 10 years of age (1954). On the other hand, the recently observed considerable decrease in proportion of such adjudications is undoubtedly closely connected with advising the courts in terms of limitation of means to be adjudicated upon juveniles of younger year groups.

The choice of adequate educative or correctional means was no doubt influenced not only by the court having been convinced as to which was the best mean for the juvenile's re-education but also what were the realistic possibilities to get the mean executed.

An open question is to what extent the changes of the structure of adjudicated means are a result of changes in categories of juveniles appearing at the courts.